

Kronika

Beskidzka

TYGODNIK • 2 STYCZNIA 2003
ROK XLVII • NR 1 (2398)
BIELSKO-BIAŁA • 2,20 ZŁ (w tym 7% VAT)
ISSN 0867-0897

SPECJALISTA
W WYPOSAŻANIU WNĘTRZ
PANELE ŚCIENNE
MDF
od 7,99 zł/m²
Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 65
tel. 828 12 00

Po 7 latach Trybunał przyznał, że

RACJĘ MIAŁA KRONIKA

Dokładnie 7 lat musiało upłynąć, by Trybunał Konstytucyjny potwierdził rację „Kroniki Beskidzkiej” i orzekł, iż przepisy o pobieraniu opłat za parkowanie są niezgodne z konstytucją. 14 grudnia 1995 roku, jako pierwsi i jedyjni (!) alarmowaliśmy, że bielscy radni wprowadzając płatne strefy postoju, lokalne prawo stawiają ponad ustawą wyższego rzędu. „Radni ponad konstytucją?” - pytaliśmy wówczas na pierwszej stronie „Kroniki”. Parę tygodni później skierowaliśmy sprawę do zbadania przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Dziś, po 7 latach dociekań, znamy odpowiedź! 10 grudnia 2002 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł - rozpatrując sprawę na wniosek RPO i NSA - że tryb wprowadzania płatnego parkowania był niezgodny z konstytucją.

Orzeczenie Trybunału nie oznacza wcale, że za parkowanie na drogach publicznych nie będą pobierane opłaty. Wystarczy przystosować przepisy do konstytucji...

A co dalej z płatną strefą postoju w Bielsku-Białej? - czyt. str. 2

Przepytyjemy bielskiego prezydenta

Droga przez gąszcz

Przez gąszcz problemów brnie od pierwszego dnia urzędowania Jacek Krywult, pierwszy bielski prezydent wybrany bezpośrednio przez mieszkańców. Wypyaliśmy go więc w imieniu mieszkańców jak chce rozwiązać najbardziej palą-

ce problemy, pozostawione w spadku przez poprzednią ekipę. Zapytaliśmy między innymi co dalej z aquaparkiem, strefą płatnego postoju, renowacją starówki i korzystaniem z usług niektórych ratuszowych specjalistów... Czyt. str. 4

Siatkarz wył z bólu, publiczność klaskała

DERBOWY DRAMAT

Przedświadczone siatkarskie derby Podbeskidzia na długo zapadną w pamięci kibiców, lecz nie za sprawą olśniewającej gry zespołów. Po kilku minutach gry, przez potężną wrzawę wypełniającą andrychowską halę, przebił się przeraźliwy jęk dwudziestoletniego siatkarza bielskiej drużyny Michała Ulińskiego. Padł na parkiet, zniemochomiał i z bólu zaczął gryźć własną pięść, wpadając się przerażonym wzrokiem w przekreśloną o dziewięćdziesiąt stopni lewą stopę. Tragedia siatkarza zrobiła wrażenie na miejscowych kibicach. Choć chwilę wcześniej wygwizdali go - tak jak i pozostałych bielskich zawodników - widząc jak cierpi, oklaskami zaczęli dodawać mu otuchy... Czyt. str. 32



FOTO: TOMASZ GIZYŃSKI

Policja przejęła 315 kilogramów narkotyków

Rekordowa przesyłka

315 kilogramów suszonej marihuany o rynkowej wartości dziewięciu milionów złotych przyjechało na dzień przed Wigilią do Bielska-Białej. Zapakowane w pudła i worki, rekordowe ilości narkotyku trzeba było przywieźć ciężarówką. Był to policyjny star, a narkotyki konwojowali uzbrojeni po zęby antyterrorysty. Marihuana przyjechała z małej podwarszawskiej miejscowości. Na południe kraju miała trafić jako towar, z którego dało się wyprodukować ponad trzysta tysięcy działek narkotyku. Dzięki bielskim policjantom trafiła tu, ale nie na sprzedaż lecz w charakterze głównego dowodu przestępstwa. Dok. na str. 36



FOTO: LUKASZ PIATEK

Borecki nie doczekał

Nowy trener Podbeskidzia

Po listopadowym wrzeniu - piłkarze opóźnili wyjście na mistrzowski mecz, prezes klubu złożył rezygnację - w drugoligowym MC Podbeskidzie ucichło. Nie na długo. Bomba eksplozowała w ostatni dzień starego roku. Wciąż urzędujący prezes Marian Antonik... zwolnił trenera Wojciecha Boreckiego! Bielski zespół przejął Paweł Kowalski, do niedawna trener Górnika Łęczna.

Trzy ofiary w Kalwarii

ZABÓJCZY CZAD



FOTO: AGNIESZKA BEDNARSKA

Trzy osoby zmarły w prywatnej kamienicy w Kalwarii Zebrzydowskiej wskutek zaccadzenia: 62-letnia Alicja P. i jej dwóch wnuków - 11-letni Marcin i 15-letni Dawid. Wszyscy spali w pokoju ogrzewanym piecem kaflowym. Policja twierdzi, że przyczyną tragedii była niedrożność przewodu kominowego. Sąsiedzi - Komarowie - cudem uszli z życiem, bowiem od mieszkania, w którym rozegrała się tragedia, dzieli ich jedynie własnoręcznie wybudowana ścianka, a komin mają ten sam. Dok. na str. 29

Bielski biznesmen
zlecił zabójstwo ?

Areszt po latach

Agenci Centralnego Biura Śledczego zatrzymali Krzysztofa Sz., znanego w pewnych kręgach bielszczanina, podającego się za biznesmena. Aresztowanie owiane jest tajemnicą. Wiadomo jedynie, że wiąże się z głośnymi wydarzeniami w stolicy Podbeskidzia sprzed kilku lat, gdy kilka razy usiłowano wysadzić w powietrze innego bielskiego przedsiębiorcę. Dok. na str. 36

PREZENT MIESIĄCA

» str. 7

• REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA

Bezpłatna informacja: 0800 37 67 70

OKMAR
PLASTIK

OKNA
PCV i AL

tylko w zimie,
tylko u nas,
taaaakie **RABATY**

43-392 MIĘDZYRZECZE GÓRNE 376, tel./fax (033) 815-58-74 lub 75

PLEBISCYT SPORTOWY » str. 26

**Rewolucja
w opłatach**

Tańsze przedszkola

Oponad 70 złotych potanieje od marca opłata stała za pobyt dziecka w bielskich przedszkolach. W ten sposób ratusz chce nie tylko ulżyć finansowo rodzicom przed-

szkolaków, ale także sprawić, aby większa liczba dzieci zaczęła uczęszczać do miejskich przedszkoli. 19 grudnia bielscy radni przyjęli propozycję prezydenta Jacka Krywulki obniżającą opłatę stałą za pobyt dziecka w przedszkolu z ponad 190 zł do 15 procent najniższego wynagrodzenia, co według obecnych stawek daje kwotę 120 zł. W ten sposób ratusz zrezygnował po kilku latach z eksperymentu autorstwa Henryka Urbana, zgodnie z którym wysokość opłat za przedszkola uzależniona była od dochodów osiąganych przez rodzinę. Jeśli według rozliczeń podatkowych, dochód w rodzinie wynosił na głowę około tysiąca złotych lub więcej, rodzice lub opiekunowie płacili pełną opłatę stałą, ponad 190 zł. Jeżeli dochody były niższe, to wysokość opłaty stałej topniała, dla najuboższych osiągając stawkę zerową. Jacek Krywulka zaproponował, aby opłata stała obniżyć, a zniżki uzależnić nie od dochodów, lecz od decyzji pomocy społecznej, która - jego zdaniem - prawidłowo oceni, komu rzeczywiście wsparcie w postaci niższych opłat powinno przysługiwać.

Nie wszystkim radnym pomysł ten przypadł do gustu. Niektórzy argumentowali, że metoda zaproponowana przez Henryka Urbana, a przyjęta przez poprzednią radę sprawiła, że blisko tysiąc dzieci zwolnionych jest z opłat i dowodzili, że rodzice tych dzieci mogą na zmianie systemu opłat stracić. - *MOPS sprawdzi, czy te ponad dziewięćset dzieci było zwolnionych z opłat za pobyt w przedszkolu słusznie czy też nie. Z pewnością wszyscy, którzy rzeczywiście potrzebują pomocy w postaci zwolnienia z opłaty stałej, teraz także ją otrzymają* - przekonywał radnych prezydent Krywulka. Większość radnych zdecydowanie poparła ten pomysł. Samorządowcy liczą na to, iż po obniżeniu opłaty stałej zwiększy się liczba bielskich przedszkolaków. Obecnie do przedszkoli uczęszcza nieco ponad połowa dzieci w wieku przedszkolnym, a przecież edukacja przedszkolna - dowodzili niektórzy rajcy - ma bardzo pozytywny wpływ na rozwój dzieci.

Rada zdecydowała, że obniżka opłaty stałej za pobyt w miejskich przedszkolach nastąpi od marca. Do końca stycznia mają zostać opracowane kryteria, w oparciu o które udzielane będą zwolnienia z opłat, a w lutym osoby zainteresowane taką pomocą gminy będą mogły składać w tej sprawie wnioski. (hos)

Parkowanie na przetarg

DO WIOSNY - ZA DARMO!

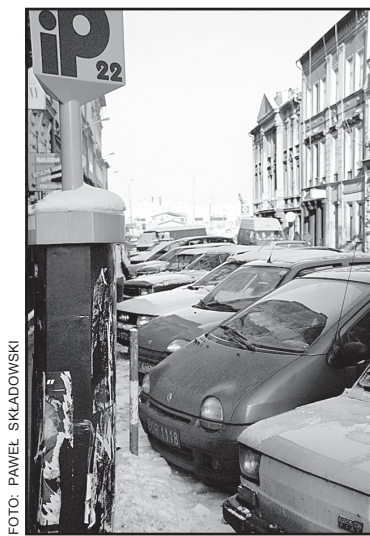
Jacek Krywulka, nowy prezydent Bielska-Białej, po objęciu rządów zapowiadał, że jedną z pierwszych spraw, jakimi ma zamiar się zająć, będzie uporządkowanie sytuacji w strefie ograniczonego postoju. Płatna strefa nie funkcjonuje - ku zadowoleniu kierowców - od sierpnia ubiegłego roku, kiedy to upłynął termin umowy na administrowanie miejskimi parkingami przez spółkę Intelpark.

Już wiadomo, że pierwszym krokiem ratuszowych władz będzie anulowanie decyzji poprzedniego Zarządu Miasta, ograniczającego strefę do... zera metrów kwadratowych. W najbliższym czasie strefa ponownie obejmować będzie przeszło 1400 miejsc postojowych. I na tę powierzchnię parkingową ogłoszony zostanie przetarg. Pracownicy Wydziału Gospodarki Miejskiej i Ochrony Środowiska już przygotowują dokumenty, wprowadzając kilka istotnych zmian. Przede wszystkim gmina zagwarantuje sobie w umowie z przyszłym administratorem odpowiednie zyski, unikając w ten sposób oskarżeń, iż miejskie parkingi służą do bogacenia się prywatnych firm. Zmianą ważną dla korzystających ze strefy będzie dwusystemowość parkomatów. Oznacza to, że oprócz używania kart chipowych kierowcy będą mogli opłacać postój także bilonem, a może nawet banknotami. Niewyklu-

zione, że nowe czytniki będą przyjmowały płatności również za pomocą kart kredytowych i bankomatowych.

Zdaniem Adama Grzywacza, naczelnika Wydziału Gospodarki Miejskiej, nie należy się obawiać, że działanie bielskiej strefy jest niezgodne z prawem i ostatnim orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. - *Po zmianach pod koniec 2001 roku sposób funkcjonowania bielskiej strefy płatnego postoju jest zgodny z prawem i zarzuty wymienione w werdykcie Trybunału Konstytucyjnego na szczęście nie dotyczą Bielska-Białej. Ewentualne zmiany będziemy musieli poczynić dopiero w momencie opracowania przez parlament odpowiedniej ustawy, do czego zobowiązuje wyrok Trybunału* - mówi Adam Grzywacz. - *Ale czy będą rzeczywiście konieczne, przekonamy się dopiero po powstaniu aktu prawnego.*

Na razie kierowcy mogą parkować za darmo. Specyfikacja przetargowa ukaże się w Biuletynie Zamówień Publicznych w styczniu. Zgodnie z przepisami, informacja o przetargu na administrowanie bielską strefą musi znajdować się w biuletynie przez 6 tygodni. Natomiast umowa będzie podpisana najpóźniej tydzień po jego rozstrzygnięciu. Tak więc, o ile nie nastąpią żadne komplikacje i opóźnienia, nowego administratora miejskich parkingów poznamy najwcześniej w drugiej połowie lutego. Mało prawdopodobne jest, by trzeba było płacić za parkowanie pojazdów już w marcu, bowiem uruchomienie nowego systemu, uwzględniającego wszystkie wymagania władz miasta, z pewnością zajmie zarządzającemu więcej niż dwa tygodnie. Tak więc z dużą dozą prawdopodobieństwa można przyjąć, że jeszcze przez trzy miesiące parkowanie w Bielsku-Białej będzie bezpłatne. (ska)



● **Wojna z marszałkiem** ● **Bielsko dyskryminowane**

Radnego pełno wszędzie

Działalność bielskiego radnego Rajmunda Pollaka podczas obrad Sejmiku Województwa Śląskiego przez niektórych recenzentów lokalnego życia publicznego traktowana jest jako... nadaktywność. Faktycznie, radny Pollak pyta, wnioskuję, poddaje w wątpliwość, nie zgadza się, protestuje, czyli - „rozrabia”, choć przecież na tym forum jest debutantem, a poza tym zbyt wyraźnie działa w interesie swoich wyborców, mieszkańców Podbeskidzia. Trudno dziś o jednoznaczną odpowiedź na pytanie: czy zbyt aktywny jest Pollak, czy może jego koledzy z sejmiku wpadają na obrady odpocząć po pracy. O „wytłumaczenie się” redakcja poprosiła Rajmunda Pollaka.

18 listopada rozpoczęła się pierwsza sesja sejmiku i w tym dniu nie doszło do wyboru marszałka. Zwróciłem wtedy uwagę na błąd stylistyczny projektu uchwały o wyborze marszałka, a konkretnie - bezzasadne zastosowanie bezokolicznika. Sesję przerwało, bo trwały jeszcze zakulisowe targi między SLD a Samoobroną. 26 listopada na mój wniosek zorganizowano pomieszczenie do głosowań tajnych i ten wniosek dla niektórych członków SLD był kontrowersyjny. W głosowaniu tajnym, wyłoniono przewodniczącego Sejmiku, natomiast w pierwszym głosowaniu na marszałka kandydat Michał Czarski z SLD nie uzyskał wymaganej większości. Drugie głosowanie było już naruszeniem tajemnicy, gdyż wielu radnych z SLD i Samoobrony w ogóle nie korzystało z kabiny, a w dodatku pokazywało swoim kolegom przy którym kandydacie kreślą znak graficzny. Natychmiast zwróciłem uwagę przewodniczącemu Wieczorkowi (z SLD), że głosowanie należy unieważnić, gdyż Ustawa o Samorządzie Województwa wymaga, aby wybór marszałka odbył się w sposób tajny. Poparł mnie w tej kwestii radny Janusz Gałkowski z PiS oraz członek Komisji Skrutacyjnej radny Mikolajczak z LPR. To był jak, okazało się jednak, „kontrowersyjny” wniosek, który został oddalony i Michała Czarskiego ogłoszono marszałkiem.

Przed drugą sesją otrzymałem materiały, z których wynikało, że jednym z głównych punktów obrad ma być wynagrodzenie marszałka i natychmiast wystosowałem pismo do przewodniczącego Wieczorka z zastrzeżeniami do planowanych: 300% dodatku funkcyjnego, plus 40% dodatku specjalnego, plus 1030 zł dodatku za wysługę lat oraz faktu, że suma dodatków dla marszałka będzie wy-

ższa niż wynagrodzenie zasadnicze. Poza tym wystosowałem pisemne zastrzeżenia do dyskryminacyjnego traktowania Bielska-Białej.

16 grudnia, gdy rano przyjechałem do Katowic, nie było jeszcze w programie sesji uczczenia pamięci tragedii sprzed 21 lat. Jako związkowiec NSZZ „Solidarność” poczułem się w obowiązku oddać cześć bohaterom górnikom z kopalni „Wujek” i wraz z radnym Dobrakowskim z Częstochowy opłakaliśmy salę obrad. Natychmiast zjawili się jacyś panowie, którzy przedstawili się jako dyrektorzy z Urzędu Wojewódzkiego i zażądali ściągnięcia plakatów, grożąc mi, że będę obciążony za mycie historycznych marmurów. Stwierdziłem, że absolutnie nie ściągnę, bo afisze też są historyczne, a dzielnicy zamordowanych górników zasługuje na upamiętnienie. Potem przyszły sprzątaczkę, którym kazano... oczyścić ściany, jednak okazały się inteligentniejsze od swoich szefów, bo gdy je poprosiłem aby nie zrywały plakatów i całą winę zwały na mnie, to bez słowa wyrzuciły wyszły. Wówczas zjawili się przewodniczący Wieczorek i oświadczył mi, że budynek Sejmiku Śląskiego jest własnością Urzędu Wojewódzkiego i dlatego nie mam prawa nic tam robić bez zgody UW. Ja wtedy zapytałem czy ZOMOwcy mieli prawo w 1981 roku strzelać do górników. W międzyczasie zjawili się na sali dziennikarze i nikt już nie ośmielił się zrywać plakatów (...)

Przed głosowaniem porządku obrad zaproponowałem jego poszerzenie o sprawę NBP w Bielsku-Białej i Częstochowie. Przewodniczący był przeciwny, jednak uparłem się i w końcu Sejmik Województwa Śląskiego uchwalił Rezolucję skierowaną do prezesa Balcerowicza domagającą

się utrzymania istnienia placówek NBP w Bielsku-Białej i w Częstochowie. Potem na wniosek wszystkich radnych z Ligi Polskich Rodzin uchwalono, że kwota 314.728 zł proponowana pierwotnie przez Zarząd (SLD-Samoobrona) na wydawnictwa promocyjne zostanie przeznaczona na lepsze cele, a mianowicie dla biednych i bezdomnych. Kolejną sprawą była sytuacja służby zdrowia na Śląsku. Nie wahałem się skrytykować dyrektora Kurka ze Śląskiej Kasy Chorych oraz ministra zdrowia za niedofinansowanie służby zdrowia na Podbeskidziu, a ponadto poparłem protest pracowników i lekarzy Pogotowia Ratunkowego przeciwko planom likwidacji usług ambulatoryjnych. Użyłem słów: „zamach na Pogotowie Ratunkowe jest zamachem na Polskę!” Dużo kontrowersji wywołało moje żądanie aby dopuścić do głosu przedstawicieli protestujących obecnych na galerii sali Sejmiku. Dopiero po kilkukrotnym powtórzeniu tego wniosku dopuszczono do mównicy sanitariusza Pogotowia, który przytoczył bardziej rzeczowe argumenty niż dyrektor Kurek. Na końcu obrad przedstawiono sprawozdanie z działalności Zarządu i znowu byłem „kontrowersyjny”, bo zaprezentowałem swój sprzeciw wobec odmowy przyznania dotacji Wojewódzkiemu Ośrodkowi Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży w Istebnej (Uchwała 12/2/2002 Zarządu Woj. Śl. II kadencji / SLD-Samoobrona/). Potem jeszcze zażądałem aby część Funduszu Śląskiego przeznaczyć na tworzenie miejsc pracy na Podbeskidziu, gdyż po likwidacji województwa katastrofalnie rośnie bezrobocie w Bielsku-Białej i okolicach. Domagałem się również dofinansowania dla rolników gospodarujących w górach (...).

Jaka przyszłość Szpitala Pediatrycznego ?

TYLKO NIE LIKWIDACJA!

Wkrótce ma się rozstrzygnąć przyszłość Szpitala Pediatrycznego w Bielsku-Białej. Bielskie starostwo, organ założycielski dziecięcego szpitala zapewnia, że nie bierze pod uwagę możliwości likwidacji w Bielsku-Białej specjalistycznej pediatrii.

Bielski Szpital Pediatryczny od kilku lat boryka się z poważnymi kłopotami finansowymi. Jest zadłużony na blisko siedem milionów złotych. Jego sytuację dodatkowo pogorszył fakt, iż przez kilka ostatnich miesięcy roku 2002 placówka ta przyjmowała pacjentów, choć za te usługi nie dostawała pieniędzy, gdyż kontrakt ze Śląską Regionalną Kasą Chorych został wyczerpany, a Kasa nie chciała go renegować. Z kolei propozycja finansowa Kasy na ten rok okazała się jeszcze skromniejsza niż w roku ubiegłym. - *Zachowanie Śląskiej Kasy Chorych przekreśliło plan samodzielnej restrukturyzacji szpitala. Przewidywał on, że Szpital Pediatryczny wyraźnie zmniejszy koszty funkcjonowania przez skoncentrowanie swojej działalności tylko w dwóch budynkach i w efekcie po kilku latach jego działalność zacznie się bilansować. Ale ten plan zakładał niezmienną wysokość kontraktów z Kasą Chorych. Te zaś systematycznie topnieją. Kontrakt na rok 2002 był niższy niż na rok 2001. Natomiast propozycja Kasy na rok 2003 jest, w zależności od rodzaju usług, o piętnaście - trzydzieści procent niższa niż w roku 2002* - mówi starosta bielski Andrzej Płonka.

W efekcie bielskie starostwo, organ założycielski Szpitala Pediatrycznego, powróciło do zerwanych kilka miesięcy temu rozmów z ratuszem, organem założycielskim borykającym się z podobnymi problemami Szpitala Ogólnego, na temat połączenia obu placówek medycznych. W przeszłości zakładano, że połączone szpitale będą się mieścić w budynkach

Szpitala Ogólnego przy ulicy Wyspiańskiego. Dziś - jak twierdzi szef starostwa - lokalizacja połączonych placówek medycznych jest kwestią otwartą. - *Od czasu, gdy miasto wraz z powiatem ustaliło, że lokalizacja połączonych szpitali przy ulicy Wyspiańskiego byłaby najkorzystniejsza, wiele się zmieniło. Z jednej strony poniesiono sporo nakładów na remont budynków Szpitala Pediatrycznego. Z drugiej strony przy ulicy Wyspiańskiego ma powstać nowoczesna placówka kardiologii, więc miejsca będzie tam mniej. W tej sytuacji ponownie musimy dokonać oceny, która lokalizacja będzie sensowniejsza* - mówi Andrzej Płonka dodając, że kwestią otwartą jest również to, który samorząd będzie organem założycielskim połączonych szpitali.

Przedstawiciele starostwa dodają, iż rozważana jest jeszcze inna wersja przyszłości bielskiej pediatrii, a mianowicie jej przeprowadzka do Szpitala Wojewódzkiego pod Szynielnią. Na temat szczegółów tego projektu powiatowe władze mają wkrótce rozmawiać z marszałkiem województwa śląskiego, który jest organem założycielskim szpitala pod Szynielnią.

Starosta Płonka zapewnia jednocześnie, że nikt w starostwie nie bierze pod uwagę takiego scenariusza, w którym w Bielsku pozostałby jedynie niewielki oddział dziecięcy „doklejony” do któregoś ze szpitali, a specjalistyczne usługi pediatryczne dla mieszkańców Podbeskidzia świadczyłyby śląskie kliniki. - *Specjalistyczna pediatria musi w Bielsku-Białej pozostać* - deklaruje szef starostwa. (hos)

**Kronika
Beskidzka**

Dyżury dziennikarzy: **BIELSKO** (ul. Dubois 4, tel. 812-58-78, 812-35-77) - od poniedziałku do piątku godz. 9.00 - 15.00. **ŻYWIEC** (Agencja Nieruchomości "Dacza", ul. Kościuszki 4, tel. 861-55-88) - czwartek godz. 14.00 - 15.30. **CZECHOWICE-DZIEDZICE** (Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel. 215-32-85) - środa godz. 14.00 - 15.00. **OŚWIĘCIM** ("Walent", ul. Łukasiewicza 4 p. 10, tel. 842-57-22) - wtorek godz. 10.00 - 11.30. **WADOWICE** (ul. Mickiewicza 3, tel. 873-80-54) - środa godz. 10.00 - 13.00. **SUCHA BESKIDZKA** (ul. Rynek 10, tel. 874-17-56) - środa godz. 10.00-13.00. Dyżury biur ogłoszeń - czyt. strona przedostatnia i kolumny ogłoszeniowe.

Brak wyższego wykształcenia

WICE-KŁOPOTY

Część wiceburmistrzów, wicewójtów i wiceprezydentów będzie musiała najprawdopodobniej pożegnać się ze stanowiskami. To skutek figla, jaki samorządowym dygnitarzom zafundował kilka tygodni temu rząd, stwierdzając, że na stanowiskach zastępców mogą pracować jedynie osoby z wyższym wykształceniem.

Informacje te można znaleźć w rozporządzeniu Rady Ministrów, wydanym 3 grudnia minionego roku, opublikowanym w dzienniku ustaw nr 210. Dotyczy ono zmian w przepisach o wynagrodzeniach i kwalifikacjach pracowników samorządowych. Z jednego z paragrafów jasno wynika, że wyższe wykształcenie stało się w przypadku zastępców obowiązującym już wymogiem. Nowe przepisy wywołały panikę wśród zainteresowanych. Niektórzy bowiem z obecnych zastępców nie posiadają, jak się okazuje, wyższego wykształcenia.

- Wójtowie w gminach są zaniepokojeni - przyznał nam rzecznik powiatu żywieckiego, Stanisław Kucharczyk. - Słychać nawet głosy, że ma się zawiązać jakaś grupa zmierzająca do oprotestowania zmian.

Na szczęście do tej pory wiele gmin radzi sobie z obowiązkami bez zastępców. Nie zdążono ich jeszcze powołać. Tam gdzie to zrobiono, jak na przykład w Czernichowie, powstał dylemat: - Przyznam szczerze, że nie wiem co o tym myśleć - powiedział nam zastępca wójta Czernichowa, Marian Stapor. - Mogę to oceniać jedynie negatywnie. Ma powody do niepokoju, bo nie posiada wyższego wykształcenia. Jest jednak od dłuższego czasu - jak twierdzi - w trakcie jego uzupełniania.

- Ustawa nic o takich przypadkach, jak mój, nie mówi - do-

daje zastępca wójta z Czernichowa. - Chyba muszę czekać na rozwój wydarzeń.

W najgorszej sytuacji znaleźli się ci zastępcy bez wymaganego wykształcenia, którzy objęli stołki „wice” po tym, jak sami wcześniej zrezygnowali z mandatów radnego! Na Podbeskidziu taką ofiarą rządowej nowelizacji może stać się Henryk Juszczak, wiceprezydent Bielska-Białej. Niedawno, po to, by zostać zastępcą prezydenta Jacka Krywulki, pożegnał się on dobrowolnie z mandatem radnego, na rzecz kolejnego na liście Jana Kanika.

Podobny dylemat ma zastępca wójta w Węgierskiej Górze. Nowe przepisy krytykują też pracodawcy zastępców. Wójt Węgierskiej Górki mówi o nich wprost, że „to przykład wyjątkowego bubla.”

- Nie można inaczej powiedzieć o przepisach, które z założenia mają działać wstecz. Rozporządzenie wydano 3 grudnia, a jego przepisy mają obowiązywać już od 27 października minionego roku - tłumaczy wójt Piotr Tyrlik. - Poza tym nas, pracodawców stawia to w sytuacji, że jeżeli będziemy musieli zwolnić osoby bez wymaganego wykształcenia, to płacąc im należne odprawy. Zaledwie po kilku miesiącach pracy...

Ustawa obowiązuje. W gminach trwa tymczasem wyczekiwanie. - Trzeba poczekać aż ktoś to rozporządzenie zaskarzy do sądu - uważa wójt Tyrlik. (orka)

Skąd wziąć pieniądze dla eksburmistrza Szczyrku ?

Rekordowa odprawa

Były burmistrz Szczyrku zainkasuje rekordową kwotę odprawy po tym, jak nie został wybrany na kolejną kadencję. W gminie tymczasem zapanowało przerażenie skąd wziąć pieniądze na ten cel.

85 tysięcy złotych, tyle należy się w sumie Tadeuszowi Fabii, byłemu burmistrzowi Szczyrku. Część tej kwoty, blisko 37 tysięcy, Fabia już zainkasował. Teraz czeka na resztę. Ta astronomiczna, jak na warunki samorządowe, kwota (z pewnością rekordowa w Polsce) wzięła się stąd, że byłemu burmistrzowi oprócz zwykłej odprawy (15 tys. zł) należało po zwolnieniu z pracy należeć się jeszcze ekwiwalent za urlop - w tym przypadku za 74 dni, co daje prawie 22 tys. zł, odprawa emerytalna, czyli sześć ostatnich pensji burmistrza, w sumie 36 tys. zł oraz nagroda jubileuszowa. Ta ostat-

nia w kwocie 12 tysięcy. Razem - ponad 85 tysięcy! Taką kwotę przeciętny emeryt musiałby ciułać blisko dziesięć lat i to pod warunkiem, że odkładałby ją w całości. Burmistrz Fabia nie będzie miał tego problemu, i to mimo faktu, iż niemal przez całe swoje zawodowe życie pracował na stanowiskach raczej średnio opłacanych, np. w bielskim Fiacie. Dopiero przez ostatnie cztery lata inkasował burmistrzowskie pensje. Teraz podatnicy będą musieli wysupłać jakoś 85 tysięcy. W przeciwnym razie...

- Pan Fabia gotów nas jeszcze podać do sądu i zażądać odsetek od zwłoki za należność -

mówi obecny burmistrz Szczyrku, Czesław Marek.

Dzisiejszy gospodarz zimowego kurortu nie ma złudzeń, że odprawa, choć duża, należy się jednak Tadeuszowi Fabii. - Takie są przepisy i nic na to nie poradzimy. Po prostu ktoś tworząc prawo nie pomyślał, że może nastąpić taka kumulacja - mówi Marek. - Ale to sygnał do tego, że coś trzeba zmienić, by w przyszłości nie dochodziło do takich absurdów.

Były burmistrz nie ma najwidoczniej żadnych dylematów, bo wniosek o odprawę złożył już dawno, zaraz po tym, jak nabrał przekonania, że nie będzie ponownie gospodarzem Szczyrku. (orka)

Flagi na strażnicach

KROCZĄCY PROTEST

Zaraz po świętach na budynkach i bramach wjazdowych do komendy Państwowej Straży Pożarnej w Oświęcimiu pojawiły się flagi i transparenty. Oflagowane zostały również samochody strażackie. Po lubuskim, opolskim i świętokrzyskim również strażacy z województwa małopolskiego przystąpili do akcji protestacyjnej.

Strażakom chodzi o to, by rząd wywiązał się z porozumień zawartych jeszcze w 1997 roku, kiedy to ówczesny minister spraw wewnętrznych i administracji, Leszek Miller zobowiązał się do stopniowe-

go wyrównania uposażeń ludzi pracujących w PSP z zarobkami policji. Wyrównanie miało zakończyć się do 2000 roku. Wystąpiły jednak opóźnienia i ostatecznie cały proces przesunięto, za zgodą strażackich związków zawodowych, na lata 2000 - 2002. Jednak termin dobiegł końca, a strażacy obiecanych pieniędzy nie otrzymali.

W Oświęcimiu protest poparli zarówno strażacy zrzeszeni w Związku Zawodowym Strażaków Florian, jak i w "Solidarności".

Przedstawiciele obu organizacji zapewniają jednak, że akcja protestacyjna w żaden sposób nie wpłynie na pracę strażaków, dlatego mieszkańcy mogą spać spokojnie. Akcja protestacyjna ma charakter ogólnopolski i kroczący. Oznacza to, że co kilkanaście dni do protestu przyłączają się komendy kolejnych województw. 6 stycznia do strażaków z województwa małopolskiego dołączą ich koledzy z województwa śląskiego. (ska)

Zadecyduje wynik referendum

Strajk na kolei ?

Najpierw górnicy, a teraz kolejarze okręgu śląskiego zorganizowali wśród swoich załóg referendum w sprawie ewentualnego przeprowadzenia strajku generalnego. Pracownicy kolei odpowiadają w nim tylko na jedno pytanie: czy popierasz strajk generalny w obronie miejsc pracy?

Referendum jest efektem fiaszka rozmów prowadzonych pomiędzy kolejarzami a rządem na temat realizacji ustawy o restrukturyzacji, prywatyzacji i komercjalizacji PKP.

Na razie nie są znane wyniki śląskiego referendum, jednak o panujących wśród kolejarzy nastrojach najlepiej świadczy fakt, iż w największych śląskich węzłach kolejowych, takich jak Tarnowskie Góry, za strajkiem opowiedziało się blisko 80 procent pytanym. W Bielsku-Białej oraz innych węzłach ko-

lejowych Podbeskidzia referendum do 30 grudnia (gdy zamykaliśmy ten numer „Kroniki”) nie było jeszcze przeprowadzone, stąd trudno powiedzieć coś konkretnego o nastrojach podbeskidzkich kolejarzy. Zgodnie z uchwałą zarządu śląskodąbrowskiej „Solidarności” referendum ma zostać przeprowadzone do 5 stycznia. Jak poinformowano nas w Okręgowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „Solidarność” okręgu śląskiego (obejmującej również większą część Podbeskidzia) jest jeszcze czas na to, aby każdy pracow-

nik mógł oddać swój głos w tak ważnej dla kolei sprawie.

Kolejarze zrzeszeni w małopolskiej sekcji kolejarzy NSZZ „Solidarność” (między innymi Wadowice, Sucha Beskidzka) w referendum uczestniczyć nie będą. Tamtejszy okręg NSZZ „Solidarność” jak na razie nie przewiduje - jako formy protestu - organizacji strajku generalnego i jedynie zamierza podporządkować się uchwale krajowej sekcji w sprawie ogólnokrajowego protestu, który zakłada między innymi oflagowanie kolejowych budynków. (map)

DZIĘKUJEMY !

Wszystkim, którzy dobrze nam życzyli przed świętami Bożego Narodzenia i nowym rokiem, zarówno korespondencyjnie, telefonicznie, jak i osobiście serdecznie dziękujemy. Świąteczne życzenia właśnie się spełniły, noworoczne spełniać się zaczynają. Dobrze mieć tak wielu wiernych przyjaciół!

Redakcja

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Cena na każdym towarze

W ofercie posiadamy:

- metkownice
- drukarki kodów kreskowych
- weryfikatory cen
- czytniki kodów kreskowych
- inventaryzatory
- wagi etykietujące



JANTAR Sp. z o.o.
Bielsko-Biała, ul. Piekarska 130
tel. 8100736, www.jantar.pl

159401/112002

REKLAMA ● OGŁOSZENIA ●

SAUNY

NA KAŻDY WYMIAR

BASENY

JUŻ OD 1.900 ZŁ

ŁAŹNIE PAROWE

DREW-BAS

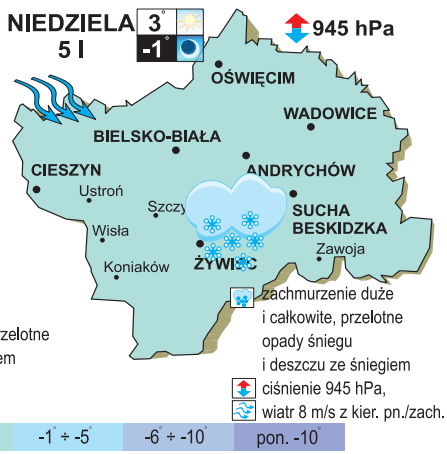
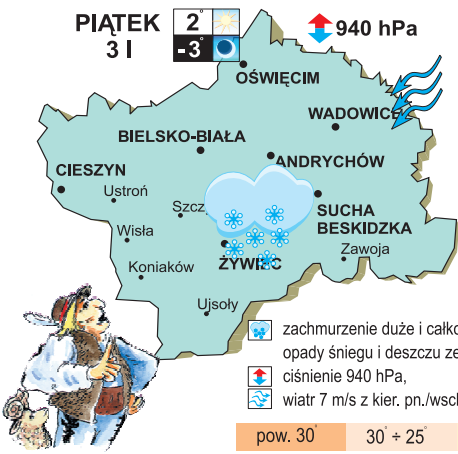
033/8547-647, 0602 764 419

USTRŃ, UL. J. KRETA 26

www.drewbas.ig.pl

e-mail: drewbas@telvinet.pl

159401/112002



„Kronika” przepytuje bielskiego prezydenta

DROGA PRZEZ GĄSZCZ

Od kilkunastu tygodni w najważniejszym fotelu w Bielsku-Białej zasiada Jacek Krywult, pierwszy prezydent stolicy Podbeskidzia wybrany w bezpośrednich wyborach przez mieszkańców miasta. O palących bielskich problemach, z którymi ratusz nie potrafił poradzić sobie często od wielu już lat, z Jackiem Krywultem rozmawia Sławomir Horowski.

- **Poprzednie władze miasta były w dużej mierze inspiratorem pomysłu budowy aquaparku, ale zostały po sobie jedynie rozgrzebaną inwestycję. Czy kontynuowanie tego przedsięwzięcia jest - pana zdaniem - w interesie gminy Bielsko-Biała i jej mieszkańców? Co dalej z aquaparkiem?**

- Zacznę od tego, że nie należę do przeciwników aquaparku, zresztą takich chyba w Bielsku-Białej nie ma. Jak każdy bielszczanin chciałbym, aby w mieście był taki obiekt. Uważam jednak, że jak ktoś jest głodny, to nie kupuje mercedesa tylko coś do jedzenia. A z aquaparkiem zrobiono dokładnie odwrotnie. Rozpoczęto inwestycję na którą gminy, mającej wielką dziurę w budżecie, po prostu nie stać. Obecnie mamy dwie możliwości do wyboru, obie niestety złe. Jeżeli podejmujemy decyzję o zaprzestaniu budowy, to stracone zostaną środki, które już zainwestowano. Jeżeli natomiast zdecydujemy się przedsięwzięcie kontynuować, to wydatki gminy będą o wiele większe. Trzeba będzie bowiem odkupić część udziałów w realizującej inwestycję spółce Nemo, poręczyć kredyt na budowę, potem z pewnością go spłacać oraz utrzymywać aquapark, gdyż nierealna jest zakładana w biznesplanie liczba tysięcy sześciuset gości codziennie. Wyboru w tej sprawie będą musieli dokonać już wkrótce radni. Moim zdaniem mniejszym złem, a przez to lepszym wyborem, będzie zatrzymanie tej inwestycji.

- **Bielska strefa płatnego postoju najpierw przynosiła zysk jedynie prywatnej firmie, a teraz stała się fikcją, choć na papierze istnieje nadal. Jak obecnie rysuje się przyszłość bielskich niebieskich parkingów, z którymi ratusz od lat nie umie sobie poradzić?**

- Obecny stan, czyli zapchane centrum, w którym praktycznie nie sposób zaparkować samochodu, pokazuje, że opłaty za postój są potrzebne. Pomysł z wydzierzawianiem poszczególnych parkingów fundacjom czy stowarzyszeniom uważam za zły. Strefa będzie więc znów działać, ale zysk przynosić będzie gminie, a nie prywatnym spółkom. To jest poza dyskusją. Obecnie przygotowujemy przetarg dotyczący strefy. Chcemy bowiem, aby kierowcy mogli opłaty za postój uiszczać zarówno przy pomocy kart magnetycznych, jak i gotówką.

- **Bielski stary rynek ciągle straszy ruinami zawalonej kamienicy. Plan rewitalizacji starówki utknął w miejscu. W jaki sposób chce pan przywrócić starówce jej dawny blask i skąd zamierza pan wziąć na to pieniądze?**

- W ciągu najbliższych dwóch lat zamierzamy wyremontować zachodnią pierzeję rynku, czyli tę, na której przed laty doszło do budowlanej katastrofy. Na ten cel po-

trzeba około ośmiu milionów złotych, które pochodzić będą z budżetu gminy. W trakcie obecnej kadencji chcę także na rynku zrealizować bardzo ważną i kosztowną, choć niewidoczną dla postronnego obserwatora, inwestycję dotyczącą infrastruktury kanalizacyjnej. Na ten cel gmina będzie musiała znaleźć w budżecie około siedmiu milionów. Natomiast kwestia rewitalizacji całej starówki sprowadza się do tego skąd wziąć na ten cel pieniądze. Możliwości są dwie. Gmina może sama zmierzyć się z tym zadaniem, starając się pozyskać na ten cel maksymalnie dużo środków pomocowych. Boję się jednak, że wtedy na odnowienie całej starówki będziemy czekać piętnaście, dwadzieścia lat. Alternatywą byłoby skorzystanie z przykładu Kołobrzegu, gdzie stare miasto wygląda zachwycająco, a odnowiono je w ten sposób, że zaniedbane budynki oddano w ręce prywatnych ludzi dysponujących odpowiednią gotówką, którzy za własne pieniądze je odnowili. Nie wykluczam, że skorzystamy z tego wzoru.

- **Od wielu lat niespełniona jest w Bielsku-Białej obietnica przeniesienia do nowej siedziby azylu dla bezdomnych zwierząt. Kolejne ekipy rządzące miastem nie potrafiły sobie z tym problemem poradzić. Czy bezdomne psy i koty doczekają się wreszcie godziwych warunków życia?**

- W tej sprawie od lat składano obietnice bez pokrycia. Ponieważ zamiast obiecywać wolę działać, powiem na ten temat tylko tyle - doceniam wagę tego problemu i już poleciłem zająć się sprawą nowego azylu.

- **Zapowiadał pan konieczność zmian personalnych w niektórych miejskich spółkach. W których spółkach zmiany są konieczne?**

- Zmiany, i to zarówno w zarządach jak i w radach nadzorczych, nastąpią w co najmniej w kilku spółkach. Jestem przekonany, że nastąpią w Aquie, gdzie przez zmiany personalne chcemy zerwać z obecną, chorą sytuacją, gdy gmina, czyli główny udziało-

wiec Aquy, jest przez tę spółkę traktowana jak petent. Zmiany będą także potrzebne w innych spółkach, gdzie stwierdzono w ostatnim okresie określone nieprawidłowości.

- **Poprzednie władze miasta powołały Henryka Urbana na pełnomocnika ratusza odpowiedzialnego za projektowany Park Technologiczny, a Jerzego Widzyka na pełnomocnika od inwestycji drogowych. Nominacje te budziły wiele kontrowersji i były czasem oceniane jako sztuczne tworzenie przysłówowych „stołków”. Czy zamierza pan korzystać z usług obu pełnomocników?**

- Umowa z panem Henrykiem Urbanem wygasła z końcem grudnia i nie sądzę, aby była potrzeba jej przedłużania. Umowa z panem Jerzym Widzykiem obowiązywać będzie jeszcze kilka miesięcy i przez ten czas ocenię, czy ta funkcja jest miastu potrzebna.

- **Czy gmina Bielsko-Biała przejmie na własność boisko piłkarskie przy ulicy Żywieckiej i, utrzymując obiekt, ułatwi tym samym życie droguligowemu MC Podbeskidzie?**

- Czynimy starania o przejęcie stadionu. Mam nadzieję, że podczas wiosennej rundy rozgrywek boisko będzie już naszą własnością.

- **W ostatnich latach głośno było w ratuszu o pomysle zakupu autobusów na gaz dla MZK oraz o budowie utwardzonego pasa startowego na lotnisku w Aleksandrowicach. Czy pomysły te będą realizowane?**

- O obu pomysłach należy już mówić w czasie przeszłym. Zakup autobusów na gaz już wcześniej oceniano jako pomysł chybiony. Natomiast utwardzony pas na lotnisku być może przydałby się, ale planowano, że zbuduje go spółka utworzona przez gminę i Aeroklub na terenie otoczonym z dwóch stron przez grunty nie będące własnością spółki. A co wtedy, gdy właściciel sąsiednich terenów nie zgodzi się na swobodny dostęp do pasa? Sądzę więc, że w tej wersji w to przedsięwzięcie miasto nie powinno się angażować.

Radio Bielsko kontra Pers

Prawy Polak i sporny czek

Adam Wolak, kandydat na prezydenta Bielska-Białej popierany przez Ligę Polskich Rodzin, reklamował się hasłem „Adam Wolak - Prawy Polak”. Zdaniem szefów lokalnej rozgłośni radiowej z Bielska-Białej, działania tego kandydata podczas kampanii wyborczej i tuż po niej dalekie były od prawości.

W trakcie niedawnej kampanii wyborczej Radio Bielsko prowadziło rozmowy z wieloma kandydatami walczącymi o miejsca w lokalnym samorządzie. Jednym z nich był Adam Wolak, kandydat na prezydenta Bielska-Białej popierany przez LPR. Zdaniem szefów radia, kandydat ten naruszył prawa autorskie rozgłośni. - *Materiał nagrany w studio naszego radia Adam Wolak zamieścił następnie - bez wiedzy i zgody radia - na stronie internetowej spółki Pers, której jest współwłaścicielem. Naruszono w ten sposób nasze prawa autorskie do tego materiału. Poza tym takie jego wykorzystanie mogło sugerować, że Radio Bielsko popierało tego kandydata, co z kolei mogło negatywnie odbić się na wizerunku radia. Zażądaliśmy więc usunięcia tego materiału ze stron internetowych - co zostało uczynione - oraz zadośćuczynienia. Po negocjacjach zawarliśmy porozumienie, zgodnie z którym ustaliliśmy, że tytułem odszkodowania otrzymamy pięć tysięcy złotych. Porozumienie to, jako reprezentant Komitetu Wyborczego Ligii Polskich Rodzin, podpisał Andrzej Wolak, który przedstawił się jako brat Adama Wolaka - mówi Jerzy Handzlik, prezes Radia Bielsko. Dodaje, że wkrótce potem w siedzibie rozgłośni zjawił się posłaniec z czekiem na pięć tysięcy złotych wystawionym przez spółkę Pers. - *Fakt ten nas nie zdziwił, gdyż umówiliśmy się podczas zawierania porozumienia, że czek wystawi Pers. Było to dla nas tym bardziej oczywiste, że materiał, który wywołał całe zamieszanie, ukazał się właśnie na stronach internetowych Persa - wyjaśnia Jerzy Handzlik. Nie kryje, że zdumiał się, gdy kilka dni po wyborach otrzymał pismo od spółki Pers, w którym firma ta domagała się... zwrotu omyłkowo pobranych z jej rachunku pięciu tysięcy złotych! *Upamiętniamy prosimy o zwrot kwoty 5.000 zł, która została przez Państwa omyłkowo pobrana z naszego rachunku bankowego (...) za pomocą cheku rozrachunkowego (...). Informujemy, że wszystkie zobowiązania wobec Państwa Firmy zostały przez nas uregulowane. (...) w dniu realizacji cheku nie mie-***

liśmy żadnych zobowiązań wobec Państwa Firmy - czytamy w piśmie wystosowanym przez spółkę Pers do Radia Bielsko.

- *Najpierw naruszono nasze prawa autorskie i narażono na szwank nasz wizerunek. Potem zawarto z nami porozumienie i dostarczono czek, który zresztą na nasze żądanie został potwierdzony przez bank i opiewał na kwotę zapisaną w porozumieniu. A po wyborach dowiadujemy się, że nastąpiła pomyłka i mamy te pieniądze oddać. To przecież zakrawa na kpinę - mówi Jerzy Handzlik.*

Zupełnie inaczej ocenia tę sytuację Adam Wolak, były kandydat na szefa bielskiego samorządu. Jego zdaniem, nie doszło do naruszenia praw autorskich Radia Bielsko, gdyż był on współautorem wyemitowanego przez radio materiału i miał prawo zamieścić go w Internecie. - *O tym porozumieniu dowiedziałem się już po jego podpisaniu i nie widzę powodu, dla którego miałbym je honorować. Tym bardziej, że uważam, iż prawa nie naruszyłem. Lubię i szanuję swojego brata, ale przecież trudno oczekiwać aby firma Pers płaciła za coś rachunki tylko dlatego, że podpisał się pod tym mój brat. Na marginesie pragnę dodać, że pełnomocnikiem Komitetu Wyborczego Ligii Polskich Rodzin był Roman Giertych i tylko on mógł zawrzeć porozumienie w imieniu tego komitetu. Jeśli więc pod porozumieniem zawartym z Radiem Bielsko w imieniu Komitetu Wyborczego LPR widnieje podpis innej osoby, to porozumienie takie jest po prostu nieważne - mówi Adam Wolak, twierdząc, że czek na pięć tysięcy złotych dla Radia Bielsko został przez firmę Pers wystawiony pomyłkowo, najprawdopodobniej za usługę, za którą zapłacono już wcześniej.*

Z pisma, które niedawno trafiło w tej sprawie do Radia Bielsko od spółki Pers wynika, że jeśli radio nie zwróci spornej kwoty, to spółka skieruje sprawę na drogę sądową. Władze rozgłośni uważają, że pieniądze pobrane zostały zgodnie z prawem, nie zamierzają ich zwracać i ze spokojem oczekują ewentualnego procesu.

SŁAWOMIR HOROWSKI

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA

Szanowni Państwo, Klienci AQUA S.A.!



Od 1 stycznia 2003 roku AQUA S.A. wprowadza nowe stawki taryfowe za wodę i ścieki. Do podjęcia tej decyzji obliguje firmę ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, która weszła w życie 14 stycznia 2002 roku. Chcąc działać zgodnie z prawem, bez narażania się na kary, jakie przewiduje ustawodawca (do 15% rocznego przychodu firmy), AQUA S.A. przygotowała wnioski taryfowe dla obsługiwanych przez siebie gmin. Wysokość proponowanych w nich taryf uzależniona jest od dotrzymywania przez spółkę wszystkich zobowiązań, w szczególności inwestycyjnych. Zgodnie z opinią prawną prof. Huberta Izdebskiego, pomimo że większość Rad Gmin podjęła uchwały o odmowie zatwierdzenia taryf, nie może dojść do sytuacji, w której w 2003 roku nie będzie żadnych taryf (obecne obowiązują do 31 grudnia 2002 roku.) Zgodnie z nową ustawą AQUA S.A. wprowadza więc nowe ceny. Mogą one jednak ulec zmianie np. poprzez, przewidziane tą ustawą, dopłaty gmin do jednej z grup taryfowych. Przeznaczając na dopłaty do cen dla gospodarstw domowych jedynie połowę podatku od nieruchomości oraz dywidendę, które w 2003 roku AQUA S.A. przekazuje gminom (w przypadku Bielska-Białej mowa o przeznaczeniu na dopłaty tylko dywidendy, gdyż gmina ta ustanowiła już niższy podatek od nieruchomości, zaś w przypadku Porąbki mowa jest tylko o podatku od urządzeń wodociągowych służących mieszkańcom tej gminy, tj. ok. 43% całego podatku od nieruchomości, który płaci Porąbka AQUA S.A.) ceny za wodę i ścieki mogłyby się kształtować w następujący sposób:

Ceny wody na 2003 r. w zł/m ³				Ceny ścieków w 2003 r. w zł/m ³			
Nazwa Gminy	Obowiązujące od 01.01.2003	Obniżka w wyniku dopłaty o:	Nowe po dopłacie	Obowiązujące od 01.01.2003	Obniżka w wyniku dopłaty o:	Nowe po dopłacie	
Bielsko-Biała	2,81	0,24	2,57				
Buczkowice	5,77	2,03	3,74				
Jasienica	4,59	1,74	2,85				
Jaworze	2,76	0,65	2,11				
Kęty	3,06	0,62	2,44				
Kozy	6,22	2,58	3,64				
Porąbka	5,34	1,47	3,87				
Szczyrk	5,77	4,63	1,14	8,70	4,63	4,07	
Wilamowice	6,67	2,53	4,14				
Wilkowice	2,97	0,30	2,67	3,47	0,30	3,17	

Z przedstawionych informacji wynika jednoznacznie, że wykorzystując tylko część pieniędzy, które mieszkańcy płacą za wodę i ścieki, a które z kolei AQUA S.A. przekazuje gminom w postaci dywidendy i podatku, można otrzymać znaczący spadek cen. Decyzje o dopłatach należą do radnych, do których mieszkańcy mogą zwrócić się z postulatem o podjęcie takich działań.

Zarząd AQUA S.A.

Aqua podnosi ceny (cd.)

Pomysł z dywidendą

Podwyżka cen wody wprowadzona od nowego roku przez bielską spółkę wodociągową Aqua zbulwersowała nie tylko zwykłych odbiorców jej usług, ale również władze samorządowe. W większości gmin obsługiwanych przez Aquę przyjęto uchwały nie akceptujące podwyżek taryf za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków.

Tymczasem prawdopodobne jest, że wejście w życie nowego taryfikatora odbyło się zgodnie z obowiązującą znowelizowaną ustawą o zaopatrzywaniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. W tej sytuacji Aqua sugeruje samorządom, że mogą cenę wody zmniejszyć... przeznaczając na to dywidendę pobieraną od wodociągowej spółki!

- W ostatnich dniach analizowaliśmy wraz z zespołem prawników zapisy ustawy oraz tryb ich realizacji przez Aquę. Niestety wydaje się, że wszystko zostało przeprowadzone przez spółkę prawidłowo. Nie oznacza to jednak, że miasto składa broń. Będziemy starali się dojść z władzami Aquy, do kompromisu. W najgorszym zaś przypadku wyciągniemy z całej sprawy wnioski, które pozwolą nam w przyszłym roku podjąć odpowiednie kroki, żeby sytuacja się nie powtórzyła - mówi Henryk Juszczyk.

Sprzeciw samorządów, nie chcących zaakceptować tak wysokich podwyżek (ceny za wodę wzrosną średnio o 8 procent, a za ścieki o 14 procent), wiąże się ze zbyt wysoką, zdaniem władz lokalnych, rentownością przewidzianą przez spółkę w przyszłym roku. - Spółka akcyjna powołana jest przede wszystkim po to, by przynosić zyski - mówi Jerzy Strzelecki, prezes Aquy. - Ludzie muszą w końcu zrozumieć, że pieniądze, które zarabiamy, nie są „przejadane”, lecz inwestowane. Jesteśmy jednym z nielicznych przedsiębiorstw tej branży w Polsce, które pomimo recesji panującej w kraju cały czas się rozwijają. Sukcesywnie modernizujemy sieć wodociągową, rozbudowujemy kanalizację. Albo zahamujemy ten proces i nasi odbiorcy zaczną narzekać na jakość świadczonych przez nas usług, albo w dalszym ciągu będziemy unowocześniać przedsiębiorstwo eliminując ilość awarii, przeciekających rurociągów, dbając o zapewnienie jak najlepszej jakości wody. Jeśli rzeczwiście gminy uważają, iż cena przez nas oferowana jest zbyt wysoka, mogą zdecydować się na refundowanie przynajmniej jej części, choćby z pieniędzy otrzymywanych co roku z dywidendy za posiadane akcje Aquy.

Ceny wody w gminach, na terenie których działa Aqua, mogłyby się stać - jak zapewnia Strzelecki - najniższe w Polsce, gdyby samorządy zdecydowały się dywidendy wypłacać z tytułu posiadanych akcji w spółce przeznaczyć na dofinansowanie wody. Przykładowo, w przypadku Bielska-Białej dywidenda razem z podatkiem od nieruchomości przekazywanym do gminnej kasy wyniesie ponad 9,7 mln złotych. Ta suma wystarczyłaby na dopłatę 0,76 zł do każdego metra sześciennego wody dostarczonej i odprowadzonych z go-

spodarsztw domowych ścieków. Wówczas cena wody spadłaby z 2,63 zł do 1,87 zł za metr sześcienny, a ścieków z 2,69 do 1,93 zł za metr sześcienny (netto). Dywidenda, jaką otrzymają Kozy (777 tysięcy złotych) pozwoliłaby dofinansować metr sześcienny wody i ścieków o 3,17 złotych. Rekordzistą w tym zestawieniu jest Szczyrk, który przy dywidendzie rzędu 733 tysięcy złotych mógłby dofinansować każdy metr sześcienny kwotą 5,32 złotych.

Takie rozwiązanie najwyraźniej nie uśmiecha się władzom gmin. Henryk Juszczyk zapytany co sądzi o dofinansowywaniu cen wody odparł, że przy takiej dziurze budżetowej nie może być mowy o dodatkowym uszczupleniu bielskiej kasy o prawie 10 milionów złotych. Na dziurę budżetową powołuje się też wójt Kóz, Edward Kućka. - Jak mogę sobie pozwolić na dofinansowywanie wody, gdy brakuje mi pieniędzy na naprawę dziurawych dróg, które na remont czekają od zeszłego roku? - pyta Kućka. - Dodatkowo w planie mamy budowę kolektora ściekowego. Po prostu sytuacja ekonomiczna gminy i jej potrzeby nie pozwalają nam na podjęcie takiej decyzji. Oznaczałoby to spadek tempa inwestycji, a niektórych wręcz wstrzymanie. Poza tym uważam, że cena wody jest za wysoka. Świadczy o tym choćby fakt, że w ciągu ostatnich czterech lat zanotowaliśmy w gminie spadek jej zużycia o dwadzieścia siedem procent. Tylko częściowo jest to efekt oszczędzania. Coraz więcej ludzi rezygnuje z usług Aquy i buduje studnie.

Z jednej więc strony samorządy narzekają na zbyt wysokie ceny i rentowność przedsiębiorstwa, z drugiej - pośrednio - przyznają, że pieniądze za udziały w spółce wodociągowej są istotnym zastrzykiem finansowym dla gminnych budżetów. Tworzy się błędne koło...

- Nie chcemy doprowadzić do zahamowania rozwoju Aquy, zależy nam jedynie na konsultowaniu z udziałowcami spółki tak strategicznego czynnika, jakim jest cena wody. Jeszcze raz podkreślam, że nie może być tak, iż podmioty posiadające większościowy pakiet akcji praktycznie nie mają żadnego wpływu na politykę cenową przedsiębiorstwa - wyjaśnia Henryk Juszczyk. - Dołożymy wszelkich starań, żeby doprowadzić do normalizacji sytuacji. Między innymi mamy zamiar rozpocząć rozmowy dotyczące renegotiacji umowy zawartej z inwestorem strategicznym spółki, która w naszym odczuciu zbyt ogranicza możliwości działania miasta, mającego w dalszym ciągu większościowy pakiet akcji.

PAWEŁ SKŁADOWSKI

Różne koszty czerwonych autobusów

KURS NA OSZCZĘDNOŚCI

Koszty funkcjonowania w Bielsku-Białej komunikacji publicznej są jednymi z najwyższych, w porównaniu z podobnymi przedsiębiorstwami działającymi na terenie Podbeskidzia. Każdy bowiem pokonany przez autobus Miejskiego Zakładu Komunikacji w Bielsku kilometr trasy kosztuje tego przewoźnika 4 złote 54 grosze.

Dla porównania koszt ten w MKZ Oświęcim wynosi 3 złote 26 groszy. Prawie identyczny jest również w żywieckim MKZ. Dla przykładu niższe koszty mają podbeskidzkie PKS-y, gdzie choćby w Bielsku-Białej skalkulowano je na poziomie 2 złotych 7 groszy za kilometr. Jedynie w Cieszynie koszty działalności tamtejszego miejskiego przewoźnika są zbliżone do wykazywanych w bielskim MKZ. Dlaczego jednak tak się dzieje, skoro wszystkie te firmy działają na tym samym przewozowym rynku, posiadają podobny tabor, kupują takie samo paliwo, zatrudniają na podobnych zasadach kierowców, płacąc takie same ubezpieczenia? Wynikałoby z tego, iż koszty ich funkcjonowania powinny być we wszystkich przypadkach zbliżone. Tymczasem różnią się prawie o 30 procent! Czyżby chodziło o niegospodarność? Zwłaszcza iż podlegające samorządom zakłady komunikacyjne nie muszą się specjalnie martwić o rentowność firmy. Wszelkie niedobory, wynikające z różnicy pomiędzy wpływami a kosztami działalności, pokrywają bowiem podatnicy. Nie ma więc w takiej sytuacji zagrożenia, iż nierentowne przedsiębiorstwo upadnie.

Józef Szyguda, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej w Cieszynie, zajmującego się obecnie między innymi komunikacją miejską tłumaczy, iż stosunkowo wysokie koszty funkcjonowania transportu publicznego w tym mieście w po-

równaniu z innymi miastami Podbeskidzia spowodowane są w głównej mierze warunkami terenowymi, w jakich przyszło działać jego autobusom. - W porównaniu z Oświęcimiem czy Żywcem trasy na liniach, jakie pokonują autobusy w Cieszynie są wyjątkowo pofałdowane i górzyste - tłumaczy Szyguda. - Stąd znacznie większe zużycie paliwa. Zwłaszcza iż tabor, jakim dysponujemy, do najnowszych nie należy. Co więcej fatalny stan wielu dróg - głównie na obrzeżach miasta - sprawia, iż pojazdy ulegają częstym awariom - dodaje dyrektor.

Mimo wysokich kosztów funkcjonowania cieszyńskiego przewoźnika, mieszkańcy tego miasta korzystający z publicznego transportu są - w porównaniu z bielszczanami - w lepszej sytuacji. Bilet jednorazowy na „czerwony” autobus kosztuje tam bowiem 1,7 zł. Tymczasem w Bielsku jest on o 30 groszy droższy. I to mimo tego, iż dopłaty z miejskiej kasy do działalności bielskiego MKZ stanowią aż 28 procent budżetu przedsiębiorstwa. Łatwo więc policzyc, iż aby zakład był samowystarczalny finansowo, cena biletu musiałaby wzrosnąć o co najmniej 50 groszy.

Agnieszka Szotek, kierownik do spraw przewozów pasażerskich w bielskim MKZ przyznaje jednak, iż podwyżka taka nie jest w najbliż-

szym czasie planowana. Oznacza to, iż podatnicy nadal dofinansowywać będą w Bielsku-Białej transport publiczny. Szotek przyznała jednak, iż z drugiej strony w MKZ prowadzone są obecnie działania mające na celu obniżenie kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Drogą do tego mają być między innymi zmiany w sposobie zatrudniania w firmie nowych kierowców. Znaczącą pozycję - czego kierownik Szotek nie ukrywa - w ogólnym zestawie kosztów bielskiego MKZ stanowią bowiem koszty osobowe, które dyrekcja przedsiębiorstwa zamierza w ten sposób obniżyć. - Zamierzamy nie zatrudniać teraz w MKZ kierowców na etatach - wyjaśnia kierowniczka - lecz brać ich w leasing. To rozwiązanie - jej zdaniem - będzie dla firmy bardziej korzystne. Odpadną bowiem wszystkie nakłady związane z zatrudnieniem pracownika na etat. - Obecnie kierowców chcemy wypożyczać z firmy, która ich zatrudni i płacić jej wyłącznie - według ustalonej stawki - za usługę, jaką kierowcy świadczyć będą na naszą rzecz - wyjaśnia zasady pomysłu Agnieszka Szotek, dodając jednocześnie, iż wzbudza on - zwłaszcza wśród kierowców - wiele kontrowersji. Obawiają się, że stracą na tym rozwiązaniu. Z drugiej jednak strony zyskają podatnicy, którzy nie będą musieli aż tak bardzo dofinansowywać deficytowej działalności MKZ, zwłaszcza iż - jak pokazują przykłady z innych miast - publiczny przewoźnik wcale nie musi być aż tak kosztowny w utrzymaniu.

MARCIN PŁUŻEK

Nowe ceny biletów w Czechowicach

Im dalej, tym taniej

Od 1 stycznia 2003 roku w Czechowicach-Dziedzicach obowiązują nowe ceny niektórych rodzajów biletów w autobusach Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej.

Podwyżki o 2,2 procent w przypadku biletów jednorazowych i 4,4 procent w przypadku okresowych, dotyczą tylko pierwszej strefy. Gmina zdecydowała się nie zmieniać cen w drugiej strefie komunikacji miejskiej, aby zachęcić mieszkańców do korzystania z usług na dłuższych odległościach, w szczególności liniach

do Bielska-Białej oraz z sołectw do Czechowic i Bielska-Białej. Bilet jednorazowy w pierwszej strefie czasowej kosztuje teraz 2,20 zł, ulgowy 1,10 zł. W drugiej strefie czasowej 2,50 i odpowiednio 1,25 zł. Więcej trzeba zapłacić za bilet kupiony u kierowcy. Bez względu na strefę kosztuje 3 złote. Cenę biletu 7-dniowego sie-

ciowego ustalono na 20 złotych. Bilety miesięczne kosztują: imienne - 55 złotych w obrębie miasta (z wyjątkiem sołectw i Bielska-Białej) i 59 złotych na wszystkich liniach oraz na okazieciela 58 złotych w obrębie miasta i 62 na wszystkich liniach autobusowych. Cenę miesięcznego biletu szkolnego ustalono na 20 złotych. (łup)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

Promocja zimowa

350%*

OKNA INTER-BUD®

PRODUCENT OKIEN PCV F.R.B. INTER-BUD

30-392 Kraków, ul. Czerwone Maki 65
tel. (012) 25 25 371(2), fax (012) 25 25 373
http://www.inter-bud.home.pl

BIURA HANDLOWE
BIELSKO-BIAŁA: ul. Wałowa 27, tel. 819 34 34;
ul. Szeroka 8, tel. 816 03 52
KOZY: ul. Bielska 147, tel. 817 66 31
WADOWICE: ul. Zatorska 20, tel. 823 31 86

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE
CIESZYN: ul. Stawowa 18, tel. 852 11 56
SUCHA BESKIDZKA: ul. Mickiewicza 65, tel. 874 26 39

* Szczegóły promocji w punktach sprzedaży

Najbardziej w Żywcu, najmniej w Oświęcimiu

ZADŁUŻONE SZPITALA

Na łamach „Kroniki” niejednokrotnie już pisaliśmy o zadłużeniu szpitali na Podbeskidziu, jednak nigdy nie było ono tak niepokojące jak obecnie. Jak się okazuje, ujemny bilans ubiegłego roku stawia niektóre z nich w sytuacji wręcz dramatycznej, a zadłużenie z dnia na dzień wzrasta. Dlaczego?

Jednym z głównych powodów zadłużenia są zaległości w przekazywaniu pieniędzy zakontraktowanych przez kasy chorych. Dlatego szpitale zalegają z płatnościami za lekarstwa, środki opatrunkowe lub też z opłatami za prąd. Na domiar złego rosną odsetki od niezapłaconych kwot.

Najtrudniejsza sytuacja panuje w żywieckim Szpitalu Powiatowym. Zadłużenie na koniec roku 2002 szacowano na ponad 7,4 miliona złotych. Dyrekcja szpitala, szukając oszczędności, chce zaproponować nowy program naprawczy. Planuje się obniżenie wynagrodzeń pracowników o 4,5 procent, wysłanie części pracowników na bezpłatne urlopy oraz zniesienie części dyżurów lekarskich. Na takie propozycje nie chcą przystać związki zawodowe. - Rozważania o obniżkach czy bezpłatnych urlopach w ogóle nie wchodzi w ra-

chubę. Obecne zadłużenie szpitala może okazać się znacznie większe, bo są zaległości w uregulowaniu „trzynastki” za rok 2000 i 2001 oraz ustawowej podwyżki dwustu trzech złotych za grudzień i stu dziesięciu złotych za 2001 rok - mówi Wiesława Ryczkiewicz, przewodnicząca NSZZ „Solidarność” przy Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej w Żywcu.

Również w innych szpitalach Podbeskidzia sytuacja stała się alarmująca. W Szpitalu Wojewódzkim w Bielsku-Białej zaległości w płaceniu rachunków wynoszą prawie 7,4 miliona złotych. Bielski Szpital Ogólny ma ponad 6,4 miliona złotych zaległości. W Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku-Białej zadłużenie szacują na ponad 1,7 miliona złotych. Kwota ta wynika głównie z wykonania ponadlimitowych świadczeń, za które nie zapłaciła Śląska Kasa Chorych. Ponad 5,7 miliona złotych

zadłużenia względem kontrahentów zanotował bielski Szpital Onkologiczny.

W szpitalu w Cieszynie zobowiązania wynoszą ponad milion złotych.

W Suchoj Beskidzkiej ubiegłoroczny deficyt szpitala szacowany jest na ponad 1,5 miliona złotych. Spowodowany on jest zaległościami z kas chorych.

- Szpital w Wadowicach zadłużony jest na ponad cztery miliony złotych, z czego 800 tysięcy złotych to zaległości z kas chorych - mówi Józef Kozioł, starosta wadowicki.

Nie jest natomiast zadłużony szpital w Oświęcimiu. - Sytuacja szpitala jest dobra, choć zmienia się z dnia na dzień. Gdyby okazało się, że Śląska Kasa Chorych nie wyrówna świadczeń, to zaległości mogłyby wynieść do dwóch milionów złotych - mówi Grzegorz Gołdynia, wicestarosta oświęcimski. (ps)

Budżetowe przymiarki w Małopolsce

BOOMU NIE BĘDZIE

Władze samorządowe województwa małopolskiego planują przekazać na inwestycje w 2003 roku blisko 54,4 miliona złotych, co stanowi około 20 procent wszystkich planowanych wydatków województwa. Choć trwa dopiero konsultacja przed uchwaleniem budżetu, to jednak z dostarczonego radnym przez Zarząd Województwa Małopolskiego projektu widać wyraźnie, że rozpoczynający się rok nie przyniesie inwestycyjnego boomu. Spośród podbeskidzkich jednostek administracyjnych tradycyjnie nie najgorzej został potraktowany przez krakowskie władze powiat oświęcimski, trochę lepiej niż w ubiegłym roku powiat suski, a jak zwykle po macoszemu - wadowicki.

W projekcie budżetu województwa małopolskiego wymieniono osiemnaście inwestycji z zakresu transportu i łączności. Wśród nich znalazło się jedno przedsięwzięcie realizowane na Podbeskidziu. Będzie to kontynuacja budowy północnej obwodnicy Kęt w kierunku

Oświęcimia. Z kasy wojewódzkiej jeśli budżet zostanie przyjęty w proponowanej wersji, zostanie przeznaczonych na ten cel blisko 1,5 miliona złotych. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 12,3 mln zł, a jej zakończenie zaplanowano w 2004 roku. Z kolei z puli inwestycji oświatowych skorzysta powiat suski. Władze wojewódzkie zaplanowały bowiem rozbudowę i modernizację Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Suchoj Beskidzkiej. Placówka otrzyma na to zadanie 500 tys. zł. To już niemal wszystkie inwestycyjne pieniądze, jakie trafią do podbeskidzkiej części województwa małopolskiego. Powiat oświęcimski może liczyć jeszcze na środki z programu „Bezpieczny Wał” na wykonanie umocnień przeciwpowodziowych nad największymi rzekami, między innymi Wisłą. Do podziału jest jednak niewiele, bo na całe województwo tylko 300 tys. zł.

Na co zatem mogą liczyć pozostałe jednostki administracyjne, takie jak pominięty w inwestycjach powiat wadowicki? Otóż chyba tylko na dobre kontakty z jednostkami zależnymi od władz samorządowych. I tak na przykład w Andrychowie rozpoczęto budowę ronda w centrum miasta finansowaną pół na pół przez Zarząd Dróg Wojewódzkich i lokalny samorząd. Podobnie dzieje się w sąsiednim Wieprzu, gdzie powstaje trzykilometrowy chodnik przy ruchliwej trasie Zator - Andrychów.

Z innych ciekawostek budżetowych odnotujemy, iż na podróże zagraniczne władz i pracowników Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie przewidziano ponad 225 tys. zł, na koordynację działań marszałka, jego zastępców i pozostałych członków Zarządu Województwa Małopolskiego - 160 tys. zł, zaś utrzymanie przedstawicielstwa Małopolski w Brukseli pochłonie w 2003 roku blisko 217 tysięcy złotych. Pomyślano też o integracji województwa, na którą zdaniem autorów projektu budżetu potrzeba 55 tys. zł. (dyr)

Szok w Pewli Małej

KOŚCIOŁ W PŁOMIENIACH

- To wielkie nieszczęście - mówią mieszkańcy Pewli Małej, w gminie Świnna, o pożarze kościoła, który wybuchł w środę, 18 grudnia.

Ogień pojawił się około dwudziestej drugiej. Płomienie wydobywały się z zakrystii, a potem przeniosły się na drewniany dach - relacjonują strażacy z miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

W akcji gaszenia pożaru brało udział ponad stu strażaków. Zakończyła się dopiero nad ranem. Następnie przez kilka godzin strażacy wynosili z kościoła spalone deski i belki. Spłonęła zakrystia oraz znaczna część więzby i pokrycia dachu. Naruszona została konstrukcja wieży kościelnej. - Udało się uratować ławki, konfesjonały, ambonę i ołtarz. Niemniej kilka obrazów i figuręk będzie wymagało renowacji - mówią strażacy.

Przyczyny pożaru są na razie nieznane. Sprawą zajęli się policjanci z Komendy Wojewódzkiej

Policji w Katowicach. Nieoficjalnie mówi się, że straty mogą wynieść nawet do dwóch milionów złotych.

- To dla mnie szok. Mam tyle miłych wspomnień związanych z tym kościołem. Ślub brała w nim moja mama, babcia i ja - mówi ze łzami w oczach młoda mieszkanka Pewli Małej. W piątek, 20 grudnia, oględziny kościoła przeprowadzili przedstawiciele Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Katowic i żywieckiego Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. - Przede wszystkim musi zostać całkowicie rozebrana drewniana konstrukcja więzby dachowej. Ponadto całość murów musi zostać zabezpieczona przed zimą. Co do kościelnej wieży, to trzeba przeprowadzić szczegółową analizę i pomiary, w jakim stopniu została naruszona jej konstrukcja. Wtedy też zapadnie



FOTO: PAWEŁ SZCZOTKA

decyzja czy zostanie w całości rozebrana - stwierdzili.

Murowany kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Pewli Małej został zbudowany w 1908 roku. W ciągu kilku ostatnich miesięcy w kościele przeprowadzono kilka prac renowacyjnych. (ps)

O jednego Polaka więcej

Nagib z Orientu

Tuż przed Bożym Narodzeniem akt nadania obywatelstwa polskiego otrzymał, mieszkający od lat w Bielsku-Białej Nagib Emrulahi, Jugosłowianin narodowości albańskiej, właściciel między innymi restauracji „Orient”.

Emrulahi, znany w Bielsku raczej jako Nagib, przyjechał do Polski dwadzieścia lat temu. Wniosek o nadanie obywatelstwa złożył przed ponad rokiem. - Uznałem, że należało się już na to zdecydować, bo zacząłem się czuć bardziej Polakiem niż Jugosłowianinem - wyznał "Kronice" świeżo upieczony Polak. - W końcu to tutaj, w Bielsku, jest mój prawdziwy dom. Zrozumiałem to, gdy podczas moich wizyt w Albanii, po tygodniu zaczynałem się nudzić i myśleć, co też tam słyszał w Bielsku...

Nagib Emrulahi jest teraz i Polakiem i Jugosłowianinem, bo nie

zdecydował się zrzec dotychczasowego obywatelstwa. - Chodzi o sprawy rodzinne i majątkowe - tłumaczy Emrulahi. - Skoro prawo daje taką możliwość, to dlaczego z niej nie korzystać.

Nadanie obywatelstwa polskiego cudzoziemcowi daje mu pewne korzyści. Może na przykład kupić ziemię. Emrulahi zapewnia jednak, że rolnikiem nie zamierza zostać. Obywatelstwo polskie - jak tłumaczy - pomoże mu co najwyżej łatwiej przekraczać granice państw, podróżując do Albanii. - Do tej pory musiałem występować o wizy wjazdowe, transzytowe - mówi Nagib Emrulahi. - Za

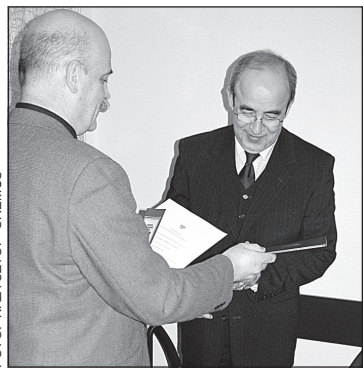


FOTO: KRZYSZTOF ORENIUS

każdym razem, gdy chciałem odwiedzić rodzinę, musiałem najpierw jeździć do Warszawy i załatwiać pozwolenia. Teraz, jako Polak, mogę podróżować bez żadnych ograniczeń. Bardzo się cieszę, że nadano mi polskie obywatelstwo. (orka)

Final kontrowersyjnej nominacji

Rezygnacja prezesa

Jedną z ostatnich decyzji byłych władz Bielska-Białej kierowanych przez Bogdana Traczyka była zmiana w fotelu prezesa Bielskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Powołany przez poprzednie władze miasta prezes BFPK po kilku tygodniach zrezygnował jednak z tej funkcji.

Tuż przed końcem poprzedniej kadencji samorządu władze Bielska-Białej odwołały z funkcji prezesa miejskiej spółki Bielski Fundusz Poręczeń Kredytowych Krzysztofa Bestwinę, a na jego następcę wyznaczyły Artura Lekkiego, byłego miejskiego radnego. Ratusz twierdził, że powierzył mu tę funkcję z uwagi na duże doświadczenie eksradnego w kierowaniu zespołem ludzi oraz w negocjacjach. Nominacja ta wywołała wiele kontrowersji. Lekki z wykształcenia jest bowiem lekarzem i przez wiele lat kierował terenową placówką sanepidu w Bielsku-Białej. Jednocześnie wyszło także na jaw, iż nieco wcześniej władze miasta chciały Artura Lekkiego skierować do Fundacji Bielska Welna. Co ciekawe, Bogdan Traczyk, pod kierownictwem którego władze Bielska tak gorąco poszukiwały posady dla byłego radnego, o reelekcji starał się jako kandydat ugrupowania Współ-

nota Samorządowa, którego liderem jest... Artur Lekki!

Jacek Krywul, nowy prezydent Bielska-Białej nie krył zaskoczenia tą nominacją i zapowiedział, że podobnie jak w przypadku innych miejskich spółek, dokładnie przyglądnie się kwalifikacjom szefa funduszu. Prezydent miasta nie będzie jednak musiał tego robić, gdyż Artur Lekki zrezygnował z funkcji prezesa BFPK. - Prezydent Krywul negatywnie ocenił decyzję prezydenta Traczyka o powołaniu mnie na to stanowisko, gdyż uznał, że takiej decyzji nie powinno się podejmować tuż przed samym końcem kadencji. Nie chciałem aby taka ocena ciążyła na Bogdanie Traczyku, który z ramienia Wspólnoty Samorządowej, której szefuję, startował w wyborach na prezydenta miasta. Jednocześnie chciałem także dać w tej sprawie prezydentowi Krywulowi wolną rękę. I z tych właśnie powodów złożyłem rezygnację - mówi Artur Lekki. (hos)

Narciarze znów zjadą z Szyndzielni

POWRÓT NA ZBOCZA

Po wielu latach przerwy narciarze znowu będą mogli bezpiecznie zjeżdżać ze stoków Szyndzielni. Tak przynajmniej deklaruje Henryk Juszczyk, wiceprezydent Bielska-Białej.

O tym, że Szyndzielnia jest górą wprost wymarzoną do uprawiania różnych odmian aktywnego wypoczynku wiedzano już ponad sto lat temu. Wtedy też wybudowano na szczycie schronisko turystyczne i wytyczono pierwsze szlaki i nartostrady. W okresie międzywojennym zbocza Szyndzielni odwiedzało wielu narciarzy, jednak szczyt popularności przypadł na lata powojenne, gdy uruchomiono kolej gondolową. Narciarze mieli do dyspozycji dwie nartostrady - przez Dębowiec i przez Kołowrót - biegnące ze szczytu do podnóża góry oraz trasę slalomową, tak zwaną Saharę. Lata tłuste skończyły się dla nich na początku minionej dekady. Co prawda władze Biel-



skali mogli korzystać wyłącznie na własną odpowiedzialność. Sytuacja była kuriozalna. W mieście aspirującym do miana wielkiego centrum turystycznego, posiadającym nowoczesną kolejkę linową, nie było nartostrady z prawdziwego zdarzenia. Dlatego w ostatnich latach władze czyniły po cichu starania o poszerzenie i wyprofilowanie na nowo trasy zjazdowej z Szyndzielni.

W ubiegłym roku wydawało się, że starania te przyniosły pozytywny skutek. Niejako kuchennymi drzwiami udało się bowiem zdobyć środki na budowę nartostrady. Pieniądze - około 820 tysięcy złotych - miały być bowiem przekazane przez Generalną Dyрекcję Lasów Państwowych na modernizację leśnej drogi pożarowej, biegnącej na Szyndzielnę. Projekt zakładał, iż droga - dawna nartostrada - będzie poszerzona, a wszystkie zakręty zostaną przeprofilowane. Dzięki temu zimą szlak nadawałby się do narciarskich szusów, choć oficjalnie statusu nartostrady trasa nie miała posiadać. Prace na Szyndzielni ruszyły późną jesienią ubiegłego

roku i bardzo szybko posuwały się naprzód. Gdy wydawało się, iż lada moment droga będzie gotowa, ekipy budowane nagle zeszły z placu budowy. Co prawda do tego czasu udało się przebudować większość trasy (foto 3), w tym prawie wszystkie zakręty, jednak, do zakończenia inwestycji pozostało poprowadzenie blisko kilometrowego odcinka pomiędzy tak zwanym krzywym mostkiem a dolnym zakrętem przy Saharze. Powód przerwania prac był prozaiczny. Nadleśnictwo Bielsko, inwestorowi robót, zabrakło pieniędzy. Okazało się bowiem, iż nie otrzymało całości obiecanych funduszy.

Henryk Juszczyk, żywo - jak to określa - zainteresowany dokończeniem prowadzo-

nych na stokach Szyndzielni prac, zapowiada, że Urząd Miejski sfinansuje pozostałą do wykonania część robót. Na razie udało się wygospodarować na to - ze środków na ochronę środowiska - około 100 tysięcy złotych. - Dzięki porozumieniu Nadleśnictwa Biesko z Urzędem Miejskim roboty budowlane rozpoczęły się już w połowie grudnia, zanim radni podjęli oficjalnie decyzję o przekazaniu środków na ten cel. A wszystko po to, by prace zakończyły się przed sezonem narciarskim - dodaje Henryk Juszczyk.

Tekst i foto: **MARCIN PŁUZEK**



ska-Białej niemalym kosztem zmodernizowały - a dokładniej: wybudowały od podstaw - nową kolejkę gondolową, zapomniały jednak, że kolejką to nie wszystko. Nie zainwestowano bowiem ani złotówki w modernizację i przebudowę tras nar-



ciarskich. Stąd też legendarna dla wielu pokoleń bielskich narciarzy Sahara (foto 1) zarosła krzakami (jesienią część z nich wycięto) i do jazdy na nartach się już nie nadaje, podobnie jak dwie nartostrady. Zwłaszcza ta prowadząca przez przełęcz Kołowrót, o której pamiętają już tylko nieliczni narciarze (foto 2). Turyści korzystający zimą z wyciągu gondolowego nie mieli, po dniu spędzonym na Szyndzielni czy Klimczoku, możliwości zjechania na nartach na dół. Co bardziej odważni ryzykowali zjeżdżając trasą przez Dębowiec, ale narażali się na wypadek lub uszkodzenie sprzętu. Trasa ta bowiem już dawno straciła status szlaku narciarskiego i uważana była wyłącznie za drogę leśną, z której narciarze

ciarskich. Stąd też legendarna dla wielu pokoleń bielskich narciarzy Sahara (foto 1) zarosła krzakami (jesienią część z nich wycięto) i do jazdy na nartach się już nie nadaje, podobnie jak dwie nartostrady. Zwłaszcza ta prowadząca przez przełęcz Kołowrót, o której pamiętają już tylko nieliczni narciarze (foto 2). Turyści korzystający zimą z wyciągu gondolowego nie mieli, po dniu spędzonym na Szyndzielni czy Klimczoku, możliwości zjechania na nartach na dół. Co bardziej odważni ryzykowali zjeżdżając trasą przez Dębowiec, ale narażali się na wypadek lub uszkodzenie sprzętu. Trasa ta bowiem już dawno straciła status szlaku narciarskiego i uważana była wyłącznie za drogę leśną, z której narciarze

ciarskich. Stąd też legendarna dla wielu pokoleń bielskich narciarzy Sahara (foto 1) zarosła krzakami (jesienią część z nich wycięto) i do jazdy na nartach się już nie nadaje, podobnie jak dwie nartostrady. Zwłaszcza ta prowadząca przez przełęcz Kołowrót, o której pamiętają już tylko nieliczni narciarze (foto 2). Turyści korzystający zimą z wyciągu gondolowego nie mieli, po dniu spędzonym na Szyndzielni czy Klimczoku, możliwości zjechania na nartach na dół. Co bardziej odważni ryzykowali zjeżdżając trasą przez Dębowiec, ale narażali się na wypadek lub uszkodzenie sprzętu. Trasa ta bowiem już dawno straciła status szlaku narciarskiego i uważana była wyłącznie za drogę leśną, z której narciarze

ciarskich. Stąd też legendarna dla wielu pokoleń bielskich narciarzy Sahara (foto 1) zarosła krzakami (jesienią część z nich wycięto) i do jazdy na nartach się już nie nadaje, podobnie jak dwie nartostrady. Zwłaszcza ta prowadząca przez przełęcz Kołowrót, o której pamiętają już tylko nieliczni narciarze (foto 2). Turyści korzystający zimą z wyciągu gondolowego nie mieli, po dniu spędzonym na Szyndzielni czy Klimczoku, możliwości zjechania na nartach na dół. Co bardziej odważni ryzykowali zjeżdżając trasą przez Dębowiec, ale narażali się na wypadek lub uszkodzenie sprzętu. Trasa ta bowiem już dawno straciła status szlaku narciarskiego i uważana była wyłącznie za drogę leśną, z której narciarze

Cięcia w bielskim powiecie

Budżetowa mizeria

Wyjątkowo chudy jest tegoroczny budżet powiatu bielskiego. Obcięcie przez rząd środków finansowych dla powiatowego samorządu sprawiło, że starostwo musi oszczędzać dosłownie na wszystkim.

Zdaniem powiatowych radnych, tak fatalnej sytuacji budżetowej bielski powiat nie miał jeszcze nigdy. Decyzją władz centralnych do powiatowej kasy trafiło bowiem znacznie mniej pieniędzy niż spodziewali się tego samorządowcy. Dochody powiatu, na które składają się głównie wpływy z państwowej kasy, są w tym roku o około 10 procent niższe, niż w roku ubiegłym. Największe cięcia objęły subwencję oświatową. - Szkół mamy tyle samo co w roku 2002, liczba uczniów również jest niemal identyczna, więc środków finansowych powinno być porównywalnie jak w roku poprzednim. Tymczasem pod koniec roku otrzymaliśmy wiadomość, że subwencja będzie zdecydowanie mniejsza i wyniesie osiemdziesiąt cztery procent subwencji z roku 2002 - mówi Mirosław Szemla, członek Zarządu Powiatu w Bielsku-Białej.

Starostwo zapowiada podjęcie starań o zwiększenie sub-

wencji, ale na razie poprosiło dyrektorów podległych sobie szkół o maksymalne oszczędności. Ponieważ także na inne cele rząd przyciął fundusze, przygotowując tegoroczny budżet - który radni zatwierdzili 30 grudnia - powiatowe władze wprowadziły oszczędności we wszystkich działach. W projekcie budżetu uwzględniono także ewentualność zaciągnięcia kredytu w wysokości 4,5 mln zł, który może okazać się niezbędny do zrównoważenia budżetu. Samorządowców najbardziej przeraża fakt, iż przy tak dramatycznej sytuacji budżetowej zamkną się przed powiatem drzwi do unijnych funduszy, z których można korzystać tylko wtedy, gdy samemu dysponuje się częścią środków na daną inwestycję. - To zarzwanie idei samorządności - ocenia rządową decyzję o obcięciu środków dla powiatu Roman Migdał, przewodniczący Rady Powiatu w Bielsku-Białej. (hos)

Zawieszony dyrektor liceum w Milówce

FATALNA POMYŁKA ?

Dyrektor liceum w Milówce został w poniedziałek zawieszony w wykonywaniu swoich obowiązków. Decyzję podjęło starostwo żywieckie po tym, jak specjalna komisja dyscyplinarna dla nauczycieli przy wojewodzie śląskim wszczęła przeciwko dyrektorowi postępowanie w związku z nieprawidłowościami przy przeprowadzeniu zeszłorocznych matur. Dyrektor nie czuje się winny.

Komisja wojewody obwiniła Józefa B. ogólnie o uchybienie godności zawodu nauczyciela. W szczególności zaś o rażące - jak twierdzi się w dokumencie o wszczęciu postępowania - naruszenie szkolnych przepisów, poświadczanie nieprawdy i niedopełnienie obowiązków przewodniczącego państwowej komisji egzaminacyjnej. Z tych właśnie powodów władze powiatu zawiesiły tymczasowo dyrektora B. - To są poważne zarzuty, godzące w dobre imię szkoły, dlatego tak postanowiliśmy - tłumaczy rzecznik starostwa Stanisław Kucharczyk.

Szczegóły sprawy dyrektora z Milówki owiane są tajemnicą.

Mimo to „Kronice” udało się dowiedzieć, że powodem, dla którego Józefem B. zajął się rzecznik dyscyplinarny jest sposób przeprowadzenia w Milówce matury z języka niemieckiego. Dyrektor miał na własną rękę przygotować pytania egzaminacyjne!

Dotarliśmy do Józefa B. Był bardzo zdziwiony, że „Kronika” wie o postępowaniu dyscyplinarnym. Od nas też dowiedział się o jego zawieszeniu w funkcji dyrektora. - Jestem zaskoczony - wyznał nam Józef B. - Przecież postępowanie jeszcze się toczy i na razie nikt nie udowodnił mi winy.

Dyrektor przyznał, że w związku z wydarzeniami podczas matury z języka niemieckiego już raz został ukarany karą pieniężną. - Nie otrzymałem nagrody z kuratorium - oświadczył nam Józef B. - Dwa razy nie można człowieka karać. Zresztą tu chodzi o zwykłą pomyłkę.

Jak twierdzi dyrektor, szkoła jeszcze przed egzaminami maturalnymi zamiast pytań z języka niemieckiego zamówiła w kuratorium omyłkowo pakiet egzaminacyjny z języka francuskiego dla jednego z uczniów. - Gdy ten błąd wyszedł na jaw, nie było już możliwości, by sprawę odkręcić. Chciałem, żeby uczeń mógł przystąpić do egzaminu - tłumaczy dyrektor, nie odpowiadając jednak na nasze pytanie, czy w związku z pomyłką rzeczywiście na własną rękę przygotował pytania z języka niemieckiego. - To wyjaśni postępowanie - uważa Józef B., który przekonuje też, że podłożem konsekwencji fatalnej pomyłki są „powiatowe rozgrywki polityczne”. - Po prostu szukano na mnie haka...

Józef B. cieszy się w Milówce opinią dobrego pedagoga i dyrektora. Do tej pory nikt nie miał mu nic do zarzucenia w związku z pracą. (orka)

PREZENT MIESIĄCA

Stycyniowym prezentem „Kroniki” jest 21-calowy telewizor wartości 1018 zł. Właściciela wyłonimy spośród czytelników, którzy do 12 lutego dostarczą do redakcji „Kroniki Beskidzkiej” (Bielsko-Biała, ul. Dubois 4) komplet 5 stycyniowych kuponów wraz z prawidłową odpowiedzią na pytanie zadane w ostatnim stycyniowym numerze „Kroniki Beskidzkiej”.



Rozbijanie tafli w Skoczowie

Na odsiecz łabędziom

Blisko cztery godziny skoczowscy strażacy, wraz z pracownikami schroniska dla bezdomnych zwierząt w Cieszyźnie, rozbijali 26 grudnia lodową tafel na Wiśle w Skoczowie. Łód zagrażał życiu kilkudziesięciu łabędzi. - Blisko czterdzieści łabędzi stłoczonych było na kilku metrach niezamarzniętej wody. Zwierzętom groziło przymarznącie do lodu, a potem śmierć - mówi Mieczysław Kowalczyk z cieszyńskiego azylu dla bezdomnych zwierząt. (hos)

Po blisko trzydziestu latach pracy w zawodzie kasjera, Annę Ś. z Woźnik koło Wadowic zatrzymała pewnego dnia rano policja. Powiedziano jej, że jest podejrzana o kradzież z wadowickiego Urzędu Miejskiego ponad stu tysięcy złotych. Teraz, po upływie półtora roku, była kasjerka czeka na pierwszą rozprawę w sądzie. W tym czasie życie jej i rodziny zmieniło się w piekło. Oskarżona kobieta chce już tylko jednego - sprawiedliwego procesu, bo - jak przekonuje - stała się kozłem ofiarnym i zanim jeszcze została osądzona, już uznano ją za winną złodziejstwa.

Akt oskarżenia w tej głośnej w powiecie wadowickim sprawie trafił już do sądu. Szczegółowo o samych zarzutach wobec Anny Ś. i dwóch innych urzędników tego samego Urzędu Miejskiego „Kronika” pisała już kilkanaście dni temu. Przypomnijmy tylko, że według prokuratorskiego dokumentu kasjerka, wspólnie z pracownikiem referatu księgowości, miała ukraść w okresie od grudnia 1998 roku do grudnia 2000 roku z miejskiej kasy pieniądze, a dla zatuszowania procedury fałszowała raporty kasowe i inne dokumenty. Na ławie oskarżonych zasięgała też trzecia kobieta, kierowniczką referatu, której zarzucono złą kontrolę nad kasą urzędu i nad dokumentacją. Dwie z oskarżonych przyznały się do winy, przy czym pracownica referatu jedynie do kradzieży 30 tysięcy złotych. Kasjerka, Anna Ś. twierdzi, że jest niewinna.

- Przez te wszystkie lata w zawodzie tylko raz musiałam dopłacić do kasy, gdy nie zauważyłam, jak ktoś wpłacił mi fałszywe dwadzieścia złotych - mówi Anna Ś. - To nie jest praca dla ludzi, których kuszą łatwe pieniądze. Nie ukradłam ich... W jednej z gazet opisali mnie już na początku jak złodzieja i jeszcze zamieścili zdjęcie domu sąsiada zamiast mojego twierdząc, w jakich to luksusach podobno żyję... A tymczasem nawet grać nie mam czym. Niczego specjalnego nie dorobiliśmy się z mężem. Kasjerka twierdzi, że przez całą tę historię najbardziej ucierpiał jej starszy syn. Ktoś pokazał mu podczas lekcji w szkole artykuł opisujący matkę. Chłopak przeszedł za-

Podejrzana o kradzież ponad stu tysięcy

PIEKŁO OSKARŻONEJ

łamanie nerwowe i wylądował w szpitalu.

- Zmienił też swoje plany życiowe - mówi matka. - Miał studiować w Krakowie. Ale po tym wszystkim powiedział, że musi stąd uciec. I zrobił to. Nie mógł wytrzymać ludzkiego gadania i tego co działo się zaraz na początku, jak mnie aresztowano i po kilku dniach, gdy wypuszczono.

Wtedy, jak mówi Anna Ś., najbardziej upokarzające dla niej było to, że niemal bez przerwy jeździła za nią straż miejska. - Wystawiali mi nawet tuż pod domem godzinami, tu w Woźnikach! - twierdzi była kasjerka. - Jakbym miała zamiar gdzieś uciec. To było nie do zniesienia. Teraz jest inaczej. Ludzie już oswoili się z sytuacją. We wsi jedni Anie Ś. współczują, inni publicznie dogryzają pytając, gdzie ukryła pieniądze.

PIERWSZE MANKO

Jeśli wierzyć w niewinność Anny Ś., oskarżenie jej o kradzież pieniędzy to dla niej dramat. Ale już raz, w 1995 roku była kasjerka otarła się o podejrzenia związane z brakiem pieniędzy. Wtedy też, jak mówi, przeszła ciężkie dni. - Pewnego dnia, pod koniec pracy w ka-

sie, okazało się, że brakuje mi pięciu tysięcy złotych - wspomina była kasjerka. - Nie mogłam w to uwierzyć, bo po sprawdzeniu dokumentów i rachunków wszystko zgadzało się. Z wyjątkiem tych pięciu tysięcy. Powiadomiłam więc o wszystkim przełożonych. W urzędzie uznano, że kasjerka doprowadziła do manka i kazano jej niedobór uzupełnić. Anna Ś. też w końcu uwierzyła w taki zarzut i dla pokrycia straty zaciągnęła kredyt w banku. Minęło kilka miesięcy i okazało się, że policja zatrzymała sprawców jakiegoś przestępstwa. Zatrzymani przyznali się przy okazji, że wcześniej ogołocili kasę urzędu miejskiego z pięciu tysięcy złotych...

- Myślałam, że urząd wypłaci mi moje pieniądze, które tak naprawdę wpłaciłam za złodziei - mówi Anna Ś. - Ale nie zgodzono się na to. Na szczęście moi koledzy z pracy zrobili zrzutkę i w ten sposób odzyskałam przynajmniej połowę pieniędzy. Ale dni, w których się to wszystko działo, nie były dla mnie łatwe.

Później, przez lata, zawodowe życie Anny Ś. przebiegało bez zakłóceń. - Aż do chwili, gdy w jeden z listopadowych dni dwutysięcznego roku pracownica księgowości chciała dowiedzieć się ode mnie, gdzie jest kilkanaście rachunków z poprzednich lat - wspomina była kasjerka. - Nie miałam pojęcia, bo nie do mnie należało pilnowanie rachunków, które przekazywałam każdego dnia do księgowości. Skąd miałam wiedzieć, gdzie są jakieś rachunki na przykład sprzed dwóch lat?

DZIEŃ KRYTYCZNY

Minęło pół roku. Jak twierdzi Anna Ś., były to miesiące względnie dla niej w pracy spokoju. Po listopadowych pretensjach o zaginięcie rachunki nagle przestano się dopytywać byłej kasjerki, gdzie się one podziały. W maju 2001 roku

wojna o nie wybuchła w urzędzie ponownie. - W końcu postanowiłam poskarżyć się osobiście pani burmistrz - mówi Anna Ś. - Przyjechałam dwudziestego piątego maja, po piętnastej. Pamiętam, bo był to dzień wypłat. Burmistrz wysłuchała mnie i poradziła, żebym na kilka dni poszła na urlop. Myślałam, że to koniec moich kłopotów. Tymczasem tydzień później, gdy Anna Ś. wróciła do pracy, zaraz na wstępie wezwana została - jak utrzymuje - do gabinetu swoich zwierzchników, gdzie oskarżono ją o kradzież pieniędzy. - To był dla mnie wstrząs - przypomina sobie. - Nie chciałam słuchać i kazano wynosić się z urzędu. Chciałam rozliczyć chociaż kasę, ale nawet na to mi nie pozwolono. Wysłałam więc z pracy i przez cały dzień błąkałam się po mieście bez celu.

Była kasjerka wpadła w nerwicę. Lekarz przepisał jej środki na uspokojenie. Po paru dniach Anna Ś. chciała zawieźć do Wadowic zwolnienie lekarskie. Nie zdążyła. Pod bramą jej domu w Woźnikach zatrzymał się samochód, z którego wyszli policjanci. - Najpierw zrobili mi przeszukanie, że później przez trzy miesiące sprzątałam w domu - twierdzi oskarżona. - I zabrali mnie na komendę twierdząc, że jestem podejrzana o kradzież pieniędzy. Tam była kasjerka straciła przytomność. Ocknęła się na Pogotowiu Ratunkowym. Lekarz podał jej silny środek uspokajający. Anna Ś. na dowód tego pokazuje wypis z pogotowia. Twierdzi też, że po takiej dawce powinna odpocząć. - Tymczasem przewieziono mnie z powrotem na policję i przesłuchiowano - wspomina kobieta. - Nie pamiętam co mówiłam, bo było mi wszystko jedno. W końcu podpisałam przyznanie się do winy. Dopiero następnego dnia zrozumiałam, co zrobiłam. Że wtedy, na policji, byłam w takim stanie, że podpisałabym wszystko. I odwołałam swoje zeznanie. To jednak wystarczyło, by w mieście rozeszła się in-

formacja, że Anna Ś. przyznała się do kradzieży.

WĄTPLIWOŚCI

Dla wadowickiej policji i prokuratury wina Anny Ś. nie podlega wątpliwości. W przeciwnym razie nie byłoby aktu oskarżenia. Była kasjerka wciąż jednak nie może zrozumieć kilku rzeczy. Chociażby tej, że z pracy została dyscyplinarnie zwolniona 6 czerwca 2001 roku na co ma odpowiedni dokument, a na świadectwie pracy, które też posiada, napisano, że pracowała w UM do 11 czerwca. Do dnia, w którym urzędowa komisja, w obecności policjanta, dokonała komisijnego otwarcia metalowej kasety z tzw. pogotowiem kasowym. Okazało się wtedy, że brakuje w niej 10 tysięcy złotych, z czego uczyniono kasjerce kolejny zarzut. Na dodatek na protokole, potwierdzającym fakt otwarcia kasety, brak podpisu policjanta, co zresztą potwierdził później biegły sądowy, któremu sąd pracy (Anna Ś. odwołała się tam po wyrzuceniu jej z pracy) zlecił wykonanie opinii o tym, czy była kasjerka poprawnie dokumentowała operacje kasowe. Nawiasem mówiąc, opinia ta była pozytywna dla Anny Ś.

Kolejna wątpliwość, to pytanie co stało się z pieniędzmi, owymi stoma tysiącami złotych (do tej pory ich nie odzyskano). Skoro w urzędzie zorientowano się o nieprawidłowościach dopiero pod koniec roku 2000, to znaczy, że wcześniej zaginione rachunki musiały być na miejscu. W przeciwnym razie nie zgadzałyby się roczny bilans. Wędług oskarżonej Anny Ś. pieniądze rzeczywiście wypłynęły w ciągu dwóch lat z urzędu. - Musiały być wypłacone na podstawie lipnych rachunków - sugeruje była kasjerka. - A jak komuś zaczął się palić grunt pod nogami, to po prostu wykradł z księgowości rachunki i wtedy okazało się, że nie ma pokrycia w dokumentach na te sto tysięcy.

Anna Ś. twierdzi, że nie miała z tym nic wspólnego. Że padła ofiarą czyjegoś sprytnego spisku. Ma nadzieję, że sąd rozstrzygnie, jak było naprawdę. Że zarzut o fałszowaniu dowodów księgowych i rachunków upadnie, po badaniach rachunkowych. Na razie jednak była kasjerka wciąż żyje - jak mówi - w prawdziwym piekle niepewności.

KRZYSZTOF OREMUS

Numer ze spowiedzią...

Mimo iż kościół katolicki dawno już ogłosił, że nie uznaje spowiedzi przez telefon, dzwoniąc pod pewien tajemniczy numer abonencki, określający się skrzynką głosową Radia Maryja, można wyznać swoje grzechy! Co dziwniejsze, o numerze tym nie mają pojęcia w Biurze Numerów Telekomunikacji Polskiej, chociaż zaczyna się on podobnie jak inne numery kierunkowe używane w Polsce.

Wykręcając ze stacjonarnego telefonu numer „zero, sześćdziesiąt cztery, dwa”, następnie dowolną kombinację liczb składającą się z sześciu cyfr można się dodzwonić do konkretnego abonenta. Pod każdym z tych numerów zgłasza się inna automatyczna sekretarka proszącą o pozostawienie wiadomości. W przypadku, gdy jest to numer 0642229996, odzywa się „automat zgłoszeniowy Radia Maryja”. Głos w słuchawce informuje, że „po usłyszeniu sygnału” można się „wyspowiadać”... Nieufni, którzy w tym przypadku mogą przecieć podejrzewać zwykły żart, nie mają niestety żadnych szans, by korzystając z usług Telekomunikacji dowiedzieć się, do kogo tak naprawdę numer ów należy. I to mimo przeświadczenia, że wyjaśnienie powinno być znane Telekomunikacji, skoro na wspomniany numer można się dodzwonić jedynie z telefonów stacjonarnych.

Telefonistka Biura Numerów TP SA najpierw stwierdziła, że 064 to „chyba kierunek na Kalisz”, zaraz jednak poprawiła się: - Nie, takiego numeru kierunkowego nie ma. Ten numer po prostu nie istnieje.

Po naszym zapewnieniu, że z takim właśnie numerem można się połączyć telefonistka z rezygnacją stwierdziła: - Nic z tego nie rozumiem. Nie ma w naszej bazie danych, informacji o zero sześćdziesiąt cztery...

W kolejnej instytucji TP SA, kontrolującej pracę Biura Numerów, pracownica (dane personalne znane redakcji) oświadczyła, że „nie zna wytłumaczenia tego zjawiska”. Skierowała nas do Centrum Centrali Automatycznych. Tam, dyżurny pracownik najpierw próbował nas przekonać, że z pewnością chodzi o jakiś zastrzeżony numer, w końcu jednak poddał się przyznając, że numeru kierunkowego (bo na taki ów na pierwszy rzut oka wygląda) nie da się zastrzec.

Dopiero rzecznik TP SA w Katowicach Zbigniew Drohobycki po kilku godzinach trafił w „dziesiątkę”. - Numery zaczynające się od 0-64, to sieć Radiowych Systemów Przywoławczych, zarządzających pagerami - oświadczył.

I tak właśnie jest - 0-64, to skrzynki głosowe odmiany pagerów, zwanych biperami. Każdy może w pewnej firmie z centralą w Gdańsku wykupić anonimowo biper, z przyznany mu numerem zaczynającym się właśnie od 0-642, nagrać własną zapowiedź i - jak w przypadku skrzynki głosowej określającej się mianem Radia Maryja, czekać aż ktoś wyzna do niej własne grzechy... Właściciel takiego bipera z pewnością ma później spory ubaw odsłuchując z czego spowiadają się rodacy. Naiwny spowiadający zaś nie dość, że nie uzyska w ten sposób rozgrzeszenia, to jeszcze za jakiś czas zdziwi się, gdy przyjdzie mu zapłacić rachunek za telefoniczną spowiedź. Korzystanie z numerów 0-642 obłożone jest bowiem podwyższoną taryfą przez TP SA (!). Tę samą, której pracownicy mający ponoć informować o każdym numerze, nie wiedzą, że istnieje Radiowy System Przywoławczy.

KRZYSZTOF OREMUS

Wskazał złodziei, został postraszony

Kłopoty informatora

Mieszkaniec Bielska chciał dobrze i wskazał policji podejrzanym o próbę rozkradzenia samochodu, czym narobił sobie kłopotów.

Kłopotów troskliwego o cudze mienie bielszczanina przysporzyła mu sama policja. - Wskazałem im co trzeba, a oni zamiast łapać złodziei, zaczęli mnie nagabywać i ciągać po komisariatach - wyznaje mieszkaniec Bielska. Obywatel miał tymczasem dobre intencje - jeżdżąc niemal każdego dnia na ogródki działkowe w Hałcnowie, gdzie hoduje gołębie, doglądał też pozostawionego na przyogrodowym parkingu malucha. Tym bardziej, że dysponował dokumentami samochodu. - Dał mi je już dawno na przechowanie pewien bezdomny, któremu pozwoliłem przez jakiś czas mieszkać w mojej altanie - wyjaśnia bielszczanin.

Przypadkowe „doglądanie” matego fiacika nie uchroniło go jednak od drobnych kradzieży. Co jakiś czas z samochodu znikwały części. - Raz kołpaki, raz koła, złodzieje brali co popadło i co zdążyli wymontować - wyjaśnia bielszczanin. Aż któ-

regoś grudniowego popołudnia hodowca gołębi wchodząc na teren ogródków działkowych zauważył w będącym pod jego pieczęcią samochodzie otwartą kłapę silnika i kręcących się wokół pojazdu młodych ludzi. Wywnioskował z tego, że jakaś młodociana grupa przygotowuje się do kolejnej kradzieży. - Odpisałem numer rejestracyjny samochodu, którym przyjechała ta młodzież i czym prędzej zawiadomiłem o wszystkim policję - wyjaśnia bielszczanin, który miał nadzieję, że na tym jego udział w sprawie się zakończy.

Nic takiego jednak się nie stało. Jeszcze tego samego dnia zawiadamiający o próbie przestępstwa mieszkaniec Bielska został wezwany na odległy komisariat, do złożenia wyjaśnień. - Gdyby tylko o to chodziło, to pół biedy - zapewnia nasz rozmówca. - Ale tam zaraz naskoczono na mnie, że skoro ja mam dokumenty od samochodu, to

tak jakbym był jego właścicielem. A ponieważ nie były uregulowane jakieś formalności, to jeden z policjantów zaczął mnie straszyć, że będę musiał zapłacić wysoką karę! Dla hodowcy gołębi taki obrót sprawy był kompletnym zaskoczeniem. - Zamiast mi podziękować i skupić się na łapaniu przestępców, grozono mi - żali się nasz rozmówca.

Próbowaliśmy się dowiedzieć, co stało się z informacją o próbie kradzieży części z samochodu, przekazaną na policję przez zapobiegliwego bielszczanina. Na początek, w komisariacie policji usłyszeliśmy od prowadzącego sprawę: - A skąd pan o tym wie? Jeśli chodzi o jakieś wywiady, to tylko w obecności rzecznika prasowego policji. Uspokojony naszymi zapewnieniami, że nie o wywiad nam chodzi, policjant w końcu wyznał: - W tej sprawie jest wiele wątków. Najdziwniejszy to ten, że właścicielem samochodu jest jakiś bezdomny. Policja musi teraz wszystko wyjaśnić. A co do kradzieży czy raczej podejrzenia o nią, to sprawę przekazaliśmy do jednostki, na terenie której zarejestrowany jest samochód. (orka)

Nowo wybrani radni ustalają lokalne podatki na 2003 rok. Nie decydują się na drastyczne podnoszenie stawek. Bielski ratusz nawet część podatków obniżył.

BIELSKO-BIAŁA

Wyjątkowo szybko, bo już 5 grudnia, miejscy radni uchwaliли wysokość lokalnych podatków na rok 2003. Część z nich obniżono.

Podatek od metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynków mieszkalnych wzrósł minimalnie z 42 groszy w roku 2002 do 43 groszy w roku 2003. Podatek od metra kwadratowego powierzchni użytkowej wykorzystywanej na produkcję chleba, wyrobów włókienniczych i działalność sportowo-rekreacyjną wynosić będzie od nowego roku 13,02 zł (w roku 2002 12,73 zł). Z 16,82 zł do 13,02 zł radni obniżyli natomiast podatek od metra powierzchni wykorzystywanej na produkcję akumulatorów i baterii. Zakładom rzemieślniczym podatek od metra zajmowanej powierzchni obniżyli z 16,82 zł do 13,02 zł (zakłady zatrudniające do pięciu osób) lub do 11,02 (powyżej pięciu osób). Podatek za metr powierzchni szkolnych stołówek, bufetów i kiosków obniżyli z 16,82 zł do 10 zł. Dla publicznych szpitali wysokość tego podatku zmalała z 8,42 zł do 1 zł. O kilka groszy (z 5,62 zł na 5,75 zł) wzrośnie podatek od metra kwadratowego garażu wolno stojącego należącego do osoby fizycznej. W roku 2003 podatek od samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 tony do 5,5 tony wynosić będzie 252 zł (w roku 2002 - 240 zł). Podatek za samochód o masie od 5,5 tony do 9 ton wyniesie 972 zł (w roku 2002 - 948 zł), a za samochód o masie powyżej 9 ton i poniżej 12 ton - 1224 zł (w roku 2002 - 1200zł). Decyzję radnych podatek od posiadania psa wynosić będzie 38 zł (dotąd 36 zł). Od tego podatku zwolnione są osoby posiadające ratownicze psy lawinowe oraz osoby, które nabędą w 2003 roku psa w bielskim azylu dla bezdomnych zwierząt. Emeryci i renciści płacą połowę stawki za jednego psa, a pełną opłatę za następne czworonogi.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

Już na trzeciej sesji nowej Rady Miejskiej uchwalono podatki, które będą obowiązywały na terenie miasta i gminy w 2003 roku. Zmiany w większości stawek czechowickich podatków są raczej symboliczne. Najważniejsze dotyczą opłat za budynki, w których funkcjonują

Ostrożnie w górę, a nawet w dół

Podatkowe manewry

placówki służby zdrowia. Nowością jest podatek dla posiadaczy psów, do którego gmina wróciła po kilkuletniej przerwie. Właściele psów, którzy przez ostatnie cztery lata nie płacili podatków za posiadanie czworonogów, zapłacą od nowego roku do gminnej kasy po 20 zł.

Jeśli chodzi o podatki od nieruchomości, to ustalono następujące stawki w przypadku gruntów: 51 groszy za metr kwadratowy powierzchni związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, 2,93 złotych za metr kwadratowy powierzchni w przypadku jezior, zbiorników retencyjnych lub elektrowni wodnych (nie dotyczy to stawów hodowlanych objętych stawką podatku dla gruntów rolnych) oraz 10 groszy za metr kwadratowy pozostałych rodzajów gruntów.

Za metr kwadratowy powierzchni użytkowej w budynkach mieszkalnych opłata wyniesie 40 gr, 14,60 zł za metr kwadratowy w przypadku obiektów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, 7 zł w przypadku działalności gospodarczej w zakresie obrotu materiałami siewnymi oraz 3,30 zł w przypadku pozostałych rodzajów obiektów. Specjalna stawka 3,46 zł ustalona została dla metra kwadratowego w przypadku działalności gospodarczej związanej z udzielaniem świadczeń zdrowotnych. Taka kwota - znacznie niższa w stosunku do pozostałych rodzajów działalności gospodarczej - wynika z ustawy i nie może być wyższa.

Z podatku od nieruchomości zwolnione są w Czechowicach-Dziedzicach obiekty zajęte przez jednostki gminne i samorządowe instytucje kultury, przez stowarzyszenia użyteczności publicznej świadczące usługi w zakresie ochrony i bezpieczeństwa gminy oraz budynki mieszkalne oddane do użytku w 2003 roku (przez okres kolejnych pięciu lat). Jeśli chodzi o stawki podatku rolnego, to ustalono 83,63 zł

od jednego hektara przeliczeniowego gruntów dla gospodarstw rolnych oraz kwotę dwukrotnie wyższą za hektar pozostałych gruntów. Podatek od hektara powierzchni leśnej ustalono na 24,47 zł.

Radni uchwaliли również nowe stawki podatków od środków transportowych na terenie miasta i gminy Czechowice-Dziedzice. Dla samochodów ciężarowych o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 do 5,5 tony - 300 zł, do 9 ton - 500 zł i do 12 ton - 600 zł. Kolejne stawki wzrastają proporcjonalnie o kilkaset złotych w zależności od tonażu i sięgają maksymalnie 2207 zł w przypadku ciągników siodłowych i zespołów pojazdów o masie całkowitej przekraczającej 36 ton.

ŻYWIEC

Uchwalone przez miejscowych radnych podatki i opłaty lokalne na ten rok są tylko w nieznacznym stopniu wyższe od ubiegłorocznych. Stawki za metr kwadratowy powierzchni użytkowej wynoszą w budynkach mieszkalnych 0,51 zł, a w budynkach z prowadzoną działalnością gospodarczą 17,31 zł. Przy działalności gospodarczej związanej z rolnictwem stawka wynosi 8,06 zł, a w wypadku udzielania świadczeń zdrowotnych 3,46 zł. Podatek od garaży będzie naliczany w wysokości 5,78 zł za m kw. Za metr kwadratowy gruntu (nie objęty przepisami o podatku rolnym lub leśnym) trzeba zapłacić 0,30 zł. Stawka wzrasta do 0,62 zł, gdy teren związany jest z prowadzeniem działalności gospodarczej. Z podatku od nieruchomości zwolnione są, między innymi, budynki i grunty jednostek i zakładów budżetowych podporządkowanych Radzie Miejskiej, nie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i zajęte na potrzeby kultury i sztuki, kultury fizycznej i

turystyki, a także zajęte na potrzeby opieki społecznej. Zwolnieniu podatkowemu podlegają również budynki mieszkalne pozostające poza zasięgiem sieci kanalizacyjnej, w których używa się biopreparatów do podczyszczania szamb oraz posiadające przydomową oczyszczalnię ścieków według dokumentacji zatwierdzonej przez uprawnione organy. Podobne zwolnienia przysługują za podłączenie budynków do sieci gazowej i wykonanie pełnej instalacji do celów grzew-

czych, albo za podłączenie ogrzewania olejowego lub włączenie się do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Opłatą targową obciążone są osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne dokonujące sprzedaży na żywieckich targowiskach. Stawki, naliczane od metra kwadratowego, za powierzchnię terenu zajętego pod tę działalność są zróżnicowane w zależności od dnia tygodnia. Najdrożej - 4 zł - płaci się w środę, w piątek o złotówkę mniej, a w pozostałe dni - dwa złote. Wysokość stawek podatku od posiadanych środków transportu została uzależniona od roku produkcji pojazdu (datą graniczną jest rok 1995) oraz jego masy i rodzaju zawieszenia osi. Roczne opłaty oscylują od 564 zł do 2328 zł. Roczna stawka podatku od posiadania psa wynosi natomiast 25 zł i powinna być uiszczana bez wezwania w terminie do 15 kwietnia. (hos, łup, ban)

Wkrótce - podatkowe stawki w innych miastach Podbeskidzia.

SMUTNO MI !



Elza ma półtora roku. Do schroniska dla zwierząt przy ulicy Kazimierza Wielkiego w Bielsku-Białej trafiła po przeprowadzce swoich dotychczasowych właścicieli. Na psa nie zgodził się bowiem właściciel wynajmowanego przez nich mieszkania. Pracownicy schroniska podkreślają, że Elza to wyjątkowo mądre i miłe zwierzę. Dotąd przyzwyczajona była do mieszkania w domu z ogrodem. Przemiła suczka czeka na nowego właściciela, najlepiej posiadacza posesji. (łup)

FOTO: LUKASZ PIĄTEK

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

CENTRO ITALIANO DI CULTURA

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

Ogłasza nabór na

KURS JĘZYKA WŁOSKIEGO, ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO I HISZPAŃSKIEGO

Kursy grupowe, indywidualne, konwersacje KURSY DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI

METODA AUDIOWIZUALNA - NATIVE SPEAKERS

Dogodny system ratalny

Zapraszamy do naszej nowej siedziby: Bielsko-Biała, ul. Bohaterów Warszawy 26, tel. 033/816 40 68 www.centroitaliano.pl e-mail: info@centroitaliano.pl

KUPON UPRAWNIA DO 10% ZNIŻKI

17667/051202

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARTA ROK ZAŁOŻENIA 1920

UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE

Specjalna oferta! Wyjątkowo niskie ceny

Dodatkowe zniżki na wybrane marki samochodów:

DAEWOO • FIAT • FORD • HONDA • OPEL PEUGEOT • RENAULT • SKODA • TOYOTA

Skontaktuj się z Przedstawicielem WARTY - infolinia: 0 801 308 308*



17981/161202

Kronika

Żywiecka

Zamieszanie w Łodygowicach

LIKWIDACJA LABORATORIUM

Ponad siedemset podpisów zebrali mieszkańcy Łodygowic pod listem protestacyjnym, skierowanym do żywieckiego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej oraz Starostwa Powiatowego w Żywcu. Protestują przeciwko zapowiedzianej likwidacji laboratorium analitycznego w miejscowym ośrodku zdrowia. Mieszkańcy Łodygowic obawiają się, że teraz, aby wykonać podstawowe badania analityczne, trzeba będzie jeździć do żywieckiego szpitala. Oficjalnie mówi się, że ZZOZ w Żywcu podjął taką decyzję ze względów oszczędnościowych. Zamknięcie łodygowickiego laboratorium ma przynieść rocznie ponad 37 tysięcy złotych oszczędności.

- Wokół tej sprawy zrobiło się ostatnio sporo szumu. Poprosiłem dyrektora żywieckiego ZZOZ-u o wyjaśnienie problemu. Według niego, mieszkańcy Łodygowic nie odczuwają zmiany. W dalszym ciągu bowiem będą obsługiwani w miejscowym ośrodku. Tam pobierane będą od nich próbki, które następnie będą przewożone do laboratorium szpitalnego w Żywcu. Po zakończeniu badań wyniki zostaną przywiezione z powrotem do Łodygowic. Może się jedynie okazać, że będą one dzień później. Co do dwóch pracowników laboratorium, to dyrektor stwierdził, że przechodzą na emeryturę - mówi Grzegorz Figura, członek Zarządu Powiatu w Żywcu. (ps)

Nie będzie rozbiórki w Międzybrodzu Bialskim ?

MUSZLA CZEKA NA USTAWĘ

Muszla koncertowa w Międzybrodzu Bialskim (na zdjęciu) już od kilku lat rozpala ogromne emocje wśród mieszkańców tej górskiej miejscowości. I trudno się temu dziwić, skoro władze gminy wybudowały ten obiekt z naruszeniem prawa budowlanego.

Sprawą - o czym pisaliśmy kilkakrotnie - przez ostatnie lata zajmowały się niemal wszystkie istniejące w kraju instytucje odwoławcze, z Naczelny Sąd Administracyjny i Generalnym Inspektorem Nadzoru Budowlanego na czele. Co prawda obiekt powinien być już rozebrany, lecz władze gminy złożyły kolejne odwołanie. Nowy wójt Międzybrodzia Andrzej Grobelny przyznaje, iż co prawda w natłoku spraw i obowiązków, z którymi musi się zapoznać, nie do końca poznał kulisy sprawy amfiteatru, stoi jednak - jak twierdzi - na stanowisku, iż obiekt ten nie powinien być rozebrany.

- Zdaję sobie sprawę z tego, iż sama decyzja o budowie muszli oraz jej lokalizacja była może i niefortunna, lecz skoro amfiteatr już powstał, i to nie małym nakładem gminnych środków, nie warto go burzyć - mówi wójt Grobelny, nie ukrywając, że wysiłki władz gminy pójdą w kierunku legalizacji tej



FOTO: MARCIN PIŁEŃ

budowy. Z drugiej jednak strony, zgłoszony na ostatniej sesji Rady Gminy projekt radnych, by wyburzyć plac otaczający amfiteatr nie uzyskał akceptacji. *- Nie chcemy niepotrzebnie zaogniać sytuacji, zwłaszcza iż sprawa nie doczekała się jeszcze finału - tłumaczy wójt dodając, iż najważniejsze jest nie tylko doprowadzenie do prawnego*

rozwiązania problemu, lecz również wyciszenie towarzyszących mu emocji społecznych. Wójt uważa, że nadzieję na definitywne zakończenie sprawy daje rozpatrywany właśnie przez sejm projekt ustawy liberalizującej prawo budowlane, między innymi w kwestii legalizacji samowoli budowlanych. (map)

By tynek nie spadał na głowy

Klejenie ratusza

Kto nad sobą nie załata dziury, to zmoknie kiedy przyjdą chmury - głosi przysłowie. Pomni tego władze Żywca przystąpiły niedawno do remontu dachu miejscowego ratusza.

Dotychczas administratorem ratusza był - jak już informowaliśmy - miejscowy sąd, a żywiecki samorząd korzystał gościnnie z sali sesyjnej zabytkowego gmachu podczas comiesięcznych posiedzeń. Na początku ubiegłego roku, z powodu nieszczelnego dachu, w rogu sali odpadł sufit. Zagrożone pod nim miejsce zostało odgródzone i wyłączone z użytku. Potem dziurawy dach prowizorycznie załatał, ale okazało się, że wymaga on znacznie solidniejszej naprawy. Prowadzone teraz prace mają zagwarantować, że sufit nie będzie już sypał się rajcom na głowy, a tynek z elewacji nie spadnie na przechodniów. W przyszłości cały obiekt będzie jednak wymagał generalnego remontu. Jego przeprowadzenie

ułatwia fakt, że 30 września wygaśnięcie sprawowany przez Sąd Rejonowy w Żywcu nad stanowiącym własność skarbu państwa ratu-



FOTO: DARIUSZ BĄDOLĄ

szem. Poprzednia rada skierowała do wojewody śląskiego wniosek o skomunalizowanie budynku, ale decyzja jeszcze nie zapadła. W przyszłości w ratuszu ma się mieścić żywiecki Urząd Miejski. (ban)

Kłopoty Sternika z Tresnej

Turystyczna ruina



Mieszkańcy Tresnej są zbulwersowani fatalnym stanem i dewastacją ośrodka wczasowego Sternik.

Położony malowniczo nad brzegiem Jeziora Żywieckiego był wizytówką Tresnej. Powstał na początku lat siedemdziesiątych, należał do kopalni Katowice. Posiadał pokoje dwuosobowe z łazienkami o wysokim standardzie, a na jego terenie znajdował się nawet basen. Kilka lat temu został sprzedany prywatnemu właścicielowi, który planował przekształcenie części obiektu w ośrodek rehabilitacyjny dla osób niepełnosprawnych.

Początkowo Sternik przyjmował turystów, ale po kilku miesiącach rozpoczęły się jego kłopoty. Doszło nawet do tego, że pracownicy ośrodka sądzili się z pracodawcą o odzyskanie zaległych pensji. Od tego czasu budynek popada w coraz większą ruinę.

- Próżno było szukać w okolicy ośrodka o podobnie wysokim standardzie - mówią mieszkańcy. - W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych tętnił życiem. Przyjeżdżali tutaj goście nie tylko ze Śląska, ale z całej Polski, a także z zagranicy. Również w zimie pełno było tutaj turystów, dla których uruchamiano autobusową linię do Szczyrcu. Najbardziej denerwujące jest to, że tyle się mówi na Żywiecczyźnie o rozwijaniu usług turystycznych, ale tak naprawdę niewiele się robi w tym kierunku. Wprost przeciwnie. Z dnia na dzień jest coraz gorzej, a ze Sternika robi

się taka sama ruina jak z osławionego ośrodka wczasowego w pobliskim Kozubniku.

Opustoszały Sternik znalazł od razu „dzikich” lokatorów. *- Zamieszkali tutaj bezdomni, bo wszystkie pokoje można z dzieciną łatwością otworzyć. W czasie wakacji ośrodek stał się głównie pijacką meliną oraz siedzibą „agencji towarzyskiej”. W pokojach pozostały sterty śmieci, butelek oraz części damskiej garderoby. Kilka pokoi zostało zdemolowanych, a łóżka rozprute. Zniszczone są również świetlica i kuchnia, a co cenniejsze rzeczy zostały stamtąd skradzione - mówiw mieszkańcy.*

Stan ośrodka denerwuje także Andrzeja Grobelnego, nowego wójta gminy Czernichów. Uważa za przerażające, że w tak krótkim czasie turystyczna Tresna popadła w ruinę.

- Nie tylko ten ośrodek, ale i inne wprost się rozsypują. Szkoda byłoby, aby do końca zmarnowano tak dobrą infrastrukturę turystyczną - mówi wójt Grobelny. - Jesteśmy gminą turystyczną i jeżeli chcemy, aby przyjeżdżali tutaj goście, musimy posiadać odpowiednią bazę noclegową. Powinniśmy zadbać o to co mamy, bo na razie nie stać nas na nic nowego. Chcemy w najbliższym czasie coś z tym problemem zrobić. Próbowaliśmy się skontaktować z właścicielem Sternika, aby dowiedzieć się, jakie ma plany względem ośrodka. Niestety, nie udało nam się go odnaleźć. Okazało się też, że ma on bardzo duże zalety w placeniu podatku od nieruchomości do gminnej kasy. Stwarza nam to możliwość zajęcia jego hipoteki i nie ukrywam, że chcemy tę możliwość wykorzystać. (ps)

Po kradzieży w Międzybrodzu

Będą komputery

Na początku listopada, o czym informowaliśmy, z Zespołu Szkół w Międzybrodzu Bialskim nieznani sprawcy skradli podzespoły komputerowe o łącznej wartości ponad dziesięć tysięcy złotych. Dyrekcja szkoły od razu rozpoczęła starania o zakup nowego sprzętu. Okazało

się, że jest na to spora szansa, bo szkoła zaoszczędziła w 2002 roku na oświetleniu i ogrzewaniu prawie piętnaście tysięcy złotych. Jednak, aby dokonać zakupu, trzeba dokonać korekty w gminnym budżecie. Z taką prośbą zwrócono się zatem do Urzędu Gminy w Czernichowie.

- Sprzęt jest niezbędny do prowadzenia zajęć z informatyki. Od listopada młodzież uczy się jedynie z książek, bo trudno jest prowadzić zajęcia na jednym komputerze, który pozostał w szkole - mówi Jacek Kozak, wiceprzewodniczący Rady Gminy w Czernichowie.

Propozycja korekty budżetu trafiła pod obrady radnych, którzy jednogłośnie ją zaakceptowali. Nowe komputery powinny zostać zakupione w pierwszej połowie stycznia. (ps)

Dziewięć godzin ujsolskiej debaty

NOWY REKORD

Aż dziewięć godzin trwała 16 grudnia sesja Rady Gminy w Ujsolach. Przypomnijmy, że poprzednia sesja, zwołana na 2 grudnia, trwała osiem godzin i zakończyła się tuż przed północą. I tym razem ponad półtorej godziny zajęło radnym ustalanie porządku obrad. Zajmowali się między innymi odrzuceniem piętnastu pro-

testów mieszkańców dotyczących planu zagospodarowania przestrzennego gminy, uchwalami podatkowymi oraz zasobami mieszkaniowymi gminy Ujsoly. Powrócił także temat wynagrodzenia wójta, które pozostało bez zmian i będzie wynosić ponad 5 tysięcy złotych brutto.

Według Wiesława Kotrysa z opozycyjnego klubu Samorządne Ujsoly 2002, tak długie sesje spowodowane są tym, że trzeba dobrze zastanowić się nad każdą decyzją, która związana jest z finansami samorządu. *- Sytuacja gminy jest dramatyczna. Jej zadłużenie wynosi około trzech milionów złotych, co stanowi pięćdziesiąt procent jej dochodów. W przypadku kiedy pułap osiąga pięćdziesiąt pięć procent, to samorząd nie może już zaciągać żadnych kredytów - mówi Kotrys.*

Z kolei Tadeusz Piętka, wójt gminy Ujsoly, uważa, że niektóre dyskusje są niepotrzebne. *- Inna sprawa, że w radzie zasiada aż dziesięć nowych radnych i trzeba ich szczegółowo zapoznać z problemami gminy - mówi wójt. (ps)*

Kronika

Oświęcimska

Rząd da 1,4 miliona

Skromna pula

Wiażdomo już ile w 2003 roku będzie pieniędzy do podziału w ramach Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego. Okazuje się, że budżet państwa zabezpieczył na ten cel... 1,4 miliona złotych. Tą kwotą będą musiały się podzielić wszystkie szczeble administracji lokalnej, to znaczy miasto, gmina wiejska, starostwo powiatowe oraz samorząd województwa małopolskiego.

Prezydent Oświęcimia Janusz Marszałek, po rozmowach w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, wrócił z informacją, że z ogólnej kwoty przewidzianej na ten rok miasto ma szansę otrzymać najwyżej 400 tysięcy złotych.

- *To niewiele, ale należy pamiętać, że to dopiero początek drugiego etapu programu* - podkreśla Janusz Marszałek. - *W czasie rozmów z przedstawicielami rządu niejednokrotnie pod-*

kreślano, że władze lokalne mogą liczyć na poparcie Rady Ministrów w realizowaniu OSPR-u. Wszystko wskazuje również na to, że w kolejnych latach pula środków proponowane przez rząd będą wyższe.

Rząd zobowiązał się do przekazania na rzecz OSPR-u w następnych czterech latach 20 milionów złotych. Pieniądze zostaną przeznaczone na zagospodarowanie terenów wokół Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, poprawę infrastruktury komunikacyjnej, mającej ułatwić dostęp do miasta przyjeżdżającym tu rocznie rzeszom turystów. Za fundusze programowe ma również być prowadzona działalność edukacyjna oraz promocja miasta i regionu. Środki OSPR-u miałyby też zostać wykorzystane na organizację w Oświęcimiu Wyższej Szkoły Zawodowej, mającej swoją siedzibę w budynkach po byłych zakładach tytoniowych. (ska)

Powstaje monografia

200 STRON O BRZESZCZACH

W tym roku ma być gotowa monografia Brzeszcz. Dzieło jest od kilku miesięcy przygotowywane do druku. Będzie to pierwsze opracowanie dokumentujące w kompleksowy sposób blisko sześćsetletnią przeszłość tej górniczej miejscowości. Ciekawe jest również to, iż monografia powstaje nie w samych Brzeszczach, lecz w... Mesznej. Tam bowiem mieszka obecnie jej autor, „brzeski emigrant” Jan Leszek Ryś.

Jak sam o sobie mówi, jest człowiekiem renesansu, a badanie i dokumentowanie przeszłości to jedna z wielu jego pasji. Z wykształcenia ekonomista i dziennikarz całe swoje życie dzielił między pracę zawodową a pielegnowanie własnych zainteresowań. Fotografia, malarstwo, astronomia, to tylko niektóre z jego pasji. Najważniejszą była jednak historia, do której przekonał go dziadek - znany rzeźbiarz okresu międzywojennego - Jan Konieczny. To właśnie zainteresowanie przeszłością sprawiło, iż pierwsze swoje opracowanie historyczne na temat kopalni Brzeszcze, Ryś napisał jeszcze w szkole średniej. - *Praca zawodowa (Jan Leszek Ryś był dyrektorem jednego z bielskich zakładów odzieżowych) dała mi możliwość, częstych wyjazdów na Zachód, zwłaszcza w latach siedemdziesiątych. Miałem tam możliwość poznać wielu interesujących ludzi, głównie polskich emigracyjnych intelektualistów. Dzięki tym kontak-*

tom mogłem znacznie poszerzyć swoją wiedzę historyczną oraz kompletnie dokumentację - wyjaśnia Ryś dodając, że jego rodzina już od bardzo dawna zbierała i gromadziła wszelkie pamiątki i dokumenty dotyczące historii zarówno Galicji, jak i samych Brzeszcz. Ojciec autora monografii przez wiele lat był tam nadsztygarem w kopalni.

- *Już od dawna noszę się z zamiarem napisania opracowania na temat myśli politycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego, a do tego, abym zajął się również udokumentowaniem przeszłości Brzeszcz i następnie na ten temat napisał, przekonał mnie książka Józefa Tischnera, który był przez pewien czas wikarym w sąsiadujących z Brzeszczami Jawiszowicach* - mówi Ryś.

Co prawda przez cały czas gromadził dokumentację, przeglądając między innymi archiwa Habsburgów, lecz na poważnie pisanie monografii zajął się dopiero niedawno. - *Przygotowałem w ubiegłym roku, w porozumieniu z Miejskim Ośrodkiem Kultury w Brzeszczach, wykład na temat historii tego miasta* - wyjaśnia. - *W ślad za tym poszła, ciesząca się dużym zainteresowaniem, wystawa pod tytułem Królewskie Cesarskie Walczące Górnicze Brzeszcze. Wtedy też zapadła - podjęta wspólnie z władzami miasta - decyzja o tym, iż powinno powstać również książkowe opracowanie na ten temat. Dzieło -*



FOTO: MARCIN PLUZEK

jak zapewnia autor - będzie liczyć około 200 stron, na których zaprezentowane zostanie szerokie spektrum zagadnień z bogatej historii Brzeszcz.

- *Pierwsze wzmianki na temat Brzeszcz pochodzą z piętnastego wieku, więc od tego momentu zacznie się opisywana przeze mnie historia* - mówi Ryś. Czytelnicy, oprócz wiedzy czysto historycznej, będą mogli również z przygotowywanego dzieła czerpać wiedzę na temat życia i pracy dawnych i współczesnych mieszkańców Brzeszcz oraz dowiedzieć się skąd wzięły się takie - spotykane w Brzeszczach - nazwy jak Barwałd, Przecieszyn czy Kółko. (map)

Oświęcim wciąż bez noclegowni

SETKA POD NADZOREM

W Oświęcimiu fala mrozów pochłonęła jedną ofiarę. Tragiczne zdarzenie ponownie przypomniało o fakcie, że w Oświęcimiu, pomimo podejmowanych przez władze miasta prób, nie udało się do tej pory uruchomić noclegowni dla bezdomnych.

Oznalezieniu zwłok w sąsiednim mieszkaniu poinformował w grudniu straż miejską mieszkaniec kamienicy przy placu Słonecznym. Lekarze stwierdzili śmierć w wyniku wychłodzenia organizmu. Jak wykazało śledztwo, ofiara zimna nie mieszkała w Oświęcimiu. Nie była więc pod opieką pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

Z informacji uzyskanych od Henryka Boruty, dyrektora oświęcimskie-

go MOPS-u wynika, że tej zimy pod nadzorem pracowników społecznych znajduje się prawie sto osób. Są to głównie ludzie samotni i bezdomni. Części z nich rozdano ciepłą odzież, a osoby posiadające stały adres zameldowania zostały zaopatrzone w opał. Do tej pory sytuacja wszystkich podopiecznych nie wymagała dużej ilości interwencji. Jedyne w przypadku czterech osób warunki, w jakich przebywały, zmu-

siły MOPS do podjęcia działań mających zapobiec ewentualnej tragedii. W związku z brakiem noclegowni ludzie ci zostali skierowani do przyszłulku w Miechowie, Ustroni i Cieszynie.

- *W sytuacji, gdy warunki atmosferyczne znacznie się pogorszą, jesteśmy przygotowani do otwarcia tymczasowej noclegowni awaryjnej. Już czekają przygotowani na taką okoliczność łóżka i pościel. Także funkcjonariusze straży miejskiej są przygotowani do niesienia natychmiastowej pomocy bezdomnym zagrożonym wyżywieniem* - mówi Henryk Boruta.

Władze Oświęcimia pierwotnie przygotowały się do uruchomienia miejskiej noclegowni w zabudowaniach popracowniczych przy ulicy Dąbrowskiego. Okazało się jednak, że w pobliżu budynku biegnie magistrala gazowa. Ten fakt stał się przyczyną nieuzyskania pozwolenia na zmianę użytkowania budynku. Od tego czasu nie udało się znaleźć nowej lokalizacji dla noclegowni. (ska)

Mniejsze podatki za nowe miejsca pracy

Ulgi w Chełmku

Nie tylko w Oświęcimiu (o czym pisaliśmy w poprzednim numerze) nowe władze uznały, że podwyższanie w nieskończoność podatków lokalnych, których wysokość ustalają samorządy, nie jest w czasach kłopotów finansowych, jakie przeżywają przedsiębiorstwa i gospodarstwa domowe najlepszym sposobem na przełamanie kryzysu. Także władze gminy Chełmek postanowiły zamrozić najważniejsze stawki podatkowe na dotychczasowym poziomie. Tak więc w 2003 roku podatek za metr kwadratowy od budynków wykorzystywanych do celów gospodarczych w dalszym ciągu wynosić będzie 14 złotych, natomiast za lokale mieszkalne 0,43 zł. Nie ulegną również zmianie taryfy od środków transportu oraz opłaty targowe.

Co więcej, po analizie sytuacji panującej na rynku pracy, radni przychylił się do pomysłu burmistrza Chełmka Andrzeja Saternusa i stworzyli mechanizm uzależniający otrzymanie ulg podatkowych od organizowania nowych miejsc pracy w gmi-

nie. Zgodnie z przyjętą uchwałą, przedsiębiorcy mogą liczyć na zwolnienie z opłat podatku od nieruchomości nawet na 3 lata. O tym, jak długo ulga ta będzie obowiązywać, zdecydować ilość utworzonych w firmie nowych miejsc pracy. Do dziesięciu miejsc oznacza ulgę roczną, do trzydziestu - dwuletnią. Zatrudnienie ponad trzydziestu nowych pracowników oznacza uzyskanie ulgi trzyletniej.

Podobny program próbowano bez większego powodzenia od kilku lat przeprowadzić w Oświęcimiu. Jednak właściciele firm, którzy zdecydowali się skorzystać z ulg było tam jak na lekarstwo. Przedsiębiorcy tłumaczyli, że koszty stworzenia nowych miejsc pracy oraz trudności ze zwolnieniem pracownika w przypadku gorszego okresu dla firmy powodowały, iż ponoszone ryzyko było o wiele większe niż korzyści finansowe. Czy po wejściu w życie nowego Kodeksu pracy, dającego zatrudniającym większe pole manewru, właściciele firm zdecydują się na skorzystanie z proponowanych przez gminę ulg? (ska)

Radni z Kęt protestują

Statystyka do zamknięcia

Protest do prezesa Głównego Urzędu Statystycznego wystosowali radni miejscy z Kęt. Sprzeciwiają się w nim kategorycznie decyzji o likwidacji od 1 stycznia 2003 roku oświęcimskiego Oddziału Urzędu Statystycznego w Krakowie i przeniesieniu placówki do Chrzanowa.

- *Urząd w Oświęcimiu obsługuje wszystkich przedsiębiorców z powiatu oświęcimskiego, w tym ponad dwa tysiące trzystu podmiotów gospodarczych. Dla osób prowadzących działalność gospodarczą oznacza to, że po aktualizację numeru REGON muszą teraz jeździć do oddalonego o prawie czterdzieści kilometrów Chrzanowa* - mówi Józef Skudlarski, przewodniczący Rady Miejskiej w Kętach.

W swoim apelie radni napisali, że oczekują cofnięcia decyzji lub uruchomienia w Oświęcimiu lub Kętach przynajmniej punktu obsługi przedsiębiorców. (ps)

Wokół strefy ochronnej

Przyobozowe plany

W gminie wiejskiej Oświęcim zakończyły się administracyjne przygotowania do uchwalenia planu przestrzennego zagospodarowania dla terenów wokół Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau.

Kilkanaście protestów i zarzutów, jakie zgłosili mieszkańcy gminy do wyłożonego w zeszłym roku projektu planu, załatwiono polubownie. Tylko w jednym przypadku sprawa trafiła do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który odrzucił protest jako bezzasadny. Obecnie gmina czeka z uchwaleniem planu jedynie na zgodę Ministerstwa Rolnictwa, by przekwalifikować prawie sześćdziesiąt hektarów z gruntów rolnych na budowlane. Gmina uzyskała już w tej sprawie pozytywną opinię wojewody małopolskiego. Po przekwalifikowaniu terenów będzie można na nich wytyczyć prawie 550 działek budowlanych. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy trzech sołectw (Brzezinka, Harmęża i Pławy) czekają z niepokojem i niecierpliwością na decyzję ministra. Liczą, że będzie pozytywna.

Opracowany plan zagospodarowania przestrzennego obejmuje tereny o powierzchni prawie siedmiuset hektarów, rozciągające się wokół kompleksu muzealnego byłego obozu koncentracyjnego i

uwzględnia stumetrową strefę ochronną.

Uchwalenie planu będzie zapewne jedną z pierwszych ważnych decyzji podjętych przez nowe władze gminy. Podobnym sukcesem nie może pochwalić się Oświęcim, gdzie projekt planu w dalszym ciągu spotyka się z krytyką mieszkańców, głównie osiedla Zasole, bezpośrednio graniczącą z terenami muzeum. Ludzie twierdzą bowiem, że proponowany przez oświęcimski magistrat projekt będzie ograniczał możliwości rozwoju gospodarczego dzielnicy i stawał mieszkańcom w niekorzystnej sytuacji. Obecnie plan jest w fazie ponownego opracowywania. (ska)

Kęty: śmieci bezpłatnie odbierane

Nauka segregacji

Jeszcze przez rok mieszkańcy gminy Kęty mogą liczyć na to, że worki z segregowanymi śmieciami będą od nich odbierane bezpłatnie. Taką decyzję podjęli radni miejscy z Kęt podczas sesji, 13 grudnia.

- *Segregację śmieci wprowadziliśmy w 1999 roku. Od tego czasu zauważyliśmy, że w naszej gminie w znacznym stopniu znikają dzikie wysypiska śmieci* - mówi Roman Olejarz, burmistrz Kęt. - *Chcemy, aby jak najwięcej ludzi nauczyło się segregacji śmieci i przyzwyczało się do takiej formy pozbywania odpadów.* (ps)

Biała do Bielska czy Bielsko do Białej ?

SPORNA FUZJA



52 lata temu, 1 stycznia 1951 roku, decyzją władz państwowych, leżące w województwie katowickim Bielsko i leżące w województwie krakowskim Biała zaczęły funkcjonować jako jedno miasto Bielsko-Biała, które znalazło się w granicach województwa katowickiego. Kilka lat wcześniej próba tak zaproponowanej fuzji obu miast spotkała się z gwałtownym protestem wielu mieszkańców Białej i ówczesnego powiatu bialskiego.

Oddzielone tylko rzeką Bielsko i Biała całe wieki żyły osobno. Najpierw oba miasta leżały w granicach różnych państw - Bielsko w monarchii Habsburgów, Biała w Rzeczpospolitej. Po I rozbiorze Polski oba miasta znalazły się w jednym państwie austriackim, ale w osobnych krajach tworzących rozległą monarchię - Bielsko leżało na Śląsku, Biała w Galicji. Podjęta przez niemieckich nacjonalistów próba włączenia Białej w skład Śląska z obawy przed rosnącymi w mieście wpływami polskimi zakończyła się fiaskiem. Po zakończeniu I wojny światowej oba miasta weszły w skład odrodzonej Polski, ale Bielsko trafiło do autonomicznego województwa śląskiego, a Biała do województwa krakowskiego. W okresie okupacji hitlerowskiej oba miasta połączono w jeden organizm przez włączenie Białej w skład Bielska.

Po II wojnie światowej oba miasta znów trafiły do osobnych województw - Bielsko do województwa śląsko-dąbrowskiego (z czasem nazwanego katowickim), Biała do krakowskiego. Bardzo szybko, bo już w 1946 roku, podjęto próbę połączenia obu miast. Bielsko-Biała miało wejść jako jedno miasto w skład województwa śląsko-dąbrowskiego, gdzie trafić miała także część powiatu bialskiego. Nową stolicą byłego powiatu bialskiego miał się stać Oświęcim, Andrychów lub Kęty.

Pomysł ten wywołał gwałtowny sprzeciw mieszkańców powiatu bialskiego. Na przykład przedstawiciele pięciu stronnictw politycznych działających wówczas w powiecie bialskim (PPR, PPS, Stronnictwo Demokratyczne, PSL, Stronnictwo Pracy) uznali, że taki plan mogli stworzyć jedynie ludzie, którzy nie mają pojęcia o realiach regionu. *Z ziem pozostałych z okrojonego powiatu bialskiego projektują ci reformatorzy utworzenie nowego powiatu z siedzibą w Andrychowie. Mógł on zrodzić się w głowach Obywateli, którzy zapewne nigdy nie byli w Andrychowie, małym miasteczku prowincjonalnym, należącym do powiatu wadowickiego, bardzo zniszczonym przez działania wojenne i nie mającym absolutnie żadnych ku temu warunków, ażeby być siedzibą powiatu - czytamy w rezolucji podjętej przez przedstawicieli lokalnych polityków powiatu bialskiego, którzy równie ostro skrytykowali pomysł utworzenia nowej powiatowej stolicy w Oświęcimiu lub Kętach, argumentując, że miasta te nie mają odpowiednich połączeń komunikacyjnych z resztą powiatu.*

Dramatyczny protest do władz Krajowej Rady Narodowej skierowała Powiatowa Rada Narodowa z Białej Krakowskiej (jak wówczas nazywała się Biała) zdecydowanie przeciwna planom włączenia tego miasta do województwa śląsko-dąbrowskiego. Reprezentanci białan i mieszkańców powiatu bialskiego nie mieli nic przeciwko łączeniu obu miast, ale uważali, że połączone Bielsko-Biała powinno trafić do województwa krakowskiego, wraz z

całym powiatem bialskim, a może nawet wraz z całym Śląskiem Cieszyńskim. Argumentowano, że Bielsko to ostoja niemieczyny i włączenie tego miasta do województwa krakowskiego osłabi germańskie wpływy. Twierdzono także, że Śląsk Cieszyński trafił przed wojną do województwa śląskiego przypadkiem. Stało się tak - zdaniem lokalnych polityków powiatu bialskiego - dlatego, że w wyniku przegranej plebiscytu jedynie część Górnego Śląska

czy i polityczne. Protest wystosował również burmistrz Kęt Feliks Dyczkowski pisząc do Warszawy: *Zebrani na wiecu (...) Obywatele miasta Kęt w liczbie 1200 uchwalili wnieść protest przeciw odłączeniu miasta Białej od powiatu bialskiego i proszą o przyłączenie Bielska do powiatu bialskiego, a w przypadku negatywnym o utworzenie Starostwa Powiatowego w Kętach.*

Protestowali także mieszkańcy Porąbki - przypominając mi-



Odręczna mapka z 1946 roku obrazująca projektowane zmiany administracyjne.

przyłączona została do Polski. Był to za mały obszar na utworzenie autonomicznego województwa, co obiecano Ślązakom przed plebiscytem więc dołożono do nowego województwa Ziemię Cieszyńską.

W podobnym tonie wypowiadali się przedstawiciele władz Białej i innych miejscowości powiatu bialskiego. *Zebrani w dniu dzisiejszym na wiecu mieszkańcy miasta Oświęcimia i okolicy w ilości około 1000 dowiedziawszy się o zamiarze przyłączenia miasta Białej z okolicznymi wioskami do Wo-*

dy innymi, że bielscy Niemcy strzelali w 1939 do polskich żołnierzy i Czańca - przypominając, że podczas okupacji nazywano Bielsko małym Berlinem, a wielu bielszczan podpisało folkslistę. Na zmiany nie chcieli się również zgodzić w Kobiernicach i Bujakowie. Mieszkańcy tej ostatniej wsi przypomnieli, że przed wojną zdarzało się, iż mieszkańców województwa krakowskiego wyrzucano z bielskich zakładów pracy i nie kryli obaw, że takie praktyki mogą się powtórzyć. Obywatele życzą sobie przyłączenia miasta Bielska do powiatu Biała, a to ze względów narodowościowych, tj. całkowitego wynarodowienia z niemieczyny. Ostatecznie gdyby miało zapaść zarządzenie władz państwowych przyłączenia miasta Białej do powiatu Bielsko, to ob. gromady Bujaków domagają się przyłączenia okolicznych wiosek do powiatu Bielsko po rzekę Sołę - czytamy w rezolucji, którą podpisał Franciszek Foltyn, sołtys Bujakowa. Podobne rezolucje wędrowały do stolicy także z Bestwiny, Osieka oraz - co najbardziej zrozumiałe - z Białej Krakowskiej.

Biorąc pod uwagę fakt, iż w tej sprawie protestowały też takie miasta jak Oświęcim czy Kęty, które na ewentualnej reformie mogły zyskać stając się powiatową stolicą oraz uwzględniając podkreślane z uporem plany powiększenia województwa krakowskiego, można przypuszczać, że akcja ta nie była tak do końca spontaniczna i być może w części sterowana nią spod Wawelu. Ostatecznie plan reformy administracyjnej, polegającej na przeniesieniu Białej do sąsiedniego województwa i połączenia jej z Bielskiem, zrealizowano dopiero kilka lat później.

ŚLAWOMIR HOROWSKI



Rok 1703 zaczął się pod Beskidami od niezwykłego zjawiska. W nocy trzeciego stycznia nastąpiło zaćmienie księżyca. Popularny „miesięczek” był niewidoczny przez dwie godziny.

Nad Beskidami

Niebo bez słońca

Zaćmienie księżyca, które miało miejsce między pierwszą a trzecią w nocy trzeciego stycznia trzysta lat temu, nie wywołało paniki wśród mieszkańców ziemi leżącej pod Beskidami. Dużo większe przerażenie wzbudził silny wiatr, który zerwał się wraz ze zniknięciem „miesięczka”. Jego podmuchy były tak silne, że ludzie bali się, iż ich domy nie dotrwią do rana. I rzeczywiście, wiele budynków ucierpiało od uderzeń wichury. Straty odnotowano także w drzewostanach.

Ale dawni mieszkańcy regionu nie zawsze ze spokojem patrzyli na dziwne znaki na niebie. Zaćmienia słońca wywoływały najczęściej wielki dreszcz emocji. Tak było we wrześniu 1699 roku, kiedy to pas wielkiego zaćmienia słońca pokrył południową Polskę. Przed południem, przez blisko godzinę z nieba zniknęła niemal

cała tarcza słoneczna. W efekcie na ziemi było tak ciemno jak wieczorem, po zachodzie słońca. Mieszkańców Podbeskidzia widok ten bardzo zaskoczył. Wielu z nich obawiało się, iż dziwne zjawisko zapowiada wielkie nieszczęścia. Siedem lat później kolejne zaćmienie słońca miało miejsce wiosną, w połowie maja. Przed południem słońce zniknęło aż na dwie godziny, pograżając mieszkańców ziemi leżącej nad Olzą, Sołą, Białą i Skawą w zupełnych ciemnościach. Dwa lata później anomalia na niebie ponownie miała miejsce we wrześniu. O dziewiętej rano zasłonięte zostały trzy z czterech części tarczy słonecznej. Zaćmienie to trwało pięć kwadransów. Część żywczeń spędziła ten czas na nabożeństwie, gdyż właśnie wtedy w miejscowym kościele pod wezwaniem Świętego Krzyża odbywała się uroczysta msza z kazaniem. (hos)

Jubileusz pancerniaków

BESKIDZCY MACZKOWCY

Na Podbeskidziu mieszka 27 sędziwych żołnierzy, którzy w czasie ostatniej wojny walczyli w I Dywizji Pancerniej, dowodzonej przez legendarnego generała Stanisława Maczka. Większość z nich spotkała się 12 grudnia w Bielsku-Białej na jubileuszowym zebraniu Beskidzkiego Koła Żołnierzy I Dywizji Pancerniej.

Koło istnieje od dziesięciu lat. Jego założycielskie zebranie od-

w 1947 roku z żoną - Szkotką, pracującą wcześniej w szpitalu w Edynburgu. W tym samym roku do kraju powrócił urodzony w Jasienicy major Karol Gańczarczyk (na zdjęciu). Dziś ma 92 lata i jest najstarszym członkiem beskidzkiego koła maczkowców. Dla niego wojna zaczęła się 27 sierpnia 1939 roku, gdy jako plutonowy został wcielony do II Pułku Pancernego. Walczył w kampanii wrześniowej, później przez Węgry i Rumunię przedostał się do Francji. Tam trafił do pancerniaków generała Maczka. Później była Szkocja i znowu walki - od Normandii po Wilhelmshaven. 5 maja 1945 roku był w grupie Polaków, przyjmujących kapitulację Niemców w tym porcie. - *Doczekałem się chwili, gdy hitlerowscy marynarze grali nasz hymn - „Jeszcze Polska nie zginęła” - wspomina major Gańczarczyk. Za frontowe walki był wielokrotnie odznaczany. Najbardziej ceni sobie nadany przez rząd londyński Krzyż Walecznych i przyznany mu trzy lata temu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Obecnie mieszka w Bielsku-Białej i zasiada we władzach Koła Beskidzkiego Żołnierzy I Dywizji Pancerniej. - Chcę dotrzeć do setki - mówi z uśmiechem.*



FOTO: ARTUR KASPRZYKOWSKI

było się w listopadzie 1992 roku. Dziś skupia 27 członków rzeczywistych i ponad czterdziestu wspierających. Obecnie jest to jedna z największych grup rozsianych po całym świecie Kół Żołnierzy I Dywizji Pancerniej. - *Istnieją one w Kanadzie, Stanach Zjednoczonych, Australii, Wielkiej Brytanii, Francji, Belgii, Holandii i Polsce. Wszędzie tam powojenne losy rzuciły żołnierzy generała Maczka - mówi James Jurczyk, ponownie wybrany na prezesa Beskidzkiego Koła. Nie walczył on pod wodzą bohaterskiego generała.*

Nie mógł tego zrobić, gdyż urodził się już po wojnie. Żołnierzem Stanisława Maczka był jednak jego ojciec, który wrócił do Polski

lokalnie odznaczany. Najbardziej ceni sobie nadany przez rząd londyński Krzyż Walecznych i przyznany mu trzy lata temu Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Obecnie mieszka w Bielsku-Białej i zasiada we władzach Koła Beskidzkiego Żołnierzy I Dywizji Pancerniej. - *Chcę dotrzeć do setki - mówi z uśmiechem.*

W jubileuszowym spotkaniu podbeskidzkich maczkowców brali udział także goście z zagranicy. Był wśród nich przybyły z Londynu rotmistrz Witold Deimel, prezes Światowego Związku Kół I Dywizji Pancerniej. On także mógłby śmiało zapisać się do Beskidzkiego Koła, gdyż urodził się w... Bielsku. (ak)

- **BIELSKO-BIAŁA**, redakcja „Kroniki Beskidzkiej”, ul. Dubois 4, tel./fax 822-76-37, tel. 812-58-78, 812-35-77, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **CIESZYN**, redakcja „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, ul. ks. Świeżego 8, tel. 8520-332, 8521-100, 8512-221, fax 8525-544, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **CZECHOWICE-DZIEDZICE**, Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel./fax: (032) 215-31-59, tel.: 215-32-85, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-14.00
- **KĘTY**, ul. Mickiewicza 11a (Biuro Turystyczne „Kentur”), tel. 845-53-32, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-16.00, sobota 9.00-12.00
- **OŚWIĘCIM**, „Walor” s.c., ul. Łukasiewicza 4 (I piętro, pok.10), tel./fax 842-57-22, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.00
- **SKOCZÓW**, ul. Ustrońska 23 (ubezpieczenia), tel. 853-38-91, czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10.30-18.00
- **SUCHA BESKIDZKA**, redakcja „Kroniki”, ul. Rynek 10, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **WADOWICE**, redakcja „Kroniki”, ul. Mickiewicza 3, tel./fax 873-80-54, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00; Agencja Promocyjna SC, ul. Wojtyłów 19, tel. 82-348-22, czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00
- **ŻYWIEC**, Agencja Nieruchomości „Dacza”, ul. Kościuszki 4, tel./fax 861-55-88, czynne od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00, soboty 9.00-13.00

Roman Migdał

**Przewodniczący Rady Powiatu
w Bielsku – Białej**

Wójt Gminy Jasienica

18186/231202

17080/191102

18146/231202



Najniższe ceny - ZAPRASZAMY

7954/131202 18103/191202

21.



Wyrażając przekonanie, iż dokonywane zmiany ułatwią Państwu kontakt z PZU S.A. oraz przyspieszą realizację wszystkich potrzeb ubezpieczeniowych, zapraszamy do kontaktu z przedstawicielami Inspektoratu PZU S.A. w Bielsku-Białej.

8068/181202

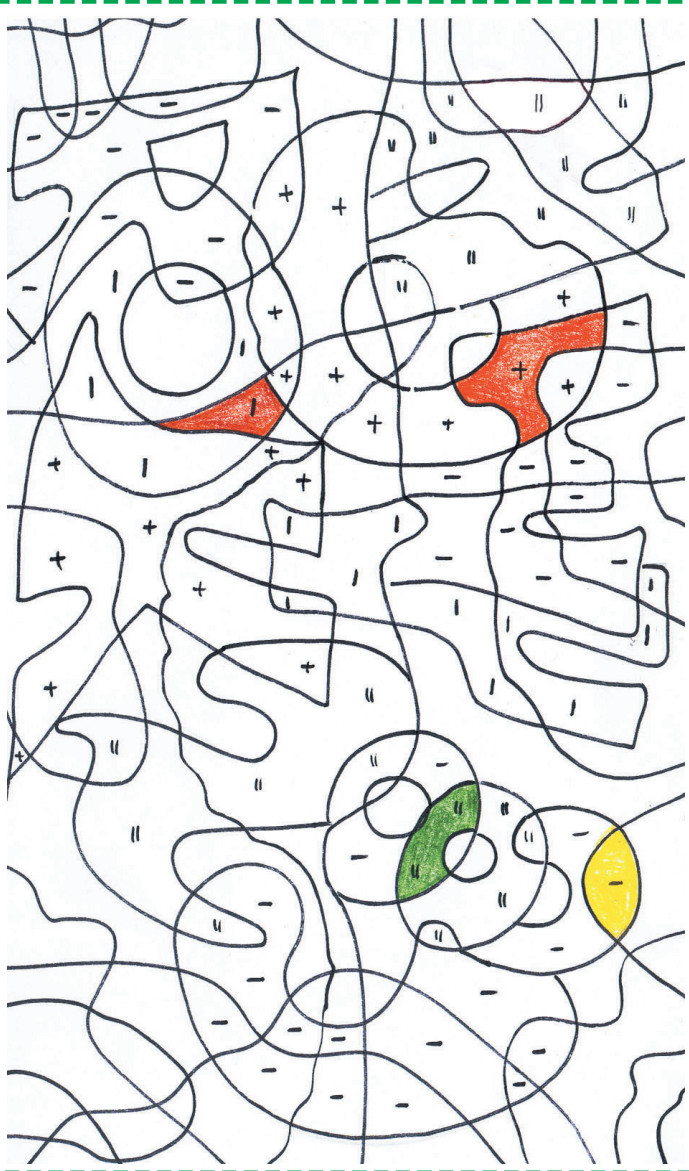
18042/171202

ZADZWOŃ !!! tel. (0 prefix 33) 814 18 31

MAŁY MISTRZ MIESIĄCA

Mały Mistrz Miesiąca to łamiągłótkowe konkursy dla dzieci. Aby mieć szansę na zdobycie pierwszego miejsca, a także zaszczytnego tytułu Małego Mistrza Miesiąca, trzeba poprawnie rozwiązać wszystkie zadania, które znajdą się w styczniowych numerach "Kroniki Beskidzkiej", a odpowiedzi przysłać do 10 lutego pod adresem redakcji ("Kronika Beskidzka", 43-300 Bielsko-Biała, ul. Dubois 4), z dopiskiem na kopercie "MMM". Do odpowiedzi należy dołączyć komplet styczniowych kuponów. Komu nie uda się skompletować lub rozwiązać zadań z całego miesiąca, może dołączyć do zabawy w dowolnym momencie - ma szansę na otrzymanie pamiątkowego upominku.

Opracowanie i ilustracje Renata Boratyńska



KOLOROWANKA
Pokoloruj rysunek, zamalowując pola oznaczone
+ czerwono, I na żółto, = na zielono i - na brązowo.
Co ukrywa się na rysunku?

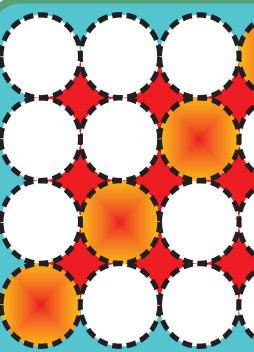
KUPON
1
styczeń
2003



LOGOGRYF

- 1 - kasa pancerna; skrzynka w banku służąca do przechowywania pieniędzy;
2 - plac przystosowany do gry w tenisa;
3 - mebel do siedzenia, zwykle drewniany, składający się z długiej deski na nogach; 4 - domek dla psa.

ROZWIĄZANIE ODCZYTASZ Z POMIARANCZOWYCH PÓŁ.



LISTOPADOWI ZWYCIĘZCY

W listopadzie pierwsze miejsce i tytuł **Małego Mistrza Miesiąca** zdobyła **Sylwia Krzyżak** z **Bielska-Białej**. Prezentem jest plecak. Pamiątkowe upominki otrzymują również: **Daniel Michulec** z **Bielska-Białej** oraz **Natalia Parczńska** ze **Skoczowa**. Uwaga: prezenty do odebrania w redakcji w terminie 3 miesięcy.

MMM 1 - Magiczny Kwadrat - KOT, OKO, TOR, Rebusy: zawody sportowe, spadochron, sportowiec. Wykreślanka: DESZCZ, MMM 2 - Wizyówki: salaterka, talerzyk, bytłanna, patelnia, Rebusy: świełica, stółwka, słoszyszczki, Logo gry: rower. MMM 3 - Logo gry: lotnisko. Ukryte hasło: fortepian. MMM 4 - Logo gry: kogucik.

● TVP 1 i 2 ● POLONIA ● BTW STUDIO ● KATOWICE ● KRAKÓW ● POLSAT ● TVN 7 ● TVN ● CT PRAGA ● NOVA ● RADIO BIELSKO ● RADIO KATOWICE ● CCM

Kronika TV

2 I - 8 I

Beskidzka

DODATEK TELEWIZYJNY

uż od ponad roku „Kronika Beskidzka” drukowana jest w drukarni Agora - Poligrafia w Tychach. W tym czasie z linii produkcyjnej tyskiej drukarni zeszło ponad 56 milionów stron naszego tygodnika. - *Ta astronomiczna liczba to efekt pomnożenia objętości każdego wydania Kroniki przez ilość wydanych numerów i nakład - wyjaśnia Wojciech Świerczyński, dyrektor Agory-Poligrafia, który wydrukował nam specjalnie z tej okazji wydrukowaną stronę gazety.*

Należąca do koncernu prasowego Agory drukarnia w Tychach jest jedną z największych i najnowocześniejszych w kraju. Została wybudowana głównie dla potrzeb „Gazety Wyborczej”, ale powstają tu również tytuły regionalne. „Kronika Beskidzka” jest wśród nich klientem największym, zarówno pod względem nakładu jak i objętości.

To, że nasz tygodnik regularnie, bez opóźnień dociera do czytelników, jest między innymi zasługą tyskich poligrafów, którzy nieomal z punktualnością szwajcarskiego zegarka pilnowali ustalonego harmonogramu produkcji. A czasami interesy redakcji i drukarzy bywały rozbieżne: redaktorzy chcieli zmieścić w numerze jak najwięcej informacji z ostatniej chwili, a drukarze - otrzymywać materiały w ściśle wyznaczonych terminach. Dzięki wysokiemu profesjonalizmowi i - co tu ukrywać - po prostu życzliwości załogi tyskiej Agory udawano się te interesy godzić. Mammy nadzieję, że tak będzie i w przyszłości, bo - przynajmniej na razie - żadna ze stron ze współpracy rezygnować nie chce... (tar)

56 562 420

stron Kroniki Beskidzkiej

gazeta
W Y B O R C Z A
Katowice, Bielsko-Biała

Kronika Beskidzka

Lider na Podbeskidziu

zadzwoń i zamów
opłacone do Gminy Wybrzeże
32 52 666
pro-pb 8-18 rob. 10-13
gazeta

W cenie:
12 numerów 2002
Kronika
Jasna, Aleksander

Redakcja: Bielsko-Biała, ul. Dubois 4
Tel. 32 52 30 11
Wydawca: AGORA S.A.
Współwłaściciel: WYBRO S.A.
Współwłaściciel: WYBRO S.A.
Współwłaściciel: WYBRO S.A.
Współwłaściciel: WYBRO S.A.

Filmowy konkurs z kinoplexem

Zapraszamy do Kinoplexu w Bielsku-Białej na dowolnie wybrany seans filmowy. Spółkę osób, które w terminie 7 dni od daty ukazania się tego numeru „KB” dostarczą na tym kuponie do redakcji „Kroniki Beskidzkiej” (Bielsko-Biała, ul. Dubois 4) prawidłową odpowiedź na zadane na odwrocie pytanie, wyłonimy piątą, która otrzymującą podwójne zaproszenie do Kinoplexu.

Prawidłowa odpowiedź w konkursie nr 28: Detroit.

Podwójne zaproszenia do Kinoplexu otrzymują: Grzegorz Juzyszyn, Krzysztof Polak, Marta Kowalczyk (wszyscy z Bielska-Białej) oraz Krzysztof Popiołek (Jaworze) i Joanna Sędziak (Kety).

Zaproszenia (ważne do 16 stycznia) do odbioru przed wybranym seanssem w kasach Kinoplexu.

KUPON 1

TV P1	TV POLONIA
6.00 Kawa czy herbata, w tym Wila-domości: 6,05, 6,30, 7,00, 7,30 8.00 Wiadomości 8.12 Pogoda 8.15 Wronczna 17 8.30 Przygotuj Misia Colargola 8.55 Jedyneczka 9.30 Bajeczki Jedyneczki 9.30 Ręczaj Piotrusi herbu Tryz Jabłoka - serial franc. 10.05 Twarcia gra - serial kanad. 10.50 Opowieści o smakach: Ziemiak - magazyn 11.00 The lost secret, lekcja 19 - ję-zyk angielski dla średniozaawansowanych 11.20 Sins - zagadki historii: Tazd Mahal - marzenie Akbara, Magowie, Mogolowie, maharadżowie - serial niem. 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Kontrasty - świat, ludzie, pieniądze 12.25 Samo życie - reportaż 12.45 Klan - telenowela TVP 13.10 Słodkie niebo - serial USA 13.10 Plus minus - magazyn ekono-miczny 14.30 Właśc. sę: Przemoc i łzy - ma-gazyn 15.00 Wiadomości 15.10 Reportaż 15.35 Bezpieczna Jedynka 16.00 Rower Białeja 16.25 Moda na sukces - telenowela USA 16.50 Raport Netla K2 - Jedynka na danych świata 17.00 Teleexpress 17.20 Sportowy Express 17.30 Gość Jedynki 17.40 Klan - telenowela TVP 18.10 Tyłko u nas - magazyn 18.40 Książki na zmnie 18.45 Program publicystyczny 19.05 Węzodzielnia: Eckhardt - mysz o wielkim sercu 19.30 Wiadomości 19.59 Sport 20.05 Pogoda 20.20 Okrucy życia: Przyjść zobaczyć! - film Franc. 22.25 Kronika dramatna Jedynki - poza prawem 22.55 Raid Parzy - Dakar - lekcja 23.05 Monitor Wiadomości 23.30 Czas na n... kontrowersyjny do-kument: Czasy Horse- 50-lecie Karetu - film franc. 23.50 Kino nocnyj Markow: Dużo zszczęścia - film USA (85 min.)	16.25 Zabobioscy - telenowela TVP 16.55 Rzyżakani - reality show USA 17.50 Program lokalny 18.30 Panorama 18.53 Pogoda 19.00 Jeden z dziesięciu - (telewizyj-19.30 Konkort Nowocorny z Wiednia 20.00 M jak miłość - serial TVP 21.00 Linia speedalana 21.00 Panorama 22.20 Sport - telegram 22.27 Pogoda 22.35 Kino Mocychni Wrażen: Klam-ca, film USA 0.15 Jak upolować nęczyznę, czyli seks w wielkim mieście - serial USA (30 min.)
TV P2	TV POLONIA
7.05 Studio urody 7.15 Zabobioscy - telenowela TVP 7.40 Dwójka dzieciom: Bolek i Lolek, wyszuszają w świat, Dżimne przygody Koziołka Matołka 8.00 Lada dzień - serial USA 8.50 Planie na śladach - maga-zyn (w tym Panorama 9.00, 10.00, Prognoza pogody 9.30) 10.20 Chłop Europe nie przepuści, zastawiam się, a ułtzi: Inter-nei - filmom 10.30 Magazyn Express Reportaż 11.20 National Geographic Propo-nuje: Sympanys Jane Goodall 11.50 Serial USA 11.50 Szwamy Jett Jackson - serial USA-kanad. 12.35 Kociał mlie - telenowela pol. 13.00 Panorama 13.15 Miami Sands - serial USA 14.00 Miss Europy - cz. I, powt. 15.00 Europod - magazyn 15.25 Szwamy Jett Jackson - serial USA-kanad. 16.00 Panorama 22.30 Program na żywo	6.00 Kawa czy herbata, w tym Wila-domości: 6,05, 6,30, 7,00, 7,30 8.00 Wiadomości 8.12 Pogoda 8.15 Wronczna 17 8.30 Klan - telenowela TVP 8.50 Film animowany dla doro-szych. Nosil wilk razy kilka 9.00 Ale cyrk - widowisko estradowe 9.30 Mordazki 10.00 Sportkanie z literaturą: "Ale iz różne są czasy w roku, czyli wies polska w utworach M. Reja, J. Kochanowskiego, S. Szymano-wica - widowisko poetyckie 10.30 Szukla choroalnego spiewu 11.00 Forum - program publicystyczny 11.45 Odczytania-polszczyna: O pra-cownicach, miłośniczkach i przekleciach 12.00 Wiadomości 12.15 Program publicystyczny 12.45 Wsiesci polojinne 13.00 Kingsajz - komedia pd. 14.00 Program rozmywka 15.00 Wiadomości 15.10 Węzodzielnia z Jagielskim: Olgierd Łukaszewicz, Ewa Połes - talk show 15.45 Antenor Wyalidi: Pory roku, Zima - koncert 16.00 Klan - telenowela TVP 16.20 Film animowany dla doro-szych. Don Kichot 16.30 Kulisy TRU-u 17.00 Teleexpress 17.20 Sportowy Express 17.30 Gość Jedynki 17.45 Ale cyrk - widowisko estradowe 18.10 Mordazki 18.30 Magazyn olimpijski: Echa str-donow 19.15 Dobranocia 19.30 Wiadomości 19.59 Sport 20.05 Pogoda 20.15 Klan - telenowela TVP 20.40 Polska karta - tygodnik gospo-darczy 21.15 Kingsajz 21.30 Panorama 23.20 Sport-telegram 23.23 Prognoza pogody 23.30 Linia speedalana 0.20 Monitor Wiadomości 0.40 Magazyn olimpijski: Echa str-donow 1.15 Dzieniowyk z orzeszka - se-rial czeski 1.30 Wiadomości 1.57 Sport 2.02 Pogoda 2.15 Klan - telenowela TVP 2.40 Polska karta - tygodnik gospo-darczy 3.10 Kingsajz 4.15 Ludzie isły pisać 5.30 Monitor Wiadomości (30 min.)
TV P3	TV POLONIA
7.05 Studio urody 7.15 Zabobioscy - telenowela TVP 7.40 Dwójka dzieciom: Bolek i Lolek, wyszuszają w świat, Dżimne przygody Koziołka Matołka 8.00 Lada dzień - serial USA 8.50 Planie na śladach - maga-zyn (w tym Panorama 9.00, 10.00, Prognoza pogody 9.30) 10.20 Chłop Europe nie przepuści, zastawiam się, a ułtzi: Inter-nei - filmom 10.30 Magazyn Express Reportaż 11.20 National Geographic Propo-nuje: Sympanys Jane Goodall 11.50 Serial USA 11.50 Szwamy Jett Jackson - serial USA-kanad. 12.35 Kociał mlie - telenowela pol. 13.00 Panorama 13.15 Miami Sands - serial USA 14.00 Miss Europy - cz. I, powt. 15.00 Europod - magazyn 15.25 Szwamy Jett Jackson - serial USA-kanad. 16.00 Panorama 22.30 Program na żywo	6.00 Kawa czy herbata, w tym Wila-domości: 6,05, 6,30, 7,00, 7,30 8.00 Wiadomości 8.12 Pogoda 8.15 Wronczna 17 8.30 Klan - telenowela TVP 8.50 Film animowany dla doro-szych. Nosil wilk razy kilka 9.00 Ale cyrk - widowisko estradowe 9.30 Mordazki 10.00 Sportkanie z literaturą: "Ale iz różne są czasy w roku, czyli wies polska w utworach M. Reja, J. Kochanowskiego, S. Szymano-wica - widowisko poetyckie 10.30 Szukla choroalnego spiewu 11.00 Forum - program publicystyczny 11.45 Odczytania-polszczyna: O pra-cownicach, miłośniczkach i przekleciach 12.00 Wiadomości 12.15 Program publicystyczny 12.45 Wsiesci polojinne 13.00 Kingsajz - komedia pd. 14.00 Program rozmywka 15.00 Wiadomości 15.10 Węzodzielnia z Jagielskim: Olgierd Łukaszewicz, Ewa Połes - talk show 15.45 Antenor Wyalidi: Pory roku, Zima - koncert 16.00 Klan - telenowela TVP 16.20 Film animowany dla doro-szych. Don Kichot 16.30 Kulisy TRU-u 17.00 Teleexpress 17.20 Sportowy Express 17.30 Gość Jedynki 17.45 Ale cyrk - widowisko estradowe 18.10 Mordazki 18.30 Magazyn olimpijski: Echa str-donow 19.15 Dobranocia 19.30 Wiadomości 19.59 Sport 20.05 Pogoda 20.15 Klan - telenowela TVP 20.40 Polska karta - tygodnik gospo-darczy 21.15 Kingsajz 21.30 Panorama 23.20 Sport-telegram 23.23 Prognoza pogody 23.30 Linia speedalana 0.20 Monitor Wiadomości 0.40 Magazyn olimpijski: Echa str-donow 1.15 Dzieniowyk z orzeszka - se-rial czeski 1.30 Wiadomości 1.57 Sport 2.02 Pogoda 2.15 Klan - telenowela TVP 2.40 Polska karta - tygodnik gospo-darczy 3.10 Kingsajz 4.15 Ludzie isły pisać 5.30 Monitor Wiadomości (30 min.)

6.30 Bajki Hektora - film kanad. 7.00 Wyprowadź na Zachód 7.30 Kurier, prognoza pogody 7.45 Aktualności - Pogoda 8.00 Magazyn beśkiński 8.30 Kurier, prognoza pogody 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja posiedzenia sejmiku RP do 16.00 9.30 Kurier - wersja graficzna co godzinę do 15.30 16.00 Magazyn beśkiński 16.30 Kurier, prognoza pogody 16.45 Rozmowa dnia 17.00 Watra 17.30 Kurier, prognoza pogody 17.50 Wzwyżki 18.00 Aktualności + Pogoda 18.20 Wiadomości sportowe 18.30 Kurier, prognoza pogody 18.35 Regiony kultury 19.00 Stalkerska Liga Mistrzów 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 20.45 Studio pogoda 20.50 Echo dnia 21.15 Eurotel 21.30 Kurier gospodarczy 21.40 Prognoza pogody 21.45 Aktualności + Pogoda 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.45 Sport 22.55 Studio pogoda 23.00 Cena bezprawia 0.35 Rekruty i pluki - serial USA 1.25 Stalkerska Liga Mistrzów (30 min.)	6.30 Bajki Hektora - film kanad. 7.00 Wyprowadź na Zachód 7.30 Kurier, prognoza pogody 7.45 Aktualności - Pogoda 8.00 Magazyn beśkiński 8.30 Kurier, prognoza pogody 8.45 Gość dnia 9.00 Transmisja posiedzenia sejmiku RP do 16.00 9.30 Kurier - wersja graficzna co godzinę do 15.30 16.00 Pogoda 16.05 Na rynku pracy 16.25 Wątro wiecież 16.30 Kurier, prognoza pogody 16.45 Rozmowa dnia 17.00 Watra - magazyn 17.30 Kurier, prognoza pogody 17.50 Kronika światłociężska 18.00 Kronika 18.18 Pogoda 18.20 Tematy dnia 18.30 Kurier, prognoza pogody 18.35 Regiony kultury 18.45 Rola 19.00 Stalkerska Liga Mistrzów 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 20.45 Studio pogoda 20.50 Echo dnia 21.15 Eurotel 21.30 Kurier gospodarczy 21.40 Prognoza pogody 21.45 Aktualności + Pogoda 21.55 Wiadomości sportowe 22.00 Porozmawiajmy 22.15 To jest temat 22.30 Kurier 22.45 Sport 22.55 Studio pogoda 23.00 Cena bezprawia 0.35 Rekruty i pluki - serial USA 1.25 Stalkerska Liga Mistrzów (40 min.)	6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Atomówki oraz Laboratorium Dextera
---	---	---

7.30	Pokémon 2	7.30	Telesekt	6.55	Telesekt
7.35	Duża przewra - serial pol.	7.35	Wojownicy z krany marzeń	7.10	Wojownicy z krany marzeń
8.25	Santa wyjątkowo - 2, serial USA	7.35	Yahia - legendarny samuraj	7.35	Yahia - legendarny samuraj
9.15	Gazkowie - serial pol.	8.00	W niewoli uću - telenowela meksyk.	8.00	W niewoli uću - telenowela meksyk.
9.45	Samozłcze - serial pol.	8.50	Daniel i przyjaciele - telenowela meksyk.	8.50	Daniel i przyjaciele - telenowela meksyk.
10.45	Złotywan szansa 3	9.40	Pełna chata - serial USA	9.40	Pełna chata - serial USA
11.40	Złotywan	10.05	Alf - serial USA	10.05	Alf - serial USA
11.50	Kachorra to ja - serial argentin.	10.30	Łamstwo - telenowel	10.30	Łamstwo - telenowel
12.45	Luz Maria	11.15	Zar topkowi - serial kanad.	11.15	Zar topkowi - serial kanad.
13.40	Zemane więzi	12.10	Przekleć miłość	12.10	Przekleć miłość
14.35	Norman Norman	12.55	Telesekt	14.55	Wojownicy z krany marzeń
15.05	Świat według Kiepskich - serial pol.	15.20	Yahia - legendarny samuraj	15.20	Yahia - legendarny samuraj
15.45	Informacje	15.45	Pełna chata - serial USA	15.45	Pełna chata - serial USA
16.10	Różowa pantera	16.15	Belter z klasą - serial USA	16.15	Belter z klasą - serial USA
16.20	Kachorra to ja - serial argentin.	16.45	Alf - serial USA	16.45	Alf - serial USA
17.20	Idol extra - program rozrywkowy	17.15	Gliniarze na motorach - serial niem.	18.10	Aktualności
18.15	Gazkowie - serial pol.	18.20	Zar topkowi - serial kanad.	18.20	Zar topkowi - serial kanad.
18.45	Informacje + Sport	19.15	Drew Grey Show - serial USA	19.15	Drew Grey Show - serial USA
19.15	Progrza pogody	19.40	Norman w tarapatkach - serial USA	19.40	Norman w tarapatkach - serial USA
19.15	Awentura o kase	20.10	Towarzysz podróży - film arg-USA	20.10	Towarzysz podróży - film arg-USA
20.05	Miodowe lata 4 - serial pol.	21.55	Gliniarze - serial USA	21.55	Gliniarze - serial USA
20.45	Samozłcze - serial pol.	22.50	Nauka jazdy	22.50	Nauka jazdy
21.15	Dwudziestka dziewiatka ulica - film USA-jap.	23.20	Amika bułalo - film USA	23.20	Amika bułalo - film USA
21.30	Losowanie Lotto	0.55	Faszyzwo oskarżenie - film USA	0.55	Faszyzwo oskarżenie - film USA
21.35	Informacje i biznes informacje + sport	2.30	Belter z klasą - serial USA	2.30	Belter z klasą - serial USA
23.30	Progrza pogody	2.55	Drew Grey Show - serial USA	2.55	Drew Grey Show - serial USA
23.40	Gratitii	3.20	Norman w tarapatkach - serial USA	3.20	Norman w tarapatkach - serial USA
23.55	Wyzwanie - film USA				
1.50	Muzyka na BIS				
5.00	Pozegnanie				

17.10	Milosc i nierownosc - telefonowa meksk.	18.00	Rozmowy w toku	19.00	TVN Falty	19.30	Sport	19.35	Popolada	19.55	Unegol - magazyn	20.00	13 postawienek 2 - serial pol.	20.40	Tyko milosc - program rozryw- kowy	21.55	Kaslema i Tomek - serial pol.	22.25	Talismencie Smallville - serial USA	23.20	TVN Falty	23.30	Kropka na i	23.50	Europejskie cordis	0.20	Kryminalne gry	0.50	Supersielizn - magazyn	1.20	Nic straconego - powotki																																																		
CT PRAGA																																																																																	
6.00	Poranek z CTV	8.30	Poranek	8.40	Przysewki	8.45	Koszeckzi	9.00	Wladomosci	9.05	W Kocoutkowie	9.30	Co pan na to?	10.00	Czternasty przy stole - film cze- ski	11.25	Biegacz nr 101	11.45	Kalendarium	12.00	Wladomosci	12.10	Kolory zycia	13.10	Pod lupą	13.25	Tematy dnia	13.50	Cuda w swietle nauki	14.45	Dwugos	15.10	Simpsonowie	15.35	Przyjaciele	16.00	Wladomosci	16.35	Medusa	17.05	Opuszczone zwierzatka	17.20	AZ - quiz	17.40	Popolada	17.45	Wiedoi regionalne	18.10	Bash	19.00	Wieczornika	19.15	Wydarzenia	19.45	Popolada i sport	20.00	Talk Show	20.40	Ciag dzieszy nastapi	21.30	Na tropie	21.55	Przetomowe chwile	22.10	Wydarzenia	22.35	Popolada i sport	22.50	Szarada	23.45	Pomniki przyrody	0.00	Dwugos	0.30	Country Express	1.00	Chtaszcz w glowie - film cze- ski	2.35	Swiat molotyzacji	3.15	Golf
nova																																																																																	
6.00	Snidanie z Nova	8.30	Teledubbes	8.55	Na swannie - film dok.	9.50	Meczczyni wolq Blondynki - komedia USA	11.20	Opowiesci A. Hitchcocka	12.00	Yego	12.45	Knots Landing	13.35	Luz Maria	14.20	To jest mordestwo	15.10	Andromeda	15.55	Brydzia Betty	16.40	Chorobca	17.30	Z rozupow	17.55	Rzyzki	18.05	M.A.S.H.	18.35	Popolada	18.40	Straznik Texasu	19.30	Dziennik i sport	20.00	Gospoda	20.25	Wspanialy dzien - film USA	22.20	Problemy obywateli	22.50	Strzely w ciemnosci - film USA	0.25	Nocna zmiana	1.10	Lady Chatterley	1.40	Teledzakupy	2.10	Problemy obywateli	2.40	Dobre rady																												

Wybrani słuchaczy 6,45 Sporto 8,45 Gość f 9,20 Konce 11,15 Jarman 13,30 Pod p 15,25 Inform 17,00 Dzień 18,00 Codzi 21,45 Muzyk	Wiadomości dzienn. Moto 7,45 8,15, 8,4 16,15
0,10 Szkoła 1,30 Just a ka angli 1,35 Muzyc 7,00 Kurier 7,40 Kawa 8,40 Muzyk 9,15 Trójwym ogod 9,40 Muzyk 10,15 Muzyk 12,00 Kurier 12,45 Just a angli 13,07 Ekspre 14,15 Try k zeim 15,07 Auto-r 16,00 Kurier 16,11 Dziwje 18,05 Just a angli 18,50 Powieś 19,03 Inform 20,05 Gdzieś 20,30 Bywało 21,15 Moja m 22,00 BBC r 22,50 Powieś 23,05 Wiecz	Wiadomości ne od 7,30 do BBC co god Informacje d 8,55, 13,55, 1 6,00-9,00 P m.in.: ne, P to prz lutow sa Do 9,00-10,00 P lat 8 10,00-12,00 Inform pietr Porad 12,00-15,00 P dnie r 15,00-16,00 je lat 16,00-18,00 N Preze wyda zapro atow 18,00-19,00 P m.in. zyczn ta DR 19,00-22,00 N

[illegible][illegible]

W najbliższych dniach nieś trochę zwolnić tempo i wobec siebie być ugięwa- zymczajnego ani będzie się więc zadnych zaletości soli robsz. Nie będziesz w najlodygi, ale zadne sprawy n uciępią. To dobry czas, aby domem i zrobić trochę porzą- kół siebie. Rodzina przykla- zamierzniom, bo ostatnio ko cię widywała.

[illegible][illegible]

TV P1	
6.00 Kawa czy herbata, w tym Wila-donosci: 6,05, 6,30, 7,00, 7,30	20.05 Kabaret Moranego Niepokoj-14, Wszystko co najlepsze - cz. 1
8.00 Wiadomosci	22.00 Panorama
8.12 Pogoda	22.20 Sport-telegram
8.15 Wroniczka 17	22.26 Prognoza pogody
8.30 Marco i Gina - serial wli-8,55 Jedynecka	22.35 Wideolecia Doroslego Czo-14,15
8.35 Jedynecka	23.05 Sabotaz - komedia hiszp.-franc. 0,40
9.20 Bajeczki Jedynecki	Tajemnica znikniecie - film USA (95 min.)
9.30 Eckhart - mysz o wielkim ser- cu - serial karand.	
10.00 Twarda gra - serial karand.	
10.45 Miejsce czarniki, Opowieść o dwóch afrykańskich pingu- nach - film USA	
11.35 Publicystyka kulturalna	
12.00 Wiadomosci	
12.10 Agrobiznes	
12.20 Wielkie sprzeczanie	
12.45 Plechana - serial TVP	
13.00 Słowo daję - reportaz	
13.05 Światowe dziedzictwo kultury: Tamar, Największy klasztor Portugalii - film niem.	
14.15 Podróż mała i duża: Teleni- zyjny Przewodnik po Kraju, Płyn w Polskie	
14.35 Laboratorium - magazyn	
15.00 Wiadomosci	
15.40 Moda na sukces - serial USA	
16.05 Raj	
16.05 Hrabia Monte Christo - serial franc.	
17.00 Telexpress	
17.20 Sportowy Express	
17.25 Gość Jedydni	
17.40 Plechana - seriali TVP (stereo)	
18.05 Ranka w ciemno - zabawa quizowa	
18.45 Jaka to melodia? - quiz mu- zyczny	
19.15 Wieszynka: Fetch the wet	
19.30 Wiadomosci	
19.59 Sport	
20.05 Pogoda	
20.20 Fachowcy od brudnej roboty - film USA	
21.45 Prawo Murphy'ego - film USA	
22.25 Relacja z plaży Paryż - Dakar	
23.35 Monitor Wiadomosci	
23.55 Prawo i nieprawie - seriali USA	
0.45 Kino młode: Był zapowiec - film arg.	
2.15 Nowa Ziemia - serial USA	
3.00 Sprawiedliwość na 18 kochach - serial USA (45 min.)	
TVP	
7.05 Studio urody	
7.15 Złotopióś - telenowela TVP	
7.40 Złoty Dzieciom: Polek i Lo- lek wyruszenia w świat, Dziwne przygody Koteczka Mateczka	
8.00 Lada dzień - seriali USA	
8.55 Pytanie na śniadanie - maga- zyn w tym Panorama 9,00, 10,00, Prognoza pogody 9,30	
10.15 Zepsujmy sobie dzień - kome- dia USA	
11.50 Sławy Jeti Jackson - serial USA-kanad.	
12.15 Krajczarz Polski: Zielona pol- ska - historia uprawy roli na zie- miach polskich i znany środo- wiska	
12.30 Krzyżówka szczęścia - teleu- niej	
13.00 Panorama	
13.15 Miami Sands - seriali USA	
14.00 Bezładna wyspa - wydanie święteczne	
15.00 Wokół nas: Wieczór z Lalką	
16.00 Panorama	
16.21 Pogoda	
16.25 Gryby - seriali TVP	
17.50 Program lokalny	
18.30 Panorama	
18.53 Pogoda	
19.05 50 lat TVP: Sława i chwala - seriali TVP	
TV POLONIA	
6.00 Kawa czy herbata, w tym Wila-donosci: 6,05, 6,30, 7,00, 7,30	
8.00 Wiadomosci	
8.12 Pogoda	
8.15 Wroniczka 17	
8.30 Złotopióś - telenowela TVP	
9.00 Wielki czas	
9.25 Przekub	
9.45 Szansa na sukces	
10.40 Dzieło arcydzieła	
10.50 Słowa, słowa i polszczyka	
11.15 Hrabia Kaczka	
11.40 Hity satelity	
12.00 Wiadomosci	
12.10 Forum Polonine	
13.00 Forum Polonine: odpowiedzi na pytania	
13.15 Marzenia do spełnienia - se- riali TVP	
14.00 Goryczka	
14.30 Zielona karta - telenowela dok. TVP	
15.00 Wiadomosci	
15.15 Wielki czas	
15.40 Przekub - program przyrod- niczy dla dzieci	
16.00 Złotopióś - telenowela TVP	
16.25 Nowa Tęcza: Zespół Stylo- wistów z zespołu	
16.35 Dziadek do orzechów - teleno- wela	
17.40 Hity satelity	
17.50 Telexpress	
17.20 Sportowy Express	
17.25 Gość Jedydni	
17.40 Hrabia Kaczka	
18.00 Szansa na sukces	
19.00 Wiadomosci	
19.15 Dobranocna: Miś Uszatek, Kulig	
19.30 Wiadomosci	
19.59 Sport	
20.05 Pogoda	
20.15 Złotopióś - telenowela TVP	
20.40 Mówi się... - program poradni- kowy	
21.00 Hity satelity - propozycje pro- gramowe TV Polonia na nadcho- dzący tydzień	
21.15 Marzenia do spełnienia - tele- noweli TVP	
22.00 Goryczka	
22.35 Zielona karta - telenowela TVP	
23.00 Porozumiewajmy	
0.00 Monitor Wiadomosci	
0.20 Szansa na sukces	
1.20 Miś Uszatek: Kulig	
1.30 Wiadomosci	
1.57 Sport	
2.02 Pogoda	
2.10 Złotopióś - telenowela TVP	
2.40 Wiadomosci	
2.55 Hity satelity	
3.10 Mówi się...	
3.30 Marzenia do spełnienia - seriali TVP	
4.15 Goryczka	
4.50 Zielona karta - telenowela TVP	
5.15 Skarbiec - magazyn historycz- no-kulturowy	
5.45 Z kapitańskiego salonu (15 min.)	
B TV STUDIO	
17.15 Puls Bielska	
17.25 Film Dokumentalny	
20.30 Mama mana - mag. młodzieżo- wy	
22.15 Puls Bielska	
22.25 Film dokumentalny	

	
6.30	Transmisja meczy świętej
7.30	Kurier, prognoza pogody
7.45	Aktualności + Pogoda
8.00	Studio 10 Katowice
8.30	Kurier, prognoza pogody
8.45	Gaść dnia
9.00	Zycie obok nas - film ang.
9.30	Kurier, prognoza pogody
9.40	J.A.G. - Wojskowe Biuro Sled- cze - film USA
10.30	Kurier, prognoza pogody
10.45	Teknikier
11.15	Gaść dnia
11.45	Kurier, prognoza pogody
11.50	Portret instrumentu - 300 lat Klarnetu
12.15	To jest temat
12.30	Kurier
12.35	Krytyczne chwile - film USA
13.30	Kurier, prognoza pogody
13.50	Agrobiznes
14.00	Male oficjyny
14.30	Kurier, prognoza pogody
14.45	Eurotel
15.00	Karno - film pol.
15.30	Kurier, prognoza pogody
15.45	Aktualności + pogoda
16.00	Studio 10 Katowice
16.30	Kurier, prognoza pogody
16.45	Rozmowa dnia
17.00	Jazzpol Festival
17.30	Kurier, prognoza pogody
17.50	Wizytówki
18.00	Aktualności + Pogoda
18.20	Wiadomości sportowe
18.30	Kurier, prognoza pogody
18.35	Regiony kultury
18.45	Magazyn kulturalny
19.15	Muzyka u nas
19.30	Kurier sportowy
19.40	Prognoza pogody
19.45	Rozmowa dnia
20.00	Teknikier
20.30	Kurier
20.45	Studio pogoda
20.50	Echia dnia
21.15	Eurotel
21.30	Kurier gospodarczy
21.45	Prognoza pogody
21.55	Aktualności + Pogoda
22.00	Wiadomości sportowe
22.05	Porozmawiajmy
22.15	To jest temat
22.30	Kurier
22.45	Sport
22.55	Studio pogoda
23.00	Moulin Rouge - film ang.
23.55	Kohlelitz (100 min.)
	
6.30	Transmisja meczy św.
7.30	Kurier, prognoza pogody
7.45	Kronika
7.55	Pogoda
8.00	Male oficjyny
8.30	Kurier, prognoza pogody
8.45	Gaść dnia
9.00	Zycie obok nas - film ang.
9.30	Kurier, prognoza pogody
9.40	J.A.G. - Wojskowe Biuro Sled- cze - serial USA
10.30	Kurier, prognoza pogody
10.45	Teknikier
11.15	Gaść dnia
11.30	Kurier, prognoza pogody
11.45	Portret instrumentu - 300 lat Klarnetu
12.15	To jest temat - reportaż
12.30	Kurier, prognoza pogody
12.35	Krytyczne chwile - film USA
13.30	Agrobiznes - magazyn
14.00	Male oficjyny
14.30	Kurier, prognoza pogody
14.45	Eurotel
15.00	Karno - serial pol.
15.30	Kurier, prognoza pogody
16.00	Pogoda
16.05	Misa św. dla chorych
17.00	Jazzpol Festival
17.30	Kurier, prognoza pogody
17.50	Kronika świętokrzyska
17.55	Pogoda

18.00 Kronika 18.20 Tenety dnia 18.30 Kurier, prognoza pogody 18.35 Regionalny kultury 18.45 Regionalna kultura 19.00 Nowe miasto - program publicystyczny-kulturalny 19.20 Maro wieściacze 19.25 Pogoda 19.30 Kurier sportowy 19.40 Prognoza pogody 19.45 Regionalna dnia 20.00 Telekurier 20.30 Kurier 20.45 Studio pogoda 20.50 Etha dnia 21.30 Kurier gospodarczy 21.45 Kronika 21.55 Sport 21.58 Pogoda 22.00 Tenety dnia 22.15 To jest temat - reportaż 22.30 Kurier, prognoza pogody 22.45 Sport 22.55 Studio pogoda 23.00 Moulin Rouge - film ang. 23.50 Klub filmowy Trojki: Kobieta - film franc. (100 min.)	6.00 Piosenka na życzenie 7.00 Plac budowy 7.25 Pokazowni 7.55 Najbardziej szcze zwierzęta świata 8.25 Graczykowie - serial pol. 8.55 Szukam partnera 9.25 Graczykowie - serial pol. 9.55 Samo życie - serial pol. 10.50 Życiowa szansa 11.50 Kuchara to ja - serial agent. 12.45 Luz Maria 13.40 Imprezka Fox Kids 13.50 Muzykogram 14.40 Normany Norman 15.10 Świat według Kiepskich - serial pol. 15.45 Informacje 16.10 Różowa pantera 16.20 Kuchara to ja - serial agent. 17.15 Kuba Wojewódzki - talk show 18.15 Graczykowie - serial pol. 18.45 Informacje + sport 19.10 Prognoza pogody 19.15 Awantura o klasę 20.05 Szpital na porybnych - serial pol. 20.35 As - polski serial kryminalny 21.30 Losowanie Lotto 21.35 Wyprawy gwiazd - finalisł do la 2002. śpiwka koley 22.30 Telewizyjny Biuro Śledcze 23.00 Informacje + sport 23.10 Puls - biznes i giełda 23.25 Prognoza pogody 23.30 Graffiti 23.45 Film fabularny 1.35 Muzyka na BIS 5.00 Pozagranie	6.55 Telespekt 7.10 Wojownicy z krany marzeń 7.35 Yalba - legendary samuraj 8.00 W niewoli uczuć - telenowela meksyk. 8.50 Daniela i przyjaciele - telenowela meksyk. 9.40 Panna chata - serial USA 10.05 Alf - serial USA 10.30 Kamiśkwa - telenowela interaktywna na żywo 11.15 Zar Tropikow - serial kanad. 12.10 Przegląd miłośc 12.55 Telespekt 14.55 Wojownicy z krany marzeń 15.20 Yalba - legendary samuraj 15.45 Panna chata - serial USA 16.15 Belter z Kasi - serial USA 16.45 Alf - serial USA 17.15 Panna absolutna - serial USA 18.10 Aktualności 18.20 Zar Tropikow - serial kanad.
--	--	---

19.15 Drew Carey Show - serial USA 19.40 Norman w tarapatach - serial USA 20.05 Odmazać mistrza - film USA 22.10 Czy boisz się ciemności - serial Irlandia 23.05 Nastanie nocy - film USA 0.45 Nikt nie jest doskonały - film USA 1.40 Beiter z klasy - serial USA 2.05 Drew Carey Show - serial USA 2.30 Norman w tarapatach - serial USA (25 min.)	5.50 Mileść i miनावish - telenowela meksyk. 6.35 Telesklep 7.05 Przyjaciele i rywale - telenowela meksyk. 7.50 Wunschojunschi 8.15 Szczaniec lata Toma i Jerrygo 8.40 Lebaski Harry 9.05 Inspektor Gadget 9.30 Tale Gra - telenowel 10.35 Telesklep 11.20 Rozmowy w soppo - talk show 12.15 We dwójce - telenowela meksyk. 13.10 Szczaniec lata Toma i Jerrygo 13.30 Lebaski Harry 13.55 Inspektor Gadget 14.20 Beverly Hills 90210 - serial USA 15.15 Milennary 15.00 TVN Fekty 16.20 Przyjaciele i rywale - telenowela meksyk. 17.10 Mileść i miनावish - telenowela meksyk. 18.00 Rozmowy w soku - talk show 19.20 TVN Fekty 19.30 Sport 19.35 Pogoda 19.40 Uwaga! 20.00 Wróć mojego wroga - film USA 21.50 Gulag - film USA 0.15 Klient - serial USA 1.10 Kasia Tomek - serial pol. 1.35 Nic straconego - powieści	6.00 Poranek CTV 8.30 Bajkowy poranek 9.00 Widomości 9.05 Z życia kochanych 10.00 Nowe szczyty czeska - film ang. 11.20 Przyjaciółki 11.25 Domowe szczegóły 12.00 Widomości 12.10 Przyjaciółki 13.00 Bajka 14.10 Był sobie dwaj pisarze 15.00 Nasza wieś 15.20 Pechycki 16.00 Widomości 16.05 Parker Lewiś 16.30 Star Trek 17.20 AZ - quiz 17.45 Pogoda 17.50 Mieści regionalne 18.10 Kino 18.35 Wideościnki 19.00 Widyczynka 19.15 Wydarzenia 19.40 Pogoda i sport 20.00 Jara Cimran - komedia czeska 21.30 Wznowion 21.55 Wydarzenia plus 22.00 Pogoda i sport 22.10 Dziś i jutro 23.50 Blue Murder - film ang. 1.30 Star Trek 2.20 Telenowel 3.05 Moda	CT PRAGA	nova 6.00 Śniadanie z Nową 8.30 Teletub-bies 8.55 Kreskówki 9.10 W cieniu tygrysa - film dok. 10.05 Mój kumpel - film fński 11.10 Yago 12.40 Kosm Landing 13.30 Luz Maria 14.15 To jest morderstwo 15.05 Świat Dawsona 15.55 Przyjaciółki 16.40 Obiorca 17.35 Z regionu 17.35 Ryzykuji 18.05 M.A.S.H. 18.30 Pogoda 18.35 Kabaci 19.15 Widomości i sport 20.00 Milennary - telenowel 20.50 Do-erem - show 21.40 Traci 22.10 Upiór z Brooklinu - komedia USA 23.55 Pole tera - film USA 1.20 Tęże-zakupy 1.50 Traci 2.20 Talk Show
--	---	--	------------------------	--

 BIELSKO		Wiadomości: 6.00 - 20.00, co godzinę. Motoserwis: 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 14.15, 15.15, 16.15 Wybrane audycje dla słuchaczy od 10 do 100 lat
 KATOWICE	Wiadomości przez całą dobę o pełnych godzinach 0.10 Szklina bardzo wczesnora 1.30 Just a moment - lekcia ję- zyka angielskiego 1.35 Muzyczna noc z Radłem Katowice 7.00 Kulter poranny 7.40 Kawa na ławę 8.10 Muzyka 9.15 Tróymiarlowa prognoza pogody 9.40 Muzyka c.d. 10.30 Auto-Radio 12.00 Kulter popiudniowy 12.45 Just a moment - lekcia ję- zyka angielskiego 14.10 Magazyn Medyczny Krysty- ny Bocieniek 15.07 Auto-radio 16.00 Kulter popiudniowy 16.11 Dziwkie dobry 18.05 Just a moment - lekcia ję- zyka angielskiego 18.11 Moje radio 18.50 Powieść 19.07 Wuzetka - Wieczór z kom- puterem 22.00 BBC retransmisje 23.05 Wieczór muzyczny	 CCM Wiadomości regionalne co godzinę od 7.30 do 15.30. Wiadomości BBC co godzinę od 6.00 do 22.00. Informacje dla kierowców: 7.55, 8.55, 13.35, 14.35, 15.35 6.00-9.00 Poranek radia CCM m.in.: Rozważania Biblii- to, Przegląd prasy, Bli- nowo, Informacje wa- lowe, Porady dr Jame- sosa 9.00-10.00 Pop ciocali przeboje lat 80 i 90 10.00-12.00 120 minut. Audycja informacyjno-muzyczna: Informacje z Głedy Pa- piertów Wartościowych, Porady prawnika, 12.00-15.00 Przebojowe popu- dla radia CCM 15.00-16.00 Pop ciocali przebo- je lat 80 i 90 16.00-18.00 Magazyn kulturalny. Prezentacje ciekawych wydań kulturalnych, zaproszenia do kin i te- atrow, konkursy. 18.00-19.00 Programy autorskie m.in. Muzyka Prase, Mu- zyczna Pleciolina, Plane- ta DR. 19.00-22.00 Muzyczna kawiamia radia CCM. Ty wybierasz - my gramy; rozmawia Biblii

TELEFONY

GO • GDZIE

BIELSKO-BIALA. INFORMACJA: PKP tel. 9436; PKS tel. 812 28 25; MPK tel. 814 34 09; Informacja turystyczna tel. 819 00 50, 819 00 60 (od pon. do piątku 8.00-18.00); Centrum Informacji Przewozów Międzydrojowych tel. 816 27 00; **Beskidzkie Stowarzyszenie Pomocy Drogowczym** (cała doba), Bielsko-B., ul. Stobąłowskiego 46, tel. 9638

TAXI 96-24: 818888; 96-26; **HIT RADIO TAXI** 9622; 821 21 21; **INTER TAXI** 811 10 00; **LUX TAXI** 9620; 815 11 15; 21. **postój bagażówek** tel. 812 31 03; **Podbeskidzki Ośrodek Interwencji Kryzysowej:** tel. 988; 814 62 21; Bielsko-Biala; ks. Brzóska 3, czynny całą dobę; 7 dni w tygodniu. **PRZEWOZ OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH: CAŁODOBOWE POGOTOWIE ELEKTRYCZNE:** "Jurgent" 033/497 30 15, 0501480941; **STRAŻ MIEJSKA:** Bielsko-Biala, Kołłątaja 10, tel. 822 81 1414 (czynny całą dobę). **Biurowo Informacji Gospodarczej:** tel. (033) 94 71; **Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Białoboku-Białej:** tel. 812 63 16; **Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Bielsku-Białej:** ul. Kazimierza Wielkiego 8, tel. 814 18 18; **Telefon poradniowo-informacyjny na temat HIV/AIDS "Zielona Linia"** Warszawa, 022/621 33 67, pod którym lekarze i wolontariusze odpowiadają na wszelkie pytania. **Teleinformacyjny AIDS:** 822 82 11; wczwartki (17.00-20.00); **TELEFONY ZAUFANIA: Katolicki** 812 26 67 (czynny codziennie, od 16.00-21.00); **Chrześcijański "Samarytanie"** 814 21 92 (czynny: niedziel, wtór., czw., od 18.00 do 22.00); **Anonimowych Alkoholików** 822 82 40 (codziennie od 16.00 do 20.00); **Policjanci** 812 40 41 wew. 752; **Pogotowie Psychologiczne** tel. 988 (czynne całą dobę); **Szpital Ogólny (Wyspańskiego 20)**, tel. 812 20 45; **Szpital Onkologiczny (Wyżwolenia 18)**, tel. 816 40 61; **Szpitala Pediatryczne (Sobieskiego 83)**, tel. 812 50 04; **Szpitala Ogólny (E. Plater 17)**, tel. 815 70 11; **Szpital Ogólny w Bielsku-Białej (Widok 5)**, tel. 812 43 10; **Szpital Wolewodyński (Armii Krajowej 101)**, tel. 810 01 43; **Bystra Śl. (Fatłata 2)**, tel. 817 18 00; **ONKOLOGIA - telefon zaufania** 810 01 40; **czynny codziennie (18.00 do 20.00); POGOTOWIA:** Bielskie Pogotowie Ratunkowe, E. Plater 14, tel. 815 90 45 45 46; gazowe 992; wodne 994; ciepłownice 993; energetyczne 991.

CIESZYN: **Szpital nr 2**, ul. Katowicka 13, tel. 852 05 46; **Szpital Śląski**, ul. Bielska 4, tel. 851 25 12; **Punkt Konsultacyjny ds. narkomanii**, tel. 851 56 68; **Centrum Pomocy Rodzinie**, ul. ks. Janusza 3, tel. 852 24 12; **Słowa: rzyszenie Osób Niepełnosprawnych**, ul. Bółnicka 7, tel. 851 14 38; **dziur w biurze Słowa: rzyszenia - czwartki** 15.00-17.00; **Klub Abstynentów**, ul. Biłogocka 30A, tel. 852 40 00 - **dziur codziennie (15.00 - 21.00).**

CZECHOWICE-DZIEDZICE: Informacja PKP, tel. 032/2151515 49 40; **MPK**, tel. 032/215 43 13; **Pogotowie ciepłownicze**, tel. 032/215 43 40; **Straż Miejska**, tel. 032/215 54 92; **cze, tel. 032/215 43 40; Straż Miejska**, tel. 032/215 29 90; **Pogotowie energetyczne**, tel. 991; **Czechowice-Dziedzice Lecznica dla Zwierząt** pełniła **dziur po godzinach przyjęć w nagłych wypadkach:** 2 - 5.01 lek. wet. Witold Księżopolski; **Czechowice-Dziedzice**, Jezynowa 3, tel. 0601447746; **032/214 37 87; 6 - 8.01 Lecznica Onk-Kania, Czechowice-Dz.** Mazanowicka 36, tel. 032/215 34 39, 032/215 95 68, 0603092506.

OSWIECIM: Informacja PKP, tel. 9436; Informacja MZK dyspozytor, tel. 842 24 40, centrala: 843 15 42; **Szpital**, ul. ul. Wysokie Brzegi 3, tel. 842 20 11; **Straż Pożarna**, tel. 843 25 85; **Pogotowie Ratunkowe**, tel. 842 22 72; **Pogotowie Energetyczne**, tel. 842 35 35.

SZCZECYN: **CENTRALNA STACJA RATUNKOWA GORP - Szczecin**, Dębowa 2, tel. alarmowy 985; 817 89 86, naczelnik 812 36 11, tel. informacyjny 817 85 36 (czynny całą dobę) **ZWIEC:** Informacja PKP, tel. 861 36 71; Informacja MZK, tel. 861 26 66; **Pogotowie Ratunkowe**, tel. 861 38 05; **Pogotowie Energetyczne**, tel. 861 2121; **Straż Pożarna**, tel. 861 28 88; **Szpital**, ul. Sienkiewicza 50, tel. 861 40 31.

SZPITAL

BIELSKO-B. Osty dziur: 4/5-01 Zespół Chorbó Pluc i Gruźlicy, Bystra, Fatłata 2, tel. 817 18 00.

W dni robocze dyżur chirurgiczny pełnią wszystkie oddziały chirurgiczne. Ponadto Szpital Wojewódzki Bielsko-Biala, Aleja Armii Krajowej 101, tel. 810 20 00 pełni stałe oddziały całonocowe: chirurgii ortopedyczno-urazowej, ginekologii i położnictwa, urologii, laryngologii, neurochirurgii, okulistyki, kardiologii, gastroenterologii i wenerologii.

Domoc doradczą chirurgiczną i urazową udzielana jest Bielskim Pogotowiu Ratunkowemu, tel. 815 90 45 lub 4, przy E. Plater 13, w dni powszednie od 15.00 do 7.00, dni wolne od pracy i święta - całą dobę. Punkt zastrzykowy czynny w niedzielę i święta w budynku Pogotowia Ratunkowego w Bielsku przy E. Plater 13 od 8.00 do 19.00.

Dyżur stomatologiczny we wszystkie soboty w nagły przypadek w NZOZ "Vidodont" (umowa ze SRCh Bielsko-Biala, Poniatowskiego 28, tel. 814 50 94).

APTEKI

BIELSKO-B. czynna całą dobę: Apteka "Klimczok", C. Kamińska 11, tel. 812 48 66; "Pod Szyndzielnią", przy Szpitalu Wojewódzkim, Aleja Armii Krajowej 101, tel. 810 2 65; Apteka "Pod Białym Orem", pl. Wojska Polskiego 1 od pon. do piąt. 7.00 - 21.00, sob. 8.00 - 17.00, tel. 81 45 47; **Cieszyń:** 2.01 Szybskiego 1 "Na Trakcie", tel. 852 01 95; 3.01 pl. Londzina "Bonifratrow", tel. 852 0 67; 4.01 Rynek 6, "Moja Apteka", tel. 852 03 50; 5.01 Kamienna 3 "Piastowska", tel. 852 49 84; 6.01 "Na St. rowce" Mennicza 20, tel. 857 76 40; 7.01 Hallera 45 "N. Banatówce", tel. 852 25 36; 8.01 Bobrecka 30a "Wzgórz", tel. 851 36 25; **Czechowice-Dziedzice:** 2. 4.01 "Pro-Vita", Kolejowa 9, tel. 0321215 28 23; 4 - 8.00 Legionów 189; **Buckowice:** 2 - 3.01 Lipowska 730, tel. 817 71 98; **Rybarzowice:** 3 - 8.01 "Na Kępcie", Beskid 860, tel. 817 67 32; **Skoczów:** 2.01 Cieszyńska 3b; 8.01 al. Jana Pawła II, tel. 853 25 57; **Wisła:** 2.01 f. Hoffa 10, tel. 855 24 10; 3 - 8.01 Willowa 26a, tel. 855 1 19; **Zwicz:** 2 - 3.01 Kościuskiego 42, tel. 861 09 67; 3. 8.01 Rynek 10, tel. 861 43 60.

Uwaga: przejęcie dyżuru następuje o 8.00 i do tego godzinę w ostatnim dniu dyżuru apteki go pełnią. W pracy nocnej, w niedzielę i święta oraz inne dni wolne od pracy w 2003 roku czynne są jedynie całonocowe apteki w Bielsku-Białej: "Klimczok", Cynlariska 11 i "Pod Szyndzielnią" al. Armii Krajowej 101.

WYSTAWY

BIELSKO-B. Galeria Bielska BWA - wt., czw. 10.00 - 18.00, piąt., sob., niedziela i święta 10.00 - 16.00; wystawa grupy artystów ceramiczków WDWI, "Hybris - odczłowieczanie II" Kingi Arty.

Galeria B & B - wt. - piąt. 10.00 - 18.00, sob. 9.00 - 15.00; do 5 lutego Kalendarz Pirelli 2003 - Bruce Webb

W poszukiwaniu syren...

Galeria "Wzgórz" - malarstwo Wojciecha Gawora.

Szasińska Beskidzka: Galeria - Stanisława Tomczyka "Anioły niosące światło" oraz wystawę ręcznie zdobionych bombek choinkowych wykonanych przez Annę P. wielk.

Książnica Cieszyńska - pon., wt., środ. i piąt. 8.00 - 15.00; "Wędrowni książek. Źródła pochodzenia bibliotecznych zbiorów ks. Leopolda Jana Szersznika".

WISŁA: "Zapiecek u Jędruska" - codziennie 10.00 - 22.00; malarstwo Edyty Rutkowskiej pl. "Opowieści pezażu".

IMPREZY

BIELSKO-BIALA. Kościół pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka (osiedle Karpackie): 3.01 19.00 - "K. pędzą z Brodą" z udziałem Józefa i Józosi Brodów, Antoniny Krzyżost, Janusza Grzywacza, chóru góralskiego

USTRON. Piazakówna: 3.01 17.00 - spotkanie młodzieży z posłem Janem Szwarcem na temat wejścia Polisy do Unii Europejskiej; 4.01 17.00 - Koncert Noworoczny Gajowy koncert kolęd w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca "Slaak".

6:30 Rok w ogrodzie 7:00 Agrolinia 8:00 Wiadomości 8:11 Pogoda 8:15 Piernie - serial ang. 8:40 Złamo - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców 9:05 Wirtuoz!ndia - program dla młodych widzów 16:05 Hrabia Monteleone Christo - serial franc. 17:00 Teleexpress 17:20 Sportowy Express 17:25 Gość Jedyński 17:40 Plebiscyt - serial TVP 18:05 Lokatorzy - serial TVP 18:35 Jaki to melodramat? - quiz muzyczny 19:05 Wieczornika: Przygody oślicy - film arg. 19:30 Wiadomości 19:51 Sport 19:57 Pogoda 20:10 Nowa zastępca - film USA 20:20 Kanałami z Jedyńką 22:25 Relacja z targu Paryż - Dakar 23:05 Blade - Wieczny łowca - film USA 1:05 W kranie drzewców, Niebezpieczna przyjaźń - thriller 2:30 Marynary los - komedia USA (110 min.)	TVP 6:50 Studo urody 7:50 Echa tygodnia (dla niesłyszących) 7:30 Spotybujuj razem - magazyn dla niepełnosprawnych 8:00 M jak miłość - serial TVP 8:45 Wideoleka Dorosłego Czwolwka 9:15 Świąteczna zwycięzka - film arg. 9:45 Olszyna - polszczyzna 10:00 Kreska 10:25 Wędrówki przyrodnicze - serial arg. 10:55 Ark Magoo 11:15 Kino bez podziwów: Jelsontow - Nowy przyjaciel Eroya - serial USA 11:45 Wszystkie psy idą do Nieba - Opowieść Węglina - film USA 13:30 30 dni - lista, lista - lista przebojów 14:00 Familiada - teleturniej 14:30 Złotopieś - telewizja TVP 16:55 Gwiazdy temat - telewizja TVP 17:20 26 Wędrówkowy Festival Czyk w Monte Carlo - film franc. 18:00 Program lokalny 18:30 Panorama 18:54 Pogoda 19:05 Świat obok nas, Czy królowa 20:00 Kanał 7 - film arg. 20:10 Marlin i Heba - kubańska bajka 21:00 Herakles u Tacka - talk show 21:50 Słowo na niedzielę 22:00 Panorama 22:20 Sport-telegram	22:27 Pogoda 22:35 Dobry wieczór: dobre kino: Belter - film USA 0:25 Zmowa - film USA 1:55 Muzyka na dobranoc: Jestem z kamienia - Ryżard Rykowski (50 min.)	TV POLONIA 6:00 Na dobre i na złe - telewizja TVP 6:45 Nowa Tredycja: Swoją drogą 6:55 Złoty przedświt: Kuchnia Makłowicza: Parmeski smak 7:00 Echa tygodnia - program w języku japońskim 7:30 Wiosna polonijna 7:45 Miś - reportaż 8:00 Wiosna 8:12 Pogoda 8:15 Zaproszenie - program krajowy 8:40 Złamo - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców 9:05 Szarlotki i Teodorzy 9:30 Folklorysta: Orkiestra Dni Naszych 10:00 Mówi się... 10:20 Ludzie listy pisa 10:45 Poradnik kulinarny Roberta Makłowicza: Parmeski smak 11:10 Książki z górnej polki: Książka tygodnia 11:20 Klan - telewizja TVP 12:35 Świat Makłow 13:00 Wiadomości 13:10 Dom - serial TVP 14:45 Tani gość jedyński 15:10 Święta wojna - serial TVP 15:40 Śniadanie na podwieczorek 17:20 Sportowy Express 17:25 Na dobre i na złe - telewizja TVP 18:15 Czterdziestolatek 19:15 Dobranoc: Diniśka, Wyspa skarbów 19:30 Wiadomości 19:51 Sport 19:57 Pogoda 20:05 U Pana Boga za piecem - komedia pol. 21:40 Takie kino 22:20 Dom, cz. I - serial TVP 23:05 Horror w Wesołych Bagin - skąd - film pol. 0:55 Takie kino 1:15 Diniśka: Wyspa skarbów - serial USA 1:30 Wiadomości 1:40 Sport 1:54 Pogoda 2:00 Szczęść - film pol. 2:30 Takie kino 3:35 Tęże kłopoty 3:50 Na dobre i na złe - serial TVP 4:40 Słota - serial TVP 5:35 Czterdziestolatek - serial TVP 6:35 Dom, cz. I - serial TVP (100 min.)	TVP3 6:30 Opowieści taty dobra - film kina nad. 6:45 Szczęśliwe podziwio Charlie Brown - film USA 7:30 Kurier 7:40 Prognoza pogody 7:45 Aktualności + Pogoda 8:00 Z życia kościoła - magazyn chrześcijański 8:25 Pogoda dla naradziwy 8:30 Kurier 8:40 Prognoza pogody 8:45 Palce ziele - poradnik kulinarny 9:00 Świat - magazyn międzynarodowy 9:30 Kurier 9:40 Prognoza pogody 9:45 Przeglądka 10:45 Przeglądka Agencja Satyryczna 11:15 Przeglądka trojki 11:30 Kurier 11:40 Prognoza pogody 11:45 Od art do piosenki 12:30 Kurier 12:40 Prognoza pogody 12:45 Etniczne klimaty
---	---	---	--	--

13.30	Kurier
13.45	Prognoza pogody
13.50	Eugenia Sandler - film austral.
14.15	Księżka dla dzieci
14.30	Kurier
14.35	Podróże po Meksyku i Karaibach - film USA
15.30	Kurier
15.40	Prognoza pogody
15.45	Aktualności + Pogoda
16.00	Magazyn kulturalny
16.30	Kurier
16.40	Prognoza pogody
16.45	Modzież kontra
17.30	Kurier
17.35	Świat - magazyn międzynarodowy
18.00	Aktualności + Pogoda
18.20	Widomości sportowe
18.30	Kurier
18.33	Prognoza pogody
18.45	Régiony kultury
18.45	Sławka większa niż życie - serial pol.
20.00	Sport
20.30	Kurier
20.45	Studio pogoda
20.55	Przebieg gospodarczy
21.20	ZUS radzi
21.30	Kurier
21.40	Prognoza pogody
21.45	Aktualności + Pogoda
22.00	Sobotni magazyn sportowy
22.30	Kurier
22.45	Sport
22.55	Studio pogoda
23.00	Twarz mojej siłosły - film ang. RUSA, kobiety i splew - film USA (150 min.)



Kraków

6.30	Opowieści taty bobna - film kanad.
6.45	Szczęśliwy podróży Charlie Brown - film USA
7.30	Kurier, prognoza pogody
7.45	Kronika
7.55	Pogoda
8.00	Wiera i życie - program redakcji katolickiej
8.25	Warro wiecież
8.30	Kurier, prognoza pogody
8.45	Rekomendacje kulturalne
9.00	Świat - magazyn międzynarodowy
9.30	Kurier, prognoza pogody
9.45	Przypomnizki - film pol.
10.45	Polska Agencja Satyryczna
11.15	Przebieganka Trójki
11.30	Kurier, prognoza pogody
11.45	Od snu do piosenki - magazyn
12.30	Kurier, prognoza pogody
12.45	Encyklopedia klimatyczna - magazyn
13.30	Kurier, prognoza pogody
13.50	Eugenia Sandler - serial austriacki
14.15	Księżka dla dzieci
14.30	Kurier
14.35	Podróże po Meksyku i Karaibach - film USA
15.30	Kurier, prognoza pogody
15.45	Kronika sportowa
16.00	Portrety
16.30	Kurier, prognoza pogody
16.45	Modzież kontra
17.30	Kurier
17.35	Świat - magazyn międzynarodowy
18.00	Kronika
18.15	Pogoda
18.20	Tematy dnia
18.30	Kurier, prognoza pogody
18.35	Régiony kultury
18.45	Sławka większa niż życie - serial pol.
20.00	Sport
20.30	Kurier
20.45	Studio pogoda
20.55	Przebieg gospodarczy - magazyn ekonomiczny
21.20	ZUS radzi - magazyn
21.30	Kurier, prognoza pogody
21.45	Kronika
21.55	Pogoda
22.00	Kronika sportowa
22.15	Pod ręką z Europą: MISTIA - reportaż

22.30 Kurier 22.45 Sport 22.55 Studio pogoda 23.00 Twierz mojej siostry - dramat ang. 0.15 Rewia, kobiety i śpiew - film USA (150 min.)	6.00 Imprezka Fox Kids 6.10 Muzykogramy 7.00 Twoj lekarz oraz Wystarczy chociaż 7.30 Razem wielu murów 8.00 Atomówki oraz Laboratorium Dextera 8.25 Mamma Mianina 8.55 Hup 9.30 Power Rangers 9.55 Imprezka Fox Kids 10.05 Hitmana 10.50 Gdzie jest Buddy? - film USA 12.25 Pot zartem, pół serio - film USA 14.35 Promieniad sukcesu 15.15 4 x 4 15.45 Informacje 15.55 Prognoza pogody 16.00 Najzabawniejsze zwierzęta świata 16.25 Dwa przerwania - serial pol. 16.55 Rozgwiazd w kręgu tajemnic - serial USA 17.50 Asy z klasy 18.45 Informacje i sport 19.10 Prognoza pogody 19.15 Pół serio - serial pol. 20.05 Młodzieżowa lala 4 - serial pol. 20.50 Bal Mistrzów Sportu 21.30 Losowanie Lotto 21.55 Zamilie śledztwo - film USA 23.40 Bal Mistrzów Sportu 0.10 Męczący kochanek, po zmroku - film USA 1.50 Pot zartem, pół serio - film USA 1.55 Muzyka na BIS 5.00 Pozegnanie	twinsedam 6.50 Teleśledp 8.20 Hermani i wędcy wszechświata 8.45 Wilki i motyle 9.10 Wojownicy z Krainy marzeń 9.35 Niektóre nie są doskonałe - film USA 10.30 Łaniuszków - interaktywny tele-turlej na żywo 11.33 Opłacie narzeczonej - komedia USA 13.15 Czy bożisz się ciemności - serial kanad. 14.15 Tenbibi GSM 14.45 Belter z klasa - serial USA 15.10 Drew Carey show - serial USA 15.40 Zatkoch Melinda - serial USA 16.30 Łaniuszków - teleturniej 17.20 Czas chwały - film USA 19.05 Asy w wiatru - serial USA 20.00 Raj na ziemi - komedia USA 21.50 Prawdziwie przystojny mamy modelerzynie - komedia USA 23.40 Wypływ ciała - film USA (105 min.)	tvn 5.40 Teleśledp 7.40 Wunschspruchstch 8.05 Action Man 8.30 Autopianik - magazyn motoryzacyjny 9.00 Zdrówek - magazyn 9.30 Tęże Gra - teleturniej interaktywny na żywo 10.30 WIVA Polska! - program muzyczny 12.30 Legendy Kung Fu - serial USA 13.25 Chwila prawdy 14.35 Kto Was tak urządził? - magazyn 15.05 13 Posterunek - serial pol. 15.45 Ustęka 17.15 Siłaczce 17.45 Ananasy z mojej klasy 18.30 Ale plana 19.00 TVN Fakty 19.25 Sport
--	---	--	--

19.30 Pogoda 19.35 Uwaga! - magazyn 20.00 Droga do gwiazd 23.15 Selena - film USA 23.25 Odwieszający wrog - horror USA 1.15 Kasia i Tomek - serial pol. 1.40 Nie straconego - powtórki programów	CT PRAGA	6.00 Świat motocyzli 6.50 Szermie otwiera się! 7.15 Bolek i Lolek 7.25 Był sobie zdobywca 8.00 Rodzina Smolków 8.20 Ciekawostki ze świata 8.30 Szwarc - film anim. 10.10 Świat za siecią łowów 10.40 Tydzień w regionach 11.05 Nasza wieś 11.25 Dechówki 12.00 Wiadomości 12.05 Dwupłos 12.30 Minął tydzień 13.15 Rolniking - film dok. 14.10 Film o filmie 14.30 Moda 15.00 Rodziny zamek - film franc. 16.30 Oczarowanie 17.35 Miejsca piątych 17.55 Pogoda 18.00 Wiadomości 18.05 Humor 18.45 Poznałeny Czechy 19.00 Wiedzytnia 19.15 Wiedzytnia 19.40 Pogoda i sport 20.00 Dzieci najwzajemniejsze - koncert 21.05 Gwiazd śmieci - film USA 23.00 Wiadomości i sport 23.10 Sex w wielkim mieście 23.45 Konspiracja Darwinia - film USA 1.15 Kłobos 1.40 Substancja - film kanad. 3.10 Słab Tłok <td data-bbox="921 1106 956 1129"> nova </td> <td data-bbox="956 1106 1454 1129"> 6.45 Animowany poranek 7.15 Kiełceki 7.40 Banana 8.00 Robotop 8.25 Panny Gilmore 9.10 Przypadek 10.15 Selena 11.10 Matlock 12.00 Dziennik do kierownicywa 12.30 Faceci nie starzeją się - komed. z czech. 14.05 Gwiazdy Nowej 14.45 Powrót do przyszłości 3 - komedia USA 16.50 Wyżali! Zabójstw 17.35 Pogoda 17.40 Sam w domu 3 - film USA 19.30 Wiadomości i sport 20.00 Przysłań nadziei - film USA 21.55 Drop Zone - film USA 23.45 Półko - erot. show 0.25 W środku kłamstwa - erotyk 1.55 Telezakupy 2.25 Zdroneczko do kierownicywa 2.55 Kaniżala </td> <td data-bbox="1454 1106 1489 1129"> ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA </td> <td data-bbox="1489 1106 1763 1129"> 106.7 FM BESKIDY W TWOIM DOMU </td>	nova	6.45 Animowany poranek 7.15 Kiełceki 7.40 Banana 8.00 Robotop 8.25 Panny Gilmore 9.10 Przypadek 10.15 Selena 11.10 Matlock 12.00 Dziennik do kierownicywa 12.30 Faceci nie starzeją się - komed. z czech. 14.05 Gwiazdy Nowej 14.45 Powrót do przyszłości 3 - komedia USA 16.50 Wyżali! Zabójstw 17.35 Pogoda 17.40 Sam w domu 3 - film USA 19.30 Wiadomości i sport 20.00 Przysłań nadziei - film USA 21.55 Drop Zone - film USA 23.45 Półko - erot. show 0.25 W środku kłamstwa - erotyk 1.55 Telezakupy 2.25 Zdroneczko do kierownicywa 2.55 Kaniżala	● REKLAMA ● OGŁOSZENIA	106.7 FM BESKIDY W TWOIM DOMU
---	---	--	---	--	--	---

 BIELSKO	
Wiadomości: 6.00 - 20.00, co godzinę. Motorservis: 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 14.15, 15.15, 16.15 Wybrane audycje dla słuchaczy od 10 do 100 lat 6.45 Sportowy Mix 8.45 Gość Radia Bielsko 9.20 Koncert Złoty z kwiatkiem 11.15 Jarmark 13.30 Pod paragrafem 15.25 Informator kulturalny 17.00 Dzień reportera 18.00 Codzienna Lista przebojów 21.45 Muzyczna marzenia	
 KATOWICE	Wiadomości przez całą dobę o pełnych godzinach 0.10 Szkoła bardzo wieczorna 1.30 Muzyczna noc z Radem Katowice 7.00 Kurier potanny 7.40 Kawa na ławie 8.05 Prognoza pogody 8.40 Muzyka 9.15 Trójmiesięczna prognoza pogody 9.40 Muzyka c.d. 12.00 Kurier południowy 12.45 Just a moment - lekcja języka angielskiego 13.07 Ekspres 14.15 Nauka na UFF-ie 16.00 Kurier popołudniowy 16.10 Dźwięk dobry - popołudniowy program public-inform. 18.50 Radio Powieści 20.05 Magazyn Mieliszkości Niemiec 22.00 Retransmisja BBC 23.05 Radiowy Przewodnik Muzyczny
 CCM	
Wiadomości regionalne co godzinę od 7.30 do 15.30. Wiadomości BBC co godzinę od 6.00 do 22.00. Informacje dla kierowców: 7.55, 8.55, 13.55, 14.55, 15.55 6.00-9.00 Poranek, radio CCM m.in.: Rozważania Biblijne, Przegląd prasy, Biuro pracy, Informacje walutowe, Porady dr. Janessa Dobsona 9.00-10.00 Pop ciocieli przeboje lat '60 i '90 10.00-12.00 120 minut: Audycja informacyjno-muzyczna, Informacje z Giełdy Papierów Wartościowych, Porady prawne, Papierni 12.00-15.00 Przebojowa popołudniowa radio CCM 15.00-16.00 Pop ciocieli przeboje lat '60 i '90 16.00-18.00 Magazyn kulturalny. Prezentacje ciekawych wydarzeń kulturalnych, zaproszenia do kin i teatrów, konkursy. 18.00-19.00 Programy autorskie m.in.: Muzyka Praise, Muzyczna Pięciolinia, Planeta DR. 19.00-22.00 Muzyczna kawaleria radio CCM, Ty wybierasz - my gramy, Rozważania Biblijne	

POZIOMO: 1. Łada w karz-
mie, 7 - przejście zawodnika z jed-
nego klubu do drugiego, 11 - ope-
ra Stanisława Moniuszki, 12 - Ro-
zman, reżyser filmowy, 13 - pery-
feryjne urządzenie komputerowe, 14
- macek, 18 - kilka parafii, 22 - daw-
ny materiał do krycia dachów, 23 -
wieszczy piak, 7 - artysta kainera,
8 - wspólna nazwa protobów i neu-
tronów, 9 - środki pieniężne, fun-
dusze, 10 - przysmak, smakowyk,
15 - śnieżna zawiadłoga, 16 -
część waki bokserkiej, 17 - po-
cisk do kuszy, 18 - na czele wy-
ższej uczelni, 19 - prawniczy wy-
kupnem - numerem kryzówkowi
rozwiązanie (wraz z wyciętymi
czekała kosmetyki firmy AVON. Za
prawdowe rozwiązanie kryzówkowi
"Kronik" nr 49, prezent - kosmety-
ki - otrzymuje Irena Kolarczyk (B-
B). Uwaga! Prezent do odebrania
w redakcji w terminie 3 miesięcy.

złoty, 24 - kmierek, 25 - g
z trygonometria, 27 - z
33 - skacze po turniach, 34 -
wieloznaczny zielony krzew stróżkiem
nomorski, 35 - plak błotny z roztu
ny siewek, 36 - nalepa, 37 - twa
ny susek na ciecie.

bieg, 20 - niespodziewanie i nie
ciachne odwieźliny, 21 - czolg re
to, 26 - wynajmuje placowke han
dlowa, 27 - góralski przodzielek
28 - uratował się od potopu, 30 -
kar lub lin, 31 - długi bukka ka
napkowka, 32 - girzanka.

rozwiązanie nazywano w 4
Poziomo: kwiek, strop, równolez
nik, "Dziady". Artur, lotos, towt
dzi, nawa, lircia, retro, Loren
lircia, mrok, gwazdz, junta, sabat
Makow, ebonit, elektrolizs, tenor
tran, Pionowo: wezry, tkacz, kryt

PLONOWO, pokład kobalajny, 3 - jezioro we wschodniej Afryce, 4 - Wołn lub Uznam, 5 - wydekcił, "Kroniki Bieszkdzkiej" (Biełsko-Biała, ul. Dubois 4) prawidłowo, osioł, wrota, ski, brud, test

Radio Katowice ma 75 lat !

Urodziny rozgłosni

W 75-lecie świętowało w grudniu Radio Katowice SA im. Stanisława Ligonia. Jest to rozgłośnia, która łączy nadawanie muzyki z licznymi audycjami informacyjno-publicystycznymi.

Można takich audycji słuchać zarówno rano (co-dzienny cykl „Kawa na dwę”), po południu („Magazyn i wieczorem („Magazyn i wieczorem („Magazyn i wieczorem”). We mniejszości niemieckiej). W naszym kraju nadawane są też retransmisje z zagranicy oraz, między innymi, programy poświęcone zdrowiu, medycynie.

Do grona najpopularze-
nych dzielnikarzy Radia Katowic
ce należą Krystyna Bochenek
(pomyślniejszy „Dyktańda” -

Radio Katowice sporo czasu ogólnopolskiego konkursu ortograficznego), Maria Pańczyk,



Anna Sekudewicz, Marek Ciepliński, Jarosław Juszkiewicz, Gabriel Woźniak oraz buszujący z mikrofonem po Podbeskidy Andrzej Ochodek. (zn)

idbesk
(zn)

OGŁOSZENIA DROBNE

1 słowo w trybie zwykłym - 1,30 zł + VAT; 1 słowo w trybie ekspresowym - 1,95 zł + VAT
wyłuszczenie ogłoszenia - dopłata 30 groszy do każdego słowa; nekrologi i kondolencje - 1 zł + VAT/cm²

kupno-sprzedaż

„STAMADREW” Pisarzowice, Przecznia 19 - boazerie, podbitki, podłogi, listwy, łaty, tralki. Profesjonalna nowość, niskie ceny, duży wybór, tel. 0607609536.

17250/251102

DREWNO do kominka, opałowe z dostawą, tel. 8182944.

17146/201102

DREWNO kominkowe suche (dąb, brzoza, buk) w ciągłej sprzedaży, tel. 0694207512.

17766/091202

DREWNO opałowe, buk, brzoza, iglaste - (promocja), dowóz gratis. FHU „DREW-KOM”, tel. 8168189, 0601495794.

17475/291102

DREWNO opałowe do kominków (Bielsko, Szczyrk, Żywiec) - dowóz gratis, tel. 0502639940; 0604245337.

17334/261102

NARTY, atrakcyjne ceny! Bielsko-Biała, Stojalowskiego 39, tel. 033/8166192, Cieszyńska 14, tel. 033/8115717. W grudniu i styczniu czynne także w niedzielę.

17121/201102

SIATKI ogrodzeniowe (wszystkie rodzaje, grube), słupki + osprzęt. Bielsko, Ceramiczna 5B, „IGIELIT”, tel. 033/8103546, 0601891224.

18098/191202

STYROPIAN - promocja (certyfikat), materiały do dociepleń, poleca producent P.P.RADOPRZEM, niskie ceny, tani transport. Zaborze k/Chybia, tel. 033/8561250.

16786/081102

www.bet-bruk.pl

18159/231202

TARTAK oferuje: więźby 500 m³; łaty - 500 m³; deski - 310 m³; podbitka - 14 m², boazeria - 11,50 m² - ceny netto, tel. 33/8639221, 0604933664.

18044/171202

PUSTAKI Max - promocja! 288x188x188 - 1,75 brutto; 288x188x220 - 1,95 brutto. Transport i rozładunek gratis. Tel. (032) 7387637, 0502120901, 0601087872.

18187/231202

motoryzacja

AUTO-MECHANIKA. Serwis - ogumienia. Sprzedaż - wymiana. Opony, oleje, filtry, klocki, szczęki, rozrządy, tarcze, bębny, akumulatory. Bielsko-Biała, Morełowa 9, tel. 8217810.

18221/271202

AUTOBUS, mikrobusy - wynaję, tel. 8186935.

18109/201202

AUTO-GAZ Tartarini - autoryzowany punkt montażu instalacji gazowych. Samochody gaźnikowe, wtrysk jedno/wielopunktowy, gazu SGI, IGS - sprzedaż części, serwis, gwarancja. Raty. Bielsko-Biała, Żywiecka 153, tel. 033/8141002.

18220/271202

AUTOGAZ, instalacje, raty, części zamienne, tel. 8151123.

17165/211102

AUTOGAZ - montaż, naprawy, regulacje. Tel. 033/8123372.

zł.2

AUTO-GAZ, montaż, naprawy, regulacje. Raty, tel. 033/8118440.

17855/111202

AUTO-RADIO-ALARMY - montaż najnowszych systemów GPRS - nawigacji satelitarnych śledzenie, ochrona samochodów. Alarmy, oraz niekonwencjonalne zabezpieczenia. Radia, głośniki, anteny. Elektryczne podnośniki szyb, centralne zamki. Zestawy głośno mówiące, anteny do telefonów GSM. Bielsko-Biała, Żywiecka 153, tel. 033/8141002.

18216/271202

AUTOWYPOŻYCZALNIA „JATOREX”, tel. 8164044, 0602552099.

18121/201202

AUTOWYPOŻYCZALNIA „ABAKUS”, tel. 8229833, 0602552072.

18122/201202

BAGAŻNIKI samochodowe, boksy bagażowe, haki holownicze, blokady skrzyni, „SKANDYNAWIA”, Bielsko-Biała, Bystrzańska 29, tel. 8141910.

18152/231202

CZĘŚCI używane - renault, peugeot, citroën. Bielsko, Al. Gen. Andersa. EUROFRANCE, tel. 8216820, 0602313812; 0604213056, www.eurofrance.pl

18151/231202

ŁAŃCUCHY na koła: samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe, widlaki „SKANDYNAWIA”, Bielsko-Biała, Bystrzańska 29, tel. 033/8141910.

18153/231202

OPONY zimowe, ceny promocyjne - montaż, wyważanie, „SKANDYNAWIA”, Bielsko-Biała, Bystrzańska 29, tel. 033/8141910.

18154/231202

SPRZEDAM garaż murowany własnościowy, woda, prąd. Bielsko-Biała, Tarninowa, boczna Wita Stwosza, tel. 0601483811.

17749/091202

AUTOALARMY - radia samochodowe nowe i używane - komis, blokady mechaniczne, elektroniczne, indywidualne zabezpieczenia, głośniki, anteny, wzmacniacze, odstraszacze kun. AUTOFAN, Cieszyńska 305, tel./fax 8182971.

18110/201202

CZĘŚCI zamienne. Profesjonalny serwis - pełna obsługa samochodów osobowych i dostawczych wszystkich marek. Diagnostyka, mechanika, naprawy blacharsko lakiernicze - duże upusty do 31.03.2003. Bielsko-Biała, ul. Boruty Spiechowicza 27. Tel. 033/8100306, 8101286.

03-zł.01

TEL. 032/2644119 garaże blaszane, tel. 033/8104721.

zł.2/3/4

ALARMY, blokady, auto-radio. Bielsko-Biała, Warszawska 24, tel. 4965825.

103/zł.167

SAMOCODOWE instalacje gazowe, haki holownicze, bagażniki, Bielsko-Biała, Warszawska 24, tel. 4965825.

103/zł.167

nieruchomości

AGENCJA „FORUM” - domy, mieszkania, działki. Bielsko, Cechowa 20, tel. 8228394, 8228051.

18134/201202

BIELSKO - dom z 2002 roku, 160 m kw. sprzedam, tel. 0691709898.

18025/171202

KUPIĘ segment, 80 - 90 m kw. z garażem, tel. 0601705715.

18207/271202

PROFESJONALNE zarządzanie nieruchomościami (mieszkalniówka, komercyjne, publiczne), tel. 033/8126931, 0600971786.

17920/121202

NATYCHMIASTOWY skup nieruchomości, również obciążony hipotecznie, tel. 0601332589, www.automarket.com.pl, firma „Malczyk”.

18183/231202

BIELSKO - sprzedam nowy dom 140 metrów, działka 11,5 ara. Ściany ceramika, dach dachówka, 220000, okazja, tel. 0601452770 do 20.00.

18163/231202

lokale

BIELSKO - kupię mieszkanie, tel. 8166810 do 17.00.

18029/171202

BIELSKO M-3 (umeblowane), sprzedam, wynajmę, 033/8192179.

18196/271202

GARAŻ i pokój dla kobiety do wynajęcia (Bielsko, Wapienna), tel. 8177299, 0503024899.

18125/201202

M-3 w Bielsku-Białej do wynajęcia, tel. 0602268689.

18024/171202

ZABRZE - lokatorskie 3-pokojowe, llp. 59 m kw. trzypiętrowy blok, zamienię na większe, podobne, najlepiej stare budownictwo w Bielsku-Białej, tel. 8115063, 0601984312.

17760/091202

CIESZYN ściśle centrum, ulica Głęboka do wynajęcia lokal handlowy, 8513660, 0504081013.

123/0124

WOLNY pokój, tel. 8149979.

18275/301202

usługi

DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul.Dubois 4 (w budynku redakcji „Kroniki Beskidzkiej”), tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo!

KB/2002

AMAG - Doradztwo Podatkowe Biuro Rachunkowe. Pełny zakres usług, KPR, księgi handlowe, ZUS, tel. 8103834, 8166458.

18019/171202

AQUAKRET - czyszczenie, przepychanie rur, syfonów, rynien kanalizacji przydomowych, basenów spiralą mechaniczną bardzo wysokiej mocy oraz wysokim ciśnieniem wody do 150 atm, tel. 033/8151034; 0600445511; www.aquakret.ig.pl

18218/271202

ARCHITEKCI, projekty, nadzór, kosztorysowanie, wykonawstwo. Biuro, tel. 033/8117893, 0502607979, 0501582872.

18213/271202

BALUSTRADY, tel. 8149979.

18273/301202

BRAMY, tel. 8149975.

18273/301202



ROLETY
zewewnętrzne i tekstylne
BRAMY
segmentowe i zwijane
ŻALUZJE
pionowe i poziome

Bielsko-Biała, ul. Browarna 13a
tel./fax (33) 811 94 14

BET-BRUK - bruk tradycyjny, granitowy, ogrodzenia, kanalizacja, zakładanie ogrodów, tel. 033/4966931, 0609500500, www.bet-bruk.pl

18158/231202

BIURO RACHUNKOWE, prowadzimy księgi podatkowe, kadry, płace, ZUS itp, możliwy dojazd do klienta, tel. 033/8163793, 0600420864.

18206/271202

BIURO RACHUNKOWE biegłego rewidenta prowadzi pełne księgi rachunkowe. Tel. 8613855, 0608699431.

zł.27/28/32

BIURO RACHUNKOWE „KONKRET”. Ceny promocyjne. Profesjonalna obsługa księgowa, podatkowa, ZUS - przekaz elektroniczny, Bielsko-Biała, Matejki 2/8, tel. 8221023, 0600130457.

17594/041202

BIURO RACHUNKOWE - księgowość pełna, książka przychodów i rozchodów, ryczałt, ZUS, płace, tel. 8173070, 0606320470.

18071/181202

BRAMY - szybko, tanio, tel. 8149979.

18271/301202

BIURO RACHUNKOWE Doradców Podatkowych - księgi rachunkowe, podatkowe, ZUS, usługi dostosowane do potrzeb klienta. Bielsko-Biała, tel. 8104097, Katowicka (siedziba Urzędu Celnego), Czechowice-Dziedzice, tel. 032/2156375, Legionów 243/78.

17813/101202

BIURO RACHUNKOWE, licencja MF, pełny zakres usług, tel. 033/8125752; Żywiec, 033/8612461.

18020/171202

BIURO RACHUNKOWE, tel. 0602192671, 8169651, www.ef-ka.bielsko.pl

17696/061202

CYKLINOWANIE, tel. 033/8210833, 0602666246.

17050/181102

CZYSZCZENIE, barwienie wyrobów skórzanych, rabat 10%. Bielsko-Biała, Regeera 84, tel. 8184261, w.461, 11 Listopada 58, tel. 8164041.

18149/231202

INSTALACJA wod, kan, c.o., gaz, tel. 033/8183270; 0606955371.

17361/271102

KAFELKOWANIE, kamieniarstwo dekoracyjne, tel. 033/8177640.

17856/111202

KAFELKOWANIE, kompleksowe remonty, adaptacje pomieszczeń, tel. 033/8142862, 0602497864.

18180/231202

KAFELKOWANIE, przeróbki wod-kan., sufity podwieszane, układanie paneli, tel. 8122392.

18094/191202

KOMINKI, tel. 8175615, 0501698376.

16925/131102

KOMPUTEROWE pogotowie, tel. 0602274051.

17565/021202

KRATY, tel. 8149979.

18272/301202

MALOWANIE, regipsy, gładzie, remonty kompleksowe tel. 8140253, 0692531446.

18112/201202

MALOWANIE, tapetowanie, panele, tel. 8150578, 8538090.

17079/191102

MALOWANIE, tapetowanie, szybko bardzo solidnie, rachunki VAT, tel. 8125134, 0691574087.

16296/251002

MALOWANIE, tapetowanie, panele, remonty bieżące, tel. 033/8151227.

18127/201202

NAGROBKl, obniżka cen, tel. 8175615, 0501698376.

16942/141102

Serdeczne podziękowania krewnym, znajomym, sąsiadom oraz chórowi Cantica, także Związkowi Represjonowanych Żołnierzy Górników, którzy okazali współczucie w bolesnych chwilach i wzięli udział w uroczystości pogrzebowej w dniu 24.12.2002 r.

śp.

KAZIMIERZA PYREK

składa
Rodzina

18236/271202

Serdeczne podziękowanie za okazane wyrazy współczucia oraz udział w uroczystości pogrzebowej wszystkim tym, którzy byli z nami w najsmutniejszych chwilach po śmierci Najdroższego Męża i Ojca

śp.

TADEUSZA BORYCZKI

składa
pograżona w smutku
Żona, Synowie
i Rodzina

18195/271202

usługi

PARAPETY, stopnie, blaty (granit, marmur, konglomerat), tel. 8175615, 0501698376.

16944/141102

PRALKI, lodówki - naprawa. Litmanowski, tel. 8183897, 0601087463.

18162/231202

PRALKI automatyczne, naprawa, Majewski, tel. 8141665, 0604135894.

18145/231202

PRZEDŁUŻAMY i zagęszczamy włosy, tatuaż, piercing, makijaż permanentny, tlenoterapia. „METAMORFOZA”, Bielsko-Biała, tel. 033/8126068.

17280/251102

ŚLUSARSTWO ogólne, tel. 8107283, 0606114005.

17625/041202

TANIO wykończenia wnętrz, docieplenia elewacji - gwarancja, tel. 8117893, 0502022828.

18211/271202

TELEWIZORY, magnetowidy - naprawy domowe, gwarancja, dojazd bezpłatny, tel. 8184322, 0502121700.

17671/051202

TELEWIZORY - naprawy, szybko, tanio, fachowo, gwarancja. Domowe. Specjalizacja japońskie, niemieckie, polskie, tel. 8119525, 8115891.

18087/191202

TELEWIZORY, sprzęt RTV, naprawa, dojazd, tel. 8183079.

17672/051202

www.bet-bruk.pl

18160/231202

WYCINKA, przycinanie drzew, krzewów. Koszenie traw i zarośli. FHU „DREW-KOM”, tel. 8168189, 0601495794.

17476/291102

ZAPRASZAMY do nowo otwartego STUDIA URODY „ESTHETIQUE”, Bielsko-Biała, Wałowa 27, tel. 033/8193582. Oferujemy pełny zakres usług kosmetyczno fryzjerskich oraz klimatyzowane turbo solarium. Promocyjne ceny.

18046/171202

ŻALUZJE, rolety wewnętrzne i zewnętrzne, bramy garażowe i przemysłowe, drzwi antywłamaniowe, markizy, moskitiery. „SOLEY”, Bielsko-Biała, Piekarska 20, tel. 033/8126703; dom 033/8149052.

17599/041202

CYKLINOWANIE, 3 x malowanie 1 m kw./10 zł, tel. 4790051.

103/711

GARAŻE ocynkowane, bramy, raty! „ANGAR”, tel. 032/4730190; 032/4712457.

103/zl.

INTROLIGATORSTWO, oprawa czasopism, dzienników itp., tel. 8172979.

103/685

PRASY mimośrodowe do 100 ton - usługi. Cięcie blach do 4 mm-dokładność 0,2 mm. Lakiernia proszkowa - głównie metale kolorowe. REGULUS-SYSTEM, Bielsko-Biała, ul. Dworkowa 2, tel. 033/8123669.

zl.31/2/3

TYNKI gipsowe agregatem, wylewki mixokretem, płyty gips.-kart. Tel. 8633301, 0601996583.

zl.32

BIURO RACHUNKOWE biegłego rewidenta prowadzi pełne księgi rachunkowe. Tel. 8613855, 0608699431.

zl.27/28/32

turystyka

WŁOCHY - Dolomity. Apartamenty, hotele. „CONTRACT”, tel. 8228247, bochen@contract.pl

17601/041202

SŁOWACJA z pełnym wyżywieniem i zabiegami leczniczymi od 665zł/os/tydzień w pobliżu kompleksów narciarskich „FAMILY TOUR” Skoczów, Mickiewicza 16, tel. 8530732 lub 8531014 Bielsko 8227608. www.cut.pl

03-zl.588

ZIMA na Słowacji - Termy narty. Promocja! (od 399 zł). „FAMILY TOUR” Skoczów, Mickiewicza 16, tel. 8530732 lub 8531014 Bielsko 8227608. www.cut.pl

03-zl.588

WYCIECZKI weekendowe - integracyjne np. trasa „Słowacka historia wina z degustacją” lub „termalne atrakcje...” albo „rozbojniczym szlakiem” dla grup od 199 zł/os. „FAMILY TOUR” 8530732 lub 8531014.

03-zl.588

zdrowie

ALERGIA - Testy (360 alergenów). Skuteczne, naturalne odczulanie metodą Volla, homeopatią, elektroakupunkturą, fitoterapią (ziołami), lek. med. Grzegorz Kopiasz, Bielsko-Biała, Wesoła 6, tel. 033/8150685, 033/8631404.

18053/181202

ENDOKRYNOLOG - ginekolog, lek. Urszula Olearczyk-Nycz. Kęty, Rynek 17, Bielsko-Biała, Barlickiego 15, tel. 0603073888.

18210/271202

PRYWATNA PRAKTYKA CHOŃ RÓB PRZEMIANY MATERII I ENDOKRYNOLOGII, Bielsko-Biała, Górská 133. Leczenie schorzeń endokrynologicznych, zaburzeń odżywiania, diagnostyka laboratoryjna, USG w pełnym zakresie. Ewa Hilarowicz specjalista endokrynolog. Rejestracja telefoniczna: pon - pt, 20.00 - 21.00, 0605730512.

17488/291102

RENTGEN. Pracownie Radiologiczne, lek. med. radiolog Janusz Fiałkowski, Bielsko, Poniatowskiego 28, (8.00 - 13.00), tel. 4972995, Barlickiego 13 (15.00 - 17.00), tel. 8145357, 0602741245, od poniedziałku do piątku.

18251/271202

RZUĆ palenie! Antynikotynowa terapia jednorazowa metodą komputerową. Fachowa opieka lekarska. „BICOM”, Bielsko-Biała, Wesoła 6, tel. 033/8150685, 033/8631404.

18055/181202

ŚWIECOWANIE, konchowanie - schorzenia uszu, zatok. Łuszczycą, bielactwo. Kursy masażu tybetańskiego, tel. 033/8188756, 0603893263.

18202/271202

TARCZYCA - bezoperacyjnie. Leczenie migreny, astmy, prostaty, nerek, pęcherza, nerwicy zabiegami biofizykalnymi, homeopatią, ziołami, elektroakupunkturą, lek. med. Grzegorz Kopiasz, Bielsko-Biała, Wesoła 6, tel. 033/8150685, 033/8631404.

18054/181202

ZABIEGI energoterapeutyczne Reiki - usuwanie chorób, nerwicy, wzmacniania, oczyszczają. Kursy Reiki, tel. 033/8188756, 0603893263.

18203/271202

GINEKOLOG. Pełny zakres! Tel. 0503544500; 032/2821299.

zl.31/2

nauka

KURSY komputerowe, Bielsko, tel. 4968499, www.kursy.infoFIRMA.pl

17236/221102

KURSY komputerowe: podstawowy - 40 godzin - 150 zł, II stopień (word, excel, internet) - 60 godzin - 250 zł. Wydajemy świadectwa. „FORUM”, Bielsko, Cechowa 20, tel. 8228394, 8228051.

18135/201202

MATEMATYKA, fizyka, korepetycje - każdy zakres, matura, tel. 8111844.

17496/291102

NAUKA JAZDY „CZECH” kat. ABCD, B+E, C+E. Wapienica centrum, tel. 8183953, 0604242612. www.czech.com.pl

17273/251102

NIEMIECKI - STRUCTURA - Centrum Egzaminacyjne Instytutu Goethego- Szkoła Języka Niemieckiego ogłasza śródmiestralny nabór uzupełniający. Rozpoczęcie zajęć: 10.02.2003r. Przy wpłacie do 10.01.03r. rabat 5%. Tel. 033/8168734.

17843/101202

PIANINO, keyboard - lekcje u ucznia, tel. 8193016, 0502089480.

17827/101202

NOWY ROK, nowe kursy, nowe ceny! INTERNATIONAL HOUSE ogłasza nabór na kursy języka angielskiego dla dzieci, młodzieży i dorosłych od 13 stycznia do czerwca 2003. Przyjdź na test i rozmowę kwalifikacyjną z lektorem 7, 8, 9 stycznia 9.00 - 17.00. Oferujemy 4 bezpłatne lekcje przed podjęciem ostatecznej decyzji! Cena kursu już od 600 zł (8 zł za godzinę lekcyjną!) Specjalistyczne kursy dla nauczycieli języka angielskiego z native-speaker'ami. Szczegóły: „IH” Bielsko-Biała, ul. Zielona 32 tel. 8117927, 8223330.

17658/051202

OŚRODEK szkolenia kierowców „OMNIBUS” Jan Garlacz, kursy kat. A, A1, B, B+E, C, C+E, D. Bielsko-Biała, Długa 50 (MZK), tel. 033/4975500, Kęty Sobieskiego 19, tel. 033/8450767.

zl.75/3/12/02

INDYWIDUALNE szkolenia komputerowe. ALLY, tel. 8183369 wew. 204, 0602632698.

16138/211002

ROCZNA POLICEALNA SZKOŁA EKONOMICZNO-HANDLOWA, Bielsko-Biała, Słowackiego 25 ogłasza nabór na semestr zimowy 2003 r. Zapisy: 8124458 do 15.02.2003 r. godz. 11.00 - 14.00 (od środy do soboty).

18264/301202

praca

AGENT celny - kurs, licencja, praca. UCS, Bielsko-Biała, plac Wolności 9, tel. 033/8165871.

17790/091202

APTEKA w Czechowicach zatrudni kierownika i magistrą, (mieszkanie), tel. 0605057090.

18089/191202

ZATRUDNIMY zdolnego i operatywnego **SPRZEDAWCĘ** (mężczyznę) do **SALONU ŁAZIENEK** w Bielsku-Białej w **CH SFERA**. WYMAGANE:

- ✓ pełne wykształcenie średnie
- ✓ znajomość nowoczesnych technik sprzedaży,
- ✓ wiek do 30 lat.

Oferty przyjmujemy pod nr faksu (033) 4987158.

18200/271202

FIRMA handlowa zatrudni kierowców z kat. C. Wymagane świadectwo kwalifikacji, książeczka sanitarna, doświadczenie. Oferty pisemne: FHU „SOBIK”, Bielsko-Biała, ul. Centralna 20.

18215/271202

FIRMA poszukuje producentów rękodzieła w celu współpracy, tel./fax 032/4740987.

18191/231202

Wydawnictwo "Prasa Beskidzka"

poszukuje kandydata na stanowisko

kierownika działu poligrafii

wymagania:

- co najmniej 5 letni staż pracy w branży poligraficznej
- minimum 3 letni staż pracy na stanowisku kierowniczym

oczekiwania:

- dyspozycyjność, - umiejętność pracy w zespole
- zdolności organizacyjne

Oferty (wyłącznie pisemne) kierować na adres: Wydawnictwo "Prasa Beskidzka" Agencja reklamowa 43-300 Bielsko-Biała, ul. Dubois 4

HYDRAULIKA - zatrudnię, tel. 0602212900.

18224/271202

ZAKŁAD KRAWIECKI zatrudni wykwalifikowane krawcowe, Bielsko, tel. 8292405, 0505262650.

18217/271202

NORDEA TUŻ Polska poszukuje agentów i kandydatów do sprzedaży produktów ubezpieczeniowych i bankowych, oferując niekonwencjonalne wynagrodzenie, tel./fax 033/8221092, 0501006850.

17917/121202

ELEKTRYKA samochodowego - zatrudnię, tel. 0602212900.

18223/271202

INSTALATORÓW wod.-kan., c.o., gaz, spawaczy gazowych - zatrudnię. Tel. 33/8653836, 0604276843.

03-zl.118

DOBRZE płatne zajęcie dla osób prowadzących działalność gospodarczą - tel. 0691737244.

03-zl.497

T.U. ALLIANZ O/Bielsko-Biała nawiąże współpracę ze specjalistami sprzedaży grupowych ubezpieczeń na życie. Telefon: 0504275532.

18205/271202

matrymonialne

BESKIDZKIE BIURO MATRYMONIALNE „POD ŻABKAMI”, tel. 033/8164044, 0602525291.

18119/201202

BIURO MATRYMONIALNE, tel. 0503990763.

18034/171202

różne

DRUKARNIA - wykonuje: ulotki, foldery, broszury, etykiety, plakaty, gazetki reklamowe, teczki ofertowe, formularze, papiery firmowe, wizytówki itp. Bielsko-Biała, ul. Dubois 4 (w budynku redakcji) „Kroniki Beskidzkiej”, tel./fax 8193958, tel. 8123577, 8125878. Od projektu do gotowego wyrobu - profesjonalnie, terminowo!

KB/2002

„SENIOR” - Kredyty. Ciekawa oferta kredytowa, również dla firm. Bielsko-Biała, Mostowa 1, IIp, pok. 24, tel. 033/8169419, Czechowice-Dziedzice, Sobieskiego 6, tel. 032/2146139, 0692268967.

18083/191202

KREDYTY dla emerytów, Czechowice-Dziedzice, tel. 032/2158655.

18176/231202

KREDYTY dla emerytów, Żywiec, tel. 033/8602576.

18175/231202

KREDYTY dla emerytów, Pszczyna, tel. 032/4470430.

18174/231202

KREDYTY dla emerytów, Bielsko, tel. 033/8169417.

18172/231202

KREDYTY dla rencistów, Bielsko, tel. 033/8169328.

18173/231202

KREDYTY gotówkowe, bez poręczycieli, zgody współmałżonka, duże kwoty, tel. 033/8166103, 8165765, 0602552099.

18118/201202

Kredyt gotówkowy

Bez opłat i potrąceń

Bielsko-Biała, Mickiewicza 40
Tel. 033/ 816-94-17 (9.00-18.00)
tel. 816-93-28

Żywiec, Sienkiewicza 4
Tel. 033/ 860-25-76 (10.00-17.00)

Pszczyna, ul. Korczaka 1
Tel. 032/ 447-04-30 (9.00-17.00)

Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 40
Tel. 032/ 215-86-55 (10.00-17.00)

KREDYTY gotówkowe do 30.000 dla samotnych, małżeństw, emerytów, rencistów, tel. 033/8166102, 8164044.

18117/201202

ODZYSKIWANIE długów, tel. 0503990763.

18032/171202

PORADY i odwołania rentowe, pozwy, tel. 0503990763.

18033/171202

POŻYCZKI dla małych firm (5.000 do 80.000), tel. 033/8145897; 0505816417.

17977/131202

TAROT wróżby, tel. 8188756, 0603893263.

18204/271202

WIECZORKI taneczne(piątki) oraz organizacja przyjęć weselnych, RESTAURACJA „RELAX”, Bielsko-Biała, tel. 8158718.

17911/121202

www.bet-bruk.pl

18161/231202

POŻYCZKI niekonwencjonalne GBK, tel. 012/6343253.

18070/181202

WRÓŻKA jasnowidz, tel. 0503672384.

18099/191202

POGOTOWIE finansowe. Natychmiastowe lombardowe pożyczki pod zastaw samochodów i nieruchomości, oprocentowanie od 0,2% dziennie. Firma „MALCZYK”, tel. 0601332589, www.auto-market.com.pl.

18184/231202

KREDYTY gotówkowe od 400 zł bez poręczyciela i bez zgody współmałżonka. „ROXAT” Bielsko-Biała, ul. Wałowa 27, tel. 8118980.

03-zl.88a

KREDYTY gotówkowe, najniższy dochód - od 400 zł, bez zgody współmałżonka, hipoteczne - oprocentowanie 3,7%, „JACK” Bielsko-Biała, ul. Sukienicza (DH Aleksander). Tel. 8150253, 0504583312.

03-zl.88a

z ostatniej chwili

POŻYCZKI pod zastaw. Lombard - Komis. Skup złota. Bielsko-Biała. ul. Sukienicza 8, tel. 0502022828 (9.00 - 17.00), 8117893.

18212/271202

RUSZTOWANIA - wynajem, sprzedaż, tel. 0502730093, 033/4973809.

18208/271202

UNIEWAŻNIAM pieczęć o treści: Firma Usług Budowlanych Transport Towarowy, Roboty Ziemne Sprzętem Zmechanizowanym, Kanalizacja, Szamba Edward Stańczyk, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Kukulek 38A - Tel. 814-07-79, NIP 937-000-16-28.

18072/181202

WYPEŁNIANIE zmarszczek, odmładzanie skóry, usuwanie przebarwień, tel. 033/8175454.

17136/201102

KREM powiększający biust o dwa rozmiary, tel. 0502730092, 033/4973809, http://strony.wp.pl/wp/venuscreme

101-975/02

Stać nas na dużo!

Powiedz tylko ile?

10000 zł - 104 zł

20000 zł - 208 zł

50000 zł - 521 zł

oprocentowanie 3,12% w skali roku



Nie płac za coś czego nie dostałeś

Umowa dostosowana do wymogów ustawy z dnia 19.09.02

Chrzanów, ul. Sienkiewicza 11 III p.

tel. (032) 623 90 07

Bielsko Biała, ul. Cyniarska 22/115,

tel. (033) 815 05 29

Jastrzębie Zdrój, ul. Harcerska 1 A,

tel. (032) 471 84 06

18284/301202

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA
METODA USUWANIA ZAĆMY

NZOZ KLINIKA OKULUS
EUROMEDICA

Bielsko-Biała, ul. Prusa 59
tel. (033) 8162578, 0693310061

- umowa ze Śląską Kasą Chorych
- krótkie terminy oczekiwania
- jednodniowy pobyt

18249/271202

DZIAŁ OGŁOSZEŃ
KRONIKI BESKIDZKIEJ

Bielsko-Biała,
ul. Dubois 4, tel. 822-76-37

zaprasza od poniedziałku do
piątku w godz. 8.00 - 16.00

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

ORYGINAL - SORT (Niemcy, Holandia)

Andrychów, ul. Krakowska 65 A, tel. (033) 870-51-91, 0503-102-337.

4101/41



POWSZECHNA INICJATYWA GOSPODARCZA
EURO 2000

UWAGA! RATY NA KAŻDĄ KIESZEŃ !

GWARANTUJEMY:

- bezpłatne rozpatrzenie wniosku w 24h
- min. formalności, max. satysfakcji
- roczna stopa oprocentowania porównywalna z krajami Unii Europejskiej

Nie wymagamy zdolności kredytowej

Oświęcim

Katowice

Pszczyna

Cieszyn

Bielsko-Biała

tel. 843 06 43 w. 1605

tel. 253 04 94

tel. 210 38 85

tel. 852 05 26 w. 189

tel. 816 51 88

18291/301202

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Suchoj Beskidzkiej zawiadamia na podstawie art. 953 kpc z art. 2185/3, 2185/4 o powierzchni 7a70mkw., zabudowanej budynkiem mieszkalnym, garażowo-magazynowym oraz handlowym.

Nieruchomość ta posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Suchoj Beskidzkiej nr 3146.

Szczegółowy operat szacunkowy jest do wglądu w aktach sprawy w biurze Komornika. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: 210.500,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 157.875,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości najpóźniej do momentu rozpoczęcia licytacji w gotówce lub w postaci książeczki oszczędnościowej Banków upoważnionych według prawa bankowego do jej wystawienia, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia Sądu.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia na własność na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeśli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie spod egzekucji tej nieruchomości lub innych przedmiotów razem z nią zajętych.

Użytkowanie służebności i praw użytkownika, jeśli nie są ujawnione w księdze wieczystej i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

32/4

Podwójna nazwa jednej rzeki

BIAŁA CZY BIAŁKA ?

Jaka rzeka przepływa przez Bielsko-Białą? Odpowiedź na to pytanie wydaje się - przynajmniej większości bielszczan - banalnie łatwa. Pytani odpowiadają - Białka. Wystarczy jednak zajrzeć do pierwszej lepszej mapy czy atlasu, aby dowiedzieć się, iż rzeka ta nie nazywa się Białka lecz Biała. Taka też nazwa pojawia się we wszystkich oficjalnych opracowaniach i dokumentach.

Piotr Kenig, historyk, pracownik Muzeum Okręgowego w Bielsku-Białej mówi, iż nazwa taka pojawiła się już na oficjalnej niemieckiej mapie z 1836 roku, gdzie przepływającą przez Bielsko rzekę nazwano Biała Fluss. Kenig przyznał jednak, iż potocznie również niemiec-

kojęzyczni mieszkańcy Bielska używali w tym okresie nazwy Białka. Nazwy Białka użyto również na pochodzącym z 1936 roku planie miasta autorstwa inżyniera J. Schwarza. Można by więc sądzić, iż tak właśnie poprawnie powinno nazywać się bielską rzekę. Skąd więc te rozbieżności?

W kierunku Bielska spod maszywu Klimczoka płyną dwie rzeki. Rzeka Biała, biorąca swój początek w rejonie Mesznej oraz potok Białka, którego źródła usytuowane są wysoko pod szczytem Klimczoka. Rzeki te łączą się w Wilkowicach, w pobliżu granicy z Mikołajowicami Śląskimi, aby już dalej płynąć jako rzeka Biała. Tak przynajmniej wynika z opracowanego przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej Hydrograficznego Podziału Polski, stanowiącego kompendium wiedzy na temat obowiązujących w Polsce nazw

geograficznych rzek i innych cieków wodnych. Hydrododzy uznali, że to Biała jest ważniejsza, natomiast Białka tylko do niej wpada. Stąd oficjalna nazwa rzeki przepływającej przez Bielsko.



Tymczasem mieszkańcy stolicy Podbeskidzia znający z pewnością znacznie lepiej Białkę - przepływającą przez środek Bystrej - od płynącej głównie odludnymi polami

Naukowa argumentacja nie zmienia jednak faktu, iż wśród bielszczan nadal bardziej rozpoznawana jest potoczna, a nie oficjalna nazwa rzeki. (map)

18282/301202

REKLAMA • OGŁOSZENIA

Osobom dyspozycyjnym z talentem organizacyjnym, samochodem i telefonem z terenu Wadowic, Andrychowa, Kęt, Oświęcimia i okolic

oferujemy pracę, zarobek powyżej 3000 zł.

Tel. 033 845-47-85; 0506-10-10-52

212

REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA • OGŁOSZENIA • REKLAMA

SKUPUJEMY SAMOCHODY
ZA GOTÓWKĘ !!!

KOMIS "AUTO-BIS"

43-300 Bielsko-Biała, ul. Partyzantów 89A

Tel. 033/ 816-53-16, 497-65-55 Fax 033/ 496-84-73

18282/301202

Prezydent Miasta Bielska-Białej zaprasza do udziału w rokowaniach ustnych dotyczących sprzedaży nieruchomości nie zabudowanych, przeznaczonych pod zabudowę budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi, będących własnością Gminy Bielsko-Biała:

1. Położenie nieruchomości: Oznaczenie nieruchomości: Pow. nieruchomości: Cena wywoławcza I przetargu wynosiła: Wysokość wadium:	ul. Zapłocie Duże pgr 2064/2 obj. Kw 60379 gm. kat. Stare Bielsko 1251 m ² 50.040,00 zł 5.000,00 zł
2. Położenie nieruchomości: Oznaczenie nieruchomości: Pow. nieruchomości: Cena wywoławcza I przetargu wynosiła: Wysokość wadium:	ul. Zapłocie Duże pgr 2064/3 obj. Kw 60379 gm. kat. Stare Bielsko 969 m ² 38.760,00 zł 4.000,00 zł
3. Położenie nieruchomości: Oznaczenie nieruchomości: Pow. nieruchomości: Cena wywoławcza I przetargu wynosiła: Wysokość wadium:	ul. Zapłocie Duże pgr 2064/4 obj. Kw 60379 gm. kat. Stare Bielsko 930 m ² 37.200,00 zł 3.000,00 zł

Zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego miasta Bielska-Białej przedmiotowe nieruchomości, położone są w terenie ozn. symbolem: „G-IV 34 MN” - tereny zabudowy jednorodzinnej zainwestowane w niewielkim stopniu. Wprowadzenie zabudowy nowej warunkuje się sporządzeniem opracowań planistycznych (operacyjne, koncepcyjne, realizacyjne) wykazującym istotne powiązania z układem ulicznym istniejącym i projektowanym oraz rozwiązującym podstawowe problemy uzbrojenia terenu.

W oparciu o zalecenia wynikające z zapisu planu zagospodarowania przestrzennego opracowana została koncepcja zagospodarowania przedmiotowych nieruchomości.

Klasa gruntu - R111b - przedmiotowych nieruchomości wymaga od inwestora uzyskania decyzji o wyłączeniu z produkcji rolnej części działki planowanej pod zabudowę.

Rokowania odbędą się w dniu 23 stycznia 2003r. o godz. 10⁰⁰ w sali nr 111 (I piętro) w gmachu Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej pl. Ratuszowy 6

1. Warunkiem uczestnictwa jest wpłata wadium nie później niż do dnia 17 stycznia 2003r. przelewem na konto: Urząd Miejski w Bielsku-Białej Wydział Finansowo-Księgowy BPH PBK S.A.- J O/Bielsko-Biała 10601103-330000020839. Potwierdzeniem wpłaty wadium jest wpływ pieniędzy na konto Urzędu w wyżej podanym terminie.

2. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi nabywca.

3. Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim pl. Ratuszowy 6, pokój 223, tel. 4971-603.

4. Prezydent Miasta może odwołać ogłoszone rokowania z uzasadnionej przyczyny.

5. Adres internetowy: <http://www.um.bielsko.pl>

18290/301202

Dwanaście miesięcy na stadionach i w halach minęło błyskawicznie. Pora wybrać kolejnych bohaterów sportowego Podbeskidzia. Czas na plebiscyt Kroniki Beskidzkiej!

Sportowcy swoje zrobili, czas na kibiców !

PORA PLEBISCYTU



Zaczynamy premierowym kuponem plebiscytowym, dwa dni po upływie roku. Kuponu wydrukujemy jeszcze trzykrotnie (po raz ostatni - 23 stycznia), a termin ich dostarczania do redakcji upływa 28 stycznia. Wybieramy dziesięciu najlepszych sportowców, trzech szkoleniowców oraz trzy drużyny, które - zdaniem kibiców - święciły największe sukcesy. Zamieszczony wykaz osiągnięć sportowców i trenerów absolutnie nie oznacza konieczności oddawania głosów tylko na kandydatów z prezentowanej listy. Każdy może zagłosować na tych sportowców i trenerów, których uważa za najlepszych!

Pośród czytelników, od których otrzymamy kupony z podanym - przynajmniej jednym - laureatem plebiscytu i z udzieloną właściwą odpowiedzią na pytanie specjalne, wyłonieni będą laureaci balowych upominków-niespodzianek oraz nagrody specjalnej - podwójnego zaproszenia na bal sportowców.

SPORTOWCY

Akrobatyka sportowa. Ewa Bylok i Paulina Kwiatek (Start Bielsko-Biała) - zwyciężczyne PP w konkurencji dwójek. **Biatlon.** Magdalena Gwizdów (KKS Bielsko-Biała) - złoty (bieg na dochodzenie) i srebrny (sprint - 7,5 km) medal MP. **Cyklotrial.** Rafał Kumorowski - dwie czwarte lokaty (w konkurencji na rowerach górskich oraz z 20 calowymi kołami) podczas MŚ, Katarzyna Kramarczyk (oboje - Aquila Stryszów) - juniorka, siódma zawodniczka MŚ seniorek. **Dziū-džītsu.** Michał Adamczyk - wicemistrz Polski oraz brązowy medalista MŚ (kategoria wagowa do 62 kg), Monika Dikow (oboje - Gwardia Bielsko-Biała) - złoto MP (kategoria do 55 kg). **Dzudo.** Anita Kubica - wicemistrzyni Polski (kategoria wagowa do 57 kg), Agnieszka Chlipała (kategoria do 70 kg; obie - Gwardia Bielsko-Biała) - brązowy medal MP, Barbara Bukowska (kategoria do 52 kg; MKS Czechowice-Dziedzice) - trzecia lokata w MP. **Hokej na lodzie.** Waldemar Klisiak, Sebastian Gonera, Mariusz Puzio, Tomasz Jaworski, Jacek Zamojski (wszyscy - Dwory Unia Oświęcim) - kluczowi zawodnicy w ekipie pięciokrotnych mistrzów kraju. **Kajakarstwo.** Marcin Grzybowski (Gwarek Czechowice-Dziedzice) - kanadyjkarz, złoto w indywidualnych długodystansowych MP oraz brązowy medal MŚ w kanadyjkach - czwórkach. Monika Pająk i Diana Jarczok (Górnik Czechowice-Dziedzice) - brązowy medal w MŚ junierek w maratonie. **Kulturystryka.** Mariusz Kupczak (Carmen Sport Jasienica) - brązowy medalista pierwszych zawodów kulturalistycznych dla osób niepełnosprawnych na wózkach. **Lekkoatletyka.** Tomasz Hamerlak (Start Bielsko-Biała) - brązowy medalista MŚ w wyścigach na wózkach na dystansie 5 km. Tomasz Pieńkowski - junior, wicemistrz Polski seniorów w skoku o tyczce. Anna Huculak - piąta tyczkarka mistrzostw świata junierek, Waldemar Kliš (wszyscy - Sprint Bielsko-Biała) - srebrny medal młodzieżowych MP. **Łucznictwo.** Wioletta Myszor - wicemistrzyni Europy w strzelaniu drużynowym, Zbigniew Stanieczek - srebro w MP, Katarzyna Kostka - juniorka, srebrny i brązowy medal w halowych MP seniorek. Tomasz Pomorski (wszyscy - Łucznik Żywiec) - mistrz kraju w łucznictwie bloczkowym. **Łyżwiarstwo figurowe.** Dorota i Mariusz Siudkowie - siódme miejsce podczas IO w Salt Lake City i szósta lokata na MŚ, Sabina Wojtala (wszyscy - Dwory Unia Oświęcim) - trzecie złoto MP pod rząd. **Modelarstwo.** Tadeusz Duda (KM Ikar Bielsko-Biała) - brązowy medal ME w modelarstwie kartonowym. **Narciarstwo.** Adam Małysz - srebrny i brązowy medalista IO w Salt Lake City w skokach, zdobywca PŚ, czwarty w Turnieju Czterech Skoczni. Tomisław Tajner - uczestnik IO w Salt Lake City, zdobywca kilku punktowanych miejsc w PŚ. Grzegorz Śliwka (wszyscy - Wisła Ustroniana) - junior, czwarty w MP seniorów.

Agnieszka Szymańczak (LKS Klimczok Bystra) - juniorka, srebrny medal w MP seniorek w biegach narciarskich (sprint - 1,5 km). Monika Legierska - brązowy medal MP seniorek w biegach (sprint), Anna Kohut (juniorka; obie - LKS Istebna) - brązowy medal MP seniorek w biegu łączonym. Maciej Kreczmer (BBTS Włókiarz) - złoto w MP w biegach na 50 km oraz srebrne medale na 15 km i w biegu łączonym. **Piłka kajakowa.** Borys Zubczewski (UKS Set Kaniów) - najlepszy junior w kraju, lider drużyny, która wywalczyła brązowy medal MP seniorów. **Piłka nożna.** Dawid Bułka, Jarosław Bujok, Robert Piekarski, Mariusz Jendryczko, Marcin Kłaczk, Marcin Żukowski, Grzegorz Więzik, Andrzej Szłapa, Bartosz Woźniak, Adrian Sikora, Piotr Czak (wszyscy - MC Podbeskidzie) - najlepsi zawodnicy bielskiego drugoligowca. Andrzej Wizner (Sokół Zabrzeg), Łukasz Matras (Koszarawa Żywiec), Sławomir Tomala (Pasjonat Dankowice), Grzegorz Pacyga (Garbarz Zembrzyce), Tomasz Świerkosz (Babia Góra Sucha Beskidzka) - wyróżniający się gracze podbeskidzkich czwartoligowców. Andrzej Szymański, Andrzej Szal (obaj - Rekord Bielsko-Biała) - liderzy pierwszoligowego zespołu piłki nożnej halowej. **Pływanie.** Paweł Korzeniowski - wicemistrz Europy juniorów (1500 m stylem zmiennym), mistrz i rekordzista Polski na 100 m delfinem. Angelika Oleksy - złoto i srebro MP na 400 i 800 m kraulem. Krzysztof Żołdak (wszyscy - Dwory Unia Oświęcim), mistrz Polski na 200 i 400 m stylem zmiennym. **Podnoszenie ciężarów.** Agata Wróbel (Czarni-Góral Żywiec) - w maju została mistrzynią Europy, w listopadzie triumfowała w mistrzostwach świata. **Rajdy samochodowe.** Sebastian Frycz i Maciej Wodniak (Automobilklub Cieszyński) - mistrzowie Polski w klasie N. Grzegorz Kaczmarczyk (Kozy) - srebro w MP samochodów terenowych o pojemności silnika do 2500 cm³. **Saneczkarstwo.** Andrzej Laszczak i Damian Waniczek - zdobywcy PŚ na torach naturalnych i brązowi medalisti ME. Karolina Waniczek (wszyscy - Invest Jastrząb Szczyrk) - mistrzyni Polski seniorek. **Siatkówka.** Aleksandra Przybysz, Joanna Staniucha (obie - BKS Stal) - uczestniczki mistrzostw świata, liderki bielskiego zespołu. Wojciech Gradowski, Marcin Kudłacik (obaj - Siatkarz Original Bielsko-Biała), Roman Rupik, Sławomir Węglar (obaj - MKS Andrychów) - wiodący gracze w ekipach podbeskidzkich pierwszoligowców. Zdzisław Jabłoński i Wiesław Popik (Bielsko-Biała) - srebro w MP oldbojów w siatkówce plażowej. **Skiboby.** Sylwia Kawik (Beskid Brenna), Zbigniew Czapka (UKS Skoczów) - podczas MŚ juniorów zdobyli po cztery złote medale (w slalomie, slalomie gigancie, supergigancie i kombinacji). Klaudyna Dyna, Monika Malik (obie - UKS Skoczów) - podwójne mistrzynie świata junierek, Dawid Śliwka (Wisła) - czterokrotny srebrny medalista MŚ juniorów. Jerzy Malik (Skoczów) - złoty i brązowy medal MŚ seniorów starszych, Karol Halgas (Beskid Brenna) - wicemistrz świata w tej samej kategorii wiekowej. **Snowboard.** Jagna Marczałajtis (BSS Bielsko-Biała) - czwarta na IO w Salt Lake City w slalomie równoległym. Łukasz Starowicz (BSS Bielsko-Biała) - dwa złote (w slalomie gigancie równoległym i w slalomie równoległym) oraz srebrny (w cros-sie) medal MP. Mateusz Ligocki (CSS Cieszyn) - złoto (cross) i srebro (slalom gigant równoległy) MP. Klaudyna Mikołajczyk - triumfatorka MP w cros-sie, Marcelina Frycz (obie - BSS Bielsko-Biała) - druga w MP w cros-sie. Paulina Ligocka (CSS Cieszyn) - czwarte miejsce w MŚ junierek w half pipe (skoki w rynn timer). **Szybownictwo.** Sebastian Kawa (Aeroklub Bielsko-Biała) - złoto w MP w klasie światowej, druga lokata w międzynarodowych mistrzostwach USA. **Tenis stołowy.** Monika Staniek (Cukrownik Chybie) - najsukuteczniejsza zawodniczka drużyny, która w tym roku zdobyła mistrzostwo drugiej ligi i debiutuje w pierw-

szej. Adam Jurasz (Start Bielsko-Biała) - zwycięzca dwóch turniejów eliminacyjnych (Sycylia, Jordania) do igrzysk paraolimpijskich w Atenach. **Trójbój siłowy.** Jan Wegiera (BKS Stal) - srebrny medal MŚ w kategorii wagowej do 82,5 kg.

TRENERZY

Akrobatyka sportowa. Aneta Nosowicz (Start Bielsko-Biała) - po medalu podopiecznych w majowych MP junierek przyszło zaskakujące zwycięstwo w PP. **Cyklotrial.** Andrzej Kramarczyk (Aquila Stryszów) - prowadzona przez niego drużyna, będąca właściwie reprezentacją Polski, zdobyła dwa brązowe medale MŚ. **Gimnastyka sportowa.** Andrzej Tomczyk (Cukrownik Chybie) - młodzicy i juniorzy jedynej na Podbeskidziu gimnastycznej sekcji zdobyli w tym roku cztery medale MP. **Hokej.** Karel Suchanek (Dwory Unia Oświęcim) - zdołał znaleźć receptę na kryzys podopiecznych, który dopadł ich tuż przed rozstrzygającą fazą rozgrywek ligowych i drużyna pewnie sięgnęła po mistrzowską koronę. **Judo.** Mieczysław Malczewski (Gwardia Bielsko-Biała), Bogusław Tyl (MKS Czechowice-Dziedzice) - oprócz medali w turniejach juniorów ich wychowankowie zdobywali także trofea i na seniorskiej macie. Ryszard Mencil (Hejnał Kęty) - kolejny sezon kęckich juniorów w czołówce ogólnopolskich zawodów. **Kajakarstwo.** Marek Gluza (Górnik Czechowice-Dziedzice) - jego podopieczne zostały trzecią „dwójką” MŚ junierek. **Kolarstwo.** Piotr Karkoszka (Olimpia Kęty i UKS Dwójka Kozy) - choć jeden z jego wychowanków sięgają po medale mistrzostw Małopolski, a drużdy - Śląska, wszyscy zdobywają je dla Podbeskidzia. **Łyżwiarstwo figurowe.** Iwona Mydlarz-Chruścińska (Dwory Unia Oświęcim) - trenerka czołowego duetu sportowego na świecie i trzykrotnie mistrzyni kraju solistek. **Lekkoatletyka.** Piotr Krupiński (Sprint Bielsko-Biała) - rewelacyjne wyniki w pracy z młodymi tyczkarzami. **Łucznictwo.** Jan Lach (Łucznik Żywiec) - trenowani przez niego zawodnicy i zawodniczki dominują w juniorskim i młodzieżowym łucznictwie, a w gronie seniorów tworzą najsilniejsze, tak w rywalizacji kobiet, jak i mężczyzn, zespoły w kraju. **Narciarstwo.** Jan Szturc (Wisła Ustroniana), Bronisław Porębski (Sokół Szczyrk), Stanisław Kawulok (Jastrząb Szczyrk) - dzięki nim dziecięco-młodzieżowe zaplecze skoków narciarskich w Beskidach staje się z roku na rok liczniejsze i silniejsze. Jan Mysłajek (Sokół Szczyrk) - sekcja alpejska szczyrkowskiego klubu zdecydowanie wygrała ranking Polskiego Związku Narciarskiego w klasyfikacji dzieci i młodzieży. **Piłka kajakowa.**

Dariusz Pilarz (UKS Set Kaniów) - po mistrzostwie Polski juniorów doprowadził młodych wychowanków do pierwszego (brązowego) medalu w rywalizacji z seniorami. **Piłka nożna.** Wojciech Borecki (MC Podbeskidzie) - awans do drugiej ligi i dobre, w połowie stawki, miejsce drużyny na drugoligowym półmetku. Alfred Gazda (Koszarawa Żywiec), Zbigniew Sysło (Sokół Zabrzeg), Andrzej Bańdura (Garbarz Zembrzyce) - prowadzone przez nich zespoły demonstrowały równą formę przez cały rok. **Pływanie.** Marek Dorywalski (Dwory Unia Oświęcim) - z ME juniorów jego zawodnik wrócił z tytułem wicemistrza. **Siatkówka.** Wiesław Popik (Siatkarz Original Bielsko-Biała) - jego zespół był o krok od awansu do siatkarskiej ekstraklasy. Grzegorz Gacek (MKS Andrychów) - jeszcze przed rozpoczęciem poprzedniego sezonu zapowiadał awans andrychowian do serii B i słowa dotrzymał. **Skiboby.** Wiktor Tłoka (Beskid Brenna), Jerzy Malik (UKS Skoczów) - młodzi mistrzowie szusów na jednej płozie, wywodzący się z ich grup szkoleniowych, zdominowali tegoroczne mistrzostwa świata młodzików i juniorów. **Tenis stołowy.** Mirosław Staniek (Cukrownik Chybie) - przed nim żaden trener nie wprowadził zespołu z Chybia na pierwszoligowy piedestał.

DRUŻYNY

Cyklotrial. Aquila Stryszów - klubowy zespół, stanowiący jednocześnie narodową reprezentację: dwa brązowe medale MŚ. **Hokej.** Dwory Unia Oświęcim - piąty z rzędu tytuł mistrzów Polski. **Łucznictwo.** Łucznik Żywiec - mistrzostwo Polski kobiet, mistrzostwo Polski mężczyzn oraz złoty medal MP mężczyzn w strzelaniu z łuków bloczkowych. **Narciarstwo.** Wisła Ustroniana - mistrzostwo Polski w skokach narciarskich. **Piłka kajakowa.** UKS Set Kaniów - trzecie miejsce w MP seniorów, złoty medal w MP juniorów. **Piłka nożna.** MC Podbeskidzie - awans do drugiej ligi (pod szyldem - Marbet Ceramed) i udany debiut w rundzie jesiennej. **Siatkówka.** BKS Stal - czwarta lokata w ekstraklasie kobiet. Siatkarz Original Bielsko-Biała - wicemistrzostwo męskiej serii B. MKS Andrychów - awans do pierwszej ligi (seria B). **Tenis stołowy.** Cukrownik Chybie - awans do pierwszej ligi kobiet.

Uwaga: Przy prezentowaniu wyników oraz osiągnięć sportowców, drużyn i trenerów użyto skrótów: IO - igrzyska olimpijskie, MŚ - mistrzostwa świata, ME - mistrzostwa Europy, PŚ - Puchar Świata, PP - Puchar Polski.

Opracował: TOMASZ GIŻYŃSKI

NAJLEPSI

Sportowcy	
1.	
2.	
3.	
4.	
5.	
6.	
7.	
8.	
9.	
10.	

Trenerzy	
1.	
2.	
3.	

Drużyny	
1.	
2.	
3.	
.....	
imię i nazwisko	
.....	
ulica	
.....	
miejscowość	

Ile medali (wpisz w miejsce kropek) zdobył na igrzyskach olimpijskich pięściarz Marian Kasprzyk?

Bo kasa chorych płaci z opóźnieniem...

SZPITALE BEZ PENSJI ?

Jeśli sprawdzą się najczarniejsze scenariusze, to w styczniu i w lutym pracownicy wielu podbeskidzkich szpitali i przychodni zdrowia mogą nie otrzymać pensji! Powodem jest nowy sposób rozliczania się Śląskiej Kasy Chorych z placówkami, z którymi kasa podpisała kontrakty na rok 2003.

Chodzi o to, iż kasa zamierza płacić placówkom medycznym tylko za wykonane przez nie usługi medyczne i to z blisko dwumiesięcznym poślizgiem. Oznacza to, że szpitale i przychodnie otrzymają pierwsze pieniądze z kas chorych dopiero po 20 lutego, co z kolei oznacza, iż - jak trafnie kalkulują dyrektorzy szpitali - placówki będą musiały przez ponad 57 dni kredytować swoją działalność z własnych środków. A na to szpitale pieniędzy nie mają. Na dodatek większość z nich nie może liczyć nawet na to, iż uda się im zaciągnąć kredyt na sfinansowanie udzielanych na początku roku usług medycznych. Któż bowiem poręczy kredyt zadłużonym po uszy placówkom? *)

Jeszcze dwa lata temu nie było najmniejszych problemów z finansowaniem przez kasę z pewnym wyprzedzeniem usług medycznych, udzielanych przez szpitale w styczniu i lutym. Kasa, niejako w formie zaliczki, wypłacała swoim kontrahentom już na początku stycznia kwotę w wysokości jednej dwunastej wartości rocznego kontraktu, po czym co miesiąc placowała już systematycznie za wykonane w tym czasie przez placówkę usługi. W grudniu styczniowa zaliczka była rozliczana tak, aby zbilansował się całoroczny kontrakt. Ta forma płatności sprawiała, iż szpitale już od 1 stycznia dysponowały środkami finansowymi. W roku ubiegłym sytuacja nie była już tak komfortowa. Kasa zaczęła bowiem płacić wyłącznie za usługi wykonane, jednak o pieniądze - za usługi wykonane w pierwszej połowie stycznia 2002 - placówki mogły występować do kasy po 15 stycznia. W praktyce oznaczało to, że pieniądze wpływały na ich konta po dwudziestym tego miesiąca, czyli jeszcze przed terminem wypłacania pracownikom pensji.

W tym roku pieniądze potrzebne na styczniowe wypłaty do szpitali na czas nie dotrą. - *Można co prawda próbować dogadać się z dostawcami leków, środków medycznych, aby odroczyć do marca terminy płatności za te materiały, lecz pracownikom uczciwie wykonującym swoje obowiązki trzeba zapłacić w terminie* - tłumaczy Czesław Kapala, dyrektor szpitala w Żywcu. Jego zdaniem, zaproponowane przez kasę warunki płatności są nie do przyjęcia. - *Nie mamy bowiem - z uwagi na naszą trudną sytuację finansową - możliwości zaciągnięcia kredytu tak, aby wypłacić na czas styczniowe pensje* - wyjaśnia Kapala. Podobnego zdania jest Leszek Ciosłowski, wicedyrektor Zespołu Rehabilitacyjno-Leczniczego w Jaworzu, który dodaje, iż konieczność „dogadywania” się z kontrahentami jest w wielu przypadkach dla szpitala niekorzystna. - *Możemy na przykład nie zapłacić w terminie za prąd, lecz będziemy z tego tytułu płacić karne odsetki* - wyjaśnia Ciosłowski. Ryszard Batycki, dyrektor największego na Podbeskidiu Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej nie kryje, iż pomysł Śląskiej Kasy Chorych może kompletnie sparaliżować na początku roku zdolności finansowe jego placówki, łącznie z tym, iż nie będzie środków na wypłacenie w styczniu pensji ponad 1000-osobowej załodze SW. - *Wysłaliśmy w związku z tym ostry protest do Śląskiej Kasy Chorych* - mówi Batycki. Równocześnie szpital usilnie poszukuje gwaranta, który poręczyłby mu kredyt. - *Dotychczasowe gwarancje udzielone nam przez kasę chorych nie są już bowiem uznawane przez banki. Uważają one bowiem Śląską Kasę Chorych za gwaranta niewiarygodnego* - wyjaśnia. Jan Kawulok dyrektor Szpitala Śląskiego w Cie-

szynie, podobnie jak większość dyrektorów szpitali przyznaje, iż warunki narzucone przez kasę są nie do przyjęcia. Rafał Muchacki dyrektor Szpitala Onkologicznego w Bielsku - Białej twierdzi, iż chociaż będzie ciężko, to jednak - *zaciskając pas* - jego szpital jakoś poradzi sobie finansowo przez pierwsze dwa miesiące 2003 roku. Podobnego zdania jest również Sabina Bigos-Jaworska dyrektor szpitala w Oświęcimiu. Jak nam wyjaśniła, oficjalnie nie wie, kiedy Małopolska Kasa Chorych prześle jej po raz pierwszy pieniądze w 2003 roku. - *Jednak nawet gdyby nastąpiło to pod koniec lutego, to szpital posiada zdolności kredytowe, dzięki czemu będziemy mieli pieniądze na pensje dla pracowników* - wyjaśnia Bigos - Jaworska.

Przyczyną wprowadzenia nowych zasad rozliczeń kontraktów jest - zdaniem dyrekcji Śląskiej Kasy Chorych - wszechobecny brak pieniędzy w budżecie SKCh na rok 2003. Stąd mniejsza wyceła w tym roku przez kasę wartości usług medycznych (pisałośmy o tym niejednokrotnie) w stosunku do lat poprzednich oraz nowy sposób finansowania tychże usług w styczniu i w lutym. - *Mamy w tym roku budżet o co najmniej siedemset milionów mniejszy niż w roku ubiegłym* - mówi Ryszard Stelmachczyk z biura prasowego Śląskiej Kasy Chorych. - *Najtrudniejszą sytuacją finansową przypadającą będzie właśnie na początek roku*. Stąd też dyrekcja Śląskiej Kasy Chorych nie widzi możliwości zmian zaproponowanych szpitalom zasad rozliczeń finansowych. Innego zdania są jednak dyrektorzy placówek medycznych, którzy zapowiadają, iż nie zamierzają nad problemem przejść do porządku dziennego. Zławsza iż - jak słusznie zauważają - kasa otrzymuje od podatników pieniądze regularnie i skoro jest tylko w tej finansowej operacji pośrednikiem, to równie regularnie powinna przekazywać te środki szpitalom i przychodniom, czyli właściwym adresatom.

MARCIN PŁUŻEK

*) Piszemy o tym na str. 6

Trzy utalentowane bielszczanki - Iwona Loranc, Halina Gocyła-Kocyba oraz Lucyna Grabowska-Górecka - zostały uhonorowane przez prezydenta Bielska-Białej Jacka Krywulę Ikarami, nagrodami za osiągnięcia w dziedzinie kultury i sztuki. Uroczystość miała miejsce 28 grudnia w Bielskim Centrum Kultury.

DAMSKIE IKARY



Ikara za szczególne osiągnięcia w 2002 roku otrzymała Iwona Loranc - wokalistka i aktorka. Od kilku lat śpiewa w zespole Tricolor. Jako solistka zdobyła w 2002 roku Grand Prix Przeglądu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, wygrała też Festiwal Piosenki Studenckiej w Krakowie oraz Festiwal Piosenki Artystycznej w Rybniku. - *To był dla mnie bardzo dobry rok. Jestem już nawet trochę zmęczona, bo gram - nadal z trzem Tricolor - bardzo dużo koncertów. Na wiosnę powinna ukazać się płyta, nad którą pracujemy od czterech lat* - powiedziała „Kronice” Iwona Loranc.

Ikar za wybitną dotychczasową działalność przypadł plastycze Halinie Gocyła-Kocybie. Jest ona mistrzynią w tworzeniu niekonwencjonalnych tkanin artystycznych. Jako podstawowego tworzywa używa sizalu (włókna z agawy), materiału trudnego i opornego w obróbce. Tworzy cykle tkanin kojarzące się między innymi z upływającym czasem, sztandarami, wielopiętrowymi blokowiskami oraz dziecięcymi rysunkami. - *Nie spodziewałam się tej nagrody, bo ja nie idę z postępem, za modą, lecz przemycam się na uboczu, swoją ścieżką. W działalności artystycznej bywają sukcesy, ale też wielkie załamania, więc nagrody mobilizują, motywują do poszukiwania nowych pomysłów. Ostatnio podbudował mnie sukces mojej retrospektywnej wystawy „Teatr tkanin”, pokazanej w Bielsku-Białej, a następnie w Brukseli. A Ikar wprost mnie uskrzydla* - mówi Halina Gocyła-Kocyba.

Ikara dla artysty-menedżera otrzymała Lucyna Grabowska-

Górecka, od 37 lat pracująca na rzecz upowszechniania kultury, od 1988 roku jako zastępca dyrektora bielskiego Centrum Kultury. Organizuje i prowadzi wiele imprez, między innymi wybory Miss i Mistera Beskidów. - *Ta nagroda ogromnie mnie ucieszyła i wzruszyła. Dołączyłam bowiem do grona osób, wśród których jest mój nieżyjący już tato* (plastyk Jan Grabowski, nagrodzony Ikarą w 1994 roku - przyp. red.) - mówi Lucyna Grabowska-Górecka.

Nagrodę specjalną bielski prezydent przyznał Sabinie Muras, wicedyrektorce Teatru Polskiego, czuwającej nad organizacyjnymi i finansowymi aspektami działaniami tej sceny.

Tytułami Dobrodzieja Kultury 2002 wyróżniono sponsorów - Romana Ziębę - właściciela czechowickiego Przedsiębiorstwa Handlowego Ambra, Tadeusza Świerczka - dyrektora generalnego bielskiej firmy Fiat-GM Powertrain Polska oraz Stanisława Babińskiego - prezesa i dyrektora generalnego Zakładów Tłuszczowych Bielmar.

Nominacje do Ikarów uzyskała: za osiągnięcia w roku 2002 - dyrektor Teatru Lalek Baniałuka Piotr Tomaszuk, a za wybitną dotychczasową działalność - nestor bielskich plastyków Zbigniew Bielawicz, kierownik literacki Baniałuki Lucyna Kozień, historyk Jerzy Polak, niewidomy recytator Antoni Szczuciński oraz dyrektor Teatru Polskiego Tomasz Dutkiewicz.

Ikary - statuetki autorstwa bielskiego rzeźbiarza Bronisława Krzysztofa - przyznawane są od 1993 roku. Laureaci otrzymują także nagrody pieniężne, w tym roku 4000 zł brutto. (zn)

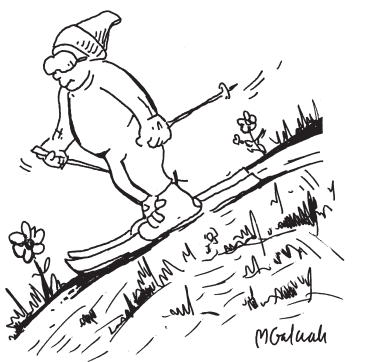
Mniej nocnych aptek

Tylko dwie bielskie apteki całodobowe: „Klimczok” przy Cyniarskiej 11 i „Pod Szyndzielnią” przy Armii Krajowej 101 zapewniają obecnie dostępność świadczeń aptekarskich w porze nocnej oraz w niedziele, święta i dni wolne od pracy. Od stycznia zrezygnowano w Bielsku-Białej z całodobowych dyżurów ro-

tacyjnych, pełnionych co tydzień przez inną aptekę. - *Działające w mieście dwie apteki całodobowe w zupełności zabezpieczają potrzeby bielszczan* - twierdzi Barbara Gajewska, naczelnik Wydziału Zdrowia w bielskim Urzędzie Miejskim. - *Z informacji aptekarzy wynikało, że w porze nocnej lub w święta pacjenci rzadko korzystali*

z usług aptek dyżurujących. Najczęściej trafiali do aptek całodobowych. Stąd pomysł odstąpienia od dyżurów rotacyjnych.

W przypadku, gdy któraś z aptek całodobowych byłaby nieczynna ich dyżury całodobowe przejmą apteki „Na Folwarku” przy Kustronia 4 i „Pod Magurką” przy Żywieckiej 92. (efa)



to znaczne pogorszenie warunków. Jak przewidują meteorolodzy, śnieg ma zacząć padać jeszcze w tym tygodniu. (ban)

Tylko kilka tras dla narciarzy

Czekanie na śnieg

Zimowa aura nie rozpieszcza, jak dotąd, miłośników białego szaleństwa. Naturalnego śniegu było w grudniu jak na lekarstwo i tylko dlatego, że dzięki niskim temperaturom można było uruchomić na beskidzkich stokach śnieżne armatki, przygotowano kilka tras. Podczas świą-

tecznych ferii okupowane były przez narciarzy i snowboardzistów trasy w Szczyrku - w górnej części Skrzycznego, na Gólgocie i Hali Pośredniej, w Wiśle - na Stożku, Soszowie i w Cienkowku, w Korbielowie Kamiennej, Ustroniu Poniwcu. Gwałtowne ocieplenie pod koniec roku, spowodowa-

ŚWIĄTECZNE PŁOMIENIE

Swiąteczne dni minęły podbeskidzkim strażakom w miarę spokojnie, choć nie obyło się bez interwencji. Do najpoważniejszych pożarów doszło na Żywiecczyźnie - w Łodygowicach doszczętnie spłonął drewniany budynek mieszkalny, w Miłowie - altana. Więcej szczęścia mieli właściciele kilku innych budynków, między innymi w Bierach, Andrychowie i Radziechowach, którzy szybko zauważyli wybuch pożaru i zdążyli zapobiec większym stratom.

Pomocy potrzebowały także zwierzęta. Cieszyńscy i wadowicki strażacy kilkakrotnie wy-

jeżdżali do przymarzniętych do lodu łabędzi. Kilkakrotnie na Podbeskidiu doszło do zapalenia się niewymiecionej sadzy w kominach.

Pacjenci szukający pomocy w pogotowiu najczęściej uskarżali się na problemy sercowe i nadciśnienie, więcej niż zwykle było załabnięć oraz problemów gastrycznych. Niezbyt szczęśliwie zakończył się świąteczny dyżur dla trzyosobowej załogi suskiej karetki pogotowia. Po wypadku, do którego doszło w pierwszy dzień świąt wieczorem w Makowie Podhalańskim, cała załoga karetki trafiła do szpitala. (efa)

Miał pod stopami Europę i Afrykę, omiółt spojrzeniem Kaukaz

BRAMKARZ Z ŻYWIECKICH KOLEB

Boisko miał pod nosem, więc nie mógł nie zostać piłkarzem. Na początku lat sześćdziesiątych był w Żywcu jednym z lepszych bramkarzy. Wziął ślub i Soł, barw której bronił, musiała... szukać następcy. - Nie, to nie to, że żona mi zabroniła! Tak jakoś wyszło... - żachnie się po latach. Owszem, z piłką kontaktu nie stracił, grywał sporadycznie z kolegami w parku, a później - w meczach oldbojów, ale to była tylko namiastka dawnej sportowej aktywności. Kumulowana przez lata sportowa energia znalazła najpierw ujście przy brydżowym stoliku, lecz była to tylko uwertura przed eksplozją.

Rok po pięćdziesiątych piątym urodzinach wdrapał się na Mount Blanc. Jako sześćdziesięcioletni wszedł na Kilimandżaro, cztery lata później przebiegł dystans maratonu! Żywczanin Henryk Niemiec, emerytowany główny księgowy budżetu byłego województwa bielskiego, na tym bynajmniej zaprzestać nie zamierza. Marzy mu się ujarznienie dwunastu szczytów w Alpach, których wysokość przekracza cztery tysiące czterysta metrów - dotarł już na wierzchołki pięciu. No i chciałby stanąć na czubku sześciotysięcznika...

Przyszedł na świat półtora roku przed wybuchem drugiej wojny światowej. W małej izbie starej drewnianej chałupy na żywieckich Kolebach. Z wojennych obrazków pamięta te z jej końca, gdy nadszedł radziecki front. Wiele nocy sześciolatka spędzał wówczas w stodole, u boku ojca, strzegącego żywicieli czteroosobowej rodziny - pocztowej jałówki. Jedną z tych nocy omal nie okazała się ostatnią. Sen przerwał im natarczywy łomot w drewniane drzwi. Wpadli radzieccy zwiadowcy. - *Kak twaja familia?* - padło na powitanie, na co ojciec Mieczysław odpowiedział zgodnie z prawdą: - *German*. Zarechotała repetowana broń i tylko jakiś cud sprawił, że żołnierze wstrzymali się z oddaniem strzałów. Ojciec wykorzystał podarowane mu sekundy i zdołał wytumaczyć, że są Polakami i tylko nazwisko mają „takie niemieckie”... Potem długo musiał bronić jałówki, bo chcieli ją zabrać. Za kilka tygodni, obwieszczając rychłe nadejście frontu, a więc i ewakuację z domu, pojawili się kolejni żołnierze z czerwonymi gwiazdami na czapkach. Henio zapamiętał ich dobrze, bo po raz pierwszy zobaczył skośnookich ludzi. I oni mieli chrapkę na krowę Niemców. Uraczeni placami ziemniaczanymi, których z zachwytem pochłonęli stertę, odstąpili od swego zamiaru.

Po wojnie bieda pisała w każdym kącie podpadającej chałupy. Rodzice postanowili ruszyć na ziemię odzyskane. Zamieszkali w podotmuchowskich Burgrabicach, w ponie mieckim trzypokojowym domu z ogródkiem. Trafili jakby do innego

świata. W każdym obejściu były kosiarki, grabiarki, młocarnie - u nich w Kolebach kosiło się przecież „przez całe życie” kosa, młóciło cepami... Po dwóch latach, gdy z narastaniem zimnej wojny coraz natarczywiej szeptało wokół o rychłym powrocie Niemców do swych domostw, ojciec nakazał wyjazd. Zabrali ze sobą niewiele, to co dało się unieść: stół, krzesła, maszynę do szycia. W Kolebach czekała na nich zrujnowana rodzinna izba i... jałówka oddana na przechowanie sąsiadom!

Ojciec wrócił do pracy w niedalekiej Śrubiani i porwał się na budowę domu. Postawił go po kilku

który był skoszarowany w Wadowicach. Mimo noszenia wojskowego uniformu i tak więcej biegał w trampkach niż w kamaszach - strzegł bramki miejscowego a-klasowego Podhalanina. Po wojsku wrócił za urzędnicze biurko i do bramki, ale w Śrubiani miejsca długo już nie zagrażał. „Porwała” go miejscowa konkurentka - Soła. To u jego boku przez trzy lata dojrzewał kolejny żywiecki bramkarski talent Stanisław Kondrat. Ożenił się i... wziął rozbrat z piłkarskim wyczynem, choć zarzeka się, że małżonka nic nie miała przeciwko jego futbolowej pasji. Piłnował pracy zawodowej, wkrótce został, po

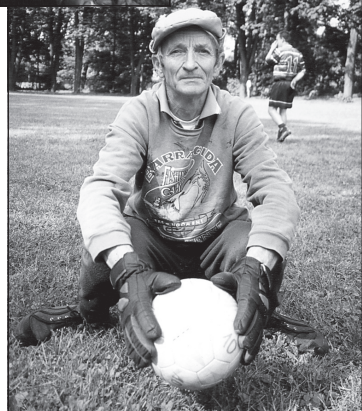
skończeniu wyższych studiów zawodowych na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, głównym księgowym budżetu powiatu żywieckiego, lecz długo bez sportowej ry-



W pierwszym roku dźwignia siódmego „krzyżka” Henryk Niemiec dotarł aż pod afrykańskie niebo - na Kilimandżaro!

latach morderczej pracy. Syn pomagał mu dzielnie, do dzisiaj zachowały się nawet cementowe dachówki, które wspólnie robili. W pobliżu domu usytuowany był nie tylko zakład pracy ojca, lecz i piłkarskie boisko, więc dorastający Heniek wmykał się na nie bardzo często. Upatrzył sobie miejsce między słupkami i trafnie wybrał. O młodym, utalentowanym bramkarzu Śrubiani, mówił już wkrótce cały piłkarski Żywiec. Rodzice nie mieli nic przeciwko sportowej pasji syna, ale jego szkolną edukację stawiali wyżej niż ewentualną futbolową sławę. On też dmuchał na zimne. Żywieckie Technikum Ministerstwa Finansów (obecnie - Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych) skończył z wyróżnieniem - zwolniono go z maturalnego egzaminu z matematyki.

Bramkarz z maturą został referentem w Powiatowej Radzie Narodowej, a za kilka miesięcy - żołnierzem batalionu podhalańczyków,



Zdobывая najwyższe górskie szczyty „buja pod obłokami”, ale gdy tylko żywieccy piłkarze oldboje grają mecz - spada na ziemię. I to w stroju, który „duchem” przypomina czasy sprzed ponad czterdziestu lat, gdy zaczynał bramkarską karierę!

walizacji wytrzymać nie mógł.

Parady na murawie zamienił na gimnastykę szarych komórek przy brydżowym stoliku, stając się w nie-

długim czasie jednym z silniejszych mistrzów licytacji w mieście nad Sołą. Reprezentował Czarnych, a później MOSiR Żywiec i był nawet moment, że jego zespół otarł się o drugoligowy awans. W karciowej hierarchii nie awansował, w zawodowej - tak, i to do „pierwszej ligi”. Gdy powstało województwo bielskie mianowano go głównym księgowym budżetu.

Tętno żywieckiego brydżowego życia zaczęło słabnąć w połowie lat osiemdziesiątych, jego drużyna „rozsyłała się”, więc coraz częściej przyjmował zaproszenia kolegów z dawnej piłkarskiej paczki do „ostrych gier” w miejskim parku i do występów w meczach oldbojów. To jednak mu nie wystarczało.

Kilka miesięcy po pięćdziesiątych urodzinach stanął na starcie półmaratonu (dystans - 21 kilometrów i 95 metrów). „Przeżył”, ba - dobiegł do mety w dobrej kondycji po dwu godzinach. Postanowił pójść za ciosem. Dołączył do trójki kolegów, którzy planowali wyprawę na Mount Blanc. Szturmowanie „dachy” Alp (4807 m) zaczęli od miejsca usytuowanego na wysokości dwóch tysięcy trzystu czterdziestu metrów, dokąd dojechali kolejką. Dotarli tysiąc pięćset metrów wyżej i - choć był to sierpień - zatrzymała ich śnieżna zamieć. - *Nic nie było widać. Kilkadziesiąt metrów wyżej zaczynał się żleb, skąd wiatr miał kamieniami. Kilka godzin przed naszym przyjściem straciła pod nimi życie turystka z Czech. Zrezygnowałem. Wracalem tylko z jednym z kompanów, bo pozostali dwaj postanowili jednak iść dalej. Wrócili cali i zdrowi, ale na szczyt wszedł tylko jeden z nich. Przynieśli i tragiczną wiadomość. Tego dnia Mount Blanc zabrał jeszcze jedno życie, zginął turysta z Jastrzębia* - mówi ze smutkiem o pierwszym alpejskim szturmie Henryk Niemiec.

Zrezygnował, ale nie poddał się. Za rok, również w towarzystwie kolegów, znów wyjechał „zębatką” do, prawie, połowy najwyższego szczytu Europy i ponowił próbę. Tym razem pogoda była wymarzoną: słonecznie i bezwietrznie. Po niespełna ośmiogodzinnym marszu uczestnicy wyprawy stanęli przed, usytuowanym pięćset metrów poniżej wierzchołka, ostatnim schroniskiem w drodze na szczyt. Mieli tu spędzić noc, a rano zwieńczyć

wędrówkę. Schronisko nie ma go spodarza. Na przybyszów czeka szesnaście przyrządów potarganych kocami i wszechobecny smród, bo wiem po śmieci i odpadki helikopter przylatuje raz na jakiś czas. Był przekonany, że nocne godziny spędzą sami, a tymczasem pod „czubkiem” Europy wrzało jak w ulu. Zabrakło dla nich miejsca na pryczach i przeleżeli noc na metalowej podłodze. Ranek nie przyniósł zmiany pogody, więc bez obaw ruszyli w kierunku szczytu. Nietrudna dotąd trasa zaczęła stwarzać problemy. Najniebezpieczniejsze były dwie bardzo wąskie granie, na których mijanie się, mogło doprowadzić do tragedii. Po dwu godzinach żywczanin z Koleb miał Europę pod stopami!

Wrócił do domu, do pracy (skarbnik Urzędu Miejskiego w Żywcu), do „ostrych gier” z piłkarskimi oldbojami, do biegania („połykał” kolejne półmaratony, wbiegł na Żar, przebiegł się - 18 kilometrów - z Węgierskiej Górki do Przybędzy) i snuł dalsze plany górskich podbojów. Postanowił dalej hulać po Alpach i czynił to głównie w ich włoskiej i szwajcarskiej części - zdobył kilka czterotysięczników, ale na koniec alpejskiego serialu wrócił, w towarzystwie syna Krzysztofa i jego kolegi, na Mount Blanc.

Pierwszy rok dźwignia siódmego „krzyżka” uczcił spełnieniem kolejnego marzenia. Spojrzał „z góry” na Afrykę, wdrapując się na Kilimandżaro (5895 m)! Pod afrykańskie niebo, wędrując od obozu do obozu w towarzystwie przewodnika i tragarzy, szedł pięć dni. - *Wybrałem, jedną z trzech, najpopularniejszą drogę, która bardziej przypominała autostradę, niż górski szlak. Ruch był jak na Marszałkowskiej w Warszawie!* - uśmiecha się Henryk Niemiec. Rok później, wchodząc na Elbrus (5633 m), omotał spojrzeniem Kaukaz oraz - stając na himalajskim szczyście Calla Patthar (5545 m) - miał jak na wyciągnięcie ręki Mount Everest... Teraz, słysząc od składających mu świąteczne życzenia: ... i czego tylko sobie Heniu życzysz dopowiadał: - *zdobycia dwunastu alpejskich szczytów mierzących ponad cztery tysiące czterysta metrów i jednego - gdziekolwiek na świecie - sześciotysięcznika!*

TOMASZ GIŻYŃSKI

Tajemnice podziemnej sieci

Ale kanał!

Pod Bielskiem-Białą ciągnie się sieć kanałów. Najstarsze zbudowano jeszcze w XVIII wieku i o dziwo, wciąż są używane. Tymczasem pierwsza oczyszczalnia ścieków wybudowana została dla stolicy Podbeskidzia zaledwie 26 lat temu.

Kanałowym staruszkim jest kolektor Niper. Wybudowany dla starówki, razem z prymitywną siecią kanalizacyjną był pierwszym systemem tego typu w mieście, odprowadzającym wszelkie ścieki prosto do rzeki. Do roku 1900 rozwój kanalizacji miejskiej postępował w zależności od potrzeb, równoległe z rozwojem przemysłu włókienniczego. Kanały budowano jednak bez planów. Powstawały tam, gdzie budowano zakłady przemysłowe. Obowiązywała tylko jedna zasada - rury musiały kończyć się w rzece Białej. Dopiero na przełomie wieków pewna wiedeńska firma wykonała na zlecenie władz Bielska i Białej projekt kanalizacji. Jednak tylko takiej, która miała odprowadzać wody deszczowe. - *Było to zamierzone, bo w ówczesnych czasach ludziom*

najwięcej problemów sprawiała właśnie deszczówka - wyjaśnia Piotr Witkowski, specjalista od sieci kanalizacyjnych w spółce wodnej Aqua. - *Nie przejmowano się ściekami bytowymi czy też sanitarnymi, odprowadzając je do rowów albo do potoków i rzek. Ale duże opady były już dla mieszczan problemem.*

Do czasów drugiej wojny światowej kanałów właściwie w obu miastach nie przybywało, jeśli nie liczyć rozbudowy systemu kanalizacyjnego w okolicy ulicy Żywieckiej i dzielnicy Leszczyny. Dopiero w latach 1942 do 1944 przeprowadzono większą inwestycję - wybudowano kanał zbiorczy w rejonie obecnej ulicy Piastowskiej.

- *Całość systemu była jednak chaotyczna, nie wiadomo było właściwie gdzie poszczególne kanały dokładnie*

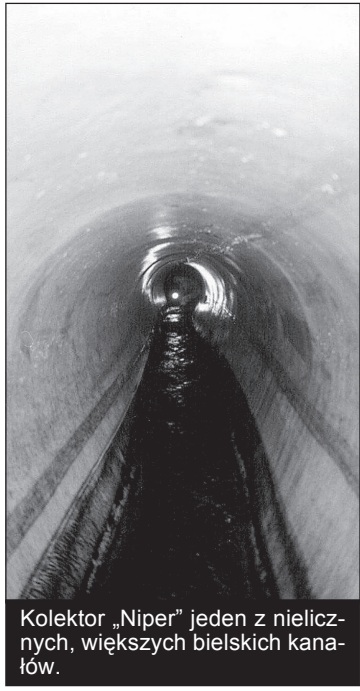
przebiegają ani ile ich naprawdę jest - mówi Witkowski.

Tak było do 1952 roku, gdy zdecydowano się na pierwszą inwentaryzację kanalizacji miejskiej. Wtedy okazało się, że cały system Bielska i Białej liczy niecałe 60 km i jest przeznaczony głównie do odbioru wód deszczowych. Ścieki z całego miasta płynęły do rzeki Białej i jej dopływów, takich jak Straconka, Kamienicki, Sikornik, Nivka, Starobielski i Krzywa. - *Na szczęście, na większości podłączeń poszczególnych budynków do kanalizacji zainstalowane były prymitywne osadniki, mające wylapywać najgorsze zanieczyszczenia* - tłumaczy Piotr Witkowski.

Sytuacja zmieniła się w mieście właśnie po roku 1952. Od tego momentu kanałów zaczęło systematycznie przybywać. Na początku lat siedemdziesiątych w Bielsku-Białej sieć była już dwa razy dłuższa. Po wybudowaniu i uruchomieniu w 1976 roku pierwszej z prawdziwego zdarzenia oczyszczalni ścieków w Komorowicach, kanały powstawały w mieście jeszcze szybciej. Na koniec 2001 roku łączna długość sieci wynosiła już ponad 400 km.

Budowane kiedyś z cegły, później z betonu kanały, dzisiaj zastępowane są przez materiały z tworzywa sztucznego. Są znacznie wytrzymalsze i szczelniejsze. Ten ostatni problem wciąż spędza sen z powiek specjali-

stom od sieci kanalizacyjnej. Na szczęście, jak mówi Piotr Witkowski, nikt nie musi dzisiaj już wchodzić do kanału, by sprawdzić charakter awarii. Wystarczy wpuścić do rury specjalny wózek z zainstalowaną kamerą wi-



Kolektor „Niper” jeden z nielicznych, większych bielskich kanałów.

deo. Na monitorze, umieszczonym w samochodzie, doskonale widać co trzeba naprawić.

Z wchodzeniem do kanałów w przypadku Bielska-Białej byłoby zresztą wielki problem. Pod stolicą Podbeskidzia nie ma bowiem kanalizacji tzw. przełazowej, czyli takiej, w której mogłyby się zmieścić człowiek, stojąc. - *Nie da się przejść kanałami z jednego końca miasta na drugi* - mówi Witkowski. - *Mamy tylko kilkadziesiąt metrów takiej kanalizacji. Reszta ma małą średnicę. Raczej trzeba by się w takich rurach zcołać...*

Wariant o małej średnicy jest korzystniejszy, bo po prostu tańszy. W mieście zastosoowano rury o małym przekroju, bo w większości teren jest nachylony i ścieki płyną w miarę szybko, nie powodując zatorów.

Technikę stosuje się w kanałach nie tylko do sprawdzania stanu sieci. Za jej pomocą spółka wodociągowa wyszukuje też, jak zapewnia Witkowski, tych, którzy nielegalnie podłączają własną kanalizację deszczową do sanitarnej. - *Jest na to prosty sposób* - twierdzi Witkowski. - *Przy użyciu specjalnego sprzętu wprowadza się do kanalizacji na określonym terenie dym. Później wystarczy już tylko obserwować, gdzie ucieka na powierzchnię. W Szczyrku, gdy ostatnio robiliśmy taką akcję, w niektórych przypadkach dym wydostawał się przydomowymi rynnymi... (orka)*

Trzy ofiary
w Kalwarii

ZABÓJCZY CZAD

(Dok. ze str. 1)

W sobotę, 28 grudnia, rano Marcin i Dawid przyjechali do babci na weekend. Chłopcy, którzy mieszkają na co dzień z rodziną w Stanisławiu Dolnym, często odwiedzali ukochaną babcię. W sobotę zostali u niej na noc. Sąsiedzi twierdzą, że rozmowy dzieci słyszeli jeszcze około dwudziestej trzeciej. W niedzielę rano, 29 grudnia, usiłował się do nich dodzwonić ojciec - Wojciech, syn Alicji P. Nikt jednak nie odbierał telefonu.

Zaniepokojony przyjechał do domu matki i z pomocą sąsiada wyważył drzwi do mieszkania. W pokoju w łóżku, przy którym stała świąteczna choinka, leżało jego dwóch martwych synów. Ich babcia jeszcze żyła, ale była nieprzytomna. Na miejsce przybyli pracownicy pogotowia i zaczęli reanimację. Kobiety jednak nie udało się uratować.

- Jestem wstrząśnięta tą tragedią - mówi Renata P., która mieszka w sąsiednim domu. - Alicja P. była bardzo elegancką kobietą, zadbaną, życzliwą wszystkim. Bardzo ją lubiłam. Wnuków też miała bardzo dobrych, sympatycznych. Nie mogę uwierzyć w to, co się stało.

- Przez kilkadziesiąt lat mieszkaliśmy z Alicją P. w tej samej ka-

mienicy - dodają Maria i Tadeusz Komarowie. - Ostatnio awansowała nawet w swoim zakładzie pracy w Skawinie, była szczęśliwa. Chłopcy przyjeżdżali do niej od lat. Nigdy im się nic złego tu nie stało.

Komarowie zastanawiają się nad przyczynami tragedii. Jak podała Bogumiła Bizoń, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej

Policii w Wadowicach, strażacy badali okoliczności zdarzenia i ustalili, że przyczyną wypadku był niedrożny przewód kominyowy. Prokurator Ewa Lelek-Cwiertnia z Prokuratury Rejonowej w Wadowicach informuje, że sekcja zwłok oraz czynności biegłych wykażą czy - jak się przypuszcza - doszło do zatrucia tlenkiem węgla. - Wszystko odbyło się tak po cichu - nie mogą uwierzyć Komarowie. - Spaliliśmy przecież za ścianą i nic nie widzieliśmy o rozgrywającym się dramacie.

Komarowie sami mogą mówić o cudzie. W ich mieszkaniu nie doszło do zatrucia, chociaż mieli z sąsiadką ten sam komin. - Od mieszkania, w którym zmarły osoby, dzieli nas tylko zrobiona przeze mnie ścianka działowa - mówi Tadeusz Komar.

Kamienica należy do prywatnego właściciela z Krakowa. Jest w złym stanie technicznym, na co skarżą się mieszkańcy domu i osoby z sąsiednich budynków. Od lat nie było tu remontu, z dachu syją się cegły. W feralnej kamienicy mieszkają teraz trzy rodziny. Boją się palić w piecach kaflowych, żeby się nie zatruci, a na ogrzewanie piecykiem elektrycznym ich nie stać. - Alicja P. kilka lat temu wymieniła sobie piec kaflowy, poza tym często wietrzyła mieszkanie, a i tak doszło do tragedii. Do czego może dojść u nas? My mamy czterdziestoletni piec - martwią się Komarowie. Mówią, że zbierali pieniądze, aby wspólnie z Alicją P. zamontować w 2003 roku centralne ogrzewanie. Alicja P. tego nie doczekała... (bea)

Obok bystrzańskiej Fałatówki

MUR NA OSUWISKU

Od kilku dni na terenie parku otaczającego Muzeum Juliana Fałata w Bystrej wznoszony jest blisko pięciometrowej wysokości kamienny mur, wzmacniany metalową siatką. Jest podobny do tych, którymi umacnia się brzegi rzek.



Z informacji, jakie uzyskaliśmy w Muzeum w Bielsku-Białej (Fałatówka jest jego filią) wynika, iż budowla ma zabezpieczyć rozległe osuwisko, jakie niedawno pojawiło się na skraju przymuzealnego parku. Muzeum Fałata, oprócz domu malarza obejmuje bowiem również rozległą parcelę, której większą część to porośnięte drzewami, krzewami górskie zbocze. Przecina je głęboki jar. - Zazwyczaj jest on wyschnięty, lecz w czasie ulew czy roztopów płynie nim sporej wielkości potok - tłumaczy Wojciech Glondys, zastępca dyrektora bielskiego Muzeum. To właśnie na skraju tego jaru, na odcinku około 10 metrów osunęła się ziemia. - Trudno ustalić, kiedy to się dokładnie stało. Proces osuwania trwał bowiem przez pewien czas, zaś miejsce to osłonięte jest przed wzrokiem przez krzaki i zarośla - dodaje Glondys przyznając, iż

zdarzenie to nie zagrażało w żaden sposób samej, oddalonej o kilkadziesiąt metrów, Fałatówce, lecz w każdej chwili mógł zaważyć się płot oddzielający ją od innych - położonych wyżej - posesji. - To właśnie mieszkańcy tych domów zauważyli, iż ziemia się osunęła i powiadomili o tym władze gminy, które z kolei sprawę przekazały nam - mówi Glondys. Stąd prowadzone obecnie w trybie awaryjnym prace zabezpieczające. Ze względu na charakter tej zabytkowej nieruchomości forma zabezpieczeń oraz ich wygląd zostały uzgodnione z konserwatorem zabytków. Prace sfinansował - będący dla bielskiego Muzeum organem założycielskim - marszałek województwa śląskiego. Wraz z umocnieniem skarpy zostanie również uporządkowane i odpowiednio ukształtowane dno jaru, tak, aby w przyszłości woda nie podmywała już jego brzegów. (map)

REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA

Na Nowy Rok
mamy duuuużo promocji...

Co wolisz?

Telefon Nokia 6310i i...
100 min. extra na rozmowy
lub zestaw Era Tak Tak

Telefon Philips Fidio i...
odtwarzacz CD Philips w prezencie
i 100 min. extra na rozmowy

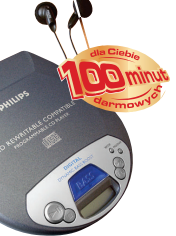
Telefon Nokia 3410 za tylko 1 zł i...
100 min. extra na rozmowy
lub zestaw Era Tak Tak



Nokia 6310i
99 zł
120,78 zł z VAT



Philips Fidio 620
z odtwarzaczem CD
69 zł
84,18 zł z VAT



Nokia 3410
1 zł
1,22 zł z VAT



Co wolisz?

Zestaw dla dwójga: Motorola T190
i pakiet startowy Era Tak Tak
oraz 120 zł brutto na połączenia lub SMS-y
i płyta CD z karnawałowymi przebojami



Zestaw Era Tak Tak
Motorola T190
289 zł
352,58 zł z VAT
+ PREZENT 120 zł



Zestaw Era Tak Tak Alcatel OT311
oraz 120 zł brutto na połączenia lub SMS-y
i płyta CD z karnawałowymi przebojami



Zestaw Era Tak Tak
Alcatel OT311
289 zł
352,58 zł z VAT
+ PREZENT 120 zł



A może...
Pakiet startowy
Era Tak Tak



Płacisz 59 zł!
brutto

Rozmawiasz za 59 zł!
brutto

- karta SIM
- numer w sieci Era
- 59 zł brutto na rozmowy i SMS-y
- SMS-y od 29 groszy



Możesz więcej

Szczegóły ofert w regulaminach promocji i aktualnych cennikach (dostępne w punktach sprzedaży sieci Era).
Liczba zestawów promocyjnych ograniczona.



POZIOMO: 1 - aromatyczny i pożywny napój, 5 - okazały bal-
kon, 10 - odmiana czerwieni, 13 - w samochodzie piąte zapasowe,
16 - słuchawka lekarska, 19 - pracownik wytwórni filmów rysunko-
wych, 21 - pokarm dla konia, 23 - urządzenie radiolokacyjne, 24 -
właściwa nazwa bzu, 25 - kieszonkowe źródło światła, 26 - egipski
bóg bogów, 27 - dolny dopływ Wisły, 29 - rzymska bogini księżycy,
31 - złot czarownic, 33 - człowiek z pozoru nieśmiały, cicha woda,
42 - serce lub nerka, 43 - przywara, zły nawyk, 45 - pożyczanie
pieniędzy na wysoki procent, 46 - egipskie bóstwo księżycy patro-
nujące magii, 48 - sposób akcentowania wyrazów lub zdań, 49 -
hak wkręcany w końską podkowę, 50 - dziennikarski drób, 52 -
szarówka, 53 - rządy despoty, 56 - pierwiastek chemiczny o sym-
bolu Sc, 59 - ozdoba głowy jelenia, 63 - żywa, hałaśliwa rozmowa,
67 - głowa zwierzęcia, 68 - przyrząd do przędzenia, 70 - imię żeń-
skie, 71 - swobodny, śmiały sposób bycia, 72 - rośnie w wodach
przybrzeżnych, 73 - szew łączący metale, 75 - potocznie o stro-
jach, 76 - wytworne przyjęcie, 79 - promieniotwórczy pierwiastek
chemiczny, 81 - jedna z siedzib Apollona, 83 - synek Rumcajsa z
kreskówki dla dzieci, 85 - osoba nieuważna, roztargniona, 87 -
stępka, 88 - gryczana lub jaglana, 89 - ukryta, nieuczciwa zamia-
na, 92 - jeden z wierzchołków Babiej Góry, 93 - używany do wyro-
bu przedmiotów galanterijnych, 95 - nieobce kumoszkom, 97 - pod
pierwszym piętrem budynku, 98 - żołnierz rabuś, 99 - kornik lub
szczur, 102 - parady w burnusie, 104 - brat Lecha i Czecha, 105
- powała, sufit, 107 - wiklinowy na śmieci, 109 - roboczy fartuch,
111 - wiek średni ma już za sobą, 113 - doskwiera rozbitekowi na
bezludnej wyspie, 115 - krzemień pochodzący z trzeciorzędu, 116
- sytuacyjne giesie stosowane przez aktorów w komedii dell'arte,
118 - dawny skład, magazyn, 120 - słodkowodny skorupiak, 121 -
miedziana do krycia dachów, 124 - strzyżony zieleńiec, 125 - sta-
ropolska nazwa świąt Bożego Narodzenia, 126 - pieśń operowa,
127 - wieloramienny świecznik, 129 - gleba z osadów rzecznych,
130 - zapasy japońskich grubasów, 132 - kopa siana, 133 - śnieży-
ca, 135 - imię żeńskie, 136 - mocny alkohol z ryżu, 139 - miesza-
niec klaczy zęby z koniem lub osłem, 141 - długi, gwałtowny skok,
142 - zasiada we władzach miasta, 144 - pomoc wojska dla oble-
żonej twierdzy, 145 - rudy grzyb jadalny, 146 - według wieszcza
puch marny, 147 - niski długi pies, 150 - zanudza innych swoimi
sprawami, 152 - przestrzeń odległą, 153 - aplauz, 157 - nad kola-
nem, 158 - skok na bank, 161 - gimnastyczny sznurek, 164 - rozle-
gły widok okolicy, 165 - port miasta nowozelandzkiego Dunedin,
167 - startuje w konkurencji narciarskiej obejmującej slalom spe-
cjalny, slalom gigant i bieg zjazdowy, 168 - pojedynczy egzem-

plarz książki, 169 - szewski dzień,
170 - bóg miłości, 171 - Bur, pote-
mek kolonistów holenderskich w
Afryce Pd., 176 - głos króla zwierząt,
177 - rodzaj rozbłyskowego światła używanego do
celów wojskowych, 179 - laciaty koń, 180 - nakrycie
głowy biskupa, 182 - kraina historyczna w pd. Hiszpanii.
PIONOWO: 1 - bazarowy stragan, 2 - na szkockiej
spódnicy, 3 - taczka dwukołowa, 4 - barwny na wojskowej
czapce, 5 - gesty, czarny smar, 6 - piękna uczestniczka łowów
na kalidońskiego dzika, 7 - wojskowe umocnienie polowe, 8 -
staropolski pan, 9 - niejedna wyskakuje z ogniska, 11 - pań-
stwo w Afryce Zachodniej, 12 - polska pieśń patriotyczna, 13 -
boisko do gry w tenisa, 14 - prawy dopływ Wołgi, 15 - puszcza-
ne perskie, 17 - Bolesława Chrobrego w Bielsku-Białej, 18 -
sortyment drewna okrągłego, 19 - stolica Ghany, 20 - Adam lub
Ewa, 22 - sylwestrowy lub maturalny, 28 - praktyki oszusta uda-
jącego lekarza, 30 - strzelniczy bezdymny, 32 - niski głos ko-
biecy, 33 - środowisko ludzi żyjących własnymi sprawami, 34 -
klub piłkarski z Mediolanu, 35 - Ryszarda, aktorka teatralna i
filmowa, 36 - buta, próżność, 37 - wymierzony urwisowi, 38 -
szachrajka Brzechwy, 39 - śpiew niektórych ptaków, 40 - płót-
no introligatorskie, 41 - ryba górskich potoków, 42 - śliwka, 44
- cios, uderzenie, 47 - daszek nad paleniskiem, 51 - rzymskie
bóstwo opiekuńcze ziarna, patronka urodzaju, 54 - przysposo-
bienie dziecka, 55 - samica ryb, tarlak, 57 - kolczasta roślina
pokojowa, 58 - w gwarze miejskiej: niedorajda, offerma, 60 -
dopływ dolnej Odry, 61 - opłata dla Charona, 62 - Abisynia, 63
- ptak dziwoląg, cudak, 64 - sprawunek, 65 - obserwator, 66 -
czasami cenniejsza od obrazu, 69 - już dorosła, 71 - kaprysy,
fochy, 73 - polski herb szlachecki, półksiężyc, 74 - gospodar-
skie sito, 77 - przywódca religijny chasydów, 78 - przyrząd do
pomiaru twardości materiałów, 80 - ptak morski, 81 - ojciec na
dachy, 82 - czatuje na mysz, 84 - ciastko lub suwak, 86 - musz-
kieter z powieści Aleksandra Dumasa, 87 - lekka strawa dla

chorego, 89 - kolor w kartach, 90 - wtłaczanie powietrza np. do
samochodu, 91 - procentowa, 94 - religijny dramat muzyczny,
95 - kawałki zburzonego muru, 96 - do prasowania lub surfo-
wania, 98 - przecier owocowy, 100 - zagłada, 101 - szkolny,
biurowy lub po fachu, 103 - jednostka miary bawełny, 106 -
trzęsące się drzewo liściaste, 108 - w przyszłości buduje, 110 -
afrykański dziki pies, 112 - tkanina produkowana w Toruniu,
114 - miara w termometrze, 117 - roślina lecznicza, 119 - po-
wietrzna w samochodzie, 121 - żądanie powtórzenia, 122 - jeź-
dzi z taborem, 123 - papiery urzędowe, 128 - dyfteria, 129 -
niejeden na żaglowcu, 130 - beszamel, 131 - hiszpański mu-
zułmanin, 133 - mucha w sieci dla pajaka, 134 - uczona rozmo-
wa, 137 - Pola, aktorka filmowa, 138 - garnuszek z uszkami,
139 - ojczyzna ludzkości, 140 - furta, 142 - dolna część szybu
kopalnianego, 143 - wynalazek Gutenberga, 148 - wielbiciel,
149 - gigant na śnieżnym stoku, 151 - pojazd wycieczkowy, 154
- krasomówca, 155 - imię Teligi, żeglarza, 156 - gorszące zda-
rzenie, 158 - peleng, 159 - klejnot z muszli, 160 - rozróżba, 161
- rozbraja miny, 162 - zastawia sieci na muchy, 163 - ozdobny
trawnik, 166 - małpa człekokształtna, 172 - przelotna sympa-
tia, bogdanka, 173 - miasto portowe w Szwecji, 174 - duch po-
wietrzny w „Burzy” W. Szekspira, 175 - patos, afektacja, 178 -
groźny kielbasiany, 181 - kręci się w oku.

KUPON
KRZYŻÓWKA
NOWOROCZNA

Na 7 czytelników, którzy do 10 stycznia dostarczą do redakcji (B-B, ul. Dubois 4) prawidłowe odpowiedzi (wraz z kuponem) czekają: sokowirówka, ekspres do kawy, toster, żelazko, suszarka, album "Beskidy", kubek reklamowy KB.

ZChN-u skok na fundusz (cd.)

REAKCJA SZEFA

Red: 28 listopada, w artykule „ZChN-u skok na fundusz” ujawniliśmy, że choć Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe deklaruje się jako zdecydowany przeciwnik hipermarketów, to kilku bielskich działaczy tej partii wzbogaciło się dzięki funduszowi, który utworzono w oparciu o pieniądze przekazane miastu przez... hipermarkety! Na nasz artykuł zareagował Józef Heczko, szef bielskiego ZChN-u, którego oświadczenie przedstawiamy poniżej.

W 48 numerze „Kroniki Beskidzkiej” z 28 listopada 2002 r. ukazał się artykuł pt. „ZChN-u skok na Fundusz”, którego autorem jest Sławomir Horowski. W artykule tym autor formułuje tezę, że bielski ZChN i jego działacze czerpali korzyści finansowe z utworzonego za pieniądze hipermarketów Bielskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych. Teza ta oparta na nierzetelnym i wybiórczym zestawieniu faktów oraz na godzących w dobre imię ZChN ocenach, jest na tyle przewrotna, że aż absurdalna. Artykuł ten odbieramy jako próbę zniesławienia ZChN-u i podważenia zaufania do osób z nim związanych wobec jego członków, sympatyków i wyborców.

Nieprawdziwa jest teza, że Bielski Fundusz Poręczeń Kredytowych utworzono wykorzystując pieniądze przekazane przez bielskie hipermarkety. Fundusz powstał jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, ze 100% kapitałem miasta. Kwota 3 mln zł stanowiła kapitał założycielski Funduszu i została przekazana uchwałą Rady Miejskiej z budżetu miasta. Jedyną łączącą Fundusz z hipermarketaми to pomysł jego powołania, w celu złagodzenia negatywnych skutków oddziaływania hipermarketów na lokalny rynek. Idea była taka, aby bielski samorząd aktywnie włączył się w pomoc dla małych i średnich przedsiębiorstw, poprzez stworzenie instytucji finansowej, gwarantującej kredyty udzielane przez banki takim właśnie firmom. Z pomysłem tym wyszedł jeszcze na początku 2000 r. były poseł ZChN - Zbigniew Wawak, przedstawiając go ówczesnemu prezydentowi miasta Bogdanowi Traczykowi. Pomysł został zaakceptowany i w styczniu 2001 roku władze miasta przystąpiły do jego realizacji. Rzecz oczywista było, że najlepszym kandydatem na szefa Funduszu jest sam pomysłodawca, który przedstawił plan zorganizowania przedsięwzięcia.

Zarząd Miasta powołał Z. Wawaka na funkcję prezesa w styczniu 2002 r. Nominacja ta spotkała się ze sprzeciwem części radnych, głównie SLD oraz tzw. „grupy siedmiu” - radnych, którzy w ostatnich wyborach samorządowych kandydowali z list Wspólnoty Samorządowej oraz Komitetu Wyborczego Wyborców Jacka Krywulcia. Równocześnie ci sami radni wystąpili z pomysłem przekazania pieniędzy Funduszu do Stowarzyszenia „Bielskie Centrum Przedsiębiorczości” (tzw. Inkubatora), w którym przewały wpływ w/w lobby politycznego. W takiej sytuacji z funkcji prezesa zrezygnował Zbigniew Wawak nie chcąc, aby jego osoba stała się przeszkodą dla powstania Funduszu. Jednocześnie radni ZChN sprzeciwili się przekazaniu Funduszu do Inkubatora, wskazując, że miasto nie będzie miało formalnej i faktycznej kontroli nad pieniędzmi przekazanymi do Stowarzyszenia, takiej, jaką posiada w przypadku spółki miejskiej.

Po rezygnacji Z. Wawaka, Zarząd Miasta powołał na prezesa Funduszu radcę prawnego - p. Artura Gałę. Autor artykułu pisze, że nominacja ta wzbudziła kontrowersje. Powołuje się na fakt, iż radni znaleźli w swoich skrytkach informację, że Artur Gala „toczy spór z inną spółką miejską”. S. Horowski zapominał dodać, że informacja była anonimowa i nieprawdziwa, nie zapytał też, kto i na jakiej podstawie dopuścił do kłopotu takiego paszkwila wśród radnych. Spór z „Zielenią Miejską” rzeczywiście się toczył, a jego podłożem była nienależycie wykonana usługa przez tę spółkę wobec swojego klienta. Spór przed sądem wygrał A. Gala.

Artur Gala obejmując funkcję prezesa Funduszu zadeklarował, że interesuje go jedynie zorganizowanie i powołanie Funduszu. Więcej, zrezygnował z przynależnego mu wynagrodzenia, czego autor artykułu nie chciał zauważyć. Gala powołał na stanowisko dyrektora Funduszu p. Krzysztofa Bestwinę - ekonomistę, odpowiedzialnego za bieżące kierowanie jego sprawami. Obaj panowie nie tylko posiadali wymagane kwalifikacje, ale również dawali rękojmię, że Fundusz będzie realizował zadania zgodnie z ideą i celami, do których został powołany. Ta ostatnia kwestia była o tyle ważna, że nie ustąpiła próby przejścia Funduszu przez wspomniane lobby polityczne. Decyzją większości Zarządu Miasta obsługuje Funduszu, polegając na wydawaniu, przyjmowaniu i analizie wniosków o udzielenie gwarancji, zlecono Inkubatorowi. Oznaczało to, że znaczną część zadań Funduszu przejęło to Stowarzyszenie, co oczywiście ma Stowarzyszeniu przynieść profity. Za każdą udzieloną gwarancję Inkubatorowi przysługuje prowizja w wysokości ok. 1,8% kwoty gwarancji. Samemu Funduszowi przypada tylko 0,2% kwoty gwarancji. Jak widać głównym beneficjentem powołania Funduszu stało się Stowarzyszenie „Bielskie Centrum Przedsiębiorczości”. Warto podkreślić, że na mocy decyzji Zarządu Miasta w ramach Funduszu działa Komisja Kwalifikacyjna składająca się z przedstawicieli organizacji skupiających lokalnych przedsiębiorców (np. Regionalnej Izby Przemysłu i Handlu, Bussines Center Club, Cech Rzemiosł Różnych i Małych Przedsiębiorców itp.), których trudno pośladzić o związki z ZChN-em. Zadaniem tej Ko-

misji jest opiniowanie wniosków o udzielenie gwarancji przez Fundusz. Oprócz tego Zarząd Miasta postanowił zlokalizować siedzibę Funduszu w pomieszczeniach należących do Inkubatora. Pomimo negatywnych opinii prawnych Biura Prawnego UM uchwałą Zgromadzenia Wspólników prezes Funduszu został zobowiązany do udzielania poręczeń przy pośrednictwie Inkubatora. W lipcu br. A. Gala złożył rezygnację w sytuacji, kiedy Fundusz mógł rozpocząć swoją statutową działalność. Udało się to osiągnąć, pomimo wielu „kłód” rzucanych przesowski pod nogi. Przykładem może być tu fakt, że dokumenty dotyczące utworzenia spółki „przeleżały” w Urzędzie Miejskim 2,5 miesiąca.

Po rezygnacji Gali, Zarząd Miasta, funkcję prezesa powierzył dyrektorowi Funduszu - Krzysztofowi Bestwinie, nie ustalając mu jednocześnie wynagrodzenia, ani umowy o pracę na stanowisku prezesa.

W artykule S. Horowskiego zostały przedstawione rzekome nieprawidłowości w Funduszu. Wybiórczo autor posługuje się informacjami z protokołu kontroli, które zostały zakwestionowane w wyjaśnieniach złożonych do tego protokołu przez prezesa Funduszu. Autora artykułu wyjaśnienia prezesa nie zainteresowały. Nie zainteresowały również części Zarządu Miasta. Mimo tych wyjaśnień Krzysztof Bestwina został odwołany z funkcji prezesa. Do dzisiaj nie uzyskał pisemnego uzasadnienia tej decyzji. Każdy pretekst był dobry, aby na miejsce prezesa Bestwiny większość Zarządu Miasta, związana ze Wspólnotą Samorządową, powołała lidera tego ugrupowania - Artura Lekkiego. Czy artykuł p. Horowskiego stanowi „zasłonę dymną” dla tej jednej z ostatnich decyzji ustępującego Zarządu Miasta?

Tytuł artykułu, użyte podtytuły, nieuzasadnione oceny i sugestie i insynuacje oraz brak próby uzyskania wyjaśnień ze strony osób zainteresowanych, w tym ZChN-u, wskazują, że tekst zamieszczony w „Kronice Beskidzkiej” daleki jest od wymogu rzetelności i uczciwości dziennikarskiej.

Zdaniem Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego artykuł ten narusza dobra osobiste ZChN oraz jego członków i świadczy o braku obiektywizmu autora.

Prezes Koła Bielskiego ZChN

Józef Heczko

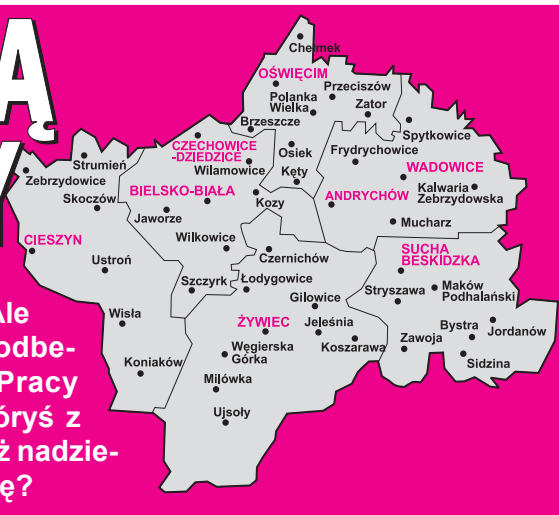
Od autora: Szef bielskiego ZChN-u uważa, że bredzę pisząc, iż kilku działaczy jego partii wzbogaciło się dzięki pieniądзом przekazanym przez hipermarkety, gdyż - jak twierdzi Józef Heczko - Bielski Fundusz Poręczeń Kredytowych utworzony został z pieniędzy miasta, a z hipermarketaми łączy go tylko to, że miał on złagodzić negatywne skutki pojawienia się hipermarketów w Bielsku-Białej. Wyjaśniam więc, że wiadomości o tym, iż fundusz utworzono dzięki środkom przekazanym przez hipermarkety nie wzięłem z sufitu. Kiedy wiele miesięcy temu trwały przygotowania do utworzenia funduszu, ówczesny prezydent miasta Bogdan Traczyk nie krył, iż fundusz poręczeń kredytowych powstanie dzięki środkom przekazanym przez hipermarkety. Ówczesny prezydent nie szeptał o tym gdzieś po kątach, ale mówił o tym głośno na konferencjach prasowych oraz podczas posiedzeń Rady Miejskiej Bielska-Białej. Władze miasta nie robiły także tajemnicy z faktu, iż prawnie niemożliwie będzie przekazanie pieniędzy hipermarketów bezpośrednio spółce i dlatego postanowiono, że hipermarkety prześlą pieniądze na miejską kulturę, a wtedy gmina swoje pieniądze z kultury odda na potrzeby funduszu. Jakoś nie przypominam sobie, aby podczas dyskusji o funduszu na forum rady, Józef Heczko, wtedy radny i członek Zarządu Miasta, siedzący zaledwie dwa krzesła od prezydenta Traczyka wstał i powiedział, że to nieprawda, iż fundusz powstanie dzięki hipermarketom. Za to teraz, kiedy okazało się, że jego partyni koledzy przyczepili się do funduszu jak muchy do lepu, Józef Heczko twierdzi, że wypisuję głupoty, bo funduszu z hipermarketaми nic nie łączy.

Szef bielskiego ZChN-u zarzuca mi też brak rzetelności i uczciwości dziennikarskiej twierdząc, iż nie interesowały mnie wyjaśnienia byłego prezesa funduszu na temat wątpliwości, jakie jego poczynania wzbudziły u miejskich kontrolerów, badających tę spółkę. Wyjaśnienia te rzeczywiście mnie nie interesowały, a to dlatego, że nieprawidłowości w funkcjonowaniu funduszu wykryte przez miejskich kontrolerów nie były tematem mojego artykułu. Gdyby tak było, z pewnością wysłuchałbym byłego szefa funduszu, opisałbym również kilka innych wątpliwych kwestii wykrytych przez kontrolę. Tymczasem opisałem wyłącznie te wątpliwości kontrolerów, które ujawniały związki z funduszem działaczy ZChN. Dlaczego? Bo tematem mojego artykułu nie były nieprawidłowości w funkcjonowaniu miejskiej spółki, lecz hipokryzja części działaczy ZChN, którzy na sztafardach mają wypisaną walkę z hipermarketaми, a jednocześnie chętnie sięgają po pieniądze funduszu, który dzięki hipermarketom powstał. Za podobną hipokryzję uważam obecne uwagi Józefa Heczki o tym, że funduszu z hipermarketaми nic nie łączy.

Sławomir Horowski

Z KRONIKĄ DO PRACY

Bezrobocie na Podbeskidziu wciąż rośnie. Ofert pracy jest coraz mniej. Ale są! Publikujemy aktualne oferty podbeskidzkich Powiatowych Urzędów Pracy oraz ich adresy i telefony. Może któryś z naszych czytelników, który stracił już nadzieję, właśnie dzięki nam znajdzie pracę?



ANDRYCHÓW

mail: krwaan@praca.gov.pl,
telefon: (033) 875-26-22
adres: 34-120 Andrychów,
ul. Starowiejska 22a,
przyjmowanie stron od 7.30 do 14.30

- **kelner - kucharz;**
- **cukiernik - ciastkarz;**
- **pracownik do montażu okien z PCV.**

BIELSKO-BIAŁA

mail: kabi@pop.praca.gov.pl,
telefon: (033) 496-84-98
adres: 43-300 Bielsko-Biała,
ul. Lipnicka 36,
przyjmowanie stron od 8.00 do 14.00

- **nauczyciel języka angielskiego** - wymagany minimum licencjat, mile widziany staż pracy, zamiłowanie do pracy z dziećmi;
- **lekarz oddziału wewnętrznego i lekarz oddziału pomocy doraźnej (karetka);**
- **kierownik apteki;**
- **osoba do inwentaryzacji** - wymagane wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, umiejętność szybkiego liczenia, mile widziane osoby uczące się.

CIESZYŃ

mail: kaci@praca.gov.pl,
telefon: (033) 851-49-91
adres: 43-400 Cieszyń,
ul. Kochanowskiego 8,
przyjmowanie stron od 8.00 do 15.00, w piątki od 8.00 do 14.00, rejestracja bezrobotnych codziennie od 8.00 do 14.00

- **kelnerka** - wymagane wykształcenie zawodowe.

OŚWIECIM

mail: kros@praca.gov.pl,
telefon: (033) 842-57-71
adres: 32-600 Oświęcim,
ul. Wyspiańskiego 10,
poniedziałki, środy, czwartki, piątki: od 7.30 do 15.30, wtorki: od 9.00 do 17.00

- **barmanka** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **blacharz - dekarz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Przeciszowie;
- **kierowca kategorii C+E** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Przeciszowie;
- **kucharz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **blacharz samochodowy** - wymagane wykształcenie zawodowe; doświadczenie, praca w Babicach;
- **elektryk samochodowy** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Babicach;
- **tokarz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **sprzedawca** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **kierowca kategorii C+E** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Łędzinach;

- **elektryk** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Rajsku;
- **kelner** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **kupiec zaopatrzeniowiec** - wymagane wykształcenie wyższe, biegła znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, praca w Bobrku;
- **elektryk samochodowy** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie;
- **tokarz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Chelmku;
- **frezer** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Chelmku;
- **krawcowa** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Osieku;
- **instalator wodno-kanalizacyjny** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Bielsku-Białej;
- **instalator centralnego ogrzewania** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Bielsku-Białej;
- **instalator gazowy** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Bielsku-Białej;
- **specjalista ds. marketingu - akwizytor** - wymagane wykształcenie średnie;
- **agent reklamy** - wymagane wykształcenie średnie;
- **agent reklamy** - wymagane wykształcenie wyższe;
- **przedstawiciel handlowy** - wymagane wykształcenie średnie, branża budowlana;
- **przedstawiciel handlowy** - wymagane wykształcenie średnie, branża papiernicza;
- **farmaceuta** - wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe, praca w Suchej Beskidzkiej;
- **reprezentant techniczny** - wymagane wykształcenie średnie;
- **kierownik produkcji** - wymagane wykształcenie wyższe, znajomość języka włoskiego, praca w Chelmku;
- **piekarz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Przeciszowie;
- **szwaczka** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Wilamowicach;
- **spawacz** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Skidzinie;
- **stolarz meblowy** - wymagane wykształcenie zawodowe, doświadczenie, praca w Kętach;
- **chłodnik** - wymagane wykształcenie średnie, praca w Andrychowie.

SUCHA BESKIDZKA

mail: krsu@praca.gov.pl,
telefon: (033) 874-25-12
adres: 34-200 Sucha Beskidzka,
ul. Mickiewicza 31
od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00

- **menedżer** - wymagana bardzo dobra znajomość języka angielskiego;

- **stolarz budowlany;**
- **elektronik;**
- **terapeuta;**
- **kucharz.**

WADOWICE

mail: krwa@praca.gov.pl,
telefon: (033) 873-50-20
adres: 34-100 Wadowice,
ul. Mickiewicza 27,
przyjmowanie stron od 7.30 do 14.30

- **nauczyciel języka angielskiego;**
- **magister farmacji;**
- **grafik komputerowy** - wykształcenie wyższe plastyczne;
- **kierowca tira** - prawo jazdy kategorii A, B, C, E, świadectwo kwalifikacji, paszport;
- **przedstawiciel handlowy** - znajomość branży meblarskiej, prawo jazdy kategorii B, znajomość języka niemieckiego;
- **architekt;**
- **majster budowy** - uprawnienia budowlane;
- **blacharz samochodowy** - naprawa samochodów ciężarowych;
- **operator wtryskarki** - oferta pracy dla osób niepełnosprawnych, wykształcenie średnie techniczne;
- **przedstawiciel handlowy** - wykształcenie średnie, mile widziany staż pracy w handlu, prawo jazdy kategorii B, obsługa komputera;
- **lekarz internista;**
- **lekarz ogólny** - praca w pogotowiu ratunkowym;
- **kierownik apteki.**

ŻYWIEC

mail: kazy@praca.gov.pl,
telefon: (033) 861-46-46
adres: 34-300 Żywiec, ul. Łączna 28,
przyjmowanie stron od 7.30 do 13.30

- **kelnerka** - wymagany 2-letni staż pracy w zawodzie;
- **inżynier mechanik o specjalności spawalnictwo;**
- **nauczyciel o specjalności oligofrenopedagog;**
- **kierownik ds. planowania** - wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, biegła znajomość języka angielskiego i holenderskiego, znajomość branży browarniczej, znajomość procedur Heinekena, wymagane 5 lat stażu pracy na podobnym stanowisku;
- **kucharz** - wymagane 2-letni staż w zawodzie;
- **dyrektor ds. marketingu** - wymagane wykształcenie wyższe o specjalności marketing, biegła znajomość języka angielskiego oraz znajomość języka holenderskiego, znajomość branży browarniczej, systemów jakości oraz procedur Heinekena;
- **specjalista ds. sprzedaży** - wymagane wykształcenie min. średnie, znajomość zagadnień sprzedaży, aktywność, otwartość, kreatywność, umiejętność organizacji pracy zespołu i raportowania, dobra znajomość języka angielskiego.

awanturowali się w siedzibie spółdzielni i krzyczeli, że nie życzą sobie pod swoimi drzwiami ulotek hipermarketów. Mnie i sporą grupę mieszkańców, a jednocześnie spółdzielców bardzo dziwi zachowanie władz spółdzielni. Nas nikt o zdanie w tej sprawie nie pytał. Uważamy przy tym, że spółdzielnia powinna być konsekwentna. Albo nikt nie roznosi ulotek po jej blokach, albo mogą to robić wszyscy - C.G., Bielsko-Biała

OBIADY BEZ AJENTÓW

Bardzo się cieszę, że wreszcie ktoś postanowił przywrócić dawne zasady funkcjonowania stołówek szkolnych w Bielsku-Białej. Moje dziecko od kilku lat je obiady w szkolnej stołówce średnio raz, dwa razy w tygodniu. Od czasu, gdy stołówkę przejął agent obiadów nie tylko podróżowały, ale też pogorszyła się ich jakość. Dziecko często skarży się, że obiad był niesmaczny i jest głodne, bo niewiele zjadło. Dawniej takie skargi były sporadyczne - Czytelniczka z Bielska

PRZY TELEFONIE I W INTERNECIE

tel. 8123577

kronika@kronika.beskidzka.pl

BMW NA STOŁKACH

Jestem oburzony i przerażony tym, w jaki sposób i jakimi ludźmi władze Bielska-Białej obsadzały w ostatnich latach miejskie spółki. Choć komunizm upadł już wiele lat temu, to najwyraźniej hasło tamtej epoki o tym, że „nie matura, lecz chęć szczera” oraz zasada, że najlepszy towarzysz to tak zwane bmw, czyli bierny, mierny, ale wierny - nadal obowiązują. Przecież o pomstę do nieba woła fakt, obsadzania w fotelach prezesów ludzi bez odpowiednich kwalifikacji i bez doświadczenia w sytuacji, gdy na rynku pracy można wręcz przebieierać w fachowcach. Sytuacja ta jest tym bardziej szokująca, że jeśli niekompetentni ludzie zafundują miejskiej spółce kłopoty, to będzie to problem

nie jakiegos prywatnego właściciela, ale gminy Bielsko-Biała - Jan B., Bielsko-Biała

WYBIÓRCZE ULOTKI

Moja spółdzielnia mieszkaniowa prowadzi bardzo wybiórczą wojnę z firmami dostarczającymi ulotki reklamowe do naszych mieszkań. Jakiś czas temu spółdzielnia zapowiedziała karanie tych firm, którym nie wyrazi zgody na roznoszenie ulotek po jej blokach, a które mimo to ulotki będą roznosić. Wkrótce potem zniknęły ulotki hipermarketów. Natomiast inne ulotki, na przykład pizzerii, docierają do naszych mieszkań regularnie. Kiedy próbowałam wyjaśnić tę sprawę dowiedziałam się, że najprawdopodobniej na decyzję spółdzielni wpływ miało zachowanie kilku drobnych kupców, którzy

Siatkarz wył z bólu, publiczność klaskała

DERBOWY DRAMAT

Zespoły walczące o mistrzostwo żeńskiej ekstraklasy zakończyły pierwszą rundę. Dzięki szóstemu z rzędu zwycięstwu, pewnie ogrywając na wyjeździe zespół Gedanii, bielszczanki utrzymały pozycję liderek. Derby Podbeskidzia pod męską siatką rozczarowały poziomem. Tragedię, doznając bardzo bolesnej kontuzji stopy, przeżył dwudziestoletni atakujący bielskiego Siatkarza.

Po kilkunastu akcjach męskich derbów Podbeskidzia andrychowską halę przeszył przeraźliwy okrzyk bólu. Skrzydłowy przyjezdnych Michał Uliński upadł po ataku tak nieszczerliwie, że wykręcił stopę niemal pod kątem dziewięćdziesięciu stopni. Upływały minuty, siatkarz jęczał i wiał się z bólu, a karetka z andrychowskiego pogotowia nie przyjeżdżała. Cierpienie zawodnika zrobiło wrażenie na andrychowskich kibicach. Ci sami, którzy podczas przedmeczowej prezentacji wygwizdali niemilosiernie każdego z bielszczan, oklaskami dodawali otuchy poszkodowanemu. Do szpitala w Bielsku-Białej siatkarza odwieziono klubowym busem. U zawodnika stwierdzono zerwanie torebki stawu skokowego i ścięgna - leczenie i rehabilitacja potrwają do końca rozgrywek... W chwili nieszczerliwego zdarzenia przewagę mieli bielszczanie (prowadzili 10:7) i nie dali sobie wydrzeć zwycięstwa w pierwszej partii. Przez dwie kolejne na boisku istniała tylko drużyna gospodarzy, bowiem bielscy zawodowi siatkarze licytowali się w popelnianiu błędów. Słabo przyjmowali zagrywkę (złe to robił nawet tak doświadczony gracz jak Zdzisław Jabłoński), nieskutecznie atakowali (w czym celował zwłaszcza Piotr Szewczyk - zmieniany wielokrotnie przez najniższego w ekipie Siatkarza Radostawa Janorę), rozleciał się (kontuzja Rafała Marczuka) blok. Najdzielniej spisywał się w ich szeregu ten, któremu miało być najciężej - dwudziestoletni rozgrywający Pa-

wel Kolec (zastąpił kontuzjowanego Grzegorza Pilarza). Wśród gromiących rywali andrychowian prym wiodli: atakujący Marcin Witoszek, wystawiacz Marcin Fialek i czterdziestodwuletni libero - Roman Rupiak. W czwartym secie zespoły zamieniły się rolami i siatkarską płamę dali miejscowi. W pierwszej części tie-breaka siatkarzom obu drużyn udało się ustrzec błędów, więc wreszcie widzowie byli świadkami wyrównanej, pozbawionej przypadkowych rozstrzygnięć gry. Drogi zespołów, za sprawą najlepszego na parkiecie Witoszka, zaczęły się rozchodzić przy nikłym prowadzeniu (8:7) gości. Do trzech skutecznych akcji w ataku lider andrychowskiej ekipy dorzucił wkrótce punkt zdobyty serwisowym asem i triumf beniaminka serii B nad ubiegłorocznym wicemistrzem stał się faktem.

Mecz siatkarów BKS-u w Gdańsku oprócz stawki - mistrzowskie punkty, miał i „smaczek” - liderka bielskiej drużyny Luba Jagodina przez trzy poprzednie sezony broniła barw... zespołu z Trójmiasta. Miejszowi kibice, jakby przeczuwając, że to właśnie ze strony ich byłej zawodniczki może grozić gospodyniom największe niebezpieczeństwo, wręczyli Ukraince przed spotkaniem kwiaty. Skrzydłowa Stali przyjęła bukiet z uśmiechem, lecz bez zobowiązań, co rychło zademonstrowała, siejąc zagrywką (trzyście serów pod rządzi!) spustoszenie po drugiej stronie siatki. Drugi set był również jednostronny i także za sprawą serwisowego ostrzału, pod jaki dostały się gdań-

skie siatkarki - do wciąż bardzo mocno zagrywającej Jagodiny dołączyła Aleksandra Przybyś. Następna partia nie była ostatnią tylko dlatego, że trener bielszczanek Zbigniew Krzyżanowski wymienił połowę składu. W kolejnym secie ponownie zagrała podstawowa szóstka i mecz szybko się skończył. Depcząc bielskim „stałowcom” po pięćdziesiątce punktów, warszawianki, którym klub zalegał z płatnościami, nie pojechały na mecz do Wrocławia!

Seria A kobiet: Gedania Gdańsk - BKS Stal 1:3 (-7, -14, 23, -12). Wyniki pozostałych spotkań: Danter Poznań - Nafta Piła 3:0, Telenet Mielec - Winiary Kalisz 3:1, Wisła Kraków - Bank Poczty Bydgoszcz 3:0. Tabela po pierwszej rundzie (Skra Warszawa i Gwardia Wrocław rozegrały o jeden mecz mniej):

1. BKS	17	24: 8
2. Danter	17	25:10
3. Skra	14	21:10
4. Nafta	14	19:15
5. Winiary	14	18:15
6. Gwardia	12	15:16
7. Telenet	12	15:20
8. Bank	12	16:23
9. Gedania	10	8:26
10. Wisła	10	6:24

II liga kobiet (mecz rozegrany awansem): Orzeł Kozy - Olimpia Jawor 1:3 (23, -13, -21, -22). Po 12 kolejkach spotkań prowadzi SMS II Sosnowiec (21 pkt). Orzeł (13 pkt) jest przedostatni (ósmą) i wyprzedza lepszym bilansem setów Czestochowiankę, a do będącej tuż przed nim Gaudii Trzebnica traci punkt.

Seria B mężczyzn: MKS Andrychów - Siatkarz Original Bielsko-Biała 3:2 (-20, 14, 13, -14, 11). Prowadzi AZS Politechnika Warszawa (19 pkt) przed Górnikiem Radlin (18 pkt) i Siatkarzem (18 pkt; wymienione zespoły rozegrały po 11 spotkań); MKS Andrychów (15 pkt; jeden mecz rozegrany mniej) jest ósmą i wyprzedza Stolarkę Wołomin (14 pkt), SMS Spała (14 pkt) i AZS Opole (13 pkt). (tom)

Po dwóch latach poza pierwszą dziesiątką

MAŁYSZ NA WSTECZNYM

Inaugurując zmagania w 49. Turnieju Czterech Skoczni (Obersdorf, 29 grudnia 2000) Adam Małysz zajął czwartą lokatę w konkursie i od tych zawodów - przez niemal dwa lata - w każdym ze startów z udziałem światowej czołówki nieustannie plasował się w pierwszej dziesiątce! Każda seria kiedyś jednak się kończy...

Małyszowi skończyła się tuż przed świętami (21 grudnia) w szwajcarskim Engelbergu. Dwudniowe zmagania o punkty w Pucharze Świata rozpoczął od zdobycia piętnastej lokaty. Nazajutrz było już dobrze - wiślanin zajął czwarte miejsce, a mogło być jeszcze lepiej - po pierwszej serii skoków Polak ustępował jedynie, powracającemu do formy z poprzedniego sezonu, Niemcowi Hannawaldowi. Przed Nowym Rokiem najlepsi skoczkowie świata spotkali się jeszcze raz - w Obersdorfie (29 grudnia), rozpoczynając batalię w 51. edycji TCS. Podwójny medalista igrzysk olimpijskich w Salt Lake City znów znalazł się poza dziesiątką. Był w niej jeszcze (ósmą pozycją) po pierwszym punktowanym skoku. Drugi, nieudany, stracił go na trzynastą lokatę. Przebieg rywalizacji na skoczniach w Niemczech i Austrii (Garmisch-Partenkirchen - 1 stycznia, Innsbruck - 4 stycznia, Bischofshofen - 6 stycznia) i końcowe jej rezultaty przedstawimy w następnym numerze „Kroniki”.

Puchar Świata, piąte oraz szóste zawody w Engelbergu: 1. Ahonen (Finlandia) 271,5 pkt (128 i 132 m); 15. Małysz 235,6 pkt (124 i 118 m), 28. Tomislav Tajner 199 pkt (114 i 111 m) oraz 1. Hannawald 282,9 pkt (133 i 132,5 m); 4. Małysz 266,9 pkt (132,5 i 125,5 m), 24. Tajner 209,9 pkt (118 i 112,5 m). **51. Turniej Czterech Skoczni, konkurs w Obersdorfie:** 1. Hannawald 263,1 pkt (125,5 i 119 m); 13. Małysz 233,7 pkt (118 i 113 m). Punktacja PS po sied-

miu zawodach (do pucharowej klasyfikacji zaliczane są konkursy w ramach TCS): 1. Hoellwarth (Austria) 549 pkt, 2. Ahonen 487 pkt, 3. Pettersen (Norwegia) 410 pkt, 4. Widhölzl (Austria) 408 pkt, 5. Małysz 401 pkt; 43. Tajner 15 pkt. (tom)

HOKEJ



Puchar Polski, dwumecz półfinałowy: GKS Tychy - Dwory Unia Oświęcim 3:4 i Dwory Unia Oświęcim - GKS Tychy 5:4. W finale PP (w lutym) oświęcimianie zmierzą się z gdańskim Stoczniewcem.

KOSZYKÓWKA



II liga mężczyzn, grupa „spadkowa”: Spetech Bielsko-Biała - Śląsk II Wrocław 50:64 (13:18, 11:16, 10:12, 16:18). Spetech: Błotko (15), Bury (2), Fabrowicz (3), Laszczak (13), Madry (1), Reinhard (4), Tarnawa (5), Zabrocki (7). Grający bez kontuzjowanego Kozaczki Spetech kontynuuje czarną serię ligowych występów, na którą składają się same porażki.

PIŁKA NOŻNA



Rozegrane w Bielsku-Białej młodzieżowe mistrzostwa Polski w halowej piłce nożnej zakończyły się zwycięstwem Radanu Gliwice, który w finałowej potyczce wygrał z zespołem PA Nova Gliwice 4:3. Piłkarze bielskiego Rekordu, przegrywając ćwierćfinałowy mecz z siemianowickim Timemasterem 2:2 i w rzutach karnych - 3:4, zostali sklasyfikowani na miejscach od 5 do 8.

SIATKÓWKA



Bielska Amatorska Liga Siatkówki, I liga (6 kolejka spotkań): Family Frost - International House 0:2, Bosmal - Magnus 2:1, Team Wójt Łodygowice - Medicus 2:0, Konsbud - Bartek 0:2, Dombud - Albert 0:2. Tabela:

1. Bartek	12	12: 0
2. International	12	12: 0
3. Family Frost	10	8: 7
4. Magnus	9	7: 6
5. Albert	9	6: 6
6. Konsbud	9	6: 6
7. Bosmal	9	7: 8
8. Team Wójt	7	4:10
9. Dombud	7	2:11
10. Medicus	6	2:12

TENIS STOŁOWY



II liga mężczyzn, 9 kolejka spotkań: Anders Jedność Żywiec - OSiR Kłobuck 7:3. Anders Jedność: Góra (2,5), Jakubiec (2), Stokłosa (1,5), Pal (1). Prowadzi Silesia Miechów 18 pkt przed KTS-em Łęczyca 17 pkt i Andersem 13 pkt. (tom)

Saneczkarzski monopol

Podbeskidzie wzięło wszystko

Lepiej późno niż wcale. Ubiegłoroczne mistrzostwa Polski w saneczkarstwie miały się odbyć w lutym, na torze naturalnym w Szczyrku Białej. Ze względu na ówczesną odwilż przesunięto je na... grudzień.

Choć w Gołdapi, bo tam w ostatnią niedzielę minionego roku spotkali się saneczkarze, nie zabrakło nikogo z krajowej czołówki, nie obyło się bez niespodzianek. Sprawiali je młodzi i bardzo młodzi zawodnicy. Rozdano trzysta medali. Wszystkie padły łupem reprezentantów klubów z Podbeskidzia!

Sensacyjnie zakończyła się rywalizacja pań. Na podium zabrakło miejsca dla obrończyni tytułu Magdaleny Huli (była czwarta), a triumfowała, po raz pierwszy w karierze, dwudziestoletnia koleżanka klubowa zdeterminowanej mistrzyni Karolina Waniczek. Indywidualne ślizgi mężczyzn także przyniosły zaskakujące rozstrzygnięcie. Na drugim stopniu seniorskiego podium stanął - zaledwie piętnastoletni - saneczkarz z Bielska-Białej Adam Jędrzejko! Bezapelacyjne zwycięstwo w zmaganiach dwójek odnieśli, opromienieni przedświątecznym triumfem w pierwszych zawodach Pucharu Świata (Voels - Włochy), szczyrkowianie - Andrzej Laszczak i Damian Waniczek. Za nimi uplasowały się dwa juniorskie duety.

Mistrzostwa Polski w saneczkarstwie (tory naturalne, naturalnie mroźne): kobiety - 1. Karolina Waniczek (Invest Jastrzęb Szczyrk), 2. Ewelina Żurek (KSS Beskidy Bielsko-Biała), 3. Magdalena Zawada (Invest Jastrzęb Szczyrk); **mężczyźni** - 1. Damian Waniczek (Invest Jastrzęb Szczyrk), 2. Adam Jędrzejko (UKS Lipnik Bielsko-Biała), 3. Andrzej Laszczak

oraz Bartłomiej Pisuk (obaj - Invest Jastrzęb Szczyrk); **dwójki** - 1. Andrzej Laszczak i Damian Waniczek, 2. Tobiasz Pieszko i Paweł Józwiak (Invest

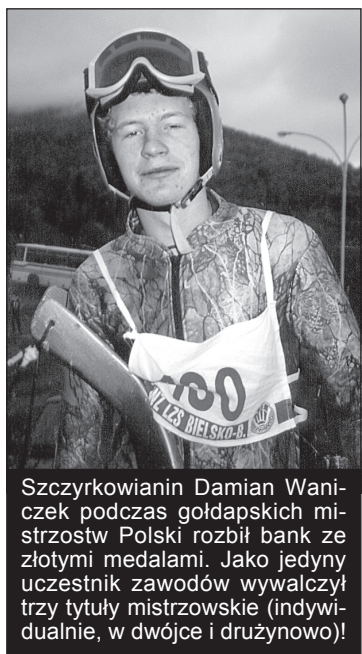


FOTO: TOMASZ GIZYŃSKI

Jastrzęb Szczyrk), 3. Dominik Goryl i Marzena Goryl (ULKS Lipowice Czechowice-Dziedzice); **drużynowo** - 1. Invest Jastrzęb Szczyrk, 2. Invest Jastrzęb II Szczyrk, 3. Invest Jastrzęb III Szczyrk. (tom)

„Rozkradane” MC Podbeskidzie ?

TO BZDURY !

Jeśli wierzyć przedświątecznym doniesieniom jednego ze sportowych dzienników, to skład podstawowej jedenastki drugoligowego MC Podbeskidzie skurczył się o... jedną trzecią.

Oprócz Adriana Sikory, który rzeczywiście (jak już informowaliśmy) przeniósł się do ekstraklasy, z bielskim klubem już zdołał „rozwieść” obrońcę Marcina Klaczkę i rozgrywającego Andrzeja Szlape - wysyłając ich do drugoligowego Ruchu Radzionków oraz stopera Roberta Piekarskiego, przydzielając go tradycyjnie pierwszoligowej Szczakowiance. - *To bzdury!* - komentuje prasowe rewelacje, wciąż pełniący (mimo złożonej rezygnacji) funkcję prezesa klubu, Marian Antonik. - *Za wyjątkiem Sikory żaden z naszych zawodników nie sygnalizował chęci zmiany barw klubowych, a Górnik Zabrze, gdzie znalazł się Adrian, jest jedynym klubem, który kontaktował się z nami na*

okoliczność pozyskania zawodnika. Nie ma więc o czym mówić - dodaje Antonik. - *Owszem, dotarli do mnie sygnały z Ruchu Radzionków, że tamtejsi działacze byłiby zainteresowani moimi występami w ich zespole, ale ja mam podpisany kontrakt z MC Podbeskidzie, więc zmiana klubu nie wchodzi w rachubę* - wyjaśnia, „oddelegowany” już do radzionkowskiej jedenastki, Marcin Klaczka.

Rewelacje dotyczące piłkarzy nie potwierdziły się, prawdą natomiast jest, że z bielskim drugoligowym klubem pożegnał się drugi trener zespołu Jan Furlepa. Pomagający trenerowi Wojciechowi Boreckiemu szkoleniowicz przejął opiekę nad trzecioliigowym GKS-em Jastrzębie. (tom)

PIOTROWI CZAKOWI

piłkarzowi MC Podbeskidzie

wyrazi współczucia z powodu śmierci

MATKI

składa zespół redakcyjny Kroniki Beskidzkiej



Już za niespełna dwa tygodnie - 11 stycznia - na trasach wytyczonych wólką Radziechów odbędzie się trzy masowe imprezy w narciarstwie biegowym: Międzynarodowy Bieg Dudka (dystans biegu seniorów - 20 kilometrów), Memoriał Ewy Dudek i mistrzostwa powiatu żywieckiego Ludowych Zespołów Sportowych.

Rywalizacja przebiegać będzie w dziewięciu grupach wiekowych. Warun-

Narciarski Dudek

kiem uczestnictwa, oprócz uiszczenia opłaty startowej (dorośli - 10 zł, młodzież - 4 zł), jest przedłożenie zaświadczenia lekarskiego o stanie zdrowia i dokumentu potwierdzającego tożsamość (dzieci i młodzież do osiemnastu lat - startują pod opieką rodziców). Organizatorzy zawodów przyjmują zarówno zgłoszenia pisemne (na adres: Edward Dudek, 34-381 Radziechowy 1282), jak i telefoniczne (0-33 8676002 lub 0 501674270). Pierwsi biegacze wyruszą na trasę o 10.00. (tom)

Ateny coraz bliżej

Pogromca kozaków!

Już przed paraolimpiadą w Atlancie był bliski udziału w największej imprezie dla sportowców niepełnosprawnych. Plasował się w pierwszej dwudziestce światowego rankingu i miał szansę otrzymać „dziką kartę”. Polski Komitet Paraolimpijski nie wystąpił jednak z wnioskiem o jej przyznanie. Styl, w jakim tenisista stołowy bielskiego Startu Adam Jurasz zaczął ubiegać się o paszport do Aten (za dwa lata - miejsce kolejnej paraolimpiady) wskazuje na to, że tym razem dopnie swego bez zdawania się na łaskę (bądź - niełaskę) działaczy.

W grudniu - zawodami na Sycylii i w Jordani - rozpoczął się cykl paraolimpijskich turniejów eliminacyjnych. Ma ich zostać rozegranych czternaście. Zawodnikom zaliczane będą wyniki z sześciu

najlepszych występów i dodane do punktacji światowego rankingu. Pierwsza szesnastka z listy rankingowej zapewni sobie start w Atenach. Polak okrzyczany został rewelacją pierwszej fazy eliminacji. Wygrał oba turnieje! - *Już wcześniej zdarzało mi się ogrywać wyżej notowanych rywali, nie wyłączając medalistów mistrzostw świata, ale takimi pojedynczymi zwycięstwami nie wygrywa się turniejów. No i wreszcie, na Sycylii, stało się - upolowałem kilku „kozaków”, w tym brązowego medalistę z Atlanty i po raz pierwszy w karierze zwyciężyłem w zawodach z udziałem światowej czołówki. Za dwa tygodnie, w Jordani, udało mi się powtórzyć ten wyczyn, więc myślę, że już nauczyłem się wygrywać z kilkoma dobrymi graczami w trakcie jednej imprezy* - mówi z nadzieją Jurasz. (tom)

Nie tylko Małysz i saneczkarze

PUCHAROWE OŻYWIENIE

Z rozdanych minionej zimy Pucharów Świata - aż dwa trafiły w Beskidy. W Wiśle - za sprawą Adama Małysza, znalazło się trofeum dla najlepszego skoczka, a do Szczyrku - o co postarali się Andrzej Laszczak i Damian Waniczek, dotarł puchar dla najlepszego duetu saneczkarzy (na torach naturalnych - naturalnie mrożonych).

Na innych arenach zimowej rywalizacji - snowboard, biathlon, biegi narciarskie - zdobywanie pucharowych punktów przychodziło sportowcom z Podbeskidzia z dużym trudem. W bieżących edycjach Pucharów Świata, przynajmniej taką nadzieję dają pierwsze starty, plasowanie się przez podbeskidzian na punktowanych miejscach może już nie być przyjmowane jako niespodzianka.

Furore robi, by z rozpędu nie napisać: kroczy śladami Adama

Małysza, osiemnastoletnia snowboardzistka Paulina Ligocka (Cieszyńskie Stowarzyszenie Snowboardu). Specjalistka od skoków w śnieżnej rynn timer (half pipe) zbiera punkty w każdym ze startów. Po dwunastej lokacie w Tandalen (Szwecja) oraz siódmej w Whistler Mountain i dwunastej w Stoneham (obie miejscowości - Kanada) cieszniaczka jest na czwartej pozycji w PS. Mniej efektownie, ale lepiej niż przed rokiem zaczął się sezon na biathlonowych i biegowych tra-

Po wicemistrzostwie Polski - czas na olimpiadę!

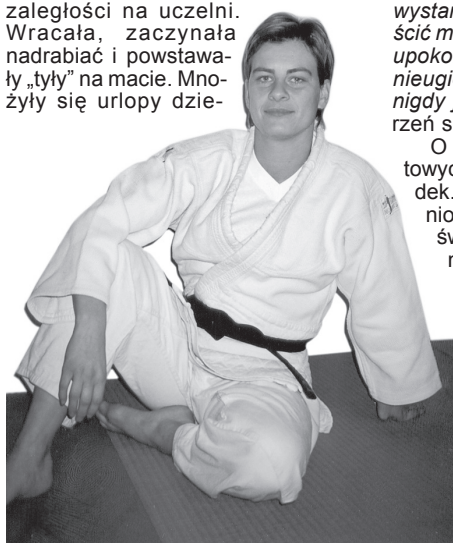
SREBRNY POWRÓT

Zeszła z maty bardzo wcześnie. Po nie tkniętą przez pięć lat dżudogę sięgnęła jednak, w maju zeszłego roku, ale tylko po to, by, przez „chwilę”, jak naiwnie myślała, pomóc młodszej koleżance w podniesieniu kwalifikacji dżudoczki. Anita Kubica pomogła i sobie. Postanowiła wrócić do wyczynowego sportu.

Sportowa kariera była jej sądzona od kołyski. Rodzice nie wiedzieli tylko jaką wybrać córcie dyscyplinę. Zaczęła, jako sześciolatka, od gimnastyki sportowej, później zamieniła ją na artystyczną. Anita to zodiakalny waleczny skorpion, więc samo wdzięczne - bez smaku bezpośredniej walki - płaśnięcie z kółkiem czy wstążką nie mogło jej ostatecznie uwieść. W wyborze sportowego fachu pomogła jej... kinowa moda. Na ekranach królował wówczas niezwykci mistrz wschodnich stylów walk Bruce Lee. Do sekcji dżudo bielskiej Gwardii i pod opiekę trenera Bolesława Saczki trafiła jako czternastolatka. Po roku była już mistrzynią Polski młodzieżek, a trzy lata później juniorka z Bielska-Białej zdobyła złoty medal wśród senierek! Chciała więcej. Dlatego po maturze zamieniła stolicę Podbeskidzia na Wrocław, gdzie, reprezentując barwy miejscowego AZS-u, rozpoczęła studia w Akademii Wychowania Fizycznego.

- Miałam zapewnione dobre warunki

finansowe i możliwość kontynuowania nauki. I... to był błąd! - mówi po latach. - Wybierając dzisiaj, też postawiłabym na Wrocław, ale skupiłabym się wyłącznie na dżudo, studia odłożyłabym na później. Wpadłam w tryby zamkniętego koła! Gdy przez kilka miesięcy wyłącznie trenowała i startowała, nawarstwiały się zaległości na uczelni. Wracała, zaczynała nadrobić i powstawały „tyły” na macie. Mnożyły się urlopy dzie-



kańskie. - Już nie pamiętam ile razy przyznawano mi indywidualny tok studiów, a na czwartym roku okazało się, że nie mam jeszcze zdanego egzaminu z drugiego semestru... No i nie skończyłam studiów - dodaje cierpko. Sportowy bilans pobytu we Wrocławiu wypadł jednak dodatnio. Dorzuciła kolejny tytuł i medale mistrzostw Polski, została brązową medalistką mistrzostw Europy, dwukrotnie, choć bez powodzenia, wystąpiła na mistrzostwach świata.

Wróciła do Bielska-Białej, została przeszczęśliwą mamą rozkosznej

Dagmarii i postanowiła wznowić starty. Nadarzała się okazja, bo nad Białą odbywał się właśnie ogólnopolski turniej kwalifikacyjny. Nie dopuszczono jej do startu. - Po porodzie zrobiłam się „klucha”, ale prawie wróciłam do swojej wagi (kategoria wagowa do 57 kg - przyp. red.). Zabrakło mi trzyestu gram, co dla sędziów stanowiło wystarczający powód, by nie dopuścić mnie do zawodów. Poczułam się pokorzona. Schowałam dżudogę z nieugiętym postanowieniem, że już nigdy jej nie założę - wraca do zdarzeń sprzed pięciu lat.

O powrocie do dżudo - i do sportowych marzeń - przesądził przypadek. Tato obiecując bielskiej juniorki Moniki Dikow poprosił doświadczoną eksmistrzynię o pomoc córcie podczas kilku treningów. Wspólnie zajęcia przeciągnęły się (wciąż trwają!), a byłej medaliste mistrzostw Starego Kontynentu znów przypomniały się filmy z Bruceem Lee... Pierwsza konfrontacja z krajowymi rywalkami (turniej kwalifikacyjny) przyniosła jej trzecią lokatę, co powtórzyła podczas drugiego występu. To wystarczyło, by zakwalifikować się do mistrzostw Polski. Zdobyła srebrny medal i szansę na wywalczenie olimpijskiego paszportu. - To już zależę wyłącznie ode mnie. Kiedyś zawodniczki, które miały jechać na igrzyska typowali trenerzy. Teraz decydują o tym wyniki w turniejach „olimpijskich kwalifikacjach”. Już rzuciłam się w wir zajęć treningowych. Muszę nadrobić czas - wzmocnić wytrzymałość i kondycję, ale czuję, że mam niebagatelną atut - doświadczenie. Mam też to, czego potrzeba mi chyba najbardziej - psychiczne wsparcie. Wśród najbliższych i w klubie - podkreśla z entuzjazmem Anita Kubica. (tom)

Haczek nadal w Żywcu

Duet trwa

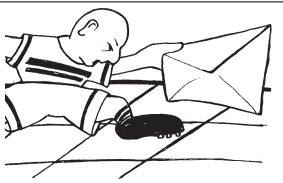
Ponad rok temu halowy wicemistrz świata w biegu sztafetowym Piotr Haczek, nie rezygnując z reprezentowania barw Warszawianki, wrócił do Żywca i pod szkoleniową opiekę swego pierwszego trenera Bogusława Wyleciała.

Miniony sezon był najgorszy w seniorskiej karierze żywieckiego czterystumetrowca. Nie zakwalifikował się do ekipy na halowe mistrzostwa Europy, był zaledwie siódmy w mistrzostwach Polski, nie pojechał na mistrzostwa świata. Mimo pasma ubiegłorocznych niepowodzeń praca duetu: Haczek - Wyleciał trwa.

- Nic się nie zmienia, dalej razem trenujemy! - mówi szkoleniowiec MKS-u Żywiec. - Przed świętami byłem w Spale, gdzie Piotr wraz z pozostałymi kadrowiczami rozpoczął przygotowania do sezonu. Użył bardzo dobre wyniki badań wydolnościowych, a psycholog kadry jest zadowolony z jego silnej motywacji do treningu, więc wygląda na to, że jest wolny od wspomnień o zeszłorocznych niepowodze-

niach. Trener czterystumetrowców Józef Lissowski postanowił przygotowywać kadrowiczów wedle wzorca, który doprowadził ich do największych sukcesów, co oznacza częste, raz w miesiącu, wyjazdy na dwutygodniowe obozy. Resztę czasu Piotr trenował będzie pod moim okiem. Z opiekunem kadry dokładnie ustaliliśmy program tych zajęć, ale jednocześnie „wywalczyłem” u trenera Lissowskiego zgodę na wprowadzenie dodatkowych indywidualnych ćwiczeń. W ubiegłym roku Piotr świetnie biegł przez trzy czwarte dystansu i „siadał” na ostatnim stu metrach. Nad tym właśnie będziemy głównie pracować i dlatego podjąłem starania o sprowadzenie do Żywca stutrzydziestometrowego odcinka bieżni tartanowej - kończy trener Wyleciał. (tom)

SPORTOWY TELEGRAM



Bytom. Reprezentanci bielskiej Gwardii zdobyli cztery złote medale podczas mistrzostw Polski juniorów w dżiu-dżitsu. Na najwyższym stopniu podium stanęli: Monika Dikow (kategoria wagowa do 55 kg), Anna Duśko (do 70 kg), Szymon Pezda (do 55 kg) i Michał Adamczyk (do 62 kg). Łukasz Hareźlak (do 69 kg) i Radosław Bilik (do 84 kg) wywalczyli tytuły wicemistrzów.

Poznań. Drugie miejsce, za poznańską Olimpią, zajęła ekipa dżudoczek Gwardii Bielsko-Biała w mistrzostwach kraju klubów gwardyjskich. Indywidualnie najlepsze lokaty zdobyły: Ewelina Drewniak (kategoria wagowa do 48 kg), Agnieszka Zabrocka (do 52 kg), Agnieszka Łączak (do 57 kg), Anna Wanatowicz (do 63 kg), Magdalena Knapczyk (do 70 kg) i Alicja Noszka (do 78 kg) - zajmując drugie miejsca oraz Jagoda Siarkowska (do 57 kg), Magdalena Kubica, Dagmara Gibner (obie - do 63 kg), Anna Szpyrka, Marcelina Jończy (obie - do 70 kg) i Magdalena Jończy (do 78 kg) - brązowe medalistki zawodów.

Warka. Ostatni ubiegłoroczny występ - w Festiwalu Sportów Wodnych, który odbył się w krytym obiekcie w pod-

warszawskiej Warce, przyniósł młodym piłkarzom kajakowym Uczniowskiego Klubu Sportowego Set Kaniów kolejny laur. Jak przystało na mistrzów Polski, kaniowianie okazali się bezkonkurencyjni w stawce czternastu drużyn juniorów, wygrywając wszystkie (pięć) mecze. Dzielnie począł sobie również klubowe koleżanki mistrzów, zajmując wśród siedmiu zespołów juniorek drugą lokatę. Barw UKS-u Set bronili: Paweł Michałec, Borys Zubczewski, Rafał Kalita, Marek Kobiela, Piotr Otremba oraz Patrycja Kaczmarczyk, Monika Jamrozik, Marta Walaszek, Katarzyna Furczyk i Katarzyna Puźoń.

Warszawa. Dwieście dziewięć modeli kartonowych wystawionych przez stu jeden zawodników (z 21 klubów) rywalizowało o laury w Pucharze Ministra Edukacji Narodowej. Wśród ocenionych najwyższe znalazły się prace autorstwa bielskich modelarzy. Z pierwszych lokat cieszyli się: Jerzy Nikiel (za wykonanie makiety pojazdu wojskowego ZSU Szilka) i Dominik Duraj (śmigłowiec Huey). Drugie miejsca zdobyły modele wykonane przez Leszka Górę i Mirosława Krulika, a trzecie pozycje - dwie prace Tadeusza Dudy. (tom)

sach. Eksmistrzyni Europy Magdalena Gwizdoń (Kolejowy Klub Sportowy Bielsko-Biała), która zeszłej zimy długo nie mogła wskoczyć na pucharową listę, teraz znalazła się na niej już po drugim występie w biegu na dochodzenie (Oestersund - Szwecja), zajmując w blisko osiemdziesięcioosobowej stawce biathlonistek dwudziestą piątą lokatę. Uzyskany wynik plasuje ją w czwartej dziesiątce klasyfikacji PS. Również i jedyny w kadrze narodowej biegacz z klubu z Podbeskidzia - dwudziestodwuletni Maciej Kreczmer (BBTS Włókniarz) nie zwlekał z debiutem w pucharowej punktacji. Podczas biegu sprinterskiego we włoskim Cogno bielszczanin zajął dwudziestą pierwszą pozycję. W rankingu PS jest jednak znacznie dalej - uzyskane dziesięć punktów pozwoliło mu jedynie na wejście do ósmej dziesiątki. Bardzo dobrze podczas włoskiego sprintu zaprezentował się wychowanek Soły Rajcza Janusz Krężelok (obecnie - AZS AWF Katowice), który zdobył ósme miejsce (w PS jest 36). (tom)



Hokej. 5 stycznia, mecz o mistrzostwo ekstraklasy (18.00): Dwory Unia Oświęcim - GKS Katowice.

Koszykówka. 4 stycznia - mecze w ramach szkolnych mistrzostw Bielska-Białej, turniej dziewcząt: Gimnazjum nr 16 - Gimnazjum nr 1 (10.00), Gimnazjum nr 4 - Gimnazjum nr 10 (10.00), Gimnazjum Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja - Gimnazjum nr 7 (12.00), Gimnazjum nr 15 - Gimnazjum nr 2 (12.00), Gimnazjum nr 13 - Gimnazjum nr 12 (12.00); turniej chłopców: Gimnazjum nr 4 - Gimnazjum nr 9 (9.00), Gimnazjum nr 3 - Gimnazjum nr 10 (9.00), Gimnazjum nr 12 - Gimnazjum nr 7 (13.00), Gimnazjum nr 8 - Gimnazjum Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja (13.00), Gimnazjum nr 2 - Gimnazjum nr 6 (13.00), Gimnazjum nr 14 - Gimnazjum nr 1 (11.00), Gimnazjum nr 16 - Gimnazjum nr 13 (11.00).

Siatkówka. 4 stycznia, mecz o mistrzostwo serii A kobiet (16.00): BKS Stal Bielsko-Biała - Wisła Kraków (hala przy ulicy Rychnińskiego). **5 stycznia,** mecz o mistrzostwo III ligi mężczyzn (12.00): MKS Żywiec - RMKS Rybnik (hala Czarnych-Górala Żywiec przy ulicy Browarnej). **6 stycznia,** mecze o mistrzostwo bielskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki (hala sportowa przy ulicy Sternicznej): Albert - Magnus (15.45), Partner - Konsbud (16.45), Bartek - International House (17.45), Medicus - Dombud (18.45), Team Wójt - Bosmal (19.45). **8 stycznia (środa),** mecz o mistrzostwo serii B mężczyzn (18.30): Siatkarz Original Bielsko-Biała - Czarni Radom (hala przy ulicy Bratków). Mecze w ramach szkolnych mistrzostw Bielska-Białej - turniej dziewcząt, **6 stycznia** (sala Gimnazjum nr 12; początek - 9.30): Gimnazjum nr 12 - Gimnazjum nr 16, Gimnazjum nr 10 - Gimnazjum nr 16; **9 stycznia** (hala przy ulicy Bratków; początek - 12.00): Gim-

nazjum nr 13 - Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 1 - Gimnazjum nr 2, Gimnazjum nr 13 - Gimnazjum nr 2; turniej chłopców, **8 stycznia** (sala Zespołu Szkół Muzycznych; początek - 13.30): Gimnazjum nr 3 - Gimnazjum Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja, Gimnazjum nr 13 - Gimnazjum Towarzystwa Szkolnego im. M. Reja oraz (sala Gimnazjum nr 9; początek - 11.00) Gimnazjum nr 9 - Gimnazjum nr 10, Gimnazjum nr 10 - Gimnazjum nr 1, Gimnazjum nr 9 - Gimnazjum nr 1; 9 stycznia (hala Rekordu przy ulicy Startowej; początek - 9.30): Gimnazjum nr 7 - Gimnazjum nr 5, Gimnazjum nr 14 - Gimnazjum nr 5, Gimnazjum nr 7 - Gimnazjum nr 14. **Tenis stołowy. 8 stycznia,** mecze o mistrzostwo III ligi mężczyzn (17.00): Sokół Szczyrk - Cukrownik Chybie, Orzeł Łękawica - Orzeł Kozy, LUKS Gilowice - Beskid Brenna, ULKTS Pszczyna - Anders Jedność II Żywiec, SMS Żywiec - LKS Leszna Górna. (tom)

Kiedy i o ile wzrosną?

CENY ZA ŚMIETNIK

Uruchomienie od połowy 2003 roku nowego wysypiska śmieci w Lipniku rozwiąże co prawda problem składowania odpadów komunalnych w Bielsku-Białej, ale inwestycja ta może mieć niekorzystny wpływ na kształtowanie się cen składowania śmieci. Okazuje się bowiem, że Zakład Gospodarki Odpadami, miejska spółka administrująca obecnie wysypiskiem, bez podwyższenia opłat za swoje usługi może popaść w poważne tarapaty finansowe.

- Budowa nowego wysypiska to koszt sześciu milionów złotych. Na część tej kwoty konieczne było zaciągnięcie kredytu, który trzeba będzie spłacić. Na tym jednak nie kończą się spodziewane wydatki. Olbrzymią inwestycją, od której jesteśmy zmuszeni rozpocząć prace w tym roku, jest rekultywacja starego wysypiska, czyli zabezpieczenie skarp, rozwiązanie problemu odcieków, nawiezenie ziemi, wreszcie zadrzewienie i posianie trawy. Spodziewany koszt rekultywacji zamknie się w kwocie sześciu - ośmiu milionów złotych. Licząc zobowiązania finansowe spółki uwzględniające tylko te dwa zadania okazuje się, że od tego roku konieczne będzie generowanie zysku w wysokości około dwóch milionów złotych rocznie. Tymczasem przy obowiązującej cenie składowania odpadów spółka wprawdzie nie przynosi strat, nie przynosi jednak również zysku pozwalającego na wywiązanie się ze zobowiązań finansowych - mówi Andrzej Socha, prezes ZGO.

Obecnie za wywiezienie na składowisko jednej tony śmieci ZGO otrzymuje 21 złotych. To, jeśli wierzycy zapewnieniom Andrzeja Sochy, jedna z najniższych stawek w Polsce, która nie zmieniła się od marca 2000 roku. Jednak ten rok, w związku z rozpoczęciem spłaty kredytów, musi przynieść zmianę cennika. Pierwotnie rozpatrywano podwyższenie kwoty do 35 złotych za tonę. Wszystko wskazuje jednak, że ostatecznie ZGO wystąpi do władz miejskich o zaakceptowanie podwyżki do 60 złotych za tonę składowanych na wysypisku odpadów. Zdaniem Andrzeja Sochy, zwiększenie opłat nie powinno odbić się drastycznie na cenach wywożenia śmieci. Z symulacyjnych wyliczeń wynika, że w przypadku standardowego pojemnika na śmieci o pojemności 110 litrów podwyżka wyniosłaby 1,10 złotych, właściciele pojemników 240-litrowych zapłaciliby o 2,50 złotych więcej, natomiast w przypadku kontenerów 1100-litrowych wzrost wyniosłby 11 złotych. Taka podwyżka pozwoliła-

by natomiast osiągnąć spółce zysk wystarczający na spłatę z własnych środków zobowiązań kredytowych.

Władze ZGO chciałyby, żeby podwyżka zaczęła obowiązywać od 1 kwietnia. Pierwsze rozmowy w tej sprawie już zostały przeprowadzone z bielskimi władzami i wszystko wskazuje na to, że śmieciowa spółka uzyska akceptację prezydenta na zmianę cennika. Nie wiadomo tylko, czy zostanie ona wprowadzona etapami (w pierwszym etapie 35 złotych za tonę, później 60 złotych), czy od razu zostanie przeformowany wariant docelowy, czyli 60 złotych za tonę.

- Zdajemy sobie sprawę z konieczności przeprowadzenia zmiany taryf, które od trzech lat pozostają bez zmian. Trudno w chwili obecnej przewidzieć w jaki sposób owa podwyżka zostanie wprowadzona. Zależać to będzie w dużej mierze od stanowiska radnych. Jednak sama kwestia nieuchronności podwyżki w tym roku wydaje się być poza dyskusją - mówi wiceprezydent Bielska Henryk Juszczyk.

Problem polega na tym, że planowana podwyżka nie wyczerpuje wszystkich potrzeb inwestycyjnych miejskiej spółki. Do prawidłowej obsługi składowiska odpadów konieczny jest jeszcze zakup dodatkowego kompaktora, spycharki gąsienicowej, myjni do mycia opon i podwozi samochodów opuszczających wysypisko, specjalistycznego auta do przewożenia kontenerów. Trzeba na to w sumie 1,5 miliona złotych. Następne 2,2 miliona złotych potrzebne byłoby do rozwiązania problemu odcieków ze składowiska, tyle bowiem kosztuje instalacja oczyszczająca odcieki. Kolejny milion potrzebny byłby spółce na kupno linii sortowniczej z sitem bębnowym i rozdrabniaczem do segregacji odpadów. Wyposażenie wysypiska w to urządzenie pozwoliłoby na odzyskanie części odpadów i ich sprzedaż oraz wydłużyłoby okres eksploatacji wysypiska o 30 procent.

PAWEŁ SKŁADOWSKI

- Nie ma dnia, aby w Inspekcji Handlowej lub Sądzie Konsumenckim nie szukali porady nabywcy wadliwego towaru lub źle wykonanej usługi - mówiła „Kronice” przed kilkoma dniami Urszula Najbor, sekretarz Sądu Polubownego w Bielsku-Białej, przypominając, że od stycznia obowiązują nowe przepisy.

Nowe zasady ochrony konsumentów

POŻEGNANIE Z REKOJMIĄ

Wraz z nowym rokiem weszła w życie ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej, która wprowadziła zasadnicze zmiany w uprawnieniach konsumentów z tytułu rekojmi i gwarancji. Zmiany te, jak informuje Inspekcja Handlowa, dostosowały polskie prawo do unijnej dyrektywy.

Od stycznia nie obowiązuje już między innymi pojęcie wady towaru. - Miejsce dotychczasowej rekojmi zajął „odpowiedzialność sprzedawcy z powodu niezgodności towaru z umową” - tłumaczy Adam Zawiszowski, rzecznik prasowy Śląskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Katowicach. - Towar jest niezgodny z umową, jeśli nie odpowiada podanemu przez sprzedawcę opisowi lub nie ma cech okazanej klientowi próbki lub wzoru.

Za niezgodność towaru z umową będzie uznawane także nieprawidłowe jego zamontowanie lub uruchomienie, o ile czynności te wykonał sprzedawca albo kupujący, który korzystał z instrukcji otrzymanej przy sprzedaży. Adam Zawiszowski dodaje, że sprzedawca odpowie wobec konsumenta także wtedy, gdy towar nie będzie miał cech, o których zapewniano w reklamie.

- W razie niezgodności towaru z umową kupujący może żądać jego naprawienia lub wymiany na nowy. Jeśli okaże się to niemożliwe, konsument może żądać obniżenia ceny towaru lub odstąpić od

umowy. Od umowy można odstąpić także w przypadku, gdy sprzedawca nie naprawi lub nie wymieni rzeczy w odpowiednim czasie. Prawo to przysługuje, tak jak dotychczas, przy istotnych wadach - mówi Adam Zawiszowski.

O niezgodności towaru z umową, kupujący ma obowiązek zawiadomić sprzedawcę w ciągu dwóch miesięcy od jej stwierdzenia. Do końca ubiegłego roku konsument musiał zgłosić wadę do trzydziestu dni od jej wykrycia. Sprzedawca ma czternaście dni na rozpatrzenie złożonej przez konsumenta reklamacji.

- Odpowiedzialność sprzedawcy za niezgodność towaru z umową wynosi dwa lata. Obowiązująca do końca ubiegłego roku rekojmia chroniła konsumenta tylko przez rok - mówi Adam Zawiszowski. Dodaje, że w przypadku wymiany towaru na nowy, dwuletni okres odpowiedzialności sprzedawcy będzie liczony od nowa. - W razie stwierdzenia niezgodności towaru z umową w ciągu sześciu miesięcy od jego zakupu przyjmuje się, że niezgodność istniała już w dniu zakupu.

Nowe przepisy regulują także udzielanie na towar gwarancji jakości. Wydawanie gwarancji nadal będzie dobrowolne. Gwarancja powinna określać uprawnienia kupującego oraz obowiązki gwaranta. - Dokument nie zawierający obowiązków gwaranta nie będzie uważany za gwarancję - mówi Adam Zawiszowski. (efa)



● Wraz z nowym rokiem Poczta Polska podniosła ceny niektórych usług. O 10 groszy, z 1,10 do 1,20 zł, wzrosła opłata za znaczek na pocztówkę i list zwykły. Nadanie listu priorytetowego nadal kosztuje 1,80 zł.

● Od stycznia pierwszy dzień zwolnienia lekarskiego przy chorobie trwającej do sześciu dni nie jest już płatny - stanowi jedna ze zmian wprowadzonych w Kodeksie pracy.

● Polska Telefonii Cyfrowa (operator sieci Era) jako pierwsza w kraju i jedna z nielicznych w świecie, zaoferowała swoim klientom bezabonamentowego systemu „tak tak” zaawansowaną technologię GPRS, umożliwiającą bardzo szybkie przesyłanie danych.

● Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nałożył 633 tysiące złotych kary na kolporterów prasy Ruch za działania ograniczające konkurencję. Skargę do UOKiK złożyli dwaj wydawcy, od których Ruch miał zażądać bardzo wysokich marż za rozprowadzanie ich czasopism.

● Znosi się na tańsze połączenia z telefonów Telekomunikacji Polskiej do komórkowej sieci Plus GSM. Rozmowy mają stanieć popołudniami oraz w dni świąteczne o ponad 20 procent. Od listopada abonenci TP SA mogą już taniej rozmawiać z abonentami sieci Idea.

● Świadczenia oryginalności pojazdu zaświadcza, że auto lub części pochodzą z legalnego źródła, będą wymagane od stycznia 2004 roku, rok później niż zakładało zniewolnione prawo o ruchu drogowym. Świadczenia mają zapobiegać kradzieżom aut.

● W ustawie budżetowej zapisano, że tegoroczny deficyt budżetowy wyniesie 38,7 miliardów złotych i będzie niższy od ubiegłorocznego o 1,3 miliardów złotych. (efa)

CZAS NA KOMINIARZA

- Czekam na kominiarza od października. Tak się umówiliśmy. Niestety, skończył się grudzień, a fachowca nie widać: ani u nas, ani u sąsiadów - mówi mieszkanka jednej z podbielskich wiosek.

- Zdarza się, że kominiarz nie zastaje domowników - mówi Józef Waszek, prezes oddziału Korporacji Kominiarzy. Radzi, by w takich sytuacjach skontaktować się telefonicznie z Korporacją (8543759 i 8521180). - Zrzeszamy mistrzów kominiarskich z całego Podbeskidzia, dysponujemy informacjami, kto i na jakim terenie pracuje.

Częstotliwość konserwacji i czyszczenia przewodów w budyn-

ku mieszkalnym zależy od rodzaju używanego paliwa. Przy paliwie stałym, jak drewno i węgiel, przewody kominowe dymowe należy czyścić cztery razy w roku. Przy piecach opalanych paliwem płynnym i gazowym - dwa razy w roku. Przewody wentylacyjne trzeba czyścić raz w roku.

- Do obowiązku kominiarza należy wyczyszczenie przewodu kominowego na całej długości wraz z wybraniem sadzy lub zanieczyszczeń - mówi prezes Korporacji. Kominiarz powinien też zgłosić właścicielowi lub zarządcy, na których to ciąży obowiązek zapewnienia bezpiecznego użytkowania urządzeń grzewczych i kominowych, o usterekach zauważonych podczas czyszczenia.

Ewa Beńko, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej, mówi, że niesprawne przewody spalinowe i wentylacyjne nieraz już były przyczyną pożarów oraz zaciągnięć, nawet śmiertelnych. - Apelujemy do mieszkańców, by prace kominiarskie zlecali fachowcom - mówią strażacy. Przypominają o konieczności sprawdzenia przewodów zwłaszcza teraz, w sezonie grzewczym.

Usługa, jak się okazuje, wcale nie jest droga. Przy rozproszonej wiejskiej zabudowie wyczyszczenie pierwszego przewodu kosztuje 7,50 zł, każdego następnego - 3,50 zł. Taniej jest w mieście, z uwagi na zwartą zabudowę. (efa)



Giełda samochodowa w niedzielę 29 grudnia 2002. W ostatnią niedzielę 2002 roku na giełdę przyjechało niewiele samochodów. Ceny samochodów w tysiącach złotych: fiat 126: 1994 r. - 3,2; 1992 r. - 2,7; 1991 r. - 1,8; cinquecento 700 1996 r. 6,9; fiat 125 1988 r. - 1,7; polonez 1992 r. - 2,4; ford escort 1988 r. - 6,8; vw golf 1986 r. - 6,5; vw polo 1989 r. - 7; renault 19 - 1991 r. - 9,5 (ef)

● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA ● OGŁOSZENIA ● REKLAMA

MAKSYMALNE PRZYSPIESZENIE W TAXI **Hit**

8-21-21-21
0-800-20-20-20

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI HIT

U NAS CODZIENNIE
ATRAKCYJNE NIESPODZIANKI

z 350 upominków rozdaliśmy już 200

150 czeka na naszych klientów

w grudniu i styczniu

18.10/9.1.202

TABELA KURSÓW

WALUTA	KUPNO	SYMBOL	SPRZEDAŻ
Euro	392.00	100 EUR	400.00
Dolar amerykański	377.00	100 USD	385.00
Forint węgierski	1.50	100 HUF	1.70
Korona słowacka	9.40	100 SKK	10.50
Korona czeska	12.20	100 CZK	13.10
Tolar słoweński	1.70	100 SIT	1.75
Hrywna ukraińska	71.20	100 UAH	74.00
Frank szwajcarski	266.00	100 FSR	276.00

WŁAM GONI WŁAM

Kradzież z włamaniem zagrożona jest karą pozbawienia wolności od roku do lat dziesięciu. Czy taka kara odstrasza włamywaczy i złodziei? Raczej nie, skoro kradzieże z włamaniami stanowią najliczniejszą kategorię przestępstw. W samym tylko Bielsku-Białej i powiecie dochodzi codziennie do kilkunastu kradzieży z włamaniami. Nierzadko liczba ujawnianych włamań przekracza dwadzieścia w ciągu doby!

Uzbrojeni w łomy i nożyce rabusie - zarówno nocą, jak i w biały dzień - pojawiają się w sklepach, hurtowniach, firmowych biurach i magazynach, zakładach usługowych. Plądrują też mieszkania i budynki prywatne. Ta ostatnia kategoria, czyli kradzieże z włamaniem do mieszkań, jest szczególnie dokuczliwa. Poszkodowane w ten sposób osoby są zszokowane, że ktoś wtargnął w ich prywatność, zabrał przedmioty cenne, a często też bardzo osobiste. Ludzie tracą nierzadko dorobek wielu lat...

- Od stycznia do listopada 2002 roku na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej ujawniono sto sześćdziesiąt dziewięć kradzieży z włamaniami do mieszkań. To liczba przestępstw porównywalna z poprzednimi latami. Jeśli chodzi o statystyki, to w tej kategorii przestępstw nie widać jakichś nowych tendencji - mówi Urszula Szatkowska, rzecznik prasowy KMP w Bielsku-Białej. - Kradzieże z włamaniami to wciąż poważny problem i wyzwanie dla wymiaru sprawiedliwości. Z naszych obserwacji wynika, że są osoby, które ze złodziejskiego fachu uczyniły regularne źródło utrzymania, do którego wracają nawet w warunkach recydywy, czyli po odsiadce wyroku za takie same przestępstwa. Klasyczne łupy rabusiów to sprzęt radiowo-telewizyjny, aparaty fotograficzne i telefoniczne, biżuteria oraz gotówka. Ponoszone przez właściciela straty - w zależności od jego zasobności - wynoszą średnio od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

Potencjalną ofiarą rabusia jest każdy właściciel mieszkania i znajdujących się w nim przedmiotów. Łatwość i pewność łupów w przypadku tego typu przestępstw sprawia, że chętni na wyłamanie drzwi czy okna i sięgnięcie po cudzą własność znajdują się zawsze.

Najlepszym zabezpieczeniem dla posiadanych pieniędzy, biżuterii oraz papierów wartościowych, jest - zdaniem policji - depozyt bankowy. „Sprytne” skrytki typu półka z ręcznikami, pojemnik na mąkę w kuchni, czy za portretem dziadka, to miejsca, do których włamywacz zajrzy na pewno... Zarówno właściciel, jak i jego dzieci nie powinny w żadnych okolicznościach opowiadać obcom, a nawet sąsiadom, czy znajomym o posiadanych przez siebie dobrach i miej-

scu ich przechowywania. Szczególnie groźne w tym względzie są znajomości zawierane „przy kieliszku”. Tak poznanych osób nie należy pod żadnym pozorem zapraszać do mieszkania. Mogą tam potem wrócić, ale już nie w towarzystwie właściciela, tylko kompanów...



Mieszkańcy domów wolno stojących mogą je zabezpieczyć poprzez montaż oświetlenia, alarmu i domofonu. Straszakiem dla przestępców może być biegający po posesji pies. Zwłaszcza przy dłuższych wyjazdach warto o pomoc prosić sąsiadów. Rabusie oglądają dom, do którego zamierzają się włamać. Najlepiej więc jeśli pod nieobecność właścicieli ktoś włączy wieczorem światło, regularnie opróżni skrzynkę na listy.

Aby pomóc policji w identyfikacji przedmiotów należących do okradzionej osoby należy spisać numery fabryczne posiadanego sprzętu elektronicznego, a nawet nanieść w sobie tylko znanych miejscach charakterystyczne znaki, czy napisy. W przypadku takich rzeczy jak kolekcje znaczków, monet, obrazów, antyków, czy cenniejszej biżuterii, policja zaleca choćby amatorskie wykonanie dokumentacji fotograficznej.

Stara maksyma mówi, że „na złodzieja zamka nie ma”. Policja podkreśla jednak, że warto zainwestować w atestowane drzwi i zamki, które przynajmniej utrudnią rabusiowi przekroczenie progu domu, czy mieszkania. Wydłużenie czasu potrzebnego włamywaczowi do sforsowania drzwi może go po prostu zniechęcić. Zwiększa również prawdopodobieństwo, że zostanie on zauważony przez kogoś z sąsiadów. *- Jeśli chodzi o osoby mieszkające na parterze, to powinny one również zwrócić uwagę na jakość drzwi balkonowych i stolarki okiennej. To właśnie tą drogą, a nie przez drzwi, do-*

stają się włamywacze. Przestępca
rządzący decyduje się na wybiecie szy-
by. Po prostu nie może sobie na to
pozwolić. Okazuje się, że często za-
mknięcie okna balkonowego jest tak
słabe, że nie trzeba go podważać łom-
mem, ale daje się wepchnąć do środ-
ka pod naporem ramienia. Na to jak
działa zamek drzwi i okien bal-
konowych powinny zwrócić
szczególną uwagę nie tylko
osoby mieszkające na parterze,
ale i na ostatnim piętrze. Tam
na balkon łatwo dostać się z da-
chu - dodaje Urszula Szatkow-
ska. - Inna sprawa to zamyka-
nie okien przed wyjściem z
mieszkania. Problem ten może
nie jest zbyt aktualny, bo aku-
rat mamy zimą. Warto jednak o
tym pamiętać na przyszłość, bo
podczas tegorocznego upalnego
lata, rabusie bardzo często wchodzili
do mieszkań przez otwarte okna.

Ofiarom kradzieży z włamaniem policja zaleca natychmiastowe powiadomienie najbliższej jednostki policji. Ważne, by do czasu przyjazdu policyjnych techników, zabezpieczyć miejsce zdarzenia, nie zacierać śladów i tym bardziej nie wpuszczać żadnych osób postronnych.

ŁUKASZ PIATEK

Grzywna za rachunki

Ustawa o rachunkowości zobowiązuje niektóre jednostki gospodarcze do sporządzania rocznych sprawozdań finansowych z prowadzonej działalności i składania ich w sądzie rejestrowym. Jak wynika z kontroli przeprowadzanych przez urząd skarbowy, nie wszyscy o tym pamiętają, narażając się tym samym na konsekwencje prawne.

Nieprawidłowości, związane z księgowością i sprawozdawczością, wykryli kontrolerzy z bielskiego Urzędu Skarbowego w jednej z miejscowych spółek handlowych. Najbardziej nagannym okazał się brak finansowego sprawozdania z dwóch kolejnych lat obrotowych. To nie było jedyne złamanie przepisów. Występkami okazało się również niezłożenie sprawozdania w

Święta Bożego Narodzenia minęły na Podbeskidziu wyjątkowo spokojnie. Policja nie miała wiele pracy jeśli chodzi o poważniejsze zdarzenia kryminalne, spokojnie było również na drogach. Była to jednak tylko swego rodzaju świąteczna przerwa. Zarówno przed świętami, jak i po nich sypnęło napadami i rozbojami.

Bicie z przerwą na święta

Sypnęło napadami

W ciągu kilku przedświątacznych dni na Podbeskidziu doszło do siedmiu napadów i rozbojów. Aż w dwóch przypadkach były to napady z bronią w rękę. Zaczęło się 19 grudnia na ulicy Stadionowej w Porąbce. 43-letni miejscowy pobił tam i okraść starszego od siebie mężczyznę. Bandzior zabrał poszkodowanemu tysiąc złotych. Tego samego dnia na ulicy Sobieskiego w Bielsku-Białej policjanci zatrzymali 16-letniego mieszkańca miasta, który wspólnie z innymi sprawcami najpierw włamał się do piwnicy i skraść sprzęt do nurkowania, a następnie pobił broniącego dobitku 43-letniego właściciela.

Następnego dnia doszło do napadu w sklepie spożywczo-przemysłowym przy ulicy Cieszyńskiej w Bielsku-Białej. Nieznany sprawca, mierząc w kierunku 50-lletniej sprzedawczynie przedmiotem przypominającym pistolet, zażądał wydania pieniędzy. Spłoszony przez klienta, który wszedł do sklepu, zbiegł.

Do kolejnego napadu na sklep doszło 21 grudnia. Tym razem spraw-

ców było trzech, a pojawili się w sklepie spożywczym w Jaworzu Dolnym. Młodzi mężczyźni z apaszkami zasłaniającymi twarze wtargnęli do sklepu bardzo gwałtownie, około 18.40, kiedy w sklepie nie było żadnych klien-



tów. Sparaliżowane strachem dwie ekspedientki mogły się tylko biernie przyglądać przyczynianiom bandytów. Jeden został przy drzwiach i ubezpieczał akcję. Dwóch kolejnych podbiegło do kas i rzucając nimi o ziemię wydobyło szuflady z pieniędzmi. Bandyci zbiegli zabierając gotówkę. Właściciel sklepu oszacował straty na około osiem tysięcy złotych. Tego samego dnia doszło również do rozbójni na ulicy Spacerowej w Kozach. Dwaj nieznani sprawcy napadli tam i pobili 31-letniego mężczyznę. Napastnicy skradli mu portfel z dokumentami i pieniędzmi. Mężczyzna stracił dwieście złotych.

23 grudnia uzbrojony w przedmiot przypominający pistolet napastnik pojawił się w sklepie mięsny przy ulicy I Armii WP w Bielsku-Białej. Grożąc nim obezwładnił 20-letnią sprzedawczynię i usiłował skraść pieniądze z kasy. Było kilka minut po 14.00 i w trakcie napadu w sklepie pojawili się klienci. Spłoszony bandzior zbiegł bez łupu. Nie miał zakrytej twarzy, toteż policja sporządziła portret pamięciowy poszukiwanego sprawcy, który publikujemy powyżej. Osoby, które rozpoznają napastnika - mężczyznę w wieku około 25 lat - proszone są o kontakt z policją.

Tego samego dnia na ulicy Roweckiego w Bielsku-Białej 29-letni mieszkaniec miasta napadł na o dwa lata młodszego od siebie mężczyznę, pobił go i zabrał mu telefon komórkowy.

Po świątecznej przerwie, w piątek 27 grudnia, doszło do napadu na kantor przy ulicy 1 Maja w Wiśle. Dwaj napastnicy pojawili się tam późnym popołudniem. Nie byli zamaskowani i nie grozili bronią. Jeden z nich chwycił 40-lletnią kasjerkę i uderzył ją w twarz. W tym czasie drugi wyciągnął znajdujące się w szufladzie pieniądze. Bandyci przepadali bez śladu wraz ze zrabowanymi pięćdziesięcioma tysiącami złotych.

ŁUKASZ PIĄTEK

Z FAŁSZYWKAMI NA ZAKUPY

Popularne przed okresem świątecznym bony towarowe bywają niestety fałszowane przez oszustów. Przed bielskim sądem rozpoczyna się właśnie proces czworga młodych osób z Żywieczyzny, które próbowały wprowadzić do obiegu fałszywki.

Dziewczyna płacąca rachunek
w jednym z bielskich supermarke-

tów podała sprzedawczyni dwa bony towarowe o nominale 50 złotych. Ekspedientka dyskretnie sprawdziła ich numery i okazało się, że znajdują się na zastrzeżonej liście. Ochroniarze zatrzymali kupującą i przekazali ją policji. Jak się okazało, miała jeszcze przy sobie fałszywe bony o wartości 500 złotych. W trakcie postępowania usta-

lono, że fałszywki zakupił na czarnym rynku znajomy dziewczyny. Wiedząc o ich nielegalnym pochodzeniu przekazał bony trzem osobom, aby dokonały za nie zakupy. Bielska wpadka uniemożliwiła zrealizowanie części przestępczych planów, cała czwórka została oskarżona o usiłowanie dokonania oszustwa. (ban)

Sądzie Rejestrowym w Bielsku-Białej. Wszczęte w tej sprawie postępowanie wykazało, że odpowiedzialnym za rachunkowość spółki był księgowy i to właśnie on nie dopełnił swoich powinności. W efekcie został przeciwko niemu skierowany akt oskarżenia do miejscowego sądu. Oskarżony przyszedł się do zarzucanego mu czynu, wyjaśniając, że nie dopilnował podległych mu pracowników. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej warunkowo umorzył postępowanie na okres próby, wynoszący rok, zobowiązując jednocześnie oskarżonego do wpłacenia kwoty 500 zł na cele społeczne oraz do pokrycia kosztów postępowania.

Niedawno do sądu wpłynęła kolejna podobna sprawa. Tym razem za nieporządzenie finansowego sprawozdania i niezłożenie go w sądzie rejestrowym odpowiada prezes miejscowej spółki handlowej. (ban)

REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA OGŁOSZENIA REKLAMA

8-111-111
DOJAZD NA TERENIE MIASTA I strefa-GRATIS
czas dojazdu do KLIENTA od 2-5 minut

REDAKCJA: Redaktor naczelny: Piotr Wysocki; Adres: 43-300 Bielsko-Biała, ul. Stanisława Dubois 4; telefony: (0-33) 812-58-78, 812-35-77, fax: 822-81-50; e-mail: kronika@kronika.beskidzka.pl; Internet: www.kronika.beskidzka.pl. Agencja Reklamowa czynna w godz. 8.00 - 16.00, tel./fax 812 28 10. Dział ogłoszeń czynny od poniedziałku do piątku (I piętro) w godz. 8.00 - 16.00, tel./fax 812-26-37, tel. 812-58-78, 812-35-77. Dział poligrafii: czynny od poniedziałku do piątku (parter) w godz. 8.00- 16.00, tel./fax 819-39-58. Dyżury dziennikarzy: Bielsko: od poniedziałku do piątku (I piętro) w godz. 9.00 - 15.00. Żywiec: czwartek godz. 14.00 - 15.30, Agencja Nieruchomości "Dacza", ul. Kościuszki 4, tel. 861-55-88. Czechowice-Dziedzice: środa 14.00-15.00, Miejski Dom Kultury, ul. Niepodległości 42, tel. 215-32-85. Oświęcim: wtorek, godz. 10.00 - 11.30, "Walor", ul. Łukasiewicza 4 (pokój 10), tel. 842-57-22. Oddział Wadowice: ul. Mickiewicza 3 (II p.), tel. 873-80-54, czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00. Oddział Sucha Beskidzka: ul. Rynek 10, tel. 874-17-56, czynny od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00. Wydawca: Wydawnictwo "Prasa Beskidzka" Spółka z o.o., 43-300 Bielsko-Biała, ul. S. Dubois 4. Druk: AGORA - POLIGRAFIA, Tychy, ul. Towarowa 4. PL ISSN 0867-0897; nr indeksu 362867. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania oraz adiacji tekstów i zmian ich tytułów.

Kronika Beskidzka

207161/90181

Policja przejęła 315 kilogramów narkotyków

REKORDOWA PRZESYŁKA

Dok. ze str. 1

Narkotyki - tak dużej ilości marihuany i sprowadzał na teren Podbeskidzia i Śląska kilkunasto-osobowy gang. Przywódcami grupy byli dwaj bezrobotni mężczyźni. Jeden z właścicieli wartę miliony złotych marihuany, 44-letni bielszczanin, pobierał nawet zasiłek dla bezrobotnych w Urzędzie Pracy!

Cała sprawa zaczęła się w lipcu, kiedy w ręce bielskiej policji wpadł handlarz narkotyków, przy którym znaleziono kilogram marihuany. Podjęte przez miejscowe CBS działania operacyjne doprowadziły wkrótce do zatrzymania kolejnych czterech mężczyzn, przy których również znajdowano spore ilości marihuany. Wszystkie ustalenia śledztwa prowadziły w kierunku tej samej osoby - 44-letniego bezrobotnego bielszczanina, który - jak miało się wkrótce okazać - był mózgiem całego procederu. Niebawem ustalono, że mężczyzna ten utrzymywał regularne kontakty telefoniczne z o rok młodszym od siebie bezrobotnym mieszkańcem podwarszawskiego Magnuszewa. Okazało się, że właśnie w tej miejscowości znajduje się prawdziwie przemysłowa plantacja marihuany.

W czterech foliowych namiotach, o łącznej powierzchni pół hektara, rosły konopie indyjskie. W budynku obok narkotyki były suszone, pakowane i przechowywane. Z ujawnionych przez policję informacji wynika, że z podwarszawskiego Magnuszewa narkotyki trafiały do Bielska-Białej. Tu z kolei w hurtowych ilościach były sprzedawane handlarzom. W stolicy Podbeskidzia w marihuanę zaopatrywały się gangi i handlarze nie tylko z południa

kraju, ale z terenu całej Polski. Kiedy policjanci mieli już rozpracowany cały proceder, przyszedł czas na wkroczenie na planację i aresztowanie gangsterów.

Policjanci z bielskiego CBS, w asyście oddziału antyterrorystów z warszawskiej policji, wkroczyli do domu 43-letniego bezrobotnego z Magnuszewa wczesnym rankiem. Już podczas przeszukania w jego mieszkaniu, w jednej z szafek ujawniono trzy kilogramy narkotyku. Mężczyzna próbował się upierać, że to wszystko co ma... Policjanci, którzy obserwowali gang od dłuższego czasu, wiedzieli jednak czego szukają. Na strychu budynku znaleziono kartony i worki zawierające 315 kilogramów marihuany gotowej do transportu do stolicy Podbeskidzia. Zatrzymano dwóch bezrobotnych szefów gangu oraz siedmiu innych członków grupy. Policja traktuje sprawę jako rozwojową i zapowiada zatrzymanie kolejnych osób, które brały udział w handlu marihuaną.

ŁUKASZ PIĄTEK

Bielski biznesmen zlecił zabójstwo ?

Areszt po latach

Dok. ze str. 1

Od kilku dni Krzysztof Sz. przebywa w areszcie śledczym. Jego sprawą zajmuje się katowicka Prokuratura Okręgowa, która odmawia podania bliższych szczegółów. Rzecznik prasowy tej instytucji potwierdził nam jedynie fakt aresztowania Krzysztofa Sz.: - Jest zatrzymany na razie na trzy miesiące w związku z podejrzeniem zlecenia zabójstwa na terenie Bielska-Białej - powiedział „Kronice” prokurator Tomasz Tadla.

Tymczasem Krzysztof Sz., przypomnijmy, od dawna wiązany jest z zamachami bombowymi, jakie przed pięciu laty przeprowadzano na właścicieli jednej z hurtowni w bielskiej dzielnicy Straconka. Ta właśnie sprawa doprowadziła go teraz do tymczasowej celi. W sumie usiłowało wówczas pięć razy pozbawić ofiarę życia. Ostatnia, podłożona pod samochodem bomba, poważnie raniła bielszczanina. Był on też porwany i wywieziony do lasu w okolicy Makowa Podhalańskiego.

Przyczyną sporu między obu mężczyznami, który w efekcie prze-

rodził się w sceny niemal jak z filmu sensacyjnego, była transakcja sprzedaży gruntu przy ulicy Warszawskiej. Nękany podkładaniem bomb bielszczanin nabył bowiem kilka hektarów ziemi po okazyjnej cenie. Tę właśnie działkę przy Warszawskiej chciał później - co wielokrotnie podkreślał nabywca ziemi - wyłudzić od niego Krzysztof Sz. Tak przynajmniej sprawę przedstawiał od lat i nadal to utrzymuje, właściciel hurtowni w Straconce.

- *Zamachy na moje życie to jego zemsta za to, że nie chciałem oddać mojej ziemi* - twierdzi niedoszła ofiara zamachów bombowych. - *Nie mam do dzisiaj pojęcia dlaczego ten człowiek przytrzymał się do mnie, bo przecież za grunt przy Warszawskiej zapłaciłem z własnych pieniędzy, pochodzących z kredytu bankowego.*

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, aresztowanie było możliwe dopiero teraz, bo trudno było zebrać dowody na przestępczą działalność podejrzanego. Sprawa nabrała tempa, gdy od policji przejęli ją pracownicy Centralnego Biura Śledczego. (orka)

ŻYCIE OD PODWÓRKA

CZWARTEK, 26 GRUDNIA
● Dwóch sprawców przebranych za kołędników, wykorzystując niewagę domowników, skradło z mieszkania przy ulicy Pięciu Stawów w Bielsku-Białej szaszetkę z dokumentami.

● Papierosy i artykuły chemiczne padły łupem sprawców, którzy włamali się do kiosku przy ulicy Targowej w Czechowicach-Dziedzicach. Rabusie dostali się do środka nocą, po wyłamaniu zamka w drzwiach.

● W ciężkim stanie trafił do szpitala 14-latek, który zatrął się spalinią z piekicy gazowego podczas kąpieli. Biegły, który sprawdzał łazienkę w mieszkaniu przy ulicy Królewskiej w Bielsku-Białej, stwierdził uszkodzenia rury odprowadzającej spaliny i niedrożność przewodów kominowych.

PIĄTEK, 27 GRUDNIA
● Po wybiciu szyby w drzwiach nieznani sprawcy dostali się do garażu, a następnie do budynku przy ulicy Grodeckiego w Bielsku-Białej. Łupem rabusiów padła złota biżuteria, kamera cyfrowa, dwa telefony komórkowe i gotówka. Łączne straty sięgają dziesięciu tysięcy złotych.

● W biały dzień sprzed baru przy ulicy Wiślańskiej w Szczyrku złodziej ukradł parę nart. Warte około tysiąca złotych „deski” należały do Irlandczyka, przebywającego w Polsce na urlopie. Będzie go pewnie długo wspominał. Podobnie zresztą jak turysta z Niemiec wynajmujący pokój w domu wczasowym w Wiśle. Z jego pokoju rabuś skradł tysiąc sto euro, odtwarzacz płyt kompaktowych oraz złotą biżuterię o łącznej wartości sześciu tysięcy złotych.

SOBOTA, 28 GRUDNIA
● Turysta z Niemiec doznał poparzenia dłoni w pożarze domu letniskowego, do którego doszło nad ranem w Kocierzcu Moszczanickim. Od piekicy elektrycznej zapaliły się drewniane elementy wyposażenia domu. Straty sięgają pięćdziesięciu tysięcy złotych.

● Dwie pary nart wraz z butami skradli nieznani sprawcy z bagażnika dachowego samochodu zaparkowanego na ulicy Wrzosowej w Szczyrku. Poszkodowani, turyści z Gdyni, oszacowali straty na około cztery tysiące złotych.

NIEDZIELA, 29 GRUDNIA
● Dwie osoby zostały ranne w wypadku, do którego doszło w Pewli Małej. Wczesnym rankiem przejeżdżający przez most na Koszarawie opel corsa wpadł w poślizg i taranując barierkę wpadł na skutą lodem rzekę. Kierowca i pasażerka trafili do szpitala. Auto ściągnęli z lodu strażacy.

● Ochrona jednego z bielskich hipermarketów zatrzymała 34-letnią kobietę i 38-letniego mężczyznę, którzy skradli swetry, przyprawy, mięsa i wędliny o wartości pięciuset złotych. Para rabusiów - mieszkańców Soli - została przekazana policji.

● Ciągnik siodłowy volvo o wartości osiemdziesięciu tysięcy złotych skradziono z ulicy Wapiennej w Bielsku-Białej.

PONIEDZIAŁEK, 30 GRUDNIA
● Kilka minut przed 21.00 doszło do pożaru w sklepie w Łękawicy. Spłonął dach i część wyposażenia o łącznej wartości czterdziestu tysięcy złotych. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie zaproszenie ognia wśród kartonów z towarami przez nieznanego sprawcę.

● Policja poszukuje złodzieja, który skradł radiotelefon z dyżurki Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Wiśle.

● Ujawniono włamanie do piwnicy budynku przy ulicy Michałowicza w Czechowicach-Dziedzicach. Łupem rabusia padł rower górski.

WTOREK, 31 GRUDNIA
● Rano ujawniono włamanie do sklepu spożywczego w Rychwałdzie. Skradziono artykuły spożywcze i papierosy.

● Również rankiem ujawniono włamanie do sklepu przy ulicy Bystrzańskiej w Bielsku-Białej. Złodziej ukradł fajerwerki. Było nie było, sylwester...! (łup)

Rubryka redagowana na podstawie bieżących informacji policyjnych.

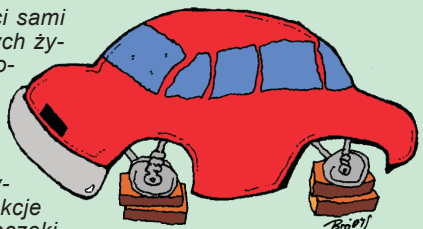
Sporo łupów odzyskano

GARAŻOWY GANG

Trzyosobowy gang okradający samochody rozbiła żywiecka policja. Zatrzymani rabusie mają na koncie co najmniej kilkanaście włamań do garaży i samochodów parkujących pod gołym niebem. Spore ilości łupów - głównie kół i radioodtwarzaczy - udało się odzyskać. Policja ustala, co stało się z resztą kradzionych rzeczy oraz jaka była faktyczna skala przestępczej działalności trzech młodych mieszkańców Żywca.

- Na przełomie listopada i grudnia w Żywcu doszło do serii nocnych włamań do garaży oraz samochodów parkujących na osiedlowych parkingach. Sprawcy, działający w największych osiedlach mieszkaniowych, kradli głównie koła, ale i inne akcesoria samochodowe, w tym radioodtwarzacze. Nie gardzili nawet akumulatorami. Już po kilku dniach było widać, że to nie są jakieś incydentalne zdarzenia, tylko seria, za któ-

rą prawdopodobnie stoją ci sami sprawcy. Mieszkańcy dużych żywieckich osiedli zaczęli poważnie obawiać się o pozostawiane na parkingach auta. Rozpoczęliśmy intensywne działania, mające na celu wykrycie i zatrzymanie sprawców. Nocne akcje policji w końcu przyniosły oczekiwany efekt - opowiada komisarz Jacek Rozumek, rzecznik prasowy KPP w Żywcu.



W ręce policji wpadło trzech młodych mężczyzn. Wszyscy są mieszkańcami osiedla 700-lecia w Żywcu, mają od 20 do 21 lat. Kradzione łupy przetrzymywali w piwnicy jednego z bloków w swoim osiedlu. Okazuje się, że nie było to pomieszczenie należące do któregoś ze sprawców, tylko piwniczny „pustostan”, który rabusie zaadaptowali na złodziejską przechowalnię. Podczas przeszukania policja znalazła tam sporą część łupów. Najwięcej, bo aż 35, było kompletnych kół samochodowych, ponadto pokrowce z foteli, radioodtwarzacze, narzędzia oraz akumulatory.

Jak dowiedziała się „Kronika”, w ręce prowadzących sprawę policjantów wpadło również kilka dokumentów z okradanych pojazdów. Wśród nich znajdowały się dowody rejestracyjne z samochodów okradzionych już w kwietniu. Wskazuje to jednoznacznie, że ostatnie tygodnie nie były bynajmniej początkiem działalności gangu. Zarówno ten wątek, jak i sprawę sprzedaży kradzionych części trzeba jeszcze wyjaśnić. Policja nie chce na ten temat zbyt wiele mówić argumentując, że jest to sprawa rozwojowa...

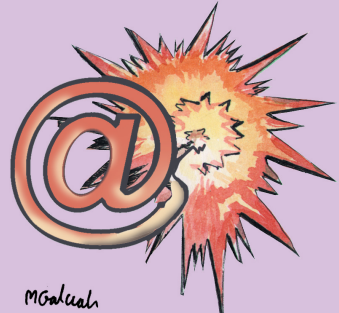
ŁUKASZ PIĄTEK

Groźna chemia z Internetu

Wybuchowa pasja

Mieszkanina chemikaliów, wykonana według ściągniętego z Internetu przepisu, wybuchła przed świętami w mieszkaniu przy ulicy Sternicznej w Bielsku-Białej. Chemiczny eksperyment prowadzony przez 16-letniego ucznia technikum omal nie doprowadził do tragedii. Chłopak trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami oczu i ogłuszonej. Nic nie stało się natomiast trójce jego braci, którzy w tym czasie byli w mieszkaniu.

Wybuch wstrząsnął blokiem przed szóstą rano. Do eksplozji doszło na czwartym piętrze. W jednym z mieszkań, na postawionej pod oknem pufie, wybuchową mieszturę przygotowywał 16-letni chłopak, zapalony chemik - amator. Przepis na mieszkankę - nie pierwszą w jego chemicznej karierze - ściągnął z Internetu. Niekontrolowany wybuch ogłuszył, oślepił i poważnie poranił chłopca. Wstrząs był na tyle silny, że wybił szybę w oknie, a wielu mieszkańców bloku zerwało się z łóżek na równe nogi w przekonaniu, że eksplodował gaz. - Prowadzone przez młodzieńca eksperymenty nie miały



nic wspólnego z przestępczymi zamiarami. To były doświadczenia naukowe - mówi Urszula Szatkowska, rzecznik prasowy KMP w Bielsku-Białej.

SYLWESTROWA KONTRABANDA

Zapewne nie do końca przeżyła swoje postępowanie pewna mieszkanka województwa śląskiego. Kobieta w czasie odprawy paszportowej na podległym Izbie Celnej w Cieszynie przejściu w Pietraszynie (powiat raciborski), została zapytana przez funkcjonariuszy Ślą-

skiego Oddziału Straży Granicznej co wiezie w bagażniku. Nie namyślając się wiele zaproponowała 1000 złotych za brak zainteresowania funkcjonariuszy towaram przewożonym w samochodzie. Jednak pomimo takiej zachęty pogranicznicy nie zrezygnowali z przeszukania. Okazało się, że

Ślązaczka chce przewieźć do Czech niezgłoszone do odprawy celnej kreacje sylwestrowe. Wyceniono je na ponad 80 tysięcy złotych! Do przemytu nie doszło. Kobieta została zatrzymana. Będzie odpowiadała za usiłowanie skorumpowania funkcjonariusza Straży Granicznej. (ska)